

**Kwestia romska w polityce państw  
Europy Środkowej i Wschodniej**

**Rada Wydawnicza**  
**Fundacji Integracji Społecznej Prom we Wrocławiu**

**Przewodniczący:**  
Łukasz Kwadrans

**Zastępcy Przewodniczącego:**  
Jaroslav Balvín  
Małgorzata Kowalczyk

**Sekretarz:**  
Łukasz Softysik

**Redaktor Naczelny:**  
Janusz Balkowski

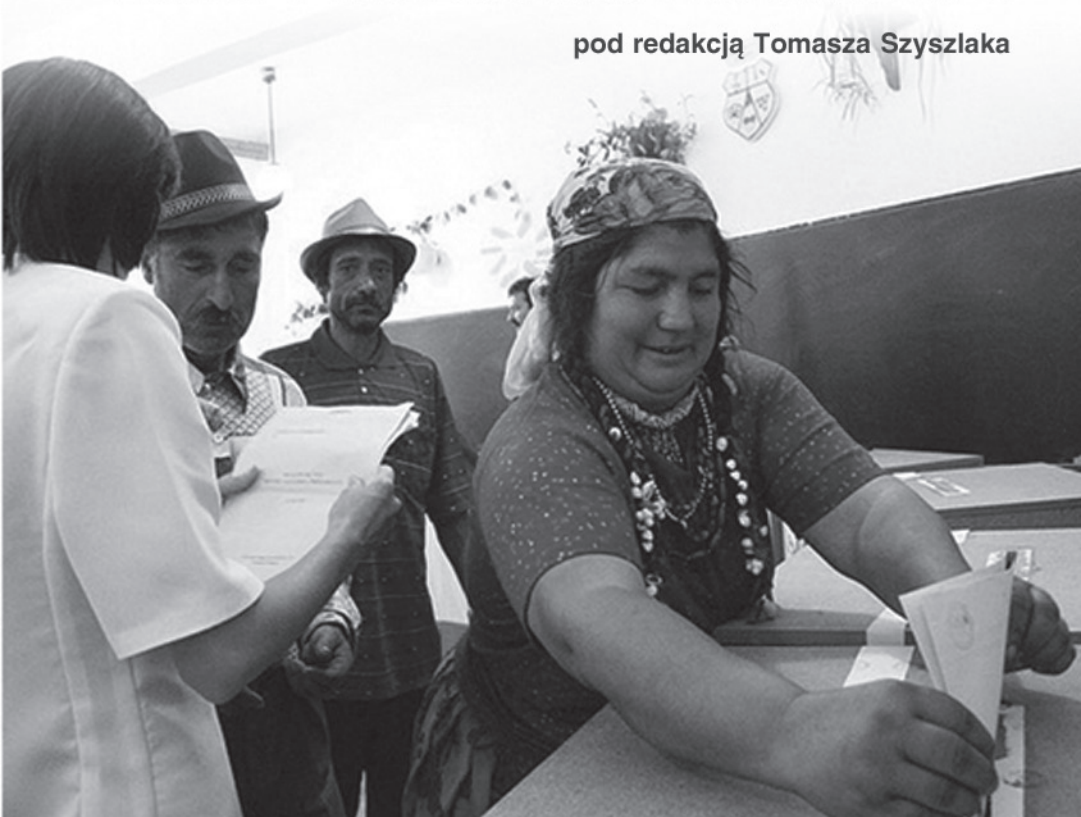
**Członkowie:**  
Alena Kajanová  
Hristo Kyuchukov  
Małgorzata Różycka  
Tomasz Szyszlak  
David Urban  
Lenka Vavreková

# Kwestia romska

# Kwestia romska

**W POLITYCE PAŃSTW  
EUROPY ŚRODKOWEJ I WSCHODNIEJ**

pod redakcją Tomasza Szyszłaka



**Redaktor naukowy:** dr Tomasz Szyszlak

**Recenzent:** prof. zw. dr hab. Ewa Nowicka

**Projekt okładki:** Czartart - Magdalena Muszyńska, Izabela Surdykowska-Jurek.

**Skład:** Jacek Zych, DTP Service s.c.

© Copyright by Fundacja Integracji Społecznej Prom

**ISBN 978-83-62969-02-9** (Fundacja Integracji Społecznej Prom)

**ISBN 978-83-932556-0-3** (Centrum Badań Partnerstwa Wschodniego)

**Partner:**

Centrum Badań Partnerstwa Wschodniego  
ul. Koszarowa 3/21, 51-149 Wrocław  
tel. 71 375 51 47, fax 71 326 10 04  
e-mail: wschod@uni.wroc.pl

Wydawnictwo dofinansowane z budżetu państwa w ramach  
rządowego Programu na Rzecz Społeczności Romskiej w Polsce

**Fundacja Integracji Społecznej Prom**  
ul. Szczepińska 2/16, 53-655 Wrocław  
tel./fax 71 359 29 21  
e-mail: biuro@fundacjaprom.pl  
www.fundacjaprom.pl

Wrocław 2011

## Wstęp

Europa Środkowa i Wschodnia to regiony Starego Kontynentu, w których kwestie etniczne i językowe odegrały fundamentalną rolę w tworzeniu narodów i państw narodowych. I wydawało się, że ten stan rzeczy będzie się zmieniał po I wojnie światowej, kiedy powstały nominalnie federacyjne Czechosłowacja, Jugosławia (do 1929 r. Królestwo Serbów, Chorwatów i Słoweńców) i Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich, ale przełom lat 80. i 90. XX w. pokazał, że prognozy te były przedwczesne. Upadły państwa wielonarodowe, zjednoczeniu uległy Niemcy, w regionie rozgorzało szereg konfliktów etnicznych o różnej mocy, z tymi bałkańskimi na czele, co tak celnie opisał Urs Altermatt w swojej monografii *Sarajewo przestrzega. Etnonacjonalizm w Europie*<sup>1</sup>.

W odróżnieniu od Europy Zachodniej u nas pojęcie narodu państwowego czy też politycznego prawie zawsze rozumiane jest jako dominujący w danym państwie naród etniczny. Skutkiem tego stanu rzeczy jest funkcjonowanie kategorii „mniejszości narodowej”, nieznaney chociażby we Francji czy Wielkiej Brytanii, zaś w Holandii utożsamianej z obcokrajowcami. Feliks Koneczny pisał: „(...) angielskie czy francuskie nation wcale nie pokrywa się z naszym naród. Tam nie rozumieją narodu bez państwa, bo z własnej historii tego nie dostrzegli, a polskiej nie studiowali! Oni rozumieją przez nation po prostu państwo narodowe; w ich toku myśli naród jest zreszezeniem, wytwarzającym państwo<sup>2</sup>”. Dla narodu politycznego najistotniejsza jest więź polityczna, a nie etniczna. Co oznacza, że wszelkie procesy integracji kulturowej zachodziły w warstwach wyższych, często z zachowaniem poczucia odrębności regionalnej.

<sup>1</sup> U. Altermatt, *Sarajewo przestrzega. Etnonacjonalizm w Europie*, Kraków 1997.

<sup>2</sup> F. Koneczny, *O wielości cywilizacji*, Warszawa 2002, s. 351.

Wytyczone w Europie Środkowej i Wschodniej granice polityczne rzadko pokrywają się z granicami etnicznymi. Nie ma też w naszej części kontynentu – poza Polską – kraju, który z pełną odpowiedzialnością nazwalibyśmy homogenicznym pod względem narodowościowym. Dokonując przeglądu statystyk etnicznych Europy Środkowej i Wschodniej zauważamy dość powszechną prawidłowość, że naród dominujący w danym państwie jest mniejszością narodową w państwach ościennych. I tak Polacy są wyraźną grupą mniejszościową na Białorusi, w Czechach, na Litwie i Ukrainie, Rosjanie – w krajach postradzieckich, Węgrzy – w Rumunii i na Słowacji, Białorusini – w Polsce i na Ukrainie, Niemcy – w Belgii, Danii, Polsce, ale również w innych państwach regionu. Można dostrzec wspólnie jeden wyjątek od tej reguły. Są nimi mianowicie Romowie. To, co ich wyróżnia spośród innych etnosów regionu to fakt, że – po pierwsze – nie posiadają oni własnego państwa, ani w Europie, ani nigdzie indziej na świecie. Po drugie, są pod względem widocznych cech fizycznych, etnicznym i językowym całkowicie odmienni od pozostałych narodów europejskich. Po trzecie, są grupą etniczną poprzez swoją liczebność zauważalną, obecną w każdym z państw Europy Środkowej i Wschodniej, przede wszystkim tych na południe od Sudetów i Karpat. W końcu po czwarte, są grupą w nikłym stopniu zintegrowaną z otoczeniem, właściwie funkcjonującą poza marginesem życia publicznego z wszystkimi tego konsekwencjami, wśród których trzeba wymienić ponadnormatywne bezrobocie, czy niski poziom wykształcenia.

Wielkość populacji romskiej ocenia się różnie, w zależności od tego, czy posługujemy się danymi pochodzącymi ze spisów powszechnych, czy też szacunków naukowców lub działaczy romskich. Nie ulega jednak wątpliwości, że dwie trzecie europejskiej populacji Romów zamieszkuje Europę Środkowo-Wschodnią, w tym Półwysep Bałkański, natomiast w zachodniej części kontynentu – poza Hiszpanią – nigdy nie stanowili znaczącego elementu struktury etnicznej. W państwach, w których prowadzi się statystyki narodowościowe, liczbę Romów w kontekście ostatnich opracowanych i dostępnych spisów powszechnych można ocenić na niespełna 1,5 mln osób, z czego 535 tys. mieszka w Rumunii, 371 tys. – w Bułgarii, 190 tys. – na Węgrzech, 91 tys. – w Serbii, 90 tys. – na Słowacji, 54

tys. – w Macedonii czy 47 tys. na Ukrainie<sup>3</sup>. Nawet osoby niechętne wobec Romów podważają prawdziwość tych danych, mówiąc o tym, że tak naprawdę Romów w Europie jest 6 a nawet 12 mln<sup>4</sup>.

Tak wielka rzesza ludzi, choć żyjąca w Europie od kilkuset lat, to jednak przez większość wciąż uważana jest za „obcych”, „innych”, nie mogła zostać poza spektrum zainteresowania polityków. I właśnie o tym jest niniejsza publikacja, opracowana przez grupę pracowników naukowych i doktorantów związanych z wrocławskim środowiskiem akademickim. Wśród nich znalazły się osoby, które od lat zajmują się problematyką etniczną (L. Filipiak, A. Jagiełło-Szostak, L. Leszczenko, M. Michalska, E. Pałka-Szyszlak, T. Szyszlak), w tym romską (J. Balkowski, M. A. Gerlich), jak i takie, dla których był to debiut w tejże materii (R. Czachor, A. Komoda, T. Vologdina).

Autorów biorących udział w projekcie prosiłem o uwzględnienie w swoich tekstach – nie narzucając kolejności i wagi, zdając sobie sprawę z różnego podejścia do kwestii romskiej w każdym z badanych przypadków – następujących elementów: genezę, liczebność oraz rozmieszczenie Romów w danym państwie; założenia programowe partii politycznych wobec Romów oraz praktyka ich realizacji; założenia i realizacja krajowych programów na rzecz mniejszości romskiej; udział Romów w życiu politycznym (wybory, parlamentarzyści, samorządowcy); podstawowe akty prawne w zakresie mniejszości, a przede wszystkim Romów; zarys polityki wobec Romów w okresie międzywojennym i reżimu komunistycznego; opinia publiczna o Romach; organy państwowe, samorządowe, najważniejsze organizacje pozarządowe działające na rzecz Romów; integracja Romów ze społeczeństwem większości, czyli tzw. asymilacja obywatelska. Nie sugerowałem autorom skorzystania z konkretnej literatury przedmiotu uważając, że zaprezentowanie koncepcji przedstawionych w publikacjach obcojęzycznych będzie ciekawsze, aniżeli powielanie po raz kolejny informacji znanych z polskich opracowań. Moja jedna z nielicznych prośb dotyczyła konsekwencji w stosowaniu terminu „Rom” i pochodnych, a nie „Cygan”, co zresztą część autorów biegłych w badaniach terenowych nad zbiorowościami etnicznymi (Gerlich, Michalska) kontestowała. U zarania tejże wytycznej leżała zasada poprawności politycznej, chociaż trzeba zauważyć,

<sup>3</sup> Por. G. Janusz, *Ochrona praw mniejszości narodowych w Europie*, Lublin 2011, s. 110-235.

<sup>4</sup> Por. A. Mirga, N. Gheorghie, *Romowie w XXI wieku. Studium politologiczne*, Kraków 1998, s. 9.

że część polskich Romów określa samych siebie jako Cyganie, zaś za naszą wschodnią granicą termin „Cygan” pozbawiony jest jakichkolwiek zabarwień pejoratywnych, w odróżnieniu od terminu „Żyd”, zastąpione także etnonimem „Jewriem”.

Wydaje się potrzebne uzasadnienie zaproponowanego przeze mnie i stosowanego przez autorów terminu „kwestia romska”, nie zaś wprowadzenie do tytułów „problemu” lub „problematyki romskiej”. Na pierwszy rzut oka „kwestia romska” kojarzyć się może z „kwestią żydowską” i jej ostatecznym rozwiązaniem. Warto jednak zaznaczyć, że w badaniach nad etnicznością bardzo często używa się pojęcia „kwestia”. Marek Waldenberg zwraca uwagę, że termin „kwestia narodowa” jest o wiele bardziej wieloznaczny, aniżeli choćby określenie „kwestia kobieca”. W obu tych przypadkach mamy do czynienia z jakąś formą dyskryminacji danej grupy, albo też kiedy dana grupa jest przekonana o swojej dyskryminacji. „Klasyczna kwestia narodowa występuje w państwie wielonarodowym, a także niehomogenicznym państwie narodowym wtedy, gdy nie całkiem mała część społeczności narodowej uważa, że jest przedmiotem dyskryminacji ze strony władz państwowych bądź innej społeczności narodowej, gdy dąży ona do zmiany swego statusu w danym państwie lub do oddzielenia od niego zamieszkanym przez nią ziem. Następuje artykulacja aspiracji narodowych<sup>5</sup>”.

Praca składa się z dwunastu rozdziałów, zaś jako pierwszy umieszczony został tekst poświęcony zagadnieniom międzynarodowym. Rozdział autorstwa L. Leszczenko dotyczy bowiem obecności problematyki romskiej w pracach Rady Europy oraz Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie.

Kolejne dwa rozdziały podejmują zagadnienie kwestii romskiej w Polsce po 1989 r. Tekst L. Filipiaka koncentruje się na problematyce romskiej w okresie pierwszych lat transformacji, przed wprowadzeniem w życie „Programu na rzecz społeczności romskiej w Polsce”. Z kolei mój pierwszy w niniejszym tomie przyczynek dotyczy problematyki lokalnej, związanej z kształtowaniem się samorządowej polityki narodowościowej wobec Romów na przykładzie mojego rodzinnego Wałbrzycha.

<sup>5</sup> M. Waldenberg, *Narody zależne i mniejszości narodowe w Europie Środkowo-Wschodniej. Dzieje konfliktów i idei*, Warszawa 2000, s. 35.



Następnych dziewięć rozdziałów poświęconych zostało kwestii romskiej w poszczególnych państwach Europy Środkowo-Wschodniej. Zostały one uszeregowane alfabetycznie, nie zaś ze względu na wagę problematyki romskiej w danym kraju. W związku z tym jako pierwszy w tej części pracy znalazł się tekst poświęcony Białorusi (R. Czachor), dalej Bułgarii (J. Balkowski), Czechom (M. Michalska), Litwie (A. Komoda, T. Vologdina), Rumunii (M. A. Gerlich), Serbii (A. Jagiełło-Szostak), Słowacji (E. Pałka-Szyszlak), Ukrainie (drugi rozdział mojego autorstwa) oraz Węgrom (ponownie M. A. Gerlich).

Taką konstrukcją publikacji, jak i zaproponowaną w niej tematykę, tj. obecność problematyki romskiej w polityce narodowościowej dziesięciu wybranych państw Europy Środkowo-Wschodniej, uznać należy za nieposiadającą swojego odpowiednika na polskim rynku wydawniczym<sup>6</sup>. W przypadku niektórych państw, rozdziały im poświęcone są pierwszymi polskimi próbami opracowania naukowego kwestii romskiej.

Niniejsza książka jest nade wszystko adresowana do osób teoretycznie bądź praktycznie zajmujących się problematyką narodowościową, ze szczególnym uwzględnieniem Romów, polityków, urzędników publicznych, ale również studentów kierunków, w programach których przewidziano kursy z zakresu polityki narodowościowej, a mianowicie bezpieczeństwa narodowego, europeistyki, politologii, stosunków międzynarodowych czy wschodnioznawstwa. Są to zatem osoby generalnie orientujące się w przemianach politycznych, społecznych i kulturalnych Europy Środkowo-Wschodniej ostatnich kilku dekad.

Publikacja powstała jako wspólne przedsięwzięcie Fundacji Integracji Społecznej PROM oraz stowarzyszenia Centrum Badań Partnerstwa Wschodniego, przy wsparciu finansowym Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji, udzielonym w ramach rządowego „Programu na rzecz społeczności romskiej w Polsce”.

*Tomasz Szyszlak*

---

<sup>6</sup> Jedynie praca zbiorowa: E. Nowicka (red.), *Romowie o sobie i dla siebie. Nowe problemy i nowe działania w pięciu krajach Europy Środkowo-Wschodniej*, Warszawa 2003, w której zawarte zostały teksty poświęcone społecznościom romskim w Polsce, a także na Litwie, w Czechach, Rumunii i na Słowacji, podejmuje zbliżoną tematykę, ale z perspektywy socjologicznej.



# Rozdział I

## Kwestia romska w pracach Rady Europy i OBWE

Kwestie ochrony praw mniejszości narodowych i etnicznych stały się szczególnym zagadnieniem na przełomie lat 80. i 90. XX w. *Parada suwerenności* państw Europy Środkowej i Wschodniej ujawniła także liczne problemy dotyczące przedstawicieli mniejszości narodowych i etnicznych. Okazało się także, że do najliczniejszej, a zarazem do najbardziej dyskryminowanej mniejszości etnicznej w Europie Środkowej i Wschodniej należy mniejszość romska. Brak norm prawnych w dziedzinie uregulowania problemów osób należących do mniejszości romskiej na poziomach narodowych oraz skromny dorobek w tej kwestii na poziomie międzynarodowym nie sprzyjały wypracowaniu uniwersalnego podejścia do zaistniałych problemów.

Rozpad ZSRR oraz Jugosławii przyczyniły się do zmiany mapy politycznej Europy – zmienił się zarówno układ dwubiegunowy, a także zwiększyła się liczebność państw na obszarze europejskim. Nowo powstałe państwa dążyły do legitymizacji międzynarodowej, dlatego też ich członkostwo w Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie (KBWE) / Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie (OBWE) oraz w Radzie Europy proces ten miało utrwalić. Zwiększenie liczby państw członkowskich KBWE/OBWE oraz Rady Europy na początku lat 90. ubiegłego wieku postawiło te organizacje także przed nowymi wyzwaniami w dziedzinie utrwalenia zasad demokratyzacji i zagwarantowania ochrony praw i wolności człowieka. Według danych Rady Europy największy od-

setek Romów obecnie zamieszkuje w Bułgarii – 10,33% ogólnej liczby ludności, w byłej Jugosłowiańskiej Republice Macedonii – 9,59%, na Słowacji – 9,17%, w Rumunii – 8,32% oraz w Serbii (wraz z Kosowem) – 8,18%<sup>1</sup>.

Problemy ochrony mniejszości romskiej poruszane tak w ramach OBWE, jak i w ramach Rady Europy, wpisują się w ogólny kontekst ochrony mniejszości narodowych i etnicznych obowiązujących w tych organizacjach. Stworzenie specjalnych warunków ochrony dla osób należących do mniejszości romskiej wynika z wagi problemu oraz wieloletnich zaniedbań w tej materii.

Obecnie, kiedy do OBWE należy 56 państw członkowskich, a do Rady Europy – 47, zakres ochrony osób należących do mniejszości romskiej znacząco się rozszerzył. Warto także zaznaczyć, że normy i zasady zarówno OBWE, jak i Rady Europy w zakresie ochrony osób należących do mniejszości romskiej w odniesieniu do niektórych państw mają charakter wielowarstwowy. Państwa członkowskie Rady Europy są także państwami członkowskimi OBWE, z kolei pamiętać należy, że 27 państw unijnych, będących członkami obu tych organizacji, w warstwie normatywnej posiada jeszcze bardziej szczegółowy system ochrony osób należących do mniejszości romskiej<sup>2</sup>.

Celem niniejszego rozdziału jest zaprezentowanie w zarysie dorobku KBWE/OBWE oraz Rady Europy w zakresie kreowania norm i zasad dotyczących ochrony praw i wolności osób należących do grupy etnicznej Romów i Sinti.

Zagadnienia formalne dotyczące ochrony osób należących do mniejszości narodowych lub etnicznych zostały w sposób wystarczający zaprezentowane w polskim piśmiennictwie<sup>3</sup>. Wciąż jednak pozostaje niewypełniona luka badawcza dotycząca tematyki romskiej. Powyższy stan rzeczy wynika z kilku przyczyn: liczebność osób należących do mniejszości romskiej mieszkających w Polsce jest sto-

<sup>1</sup> Zob.: *Romani Population in Council of Europe Member States. Source: Council of Europe Roma and Travellers Division, September 2010*, [in:] *Recent Migration of Roma in Europe. A study by Mr. Claude Cahn and Professor Elspeth Guild, October 2010*, s. 87-88, <http://www.osce.org> (28 VI 2011).

<sup>2</sup> Zagadnienia dotyczące inicjatyw Unii Europejskiej na rzecz Romów wykraczają poza ramy niniejszego rozdziału.

<sup>3</sup> Zob. np.: G. Janusz, P. Bajda, *Prawa mniejszości narodowych. Standardy europejskie*, Warszawa 2000; J. Sozański, S. Pawlak, *Ochrona mniejszości narodowych w Europie*, Warszawa 2001; *Ochrona mniejszości w systemie uniwersalnym, europejskim i wspólnotowym*, Warszawa 2002; R. Andrzejczuk, *Prawa człowieka podstawą prawa narodów do samostanowienia*, Lublin 2004; L. Leszczenko, *Prawa osób należących do mniejszości narodowych i etnicznych*, [in:] *Prawa człowieka. Wybrane zagadnienia i problemy*, Warszawa 2009, s. 289-301.

sunkowo niewielka<sup>4</sup>, przedstawiciele tej grupy etnicznej nigdy nie rościli sobie prawa do autonomii lub innej formy usamodzielnienia się, kwestia romska nigdy nie była wykorzystywana w celach politycznych przez partie lub ugrupowania polityczne, sami zaś Romowie nie wykazują zauważalnej aktywności politycznej<sup>5</sup>. Z drugiej zaś strony, brak instrumentów prawnych dotyczących wyłącznie praw i wolności przedstawicieli mniejszości romskiej na poziomie międzynarodowym również nie sprzyjał przyspieszeniu prac legislacyjnych w krajowych porządkach prawnych. Proces tworzenia ogólnych norm międzynarodowych w zakresie praw i wolności osób należących do mniejszości narodowych i etnicznych okazał się niewystarczającym pod względem eliminacji rażącej dyskryminacji Romów i Sinti, mniejszości etnicznej liczącej ok. 12 mln osób na terenie państw europejskich.

W pierwszych dziesięcioleciach funkcjonowania Rady Europy szczegółowe normy w zakresie praw i wolności osób należących do mniejszości romskiej pozostawały nieobecne na forum tej organizacji<sup>6</sup>. Do jednych z pierwszych dokumentów Rady Europy dotyczących *stricte* mniejszości romskiej należy Rekomendacja Zgromadzenia Parlamentarnego nr 563 z 1969 r. *O sytuacji Cyganów i innych wędrowców w Europie*. W Rekomendacji m.in. podkreślano szczególnie znaczenie walki z dyskryminacją, zalecano władzom państw zwrócenie uwagi na pomoc socjalną Cyganom – udostępnienie mieszkań, opiekę medyczną, umożliwienie edukacji tak dla dzieci, jak i dla osób dorosłych, uwzględnienie problemów mniejszości cygańskiej na poziomie instytucjonalnym oraz ustawodawczym. Mimo postępowego charakteru Rekomendacji sytuacja Romów w Europie jeszcze przez długi czas nie uległa zauważalnej poprawie, gdyż nie sprzyjał temu także istniejący podział geopolityczny, a do Rady Europy należały jedynie państwa Europy Zachodniej. Pamiętać należy przy tym, że 2/3 europejskich Romów zamieszkiwało głównie na terenie państw znajdujących się za *żelazną kurtyną*.

<sup>4</sup> Według Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań z 2002 r. liczba ta stanowiła jedynie 12,9 tys. osób (0,03% ogółu ludności). Zob.: L. Nijakowski, S. Łodziński (red.), *Mniejszości narodowe i etniczne w Polsce. Informator 2003*, Warszawa 2003, s. 279.

<sup>5</sup> Na temat udziału Romów w życiu politycznym zob.: *Political Participation of Roma, Traveller and Sinti communities*, European Roma Information Office, may 2007, <http://erionet.org> (28 VI 2011).

<sup>6</sup> W 2010 r. ukazała się praca francuskiego badacza dotycząca relacji Rady Europy z mniejszością romską, zob.: J.-P. Liégeois, *Le Conseil de l'Europe et les Roms: 40 ans d'action*, Strasbourg 2010.

Mała aktywność społeczna samych Romów także nie sprzyjała nagłośnieniu i uwidocznieniu problemów charakterystycznych dla tej mniejszości. Dopiero na początku lat 70. XX w. Romowie formalnie zaczęli się jednoczyć w zrzeszenia o zasięgu międzynarodowym i deklarować swoje postulaty dotyczące poprawienia sytuacji prawnej i społecznej mniejszości romskiej oraz przeciwdziałania przymusowej asymilacji. Pierwszy Światowy Kongres Romów miał miejsce w 1971 r.<sup>7</sup>

Na początku lat 90. XX w. zauważalnie wzrosło zainteresowanie problematyką romską na poziomie organizacji międzynarodowych o zasięgu regionalnym. W ramach Rady Europy zostało wówczas uchwalonych kilka dokumentów dotyczących sytuacji mniejszości romskiej, a wśród nich: Rekomendacja Zgromadzenia Parlamentarnej Rady Europy nr 1203 z 1993 r. *O Cyganach w Europie*; Uchwała Stałej Konferencji Władz Lokalnych i Regionalnych Rady Europy nr 243 z 1993 r. *O Cyganach w Europie: rola i odpowiedzialność władz lokalnych i regionalnych*; Rekomendacja Kongresu Władz Lokalnych i Regionalnych Europy nr 11 z 1995 r. *Ku tolerancyjnej Europie: wkład Romów/Cyganów*; Rekomendacja Europejskiej Komisji Przeciwko Rasizmowi i Nietolerancji Rady Europy nr 3 z 1998 r. *Walka z rasizmem i nietolerancją wobec Romów/Cyganów*. Należy także przypomnieć, że na początku lat 90. prawie podwoiła się liczba państw członkowskich Rady Europy, upowszechnienie standardów zachodnich demokracji w państwach byłego bloku wschodniego przebiegało jednak nierównomiernie. Ujawniły się także wieloletnie zaniedbania i rażąco naruszenia praw i wolności osób należących do mniejszości romskiej w *młodych* demokracjach.

Pod względem rozwiązań instytucjonalnych w ramach Rady Europy w 1995 r. został powołany Komitet Ekspertów do spraw Romów i Narodów Wędrownych, do kompetencji którego należy: przeprowadzenie badań, analiza i ocena realizacji polityk krajowych, opracowanie wytycznych dotyczących promocji praw Romów i Narodów Wędrownych z uwzględnieniem instrumentów prawnych Rady Europy, monitoring sytuacji Romów i Narodów Wędrownych w państwach członkowskich Rady Europy. Posiedzenia Komitetu, w któ-

---

<sup>7</sup> Zob.: S. Stankiewicz, *Uwagi dotyczące Romów w jednoczącej się Europie*, <http://www.romowie.com> (28 VI 2011).

rych uczestniczą przedstawiciele 32 państw członkowskich Rady Europy odbywają się dwa razy do roku.

W ramach Rady Europy został powołany Koordynator do spraw Romów i Narodów Wędrownych, który jest odpowiedzialny za: koordynację działań na rzecz Romów i Narodów Wędrownych w ramach Rady Europy, współpracę z innymi organizacjami międzynarodowymi zajmującymi się również kwestiami Romów (Punkt Kontaktowy do spraw Romów i Sinti OBWE, Komisja Europejska), nawiązywanie kontaktów z organizacjami romskimi w państwach członkowskich Rady Europy, doradztwo Sekretarzowi Generalnemu RE w sprawie Romów i Narodów Wędrownych. W 1999 r. w czasie fińskiej prezydencji w Unii Europejskiej została powołana także Nieformalna Grupa Kontaktowa, celem której jest wymiana informacji na temat problemów Romów i Narodów Wędrownych oraz koordynacja działań podmiotów międzynarodowych na rzecz osób należących do tych grup.

Współpraca Rady Europy z przedstawicielami Romów i Narodów Wędrownych przebiega także w porozumieniu z NGOs, reprezentującymi lub zajmującymi się problemami tych mniejszości. W 2001 r. prezydent Finlandii Tarja Halonen w wystąpieniu przed Zgromadzeniem Parlamentarnym Rady Europy zaproponowała powołanie organu konsultacyjnego do spraw Romów, który reprezentowałby interesy przedstawicieli tej licznej mniejszości etnicznej. W ciągu ponad trzech lat w Strasbourgu trwały konsultacje i spotkania przedstawicieli RE i reprezentantów społeczności romskiej, wynikiem których było powołanie w lipcu 2004 r. Europejskiego Forum Romów i Narodów Wędrownych (European Roma and Travellers Forum). Forum uzyskało status stowarzyszenia i zostało zarejestrowane zgodnie z normami prawa francuskiego. Już w listopadzie 2004 r. Komitet Ministrów Rady Europy zawarł umowę partnerską<sup>8</sup> z Europejskim Forum Romów i Narodów Wędrownych, na mocy której został ustanowiony formalny zakres współpracy między Radą Europy a Forum. Mimo statusu stowarzyszenia Forum posiada szeroki zakres kompetencji w relacjach ze wszystkimi organami Rady Europy oraz organizacjami międzynarodowymi w zakresie problematyki Romów i Narodów Wędrownych. Forum zrzesza przedstawicieli organizacji krajowych, zajmujących się podobną problematyką.

---

<sup>8</sup> Zob.: *Partnership Agreement between The Council of Europe and The European Roma and Travellers Forum*, <http://www.coe.int> (28 VI 2011).

Niezwykle ważnego znaczenia w kontekście wyrównania szans osób należących do mniejszości romskiej nabiera możliwość realizacji prawa do edukacji. Brak dobrego wykształcenia staje się najczęściej przyczyną marginalizacji Romów oraz zmniejsza ich szanse na aktywny udział w życiu społecznym. W 2009 r. po konferencji Rady Europy na temat *Edukacji dzieci romskich w Europie*, która miała miejsce w Słowenii, została podjęta decyzja, w porozumieniu z OBWE, o stworzeniu ram współpracy poprzez ustanowienie Międzynarodowej Grupy Roboczej do spraw Edukacji Romów (International Task Force for the Education of Roma). Misją Grupy Roboczej jest okazanie pomocy w realizacji polityki edukacyjnej na rzecz Romów na poziomie lokalnym, regionalnym, krajowym i międzynarodowym. Należy zauważyć, że Rada Europy posiada doświadczenie w dziedzinie promocji i wspierania języków regionalnych oraz mniejszościowych w zakresie zarówno normatywnym, jak i instytucjonalnym. Potwierdzeniem powyższego jest uchwalenie w 1992 r. *Karty Języków Regionalnych i Mniejszościowych*<sup>9</sup> oraz *Konwencji Ramowej o Ochronie Mniejszości narodowych*<sup>10</sup> z 1995 r., a także powołanie w 1994 r. Centrum Języków Nowożytnych w Grazu. Centrum realizuje także program dotyczący wspierania języka romskiego w szkołach Europy (*Enhancing Romani Language Education in Schools in Europe <Qualirom>*). Państwa-strony *Karty Języków Regionalnych i Mniejszościowych* zobowiązane są do zagwarantowania środków promocji języków regionalnych lub mniejszościowych w życiu publicznym. Natomiast *Konwencja Ramowa* stanowi, że „Strony zobowiązują się uznać, że każda osoba należąca do mniejszości narodowej ma prawo do swobodnego używania, bez jakiegokolwiek ingerencji, jego/jej języka mniejszości, zarówno prywatnie, jak i publicznie, ustnie oraz pisemnie“ (art. 10).

W warstwie prawnej, dotyczącej zagwarantowania ochrony praw i wolności osobom należącym do mniejszości romskiej, szczególne znaczenie ma także orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. Należy jednak przypomnieć, że Trybunał stanowi mechanizm kontrolny *Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności* – jednego z podstawowych dokumentów Rady Europy. Pomimo tego, iż Konwencja w swojej treści nie odno-

<sup>9</sup> Europejska karta języków regionalnych lub mniejszościowych, Dz. U. z 2009 r., Nr 137, poz. 1121.

<sup>10</sup> Konwencji Ramowej o Ochronie Mniejszości narodowych, Dz. U. z 2002 r., Nr 22, poz. 209.



si się bezpośrednio do kwestii dotyczących mniejszości narodowych lub etnicznych, to jednak „zapewnia prawa i wolności każdemu człowiekowi podlegającemu jurysdykcji<sup>11</sup>” państw członkowskich Rady Europy. Wybór orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z kilkunastu lat wskazuje na częste przypadki naruszeń praw Romów na terenie państw członkowskich Rady Europy. Naruszenia te dotyczyły takich praw i wolności zagwarantowanych przez *Europejską Konwencję o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności* oraz protokoły dodatkowe jak: prawo do życia, zakaz stosowania tortur, zakaz dyskryminacji, prawo do rzetelnego procesu sądowego, prawo do skutecznego środka odwoławczego<sup>12</sup>.

Rada Europy realizuje niektóre programy na rzecz Romów w porozumieniu z Komisją Europejską UE. Na przełomie 2006 i 2007 r. został uruchomiony program „Dosta!” obejmujący swoim zasięgiem państwa Europy Południowej i Wschodniej. Program „Dosta!” ma na celu zapobieganie i zwalczanie dyskryminacji Romów na wszystkich poziomach życia społecznego oraz przełamywanie barier, spowodowanych negatywnymi stereotypami. Do programu dołącza się coraz większa liczba państw i obecnie uczestniczą w nim: Albania, Bośnia i Hercegowina, Czarnogóra, Serbia, Macedonia, Polska, Ukraina, Mołdawia, Włochy, Chorwacja, Rumunia, Słowenia, Łotwa, Bułgaria i Francja<sup>13</sup>. Należy zauważyć, że kampanie i programy zapobiegające wszelkim formom dyskryminacji jednostki, w Radzie Europy stanowią jeden z ważniejszych kierunków działań tej organizacji. Program „Dosta!” tematycznie wpisuje się w szerszy kontekst zwalczania i zapobiegania dyskryminacji ze względów na zróżnicowanie kulturowe<sup>14</sup>.

Brak skutecznych instrumentów prawnych chroniących prawa i wolności Romów oraz wciąż zauważalnie wysoki poziom negatywnego nastawienia wobec Romów w Europie, powodują, że liczne naruszenia dotyczące osób należących do tej mniejszości dalej są na porządku dziennym. W 2010 r. we Francji miała miejsce przymusowa likwidacja obozów romskich i ekstradycja Romów do ich krajów pochodzenia. Wydarzenia te wywołały kolejną falę dyskusji wokół

---

<sup>11</sup> *Europejska Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności*, art. 1.

<sup>12</sup> Zob.: European Court of Human Rights. Press Unit, *Roma and Travellers*, february 2011, <http://www.echr.coe.int> (28 VI 2011).

<sup>13</sup> Zob.: *Dosta! Go beyond prejudice, discover the Roma*, <http://www.coe.int> (28 VI 2011).

<sup>14</sup> Zob.: *Kampania „Powiedz Nie!” dyskryminacji*, <http://www.coe.int> (28 VI 2011).

sytuacji Romów w Europie. Według postanki do Parlamentu Europejskiego z Luksemburga Anne Brasseur (frakcja liberalna), w państwach europejskich częste są przypadki niesłusznego utożsamiania kwestii bezpieczeństwa z problemami mniejszości etnicznych<sup>15</sup>.

Wydarzenie to nie pozostało bez reakcji ze strony Rady Europy, a sekretarz generalny Rady Europy Thorbjörn Jagland zwołał w październiku 2010 r. specjalną konferencję w sprawie sytuacji Romów we współczesnej Europie. W trakcie konferencji uchwalono *Deklarację Strasburską*<sup>16</sup>, która uwzględniła podstawowe zasady i priorytety działań na rzecz poprawienia sytuacji Romów w Europie: niedyskryminacja, szczególne zwrócenie uwagi na prawa kobiet i dzieci, integracja społeczna, specjalna edukacja, zagwarantowanie prawa do mieszkania i ochrony zdrowia, rozszerzenie możliwości i udoskonalenie prawa dostępu do sądów. Deklaracja przewiduje również powołanie i szkolenie romskich ombudsmenów, którzy będą zajmować się udzieleniem konsultacji prawnych.

W 2011 r. w Radzie Europy została powołana grupa do spraw Romów na czele ze specjalnym przedstawicielem sekretarza generalnego Rady Europy do spraw Romów J. Schokkenbroekiem.

Do nowych inicjatyw Rady Europy należy także program promujący kulturę romską *Szlakiem Kultury i Dziedzictwa Romów*. Program ten ma na celu zarówno zwrócenie uwagi na historię i kulturę Romów, jak również zachęcanie przedstawicieli mniejszości romskiej do aktywnego udziału w życiu kulturalnym Europy. Aktywność kulturalna Romów oraz wyjście poza hermetyczną granicę swojej społeczności ma przyczynić się do obalenia negatywnych stereotypów utrwalonych w odniesieniu do mniejszości romskiej.

W kontekście rozważań o inicjatywach i aktywności Rady Europy na rzecz Romów warto także wspomnieć o jej udziale, jako organizacji partnerskiej, w Dekadzie Integracji Romskiej (2005-2015)<sup>17</sup>, która została zapoczątkowana w 2005 r. w Sofii (Bułgaria) i poparta przez szefów rządów ośmiu państw europejskich. Idea Dekady Integracji Romskiej zrodziła się na konferencji na temat sytuacji Ro-

<sup>15</sup> M. Szaniawska-Schwabe, *Rada Europy szuka rozwiązania kwestii dyskryminacji Romów*, <http://www.dw-world.de> (28 VI 2011).

<sup>16</sup> *The Strasbourg Declaration on Roma*, Council of Europe High Level Meeting on Roma, Strasbourg 2010.

<sup>17</sup> Zob.: <http://www.romadecade.org>.

mów we współczesnej Europie<sup>18</sup>, która odbywała się w Budapeszcie w 2003 r. Obecnie w Dekadzie uczestniczy dwanaście państw europejskich, z których każde opracowało swoje Krajowe Plany Działań. Dekada Integracji Romskiej wspierana jest także przez Punkt Kontaktowy do spraw Roma i Sinti Biura Instytucji Demokratycznych i Praw Człowieka OBWE.

Rada Europy poparła również plan Komisji Europejskiej Unii Europejskiej na rzecz integracji Romów, który został uchwalony w dniu 24 VI 2011 r. Państwa członkowskie Unii Europejskiej w strategiach krajowych będą musiały uwzględnić zagadnienia dotyczące edukacji, zatrudnienia, opieki zdrowotnej oraz dostępu do mieszkań przedstawicieli mniejszości romskiej.

Bezpośrednie działania KBWE/OBWE na rzecz mniejszości romskiej datowane są na początek lat 90. XX w. i często miały charakter równoległy wobec inicjatyw Rady Europy. Obie organizacje w tym samym czasie zostały rozszerzone o nowe państwa członkowskie, stąd też zbieżność problemów podejmowanych na forum tak RE, jak i KBWE/OBWE<sup>19</sup> nie jest przypadkowa. Należy także zauważyć, że w ostatnich latach aktywność OBWE jest głównie skupiona na obszarze państw byłego ZSRR oraz na Bałkanach.

Warto podkreślić, że aktywny rozwój wyspecjalizowanych kierunków działalności dotyczących ochrony praw i wolności człowieka w ramach OBWE nastąpił po 1990 r., odnoszą się do nich m.in.: problemy mniejszości narodowych i etnicznych, w tym Romów i Sinti, zapobieganie handlu ludźmi, działania na rzecz wolnych mediów, wolne i demokratyczne wybory, równouprawnienie kobiet i mężczyzn i inne. Proces ten wskazywał także na wielość problemów w dziedzinie ochrony praw i wolności człowieka istniejących na obszarze OBWE. W 1996 r. na szczycie OBWE w Lizbonie zostało stwierdzone, że poziom zagrożeń dla bezpieczeństwa i stabilności państw członkowskich OBWE wciąż pozostaje poważny, gdyż notorycznie naruszane są prawa człowieka: przymusowe migracje, nieskuteczna demokratyzacja, zagrożenia dla wolnych mediów, nieprawidłowości w trakcie wyborów, częste przypadki skrajnego nacjonalizmu, rasizmu, szowinizmu, ksenofobii i antysemityzmu<sup>20</sup>.

---

<sup>18</sup> Zob.: *Governments Endorse „Decade of Roma Inclusion”*, <http://www.soros.org> (28 VI 2011).

<sup>19</sup> Zmiana nazwy z KBWE na OBWE nastąpiła w 1994 r.

<sup>20</sup> Zob.: *Lisbon Summit Declaration* (DOC.S/1/96, 3 December 1996).

Działania KBWE/OBWE na rzecz mniejszości romskiej podzielić można na dwa etapy: pierwszy obejmuje okres od 1990 r. do 2003 r., drugi – od 2003 r. do dziś. Pierwszy etap charakteryzuje się wypracowaniem zasad i norm oraz tworzeniem mechanizmów administracyjno-prawnych, natomiast dla drugiego etapu właściwe są praktyczne działania i realizacja założeń dotyczących Romów i Sinti.

Chronologicznie do jednego z pierwszych dokumentów KBWE nawiązujących do kwestii romskiej odnosi się *Dokument spotkania Kopenhaskiego konferencji w sprawie Ludzkiego Wymiaru KBWE* z 1990 r. Dokument ten uwzględnił po raz pierwszy po rozpadzie układu dwubiegunowego tak szeroki katalog praw i wolności osób należących do mniejszości narodowych i etnicznych. Jednocześnie w *Dokumentcie Kopenhaskim* zostało zaznaczone, że „Państwa uczestniczące wyraźnie i jednoznacznie potępiają totalitaryzm, nienawiść rasową i etniczną, antysemityzm, ksenofobię i dyskryminację wobec kogokolwiek, jak również prześladowania z powodów religijnych i ideologicznych. W związku z tym uznają także szczególne problemy Cyganów<sup>21</sup>”. Już w 1994 r. w ramach struktury Biura Instytucji Demokratycznych i Praw Człowieka został powołany Punkt Kontaktowy do spraw Problematyki Społeczności Romów i Sinti. Do zadań Punktu należą: rozszerzenie zakresu praw Romów i Sinti na obszarze OBWE, prewencja kryzysów i zarządzanie sytuacjami kryzysowymi na obszarach pokonfliktowych w Europie Południowo-Wschodniej, doradzanie rządów państw członkowskich OBWE w kwestiach polityki dotyczącej Romów, działania na rzecz aktywizacji społeczności romskiej, pośrednictwo w wymianie informacji i współpracy między strukturami OBWE, rządami, organizacjami międzyrządowymi i pozarządowymi<sup>22</sup>.

W 1998 r. w ramach OBWE powołany został specjalny doradca do spraw Romów i Sinti. Rok później, na szczycie OBWE w Stambule zostało jednak odnotowane, że dalej są częste przypadki dyskryminacji i naruszeń praw i wolności osób należących do mniejszości narodowych i etnicznych, w tym do mniejszości romskiej. W *Karcie Bezpieczeństwa Europejskiego*, która została przyjęta po stam-

<sup>21</sup> *Dokument spotkania Kopenhaskiego konferencji w sprawie Ludzkiego Wymiaru KBWE* z 1990 r., Kopenhaga, 29 VI 1990 r., [in:] R. Kuźniar, *Prawa człowieka. Prawo, instytucje, stosunki międzynarodowe*, Warszawa 2008, s. 514.

<sup>22</sup> Zob.: *OSCE Office for Democratic Institutions and Human Rights*, <http://www.osce.org> (28 VI 2011).

bulskim szczycie zaznaczono, że państwa powinny podjąć skuteczne działania na rzecz równouprawnienia oraz zapobiegania dyskryminacji osób należących do mniejszości romskiej<sup>23</sup>.

Szczególne uwagę na sytuację Romów w państwach OBWE została zwrócona przez Wysokiego Komisarza do spraw Mniejszości Narodowych w sprawozdaniach z roku 1993 i 2000 r.<sup>24</sup> W sprawozdaniu z 2000 r. Max van der Stoel pełniący wówczas funkcję Wysokiego Komisarza, podkreślał, że mimo szybko zmieniających się realiów w Europie Środkowej i Wschodniej oraz podwyższenia standardu życia większości grup społecznych, wciąż pozostaje bez zmian sytuacja Romów i Sinti. Do obszarów wymagających natychmiastowych działań ze strony państw M. van der Stoel zaliczył: zwalczanie dyskryminacji i przemocy na tle rasowym, zagwarantowanie dostępu do edukacji, poprawę warunków życia, zachęcenie do aktywnego uczestnictwa w życiu publicznym osób należących do mniejszości romskiej, szczególnie w sytuacjach bezpośrednio odnoszących się do nich<sup>25</sup>.

W grudniu 2003 r. w Maastricht przez Radę Ministrów OBWE został uchwalony kompleksowy program *Plan Działań OBWE na rzecz polepszenia sytuacji Roma i Sinti*<sup>26</sup>. Do podstawowych celów Planu zaliczono zwiększenie wysiłków państw członkowskich OBWE na rzecz równouprawnienia Romów i Sinti w społeczeństwach oraz eliminację wszelkich form dyskryminacji w odniesieniu do przedstawicieli tej mniejszości etnicznej. Dokument OBWE uwzględnił już istniejący dorobek międzynarodowy w dziedzinie ochrony praw i wolności człowieka, odnosząc się szczególnie do *Konwencji ONZ w sprawie zwalczania wszelkich form dyskryminacji rasowej*. Uznano, że sukces realizacji założeń Planu będzie zależał również od bezpośredniego udziału w nim przedstawicieli Romów i Sinti. Każde państwo realizujące założenia *Planu Działań* powinno także uwzględnić kontekst problemów charakterystycznych dla danego kraju dotyczących przedstawicieli mniejszości romskiej. Jak zauważono powyżej, na sytuację Romów w poszczególnych państwach ma bezpośredni wpływ także ich liczebność w odniesieniu do ogólnej liczby miesz-

<sup>23</sup> Zob.: OSCE, *Charter for European Security*, [in:] *Istanbul Document*, Istanbul 1999.

<sup>24</sup> Zob.: *Report on the Situation of Roma and Sinti in the OSCE Area*, 10 march 2000, <http://www.osce.org> (28 VI 2011).

<sup>25</sup> *Ibidem*.

<sup>26</sup> *Action Plan on Improving the Situation of Roma and Sinti within the OSCE Area*, <http://www.osce.org> (28 VI 2011).

kańców. Ze względu na specyfikę kulturową Romów i Sinti, szczególnie na przejawy dyskryminacji są narażone kobiety, dlatego w zaleceniach Planu zwraca się uwagę na uwzględnienie sytuacji kobiet oraz umożliwienie im uczestniczenia w organach doradczych na równi z mężczyznami. W walce z negatywnymi stereotypami odnośnie mniejszości romskiej szczególną rolę odgrywają media, dlatego państwom zalecano zarówno prowadzenie zrównoważonej polityki medialnej (podawanie wyważonych informacji nie powodujących pogłębiania negatywnych stereotypów), jak i zatrudnienia w środkach masowego przekazu przedstawicieli mniejszości romskiej. Do nowych idei na rzecz integracji Romów zaliczyć można propozycję stworzenia Europejskiego Radia Romskiego obejmującego sygnałem nadawczym państwa europejskie<sup>27</sup>. Plan, jak i inne dokumenty OBWE oraz RE, uwzględniał także kwestie dotyczące dostępu Romów do mieszkań, ochrony zdrowia, opieki socjalnej oraz realizacji prawa do edukacji. Po fali konfliktów etnicznych oraz wojen domowych, głównie w państwach Półwyspu Bałkańskiego oraz byłego ZSRR, zarówno Romowie, jak i przedstawiciele innych narodowości, zostali dotknięci przymusowymi przesiedleniami, uchodźstwem, a także nieraz rażącą dyskryminacją. OBWE zaleca państwom zwrócenie szczególnej uwagi na tę grupę Romów, a także podjęcie wszelkich możliwych starań zapobiegających prawdopodobnym konfliktom już na wczesnych etapach. Zadania przewidziane przez *Plan Działań* OBWE zamierzało zrealizować w porozumieniu z innymi organizacjami międzynarodowymi, rządami państw oraz organizacjami pozarządowymi, a także szeroko poinformować osoby należące do mniejszości romskiej o powziętych zobowiązaniach.

W 2008 r. ukazało się specjalne sprawozdanie z wykonania *Planu Działań*<sup>28</sup>, w którym zostało zaznaczone, że mimo uchwalenia przez niektóre państwa programów i strategii krajowych dotyczących poprawy sytuacji osób należących do mniejszości romskiej, dalej na przeszkodzie ich zrealizowania stoją bariery prawne i administracyjne. Do najbardziej widocznych problemów zaliczano brak mechanizmów administracyjno-prawnych gwarantujących długofalowe wspieranie programów społecznej integracji Romów, niewystarczające finanso-

---

<sup>27</sup> *Ibidem*.

<sup>28</sup> Zob.: *Implementation of the Action Plan on Improving the Situation of Roma and Sinti Within the OSCE Area. Status Report 2008*, <http://www.osce.org> (28 VI 2011).

wanie i brak woli politycznej na poziomach narodowych oraz obojętność na poziomach lokalnych wobec założeń programów dotyczących poprawienia sytuacji osób należących do mniejszości romskiej. W sprawozdaniu z 2008 r. podkreślano, że państwa nie udostępniają pełnych informacji na temat realizacji Planu, dlatego też trudne jest zaprezentowanie rzeczywistego stanu postępów. Odnotowane zostały także przypadki braku informacji na poziomach narodowych na temat celów *Planu Działań* z 2003 r. Mimo licznych programów międzynarodowych na rzecz poprawienia sytuacji Romów, ich wynik nie jest równoznaczny ze środkami, które zostały przyznane na ten cel. Według dyrektora Biura Instytucji Demokratycznych i Praw Człowieka Janeza Lenarcica, hasło „W interesach Romów, razem z Romami“, nie tylko odzwierciedla sens *Planu Działań*, jak również powinno stać się motywem przewodnim w trakcie realizacji Planu na poziomie międzynarodowym, krajowym i lokalnym<sup>29</sup>.

Przypadki dyskryminacji, poniżającego traktowania oraz uprzedzeń na tle rasowym niejednokrotnie zostały odnotowane w sytuacjach relacji Romów z policją. W celu zapobiegania podobnym przypadkom przez OBWE został opracowany specjalny podręcznik prezentujący dobre praktyki i wskazówki dla przedstawicieli organów ścigania<sup>30</sup>. W opracowaniu zwrócono uwagę, że w *Planie Działań OBWE na rzecz polepszenia sytuacji Roma i Sinti* z 2003 r. państwa członkowskie OBWE podkreślały wagę dobrych relacji między policją a społecznościami Romów i Sinti, państwa także zobowiązały się do wyeliminowania rażących różnic pomiędzy międzynarodowymi standardami policyjnymi a istniejącą praktyką krajową w tym zakresie. Po upływie lat jednak nadal odnotowuje się liczne przypadki złego traktowania przez policję przedstawicieli mniejszości romskiej. Poprawieniu relacji między policją a przedstawicielami mniejszości romskiej, według autorów opracowania, ma służyć: analiza polityki i praktyk działań policji wobec Romów; opracowanie ustaw, rekomendacji, kodeksów zachowania i etyki zawodowej

---

<sup>29</sup> *Ibidem*.

<sup>30</sup> *Police and Roma and Sinti: Good Practices in Building Trust and Understanding*, SPMU Publication Series Vol. 9, Vienna, April 2010, <http://www.osce.org> (28 VI 2011). Należy zauważyć, że w 2006 r. przez biuro Wysokiego Komisarza do spraw Mniejszości Narodowych zostały opracowane *Rekomendacje dotyczące działalności policji w wieloetnicznych społeczeństwach*, zob.: *Recommendations on Policing in Multi-Ethnic Societies*, february 2006, <http://www.osce.org> (28 VI 2011).

oraz stale działające instrukcje; odpowiednie zarządzanie kadrami, z uwzględnieniem w zatrudnieniu w policji przedstawicieli mniejszości romskiej; szkolenia i podwyższenie kwalifikacji zawodowych policjantów; kontakt policji ze społecznościami Romów i Sinti w celu budowania relacji partnerskich.

W 2010 r., reagując na przymusową ekstradycję Romów z Francji, Wysoki Komisarz do spraw Mniejszości Narodowych OBWE oraz Komisarz Praw Człowieka Rady Europy w przedmowie do specjalnego studium *Recent Migration of Roma in Europe*, oświadczyli, że dotychczas państwom europejskim nie udało się skutecznie zintegrować Romów w społeczeństwach, w których zamieszkują. Sytuacja ta stała się także powodem migracji Romów do innych krajów. W państwach docelowych Romowie spotykają się często z kolejną wrogim nastawieniem, niechęcią i dyskryminacją. Zjednoczona Europa wciąż potrzebuje zrównoważonej polityki na rzecz wyrównania szans osób należących do mniejszości romskiej poprzez dostęp do podstawowych usług w dziedzinie edukacji, ochrony zdrowia, zatrudnienia i dostępu do mieszkań. Najważniejszą dla państw europejskich pozostaje kwestia zwalczania dyskryminacji na tle rasowym<sup>31</sup>. Mimo tego, iż zbiorowe wydalanie imigrantów jest sprzeczne z podstawowymi zasadami ochrony praw człowieka, które obowiązują w państwach europejskich, podobne praktyki zostały zastosowane wobec Romów nie tylko we Francji, ale także we Włoszech, w Niemczech, Danii i Szwecji. Odnotowano przypadki, kiedy Romowie pochodzący z państw Europy Środkowej i Wschodniej nie posiadają obywatelstwa żadnego państwa, co jeszcze bardziej utrudnia legalizację ich pobytu. W studium *Recent Migration of Roma in Europe* została zwrócona uwaga na poważne luki między zasadami i normami prawa międzynarodowego w dziedzinie eliminacji dyskryminacji rasowej a politykami krajowymi państw europejskich<sup>32</sup>.

Reasumując zaprezentowany zarys działań Rady Europy i OBWE na rzecz osób należących do mniejszości romskiej należy stwierdzić, że dotychczasowe wysiłki nie są wystarczające aby zagwarantować im równe traktowanie oraz poszanowanie praw i wolności. Problem ten – wydaje się – ma bardziej złożone podłoże niż tylko

---

<sup>31</sup> Zob.: *Recent Migration of Roma in Europe*. A study by Mr. Claude Cahn and Professor Elspeth Guild, October 2010, <http://www.osce.org> (28 VI 2011).

<sup>32</sup> *Recent Migration of Roma in Europe, op.cit.*, s. 7.



niechęć i negatywne stereotypy wobec Romów. Składa się na to trwający dziesiątki lat totalitaryzm w Europie Wschodniej i brak poszanowania praw obywatelskich i politycznych jednostki oraz bardzo powolne nadrabianie tych zaległości. Z drugiej zaś strony, wzrastająca fala ksenofobii i nienawiści rasowej w Europie Zachodniej spowodowana obawami przed obcymi i niemożliwością zagwarantowania bezpieczeństwa społecznego na dotychczasowym poziomie. W kontekście skuteczności instrumentów Rady Europy i OBWE dotyczących ogólnie problematyki przedstawicieli mniejszości narodowych i etnicznych pamiętać należy o mechanizmach kontroli właściwych dla tych organizacji. Symbolem sądownictwa europejskiego stał się Europejski Trybunał Praw Człowieka, precedensowe orzecznictwo mające ogromny wpływ na implementację zasad *Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności* w krajowych porządkach prawnych państw członkowskich Rady Europy. Jest to też, jak dotychczas, jeden z najbardziej skutecznych instrumentów przywrócenia naruszonych praw i wolności. Zastosowanie przez OBWE środków dyplomatycznych i politycznych zmniejsza skuteczność tej organizacji, chociaż jej rola w zagwarantowaniu bezpieczeństwa regionalnego pozostaje znacząca.

Larysa Leszczenko



## Rozdział II

### Kwestia romska w polskiej polityce okresu transformacji

U zarania III Rzeczypospolitej (dalej: III RP) kwestia mniejszości narodowych znajdowała się na marginesie zainteresowania polityków i polskiego społeczeństwa. Wynikało to z faktu niewielkiej liczebności grup o niepolskiej narodowości oraz konieczności rozwiązywania licznych problemów związanych z transformacją systemu społeczno-gospodarczego kraju.

Mniejszość romska z jej odmienną kulturą i dużą niechęcią polskiego społeczeństwa stanowiła poważne wyzwanie dla polskiej polityki narodowościowej. Sposób traktowania tego politycznego problemu przez władze był charakterystyczny dla działań polskiego rządu wobec wszystkich zamieszkujących kraj mniejszości narodowych, przejawiający się w marginalizowaniu problemów etnicznych i małej aktywności administracji, która podejmowała działania w tej sferze tylko w przypadku wystąpienia poważnego kryzysu. W rozdziale przedstawię zarys wybranych uwarunkowań demograficznych, historycznych, kulturowych i społecznych Romów w Polsce oraz proces kształtowania polskiej polityki wobec tej grupy narodowej po roku 1989.

Romowie pojawili się na ziemiach polskich w XV w. podczas panowania króla Władysława Jagiełły. Trudnili się handlem, rzemiosłem i wróżbiarstwem prowadząc wędrowny tryb życia<sup>1</sup>. Sposób zdoby-

---

<sup>1</sup> D. Widelak, *Wybrane problemy z historii i sytuacji społeczno-kulturalnej Romów polskich*, [in:] Z. Jasiński, T. Lewocki (red.), *Kultura mniejszości narodowych i grup etnicznych w Europie*, Opo-

wania środków utrzymania, różnice kulturowe i wygląd zewnętrzny z czasem przyczyniły się do wytworzenia negatywnego stereotypu dotyczącego tej grupy narodowej<sup>2</sup>.

W pierwszej połowie XVI w. wraz z narastaniem niechęci wobec Romów w Europie, głównie w państwach niemieckich, ludność ta zaczęła przenosić się do Polski, gdzie miała możliwość swobodnego życia w zgodzie z własną kulturą. Stan ten nie trwał długo, ponieważ już w 1557 r. Sejm uchwalił pierwszy akt prawny ograniczający prawa Romów. Nie wpłynął on w sposób znaczący na status tej grupy narodowej z powodu obstrukcji szlachty, która chroniła cenionych rzemieślników romskich przed rygorystycznym stosowaniem przyjętych norm prawnych<sup>3</sup>. Osiedli w dobrach szlacheckich Romowie nie podlegali poddaństwu osobistemu i mogli swobodnie migrować. Władzę nad nimi sprawowali mianowani przez właścicieli ziemskich tzw. „cygańscy królowie”<sup>4</sup>.

W XVII w. król polski Jan Kazimierz utworzył urząd „starszego nad Cyganami”. Pierwotnie pełnił ją członek społeczności romskiej, jednak w okresie późniejszym powierzano tę godność polskim szlachcicom. Osoby pełniące tę funkcję dysponowały pełnią władzy wobec podległej im ludności na terenie całego kraju. Nakładali na nią podatki oraz zapewniali ochronę przed bezprawnymi działaniami<sup>5</sup>.

Przykładem ilustrującym pozytywny stosunek władz Polski przedrozbiorowej wobec Romów był Uniwersał Komisji Obojga Narodów z 1791 r. Akt ten nakazywał Romom przyjęcie osiadłego trybu życia, jednak znosił zarazem inne przepisy ograniczające prawa tej społeczności, zakazywał m.in. karania Romów za przynależność narodową, nadając tej grupie prawa obywatelskie. Odróżniało to w sposób pozytywny Polskę od innych państw europejskich, gdzie powszechnie naruszano podstawowe prawa Romów<sup>6</sup>.

Wrzecz z utratą niepodległości sytuacja Romów na ziemiach polskich uległa pogorszeniu. Ustawodawstwa państw zaborczych,

---

le 2004, s. 155; A. Paszko, *Pilotażowy program rządowy na rzecz społeczności romskiej w województwie małopolskim na lata 2001-2003*, [in:] *Kultura mniejszości narodowych i grup etnicznych...*, op.cit., s. 173.

<sup>2</sup> M. Gerlich, *Romowie. Przekraczanie granic własnego świata*, Oświęcim 2001, s. 76.

<sup>3</sup> J. Milewski, *Romowie. Przyszłość bez uprzedzeń*, Suwałki 2009, s. 7.

<sup>4</sup> J. Klima, A. Paszko, *Romowie w warunkach przemian wolnorynkowych*, [in:] M. Zawicki, A. Paszko (red.), *Polityka wspierania romskiej mniejszości etnicznej na rynku pracy*, Kraków 2010, s. 62.

<sup>5</sup> J. Milewski, op.cit., s. 7.

<sup>6</sup> *Ibidem*; J. Klima, A. Paszko, op.cit., s. 62.

przede wszystkim Prus i Rosji, pozbawiały członków tej grupy narodowościowej praw publicznych. Romowie byli więzieni a członków rodzin rozdzielano i osiedlano w odległych od siebie miejscowościach. Sytuacja społeczności romskiej zaczęła ulegać poprawie pod koniec XIX w., a w okresie dwudziestolecia międzywojennego wprowadzono pierwsze przedsięwzięcia społeczne służące poprawie warunków życia tej grupy etnicznej<sup>7</sup>.

Podczas II wojny światowej rządzący III Rzeszą hitlerowcy uznali Romów za „bezwartościowych rasowo” i przeprowadzili zorganizowaną akcję mordowania osób tej narodowości. Polityka władz niemieckich na ziemiach okupowanych wobec poszczególnych grup romskich była jednak zróżnicowana. Romowie należący do Polskiej Romy byli mordowani od razu po schwytaniu, natomiast członkowie Bergitki Romy najczęściej umieszczani w gettach lub obozach koncentracyjnych. Zdaniem historyków w ciągu II wojny światowej wymordowanych zostało od 300 do 500 tys. Romów europejskich<sup>8</sup>.

W okresie powojennym nieliczni ocaleni po holokauście Romowie wrócili do koczowniczego trybu życia. Kolidowało to jednakże z politycznymi priorytetami rządzących w Polsce komunistów, którzy podjęli decyzję o zmianie tego stanu. W 1952 r. przyjęta została uchwała rządu „O pomocy ludności cygańskiej przy przechodzeniu na osiadły tryb życia”, która obligowała wszystkie organy władzy państwowej do działań na rzecz osiedlenia Romów w stałych miejscach zamieszkania. Akcja nie przyniosła jednak oczekiwanych skutków. Na przeszkodzie integracji społecznej Romów stał system norm tzw. romanipen, który regulował w sposób odmienny od kultury polskiej stosunki społeczne, sferę higieny, warunki życia, pożywienie oraz wykonywane zawody. Nad przestrzeganiem tych norm społecznych czuwała cała grupa z największym romskim autorytetem zwanym Szero Roma lub Baro Szero<sup>9</sup>.

W 1964 r. rząd polski podjął kolejną próbę zmuszenia Romów do podjęcia osiadłego trybu życia. Przymusowo rejestrowano i osiedlano rodziny romskie, a za nieprzestrzeganie zakazu wędrowania spotykały Romów wysokie kary. Działania te spowodowały zmianę koczowniczego trybu życia Romów, lecz nie przyczyniły się do

---

<sup>7</sup> J. Milewski, *op.cit.*, s. 8.

<sup>8</sup> *Ibidem*, s. 9; J. Klima, A. Paszko, *op.cit.*, s. 63.

<sup>9</sup> J. Klima, A. Paszko, *op.cit.*, s. 63.

oczekiwanej przez władze integracji z resztą społeczeństwa polskiego. Spowodowały jednak konieczność zmiany tradycyjnych sposobów zarobkowania, co w przypadku słabo wykształconych Romów było trudne. Zmuszeni byli do podejmowania pracy w niskopłatnych i niewymagających kwalifikacji zawodach najczęściej niezwiązanych z ich tradycją kulturową, zdanie się na wsparcie finansowe ze strony instytucji państwowych lub podejmowanie działań niezgodnych z prawem. Przyczyniło się to do ugruntowania w polskim społeczeństwie negatywnego stereotypu „Cygana” i znalezienia się Romów na marginesie życia społecznego<sup>10</sup>.

Utworzone z inicjatywy polskich władz w 1963 r. Cygańskie Stowarzyszenie Kulturalno-Oświatowe miało przyspieszyć proces asymilacji Romów. Stawiało ono sobie za cel szerzenie oświaty, przełamywanie barier kulturowych i zmianę tradycyjnego modelu życia społeczności romskiej. Organizacja pomagała także w tworzeniu zespołów folklorystycznych oraz zakładaniu spółdzielni zatrudniających Romów<sup>11</sup>.

W latach 80. miały miejsce wystąpienia ludności polskiej przeciw Romom w Koninie, Oświęcimiu i Słupsku<sup>12</sup>. Wydarzenia te zbiegły się z powstaniem międzynarodowego ruchu narodowego Romów i dały asumpt do zmiany w 1984 r. nazwy i statutu stowarzyszenia na Kulturalne Stowarzyszenie Romów w Tarnowie. Wraz z końcem dekady lat 80. nastąpił wzrost aktywności społeczności romskiej, czego przejawem było utworzenie Centrum Kultury Romów oraz powstanie wielu lokalnych stowarzyszeń<sup>13</sup>.

Zjawisku odrodzenia etnicznego środowiska romskiego towarzyszyły masowe wyjazdy najbardziej aktywnych członków tej społeczności do państw Europy Zachodniej. Wpłynęło to w sposób negatywny na sytuację Romów w okresie III RP<sup>14</sup>.

Społeczność romska w Polsce u progu III RP była grupą narodowościową w dużym stopniu sfragmentaryzowaną. Wyróżnić można było siedem głównych grup klanowo-plemiennych, podzielonych wewnątrz na rody<sup>15</sup>. Dzieliła się ona na:

<sup>10</sup> J. Milewski, *op.cit.*, s. 9-11.

<sup>11</sup> D. Widelak, *op.cit.*, s. 157-158.

<sup>12</sup> <http://www2.mswia.gov.pl> (26 IV 2011).

<sup>13</sup> D. Widelak, *op.cit.*, s. 158.

<sup>14</sup> J. Klima, A. Paszko, *op.cit.*, s. 129.

<sup>15</sup> *Ibidem*, s. 63.

- Polska Roma – najliczniejsza grupa „polskich” Romów, charakteryzująca się dużą izolacją od reszty polskiego społeczeństwa;
- Bergitka Roma – Romowie wyżynni zamieszkujący obszar południowej Polski, najbiedniejsza część społeczności romskiej, często uważana przez inne grupy za nieczystych z powodu nieprzestrzegania romanipen;
- Chaładytka Roma – Romowie rosyjscy, nazwa związana była z obszarem, z którego pochodzili, czyli byłych kresów wschodnich II RP;
- Kełderasze – kotlarze, Romowie zajmujący się w przeszłości wyrobem kotłów;
- Lowarowie – koniarze, nazwa pochodzi od tradycyjnego zajęcia tej grupy handlu końmi;
- Sasytka Roma – Romowie niemieccy, społeczność pochodząca z obszarów, na których ludność posługiwała się językiem niemieckim;
- Sinti – niewielka wspólnota romska pochodząca z terenu Niemiec, gdzie zamieszkuje większość tej grupy<sup>16</sup>.

Głównym dokumentem, na podstawie którego można określić sytuację demograficzną ludności romskiej w Polsce w okresie po 1989 r. był Narodowy Spis Powszechny Mieszkań i Ludności (dalej: NSPMiL) przeprowadzony w 2002 r. Wykazał on, iż obszar Polski zamieszkuje 12731 osób narodowości romskiej<sup>17</sup>. Działacze romscy oraz specjaliści zajmujący się badaniem tej grupy narodowościowej kwestionują jednak ten wynik. Twierdzili, iż ze względu na dużą mobilność tej grupy i częste wyjazdy poza granice państwa liczbę Romów w Polsce należy określić na około 25-30 tys. osób. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji (dalej: MSWiA) na podstawie danych otrzymanych od samorządów lokalnych oceniło liczebność tej grupy narodowościowej na 20750 osób. O pewnym niedoszacowaniu liczebności Romów przez NSPMiL może świadczyć także fakt, iż podczas tego spisu 15657 osób określiło język romani jako język rodzimy, co przewyższało liczbę osób określających się

<sup>16</sup> *Ibidem*, s. 63-67; J. Milewski, *op.cit.*, s. 13-15.

<sup>17</sup> G. Gudaszewski, *Demograficzno-społeczna charakterystyka obywateli polskich deklarujących „narodowość niepolską” w Narodowym Spisie Powszechnym w 2002 roku*, [in:] L. Adamczuk, S. Łodziński (red.), *Mniejszości narodowe w świetle Narodowego Spisu Powszechnego z 2002 roku*, Warszawa 2006, s. 96.

jako Romowie<sup>18</sup>. Pozwala to na stwierdzenie, iż dane zebrane przez MSWiA zbliżone były do rzeczywistej liczebności społeczności romskiej w Polsce.

Największe skupiska Romów znajdowały się w województwach: dolnośląskim, małopolskim i mazowieckim, w których zamieszkiwało ponad 30% osób należących do tej grupy narodowościowej. Była to ludność bardzo młoda, średnia wieku wynosiła 27,7 lat, podczas gdy średnia wieku liczona dla wszystkich obywateli polskich wyniosła 37 lat. Grupa ta charakteryzowała się większą niż przeciętna dla polskiej populacji liczbą osób w wieku 0-40 lat oraz niższą liczbą ludności w grupie wiekowej 40-80 lat w stosunku do całej populacji mieszkańców Polski. Świadczyło to o znacznie wyższej niż przeciętna śmiertelności osób narodowości romskiej w średnim i starszym wieku. Ważną cechą tej ludności był także jej miejski charakter, ponieważ aż 92,5% Romów zamieszkiwało miasta<sup>19</sup>.

Według NSPMiL jedynie 2,7% Romów posiadało co najmniej wykształcenie średnie z czego tylko 0,1% ukończyło studia wyższe. Znamienne, iż aż 90,6% osób tej narodowości zakończyło edukację na poziomie szkoły podstawowej, z czego 50,8% stanowiły osoby, które nie ukończyły szkoły podstawowej lub nie posiadały żadnego wykształcenia. Niski poziom wykształcenia ludności romskiej nie dawał się wytłumaczyć czynnikami takimi jak przestrzenne rozmieszczenie ludności i struktura wieku, które w warunkach polskich wpływały na ogólny poziom wykształcenia osób należących do mniejszości narodowych. Młody wiek społeczności romskiej oraz zamieszkiwanie tej ludności w miastach powinien, zgodnie z danymi statystycznymi, skutkować wyższym poziomem wykształcenia tej ludności niż wykazał to spis powszechny<sup>20</sup>. Niski poziom wykształcenia rzutował na dużą liczbę bezrobotnych w tej grupie narodowościowej, która wynosiła 92%<sup>21</sup>.

Środowisko romskie cechowało się dużym rozwarstwieniem dochodów. Według Justyny Klimy i Artura Paszko było to dziedzictwo istniejących różnic majątkowych przed przymusowym osiedleniem tej ludności w okresie PRL. Autorzy ci stwierdzili, iż jedynie 10% polskich

<sup>18</sup> J. Milewski, *op.cit.*, s. 27; W. Szostak, *Administracja publiczna wobec Romów po 1989 roku. Sytuacja społeczna-polityczna Romów w Polsce po 1989 roku*, b.m i d.w.

<sup>19</sup> G. Gudaszewski, *op.cit.*, s. 108-127.

<sup>20</sup> *Ibidem*, s. 137-140.

<sup>21</sup> J. Milewski, *op.cit.*, s. 27.



Romów zdobywało środki na swoje utrzymanie poprzez pracę zarobkową. Pozostałe 90% tej społeczności żyło z różnego rodzaju zasiłków udzielanych przez opiekę społeczną, rent lub emerytur. Wskazywali jednocześnie na bliżej nieokreśloną, lecz znaczącą liczbę Romów prowadzących działalność gospodarczą w tzw. szarej strefie, poza oficjalnymi statystykami prowadzonymi przez instytucje państwowe<sup>22</sup>.

Opisując politykę władz III RP wobec Romów należy stwierdzić, iż podobnie jak to miało miejsce w okresie PRL, stanowili oni bardziej problem „socjalny” niż polityczny. Wynikało to z niewielkiej aktywności politycznej tej mniejszości i jej złej sytuacji ekonomicznej. Polskie partie polityczne poza ogólnymi hasłami o przestrzeganiu praw ludności romskiej i sprzeciwianiu się rasistowskim wystąpieniom części polskiego społeczeństwa nie odnosiły się w swoich programach do tej grupy narodowej. Podobnie postępowała polska administracja państwowa, jej działania odnoszące się do ludności romskiej nie były efektem spójnej polityki, lecz próbami zażegnania konkretnego problemu czy też konfliktu społecznego.

Transformacja systemowa dokonana po wyborach do Sejmu „kontraktowego” w dniu 4 VI 1989 r., spowodowała zmiany systemowe w kwestiach dotyczących mniejszości narodowych. Problematyka „mniejszości” została przeniesiona, zgodnie z postulatami środowiska mniejszości narodowych, z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych do Ministerstwa Kultury i Sztuki (dalej: MKiSz), a osoby należące do mniejszości narodowych otrzymały prawo swobodnego zrzeszania się i podejmowania działań zgodnie z ich interesem grupowym. Korekta polityki wobec mniejszości narodowych miała obok pozytywnych również negatywne skutki dla tych środowisk, należała do nich m.in. zmiana systemu dotacji państwowych na działalność stowarzyszeń i ochronę kultur społeczności mniejszościowych.

Rząd polski zaabsorbowany transformacją systemu społeczno-gospodarczego nie wypracował spójnej polityki wobec mniejszości narodowych. Zajmujące się tą problematyką na początku lat 90. Komisja Mniejszości Narodowych i Etnicznych (dalej: KMNiE) oraz MKiSz nie posiadały odpowiednich kompetencji i środków dla jej stworzenia. Z pewnością taka postawa władz wobec tej problematyki wynikała z dużych problemów okresu przemian oraz niewielkiej liczby osób należących do mniejszości narodowych, szacowanych w tym okresie na około 3% ogółu społeczeństwa polskiego.

---

<sup>22</sup> J. Klima, A. Paszko, *op.cit.*, s. 129-130.

Środowisko polskich Romów znalazło się u progu zmian systemowych w szczególnie trudnej sytuacji. Spowodowana ona była niedostateczną ilością inteligencji, złą sytuacją materialną, niskim stopniem spójności grupy i brakiem silnej organizacji potrafiącej artykułować wobec władz potrzeby środowiska<sup>23</sup>. Największym problemem dla społeczności romskiej, był dramatyczny spadek stopy życiowej wynikający z wprowadzenia reguł gospodarki wolnorynkowej oraz zmniejszenia przez państwo zakresu pomocy dla najuboższych<sup>24</sup>.

Istotnym czynnikiem utrudniającym sytuację Romów były funkcjonujące w polskim społeczeństwie negatywne stereotypy odnoszące się do tej grupy narodowościowej. Wzmagaly one niechęć polskiego społeczeństwa wobec tej społeczności i skutkowały zajmowaniem przez nią jednego z ostatnich miejsc wśród grup narodowościowych darzonych sympatią. Według badań socjologicznych przeprowadzonych wśród polskich studentów, Romowie należeli do grupy narodowej, której najmniej osób przyznałoby prawo do posiadania własnej reprezentacji w Sejmie RP<sup>25</sup>.

Negatywne wobec Romów postawy polskiego społeczeństwa wynikały z postrzegania tej społeczności, jako unikającej pracy i prowadzącej życie na granicy prawa<sup>26</sup>. Polacy sprzeciwiali się poszerzaniu udzielanej Romom pomocy ze strony instytucji państwowych, przy czym nie popierali wprowadzania regulacji służących oddzieleniu tej grupy społecznej od reszty polskiego społeczeństwa. Naukowcy zajmujący się problemem stosunków polsko-romskich uznali za główną przyczynę negatywnego stosunku Polaków do Romów, małą ilość kontaktów między tymi grupami narodowymi, co skutkowało dużą liczbą stereotypów i obaw. Potwierdzały to dane statystyczne, które wskazywały, iż tylko 17% Polaków miało kontakt z osobami narodowości romskiej<sup>27</sup>.

<sup>23</sup> W. Połeć, *Dzieci romskie i wietnamskie z perspektywy nauczycieli polskich*, [in:] K. Andrejuc (red.), *Edukacja w świecie wielokulturowym. Materiały z konferencji Oświata mniejszości narodowych: Polska i Europa (Instytut Socjologii UW, 23 października 2004)*, Warszawa 2005, s. 122; R. Suchocka, *Postawy studentów polskich wobec innych narodów i mniejszości etnicznych*, „Sprawy Narodowościowe. Seria nowa” 1995, t. IV, z. 1(6), s. 120.

<sup>24</sup> M. Głowacka-Grąjper, *Mniejszości narodowe i etniczne – polityzacja kwestii etnicznych w państwie demokratycznym na przykładzie Ukraińców i Romów w Polsce*, [in:] L. Nijakowski (red.), *W poszukiwaniu ładu wielokulturowego. Mniejszości narodowe w Polsce a wyzwania integracji europejskiej*, Warszawa 2001, s. 89.

<sup>25</sup> R. Suchocka, *op.cit.*, s. 124.

<sup>26</sup> *Raport CBOS: Postawy wobec Romów w Polsce, Czechach, na Węgrzech i Słowacji (2008)*, <http://www.bezuprzedzen.org> (12 VI 2011).

<sup>27</sup> *Ibidem*.

Na początku lat 90. XX w. polskie władze nie angażowały się w rozwiązanie problemów nurtujących środowisko Romów. Przedmiotem zainteresowania głównych instytucji powołanych do kreowania polityki narodowościowej państwa były jedynie największe grupy mniejszości narodowych dysponujące własnymi państwami narodowymi m.in. Białorusini, Niemcy i Ukraińcy. Romowie nieposiadający państwa, które upomniałoby się o ich prawa, byli ignorowani przez polskie władze<sup>28</sup>.

Przełom demokratyczny skłonił środowisko romskie do działań na rzecz swej grupy narodowej. Przejawem tej aktywności był udział w 1991 r. w wyborach do polskiego parlamentu Andrzeja Mirgi i Stanisława Stankiewicza, którym jednak nie udało się zdobyć mandatów poselskich. W kolejnych wyborach do Sejmu RP, które odbyły się w roku 1993 brał udział Andrzej Mirga, lecz również nie udało się mu dostać do polskiego parlamentu. Do innych nielicznych przejawów aktywności politycznej polskich Romów należy zaliczyć udział w wyborach na szczeblu lokalnym. W latach 1998-2002 radnymi byli Ryszard Rzepka w gminie Czarny Dunajec oraz Robert Jakubowski w Konstanczynie Łódzkiej<sup>29</sup>.

Ważnym wydarzeniem w życiu społeczno-politycznym Romów w Polsce był przeprowadzony w Warszawie w dniach 6-8 IV 1990 r. IV Światowy Kongres Romów. Jednym z wiceprezydentów tej organizacji skupiającej wszystkie społeczności romskie rozszarpane w świecie został polski Rom Stanisław Stankiewicz. Wydarzenie to zapoczątkowało działania integrujące środowisko romskie w Polsce i upowszechniło nieobecny do tej pory w sferze publicznej etnonim „Rom”, zamiast funkcjonującego w społeczeństwie polskim, posiadającego negatywną konotację określenia „Cygan”. Za sprawą medialnych doniesień Kongres przyczynił się do zwiększenia zainteresowania społeczeństwa polskiego i polskiego rządu sprawami romskimi<sup>30</sup>.

Zdarzeniem, które w największym stopniu wpłynęło na sytuację polskich Romów w pierwszej połowie lat 90., były rozruchy antyromskie w Mławie. W tej miejscowości zamieszkiwanej przez 92 rodziny romskie (około 600 osób), zgodnie koegzystowały ze sobą ludność polska i romska. Sytuacja uległa zmianie po wypadku samo-

<sup>28</sup> *Ibidem*.

<sup>29</sup> *Romowie w Polsce – opis sytuacji. Aneks nr 6 do Programu na rzecz społeczności romskiej w Polsce*, <http://www2.mswia.gov.pl> (12 VI 2011).

<sup>30</sup> W. Szostak, *op.cit.*, s. 22-23.

chodowym z dnia 23 VI 1991 r., w którym 17-letni Rom spowodował śmierć 21-letniego Polaka oraz kalectwo 17-letniej Polki. Sprawca zbiegł z miejsca wypadku, lecz pomimo iż został doprowadzony na policję przez wójta romskiego, polska społeczność Mławy zaatakowała domy zamieszkane przez Romów. W wyniku trwających wiele dni zająć zniszczono mienie o wartości szacowanej na ponad 2 mld zł. Wzmocnione siły policji stacjonowały w tej miejscowości wiele tygodni w obawie przed ponownymi atakami<sup>31</sup>.

Wydarzenia mławskie i podobne wystąpienia polskiej ludności przeciwko Romom w Strzelinie, uzmysłowiły polskim władzom konieczność wypracowania polityki wobec Romów. Dały również asumpt do pogłębionej analizy sytuacji społeczności romskiej w Polsce dokonanej przez członków KMNiE<sup>32</sup>.

Należy w tym miejscu stwierdzić, iż środowisko romskie na początku lat 90. XX w. nie było zapraszane na posiedzenia KMNiE, najważniejszej instytucji kształtującej politykę narodowościową Polski w tym okresie. W imieniu społeczności romskiej wypowiadała się Rada Starszych Romów w Polsce, lecz jej głos nieposiadający legitymacji do występowania w imieniu całej społeczności był słaby i niewpływający w sposób znaczący na politykę polską wobec Romów. O słabości środowiska romskiego może świadczyć fakt, iż do 1992 r. media publiczne nie emitowały programów adresowanych do mniejszości romskiej w Polsce, podczas gdy takie programy posiadały inne mniejszości narodowe m.in. Białorusini, Niemcy oraz Ukraińcy<sup>33</sup>.

Na podstawie analizy problemów społecznych nurtujących ludność romską, polskie władze stwierdziły, iż Romowie jako grupa ludzi o najniższych kwalifikacjach, jako pierwsza była zwalniana z pracy podczas działań restrukturyzacyjnych zachodzących w polskich przedsiębiorstwach po 1989 r. Brak odpowiednich kwalifikacji uniemożliwiał im zdobycie innej pracy, stąd też pracowali zwykle dorywczo, jako pracownicy fizyczni. Często była to praca finansowana ze środków publicznych mająca na celu aktywizację zawodową osób bezrobotnych<sup>34</sup>.

Instytucje państwowe odpowiedzialne za kreowanie polityki narodowościowej stwierdziły, iż główną przyczyną dużego bezrobocia

<sup>31</sup> M. Gerlich, *op.cit.*, s. 13-14.

<sup>32</sup> W. Szostak, *op.cit.*, s. 23; *Biuletyn Komisji Mniejszości Narodowych i Etnicznych*, nr 1297/X, 5 VII 1991, s. 2-10.

<sup>33</sup> *Biuletyn Komisji Mniejszości Narodowych i Etnicznych*, nr 740/I, 14 X 1992, s. 16.

<sup>34</sup> J. Klima, A. Paszko, *op.cit.*, s. 130.

i niezadawalającego poziomu życia Romów był niski poziom wykształcenia. Odpowiedzialnością za ten stan obarczono romską kulturę związaną z nomadyzmem i nieuznającą edukacji za istotną wartość. Romowie powszechnie uważali system oświatowy za element opresji państwa wobec ich grupy społecznej, ograniczający cenioną przez nich wolność. Traktowali edukację za niepotrzebną, ponieważ opóźniała ona moment podjęcia pracy zarobkowej. Takie postrzeganie wykształcenia skutkowało brakiem zainteresowania romskich rodziców frekwencją ich dzieci na zajęciach oraz postępami w nauce<sup>35</sup>.

Za ważne przyczyny złej sytuacji środowiska romskiego w zakresie edukacji uznano także tradycję wydawania za mąż dziewcząt, które osiągnęły dojrzałość płciową, co skutkowało przerwaniem nauki, najczęściej przed ukończeniem szkoły podstawowej oraz niedostateczną znajomością języka polskiego. W rodzinach romskich na co dzień posługiwano się językiem romani, w związku z czym dzieci nie miały możliwości nauczania się języka polskiego w sposób umożliwiający bezproblemową naukę w szkołach publicznych. Trudności w nauce spowodowane barierą językową stawały się powodem kierowania dużej liczby romskich dzieci do szkół specjalnych<sup>36</sup>.

W celu poprawy poziomu wykształcenia Romów w dniu 8 VII 1992 r. Ministerstwo Edukacji Narodowej (dalej: MEN) wprowadziło specjalny program. Zawierał on społeczno-kulturowe uzasadnienie dla zmian w polskim systemie oświatowym oraz nowe wytyczne w zakresie edukacji Romów. Istotą reformy było wprowadzenie specjalnych klas, do których miały uczęszczać dzieci romskie przez pierwsze trzy lata edukacji szkolnej w celu wyrównania poziomu wiedzy w stosunku do rówieśników narodowości polskiej oraz poprawienia znajomości języka polskiego. W kolejnych latach nauki uczniowie romscy mieli podlegać nauczaniu w klasach zróżnicowanych narodowościowo<sup>37</sup>.

Rozwiązanie zaproponowane przez polskie władze zostało podane krytyce przez zajmujących się problematyką narodowościową naukowców i środowisko romskie. Określali oni program MEN jako dyskryminujący Romów z powodu nieuwzględniania w jego założe-

---

<sup>35</sup> J. Brągiel, *Wartość edukacji dziecka w rodzinach Romów*, [in:] *Kultura mniejszości narodowych i grup etnicznych...*, op.cit., s. 148-149; M. Różycka, *Wzory kultury a edukacja dzieci romskich*, [in:]

B. Weigel (red.), *Romowie 2009. Między wędrownką a edukacją*, Warszawa 2009, s. 22-23.

<sup>36</sup> J. Brągiel, op.cit., s. 143-145.

<sup>37</sup> *Ibidem*, s. 145.

niach odrębności kulturowej tej grupy narodowościowej, co było traktowane jako dążenie do ich asymilacji<sup>38</sup>.

W plany polskich władz wpisywały się inicjatywy społeczne skierowane na poprawę sytuacji w zakresie edukacji Romów. Do tego typu działań należy zaliczyć: program klas romskich zapoczątkowany przez księdza Stanisława Opockiego (początek lat 90.), Parafialną Podstawową Szkołę Romską w Suwałkach założoną przez księdza Jerzego Zawadzkiego (1993 r.), przedszkola w Czarnej Górze (2001 r.) oraz Poznaniu (2009 r.)<sup>39</sup>.

Krytyka środowisk opiniotwórczych nie spowodowała korekty programu resortu edukacji, w jego ramach na obszarze Polski utworzono około trzydziestu szkół z klasami romskimi. W kilku miejscowościach Polski m.in. Olsztynie i Suwałkach, nauczycielami w tych klasach zostały osoby narodowości romskiej, co spowodowało pozytywne zmiany w zakresie frekwencji uczniów na zajęciach<sup>40</sup>. Na terenie byłego województwa nowosądeckiego, we współpracy z Kościołem rzymskokatolickim, otwarto „klasy uzawodowione”, w których młodzież romska po ukończeniu czterech klas szkoły podstawowej mogła połączyć program szkoły podstawowej z nauką zawodu kelnera<sup>41</sup>.

W roku 1994 polskie władze oświatowe podjęły działania służące rozpoczęciu nauki języka romskiego w szkołach publicznych. Zlecono opracowanie podręczników oraz zaplanowano stworzenie kadry nauczycieli mogącej nauczać tego języka. Pedagodzy mieli zostać wykształceni na kursach organizowanych rokrocznie przez Światową Organizację Romów<sup>42</sup>. Brak zainteresowania ze strony społeczności romskiej nauczaniem języka romani w szkołach publicznych spowodował, iż plany resortu edukacji nie zostały zrealizowane<sup>43</sup>.

W tym samym roku miały miejsce daleko idące zmiany w relacjach między instytucjami państwowymi zajmującymi się sprawami mniejszości narodowych a środowiskiem romskim, które zaczęły być zapraszane na posiedzenia KMNiE. Do poruszanych na forum

<sup>38</sup> *Ibidem*; E. Nowicka, *Romowie i świat współczesny*, [in:] P. Borek (red.), *Romowie w Polsce i Europie*, Kraków 2007, s. 144.

<sup>39</sup> J. Milewski, *op.cit.*, s. 31.

<sup>40</sup> J. Brągiel, *op.cit.*, s. 146.

<sup>41</sup> *Biuletyn Komisji Mniejszości Narodowych i Etnicznych*, nr 970/1, 5 I 1993, s. 3.

<sup>42</sup> *Biuletyn Komisji Mniejszości Narodowych i Etnicznych*, nr 434/II, 6 IV 1994, <http://orka.sejm.gov.pl> (30 III 2011).

<sup>43</sup> D. Widelak, *op.cit.*, s. 161.

tego organu sejmowego kwestii należały: postulaty o charakterze socjalnym (poprawa warunków mieszkaniowych, zaopatrzenie w wodę osiedli romskich, poprawienie możliwości korzystania ze służby zdrowia, zasiłki celowe), żądania zmiany nastawienia polityki wobec romskiej społeczności i poprawa ich bezpieczeństwa, sprawa uznawania dzieci romskich za upośledzone umysłowo i kierowania ich do szkół specjalnych<sup>44</sup>.

Problemem dla organów rządowych kształtujących politykę wobec mniejszości narodowych, był brak jednej organizacji reprezentującej Romów. Duża liczba stowarzyszeń, które stanowiły przedstawicielstwo lokalnych wspólnot romskich, utrudniało uzyskanie konsensusu, co do niezbędnych dla środowiska działań, jakie musiało zrealizować państwo polskie dla poprawy trudnej sytuacji Romów. Często organizacje te toczyły ze sobą ostre konflikty dotyczące podziału środków przeznaczanych przez polskie władze na działania wobec środowiska romskiego<sup>45</sup>.

W roku 1997 polskie władze podjęły prace nad korektą organizacji oświaty „romskiej”. W tym celu MEN zlecił zespołowi kierowanemu przez dr. Mariana Gerlicha z Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach wykonanie raportu na temat edukacji dzieci i młodzieży narodowości romskiej. Miał on posłużyć do napisania programu nauczania dla szkół uczących Romów<sup>46</sup>.

Pod koniec lat 90. miały miejsce istotne fakty polityczne wpływające na radykalną zmianę postawy polskich władz wobec Romów. Instytucje europejskie zajmujące się badaniem praw człowieka negatywnie zaopiniowały polską politykę wobec tej grupy narodowej. Znalazło to swoje odzwierciedlenie w raporcie przygotowanym przez Europejskie Centrum Monitorowania Rasizmu i Ksenofobii<sup>47</sup>, w doniesieniach Punktu Kontaktowego ds. Romów i Sinti, dokumentującego wszystkie przejawy działań na tle rasistowskim skierowane przeciw Romom<sup>48</sup> oraz reakcjach rządu Wielkiej Brytanii zaniepokojonego rosnącą emigracją Romów do tego kraju<sup>49</sup>.

<sup>44</sup> *Biuletyn Komisji Mniejszości Narodowych i Etnicznych*, nr 517/II, 11 V 1994, <http://orka.sejm.gov.pl> (30 III 2011); *Biuletyn Komisji Mniejszości Narodowych i Etnicznych*, nr 438/II, 5 IV 1995, <http://orka.sejm.gov.pl> (30 III 2011).

<sup>45</sup> *Biuletyn Komisji Mniejszości Narodowych i Etnicznych*, nr 2418/II, 14 III 1996, <http://orka.sejm.gov.pl> (30 III 2011).

<sup>46</sup> *Biuletyn Komisji Mniejszości Narodowych i Etnicznych*, nr 3304/III, 21 I 1997, <http://orka.sejm.gov.pl> (30 III 2011).

<sup>47</sup> *Biuletyn Komisji Mniejszości Narodowych i Etnicznych*, nr 3961/IV, 2 XII 2004, <http://orka.sejm.gov.pl> (30 III 2011).

<sup>48</sup> A. Mirga, N. Gheorghe, *Romowie w XXI wieku. Studium polityczne*, Kraków 1998, s. 63.

<sup>49</sup> A. Paszko, *op.cit.*, s. 155; Ł. Krzyżowski, *Romowie jako społeczność transnarodowa w perspek-*

Polska jako członek Rady Europy i państwo aspirujące do członkostwa w Unii Europejskiej (dalej: UE) nie mogła zignorować tej oceny, gdyż zagroziłoby to planom integracji ze strukturami zachodnioeuropejskimi<sup>50</sup>. Fakt ten wymusił wprowadzenie rzeczywistych rozwiązań służących poprawie sytuacji Romów<sup>51</sup>.

W celu zdiagnozowania położenia społeczności romskiej polskie władze zleciły wykonanie opracowania dotyczącego rynku pracy pt. „Romowie, bezrobocie, elementy opisu położenia społecznego Romów w Polsce w 1999 roku”. Określił on liczbę Romów podejmujących zatrudnienie na 10% i stwierdził, iż przyczyną dużego bezrobocia panującego w tej grupie narodowościowej, oprócz niskiego wykształcenia jest niechęć do podejmowania pracy<sup>52</sup>.

Na podstawie raportu rząd polski w dniu 13 II 2001 r. podjął decyzję o przeprowadzeniu „Pilotażowego programu rządowego na rzecz społeczności romskiej na lata 2001-2003”. Miał on spowodować poprawę warunków życia najbiedniejszej części społeczności romskiej w Polsce – Romów Karpackich (Bergitka Roma) zamieszkujących Małopolskę. Władze polskie uznały, iż ta grupa Romów cechowała się najwyższym poziomem deprywacji społecznej, przejawiającej się wysokim poziomem bezrobocia, ubóstwem, niskim poziomem wykształcenia, zwiększonym poczuciem zagrożenia oraz małym udziałem w przestrzeni publicznej. W związku z tym planowano zniwelować upośledzenie społeczne Bergitki Romy w dziedzinie: oświaty, zatrudnienia, ochrony zdrowia, poziomu higieny, warunków mieszkaniowych i udziału w społeczeństwie obywatelskim<sup>53</sup>.

W przygotowaniu i realizacji programu oprócz społeczności romskiej uczestniczyć miała administracja państwowa, samorządy lokalne województwa małopolskiego i organizacje pozarządowe. Koordynatorem wszystkich planowanych działań był wojewoda małopolski<sup>54</sup>.

---

tywie teoretycznej, [in:] *Romowie w Polsce i Europie*, op.cit., s. 184; *Biuletyn Komisji Mniejszości Narodowych i Etnicznych*, nr 4164/III, 17 V 2001, <http://orka.sejm.gov.pl> (30 III 2011).

<sup>50</sup> W. Werner, M. Stańczak, *Specyfika realizacji projektów na rzecz mniejszości etnicznych – analiza przypadków*, [in:] *Polityka wspierania...*, op.cit., s. 135.

<sup>51</sup> E. Mirga-Wójtowicz, *Znaczenie Programu na rzecz społeczności romskiej w Polsce, w walce z wykluczeniem społecznym Romów – perspektywa praktyczna*, [in:] *Romowie 2009...*, op.cit., s. 75.

<sup>52</sup> *Biuletyn Komisji Mniejszości Narodowych i Etnicznych*, nr 668/IV, 12 VI 2002, <http://orka.sejm.gov.pl> (30 III 2011).

<sup>53</sup> A. Paszko, op.cit., s. 166-167.

<sup>54</sup> *Biuletyn Komisji Mniejszości Narodowych i Etnicznych*, nr 1441/IV, 22 I 2003, <http://orka.sejm.gov.pl> (30 III 2011); A. Paszko, op.cit., s. 167.



Wśród celów szczegółowych określonych programem znalazły się:

- Zapobieganie bezrobociu – kształtowanie postaw służących aktywności zawodowej, takich jak zdobywanie i podnoszenie kwalifikacji zawodowych. Tworzenie subsydiowanych przez państwo stanowisk pracy odpowiadających romskiej kulturze oraz poszerzenie sieci doradców zawodowych mających ułatwić zdobycie pracy.
- Poprawa warunków zdrowotnych – stworzenie dodatkowych, poza istniejącą strukturą, służb ochrony zdrowia, możliwości otrzymania pomocy lekarskiej (tzw. „białe dni”), wsparcie finansowe w zakupie leków, pomoc sanatoryjną dla osób obłożnie chorych i starszych, szczepienie dzieci, odkażanie mieszkań, deratyzacja i dezatyzacja.
- Poprawienie warunków życia – pomoc materialna dla rodzin skonstruowana w sposób pozwalający na uniezależnienie od pomocy społecznej. Zmiana złych warunków mieszkaniowych poprzez przeprowadzenie remontów mieszkań, budowę nowych lokali, pomoc w zakupie materiałów przeznaczonych do poprawy stanu technicznego mieszkań, podłączenie nieruchomości do sieci energetycznej i wodociągowej, pomoc w uregulowaniu zobowiązań czynszowych, zasiłki mieszkaniowe.
- Wzmocnienie poczucia bezpieczeństwa – wzmożenie działań policji i prokuratury w celu szybkiej reakcji na przestępstwa o charakterze rasistowskim. Wsparcie osób będących ofiarami przestępstw na tle narodowościowym. Prowadzenie działań służących przełamaniu niechęci Romów do współpracy z organami państwa odpowiedzialnymi za zapewnienie bezpieczeństwa. Szkolenie policjantów w zakresie naruszeń prawa na tle etnicznym.
- Rozwój kultury – podjęcie działań służących zachowaniu i rozwojowi kultury Romów Karpaccich. Prezentacja kultury romskiej w sferze publicznej, propagowanie wiedzy polskiego społeczeństwa o ofiarach poniesionych przez społeczność romską w okresie II wojny światowej.
- Zmiana stereotypów o Romach funkcjonujących w społeczności polskiej – podjęcie działań w sferze mediów w celu przybliżenia społeczności polskiej romskiej kultury i proble-

mów nurtujących tę grupę narodową. Propagowanie wśród Romów wiedzy na temat praw przysługujących tej społeczności w świetle obowiązującego prawa<sup>55</sup>.

Problemem we wdrażaniu programu były ograniczenia finansowe spowodowane trudną sytuacją finansów publicznych. W 2001 r. z zaplanowanej kwoty 1,5 mln zł rząd polski wyasygnował jedynie 500 tys. zł, a w 2002 r. wydatkowano z budżetu państwa 2,6 mln zł. Spowodowało to przesunięcie realizacji planu poprawy sytuacji Romów Karpackich z 2001 r. na 2002 r. oraz ograniczenie planowanych działań do sfery edukacji<sup>56</sup>. Ogółem na realizację „Pilotażowego programu rządowego na rzecz społeczności romskiej na lata 2001-2003” ze środków budżetu państwa wydatkowano 5,355 mln zł<sup>57</sup>.

Autorzy programu, opierając się na analizach samorządów lokalnych i organizacji pozarządowych działających w środowiskach wykluczonych, uznali za główną przyczynę złej sytuacji społeczno-ekonomicznej ludności romskiej niski poziom wykształcenia tej grupy. Stąd też sprawą priorytetową uczyniono działania w tej dziedzinie. Uznano, iż wykształcenie młodego pokolenia Romów umożliwi ograniczenie liczby bezrobotnych w tej grupie narodowościowej i pozwoli na zatrzymanie zjawiska uzależnienia od pomocy społecznej. W przypadku uzyskania pozytywnych efektów planowano rozszerzenie programu na teren całego kraju<sup>58</sup>.

Polskie władze oświatowe realizując program zrezygnowały z koncepcji tworzenia klas romskich i skoncentrowały się na pomocy uczniom romskim w ramach tradycyjnego modelu edukacji. Uznano za najbardziej efektywną formę wsparcia zatrudnienie nauczycieli wspomagających mających w ramach swojej pracy: monitorować postępy ucznia w procesie edukacji, umożliwić uzupełnienie istniejących braków w wykształceniu, wspomagać w odrabianiu zadanych w szkole prac domowych oraz utrzymywać ciągły kontakt z rodzicami swoich podopiecznych. Istotną rolę w programie podnoszenia poziomu wykształcenia dzieci romskich odgrywać mieli także tzw. asystenci romscy. Byli to Romowie, często rodzice dzieci, którzy mieli dbać o frekwencję na lekcjach oraz czuwać nad zachowaniem

---

<sup>55</sup> A. Paszko, *op.cit.*, s. 168-169.

<sup>56</sup> *Ibidem*, s. 171.

<sup>57</sup> Sprawozdanie z realizacji Pilotażowego programu rządowego na rzecz społeczności romskiej w województwie małopolskim na lata 2001-2003, <http://www.mswia.gov.pl> (30 III 2011).

<sup>58</sup> A. Paszko, *op.cit.*, s. 171-175.

uczniów romskich w szkole, podczas wycieczek i innych imprez organizowanych przez placówki oświatowe<sup>59</sup>.

Działania w sferze edukacji dzieci i młodzieży romskiej obejmowały ponadto pomoc w zakupie przyborów i podręczników szkolnych, dofinansowanie transportu do placówek oświatowych, przeprowadzanie akcji dożywiania uczniów na terenie szkół i ubezpieczanie dzieci od nieszczęśliwych zdarzeń<sup>60</sup>.

Polski rząd przystępując do realizacji programu nie posiadał pełnych danych statystycznych ukazujących sytuację społeczno-ekonomiczną Romów w województwie małopolskim, co nie pozwalało na obiektywną ocenę efektów jego realizacji. Można jednak określić, iż objął on około 60 szkół podstawowych i gimnazjów oraz 500 uczniów narodowości romskiej. W efekcie wprowadzenia planu udało się zwiększyć frekwencję na zajęciach, przede wszystkim w grupie najmłodszych uczniów, poprawiła się także liczba dzieci otrzymujących promocję do kolejnej klasy<sup>61</sup>.

Program realizowany na rzecz społeczności romskiej w latach 2001-2003 pozwolił na szerszą prezentację kultury romskiej. Muzea zlokalizowane na terenie województwa małopolskiego przygotowały okolicznościowe wystawy, wydano albumy i płyty poświęcone dorobkowi romskiej kultury. Rozpoczęto na antenie krakowskiego ośrodka Telewizji Polskiej emisję programu adresowanego do społeczności romskiej w języku polskim oraz romani. Prezentowane na jego łamach materiały poświęcone były problemom nurtującym to środowisko<sup>62</sup>.

Podczas realizacji programu uwidoczniły się problemy niepozwalające na pełne osiągnięcie zakładanych celów. Nadal dzieci i młodzież romska należały do grupy uczniów osiągających najniższe wyniki w nauczaniu, jedynie 10-15% otrzymywało oceny dobre lub wyższe, nie uległa zmniejszeniu liczba dzieci uczących się w szkołach specjalnych<sup>63</sup>. Potwierdziły się znane z analiz podejmowanych przez MEN w poprzednich latach dane dotyczące słabej znajomości języka polskiego przez dzieci romskie, używające go jedynie w kontak-

---

<sup>59</sup> *Ibidem*, s. 170-171.

<sup>60</sup> *Ibidem*, s. 171.

<sup>61</sup> *Ibidem*.

<sup>62</sup> *Biuletyn Komisji Mniejszości Narodowych i Etnicznych*, nr 1441/IV, 22 I 2003, <http://orka.sejm.gov.pl> (30 III 2011).

<sup>63</sup> A. Paszko, *op.cit.*, s. 171.

tach zewnętrznych oraz brak nauczycieli znających język romani<sup>64</sup>. Fakt ten w powiązaniu z dużym zróżnicowaniem dialektów tego języka i brakiem jednolitego standardu uniemożliwia kształcenie odpowiednio przygotowane do pracy z romskimi dziećmi kadry pedagogicznej. Instytucje państwa, m.in. Rzecznik Praw Obywatelskich, uznawały to za podstawową trudność w nauce młodzieży romskiej języka polskiego oraz czynnik uniemożliwiający prowadzenie nauczania języka narodowego Romów w szkołach publicznych zgodnie z polskim prawem. Pozbawiało to jednocześnie placówki oświatowe, do których uczęszczały dzieci romskie, subwencji oświatowej należnej szkołom prowadzącym naukę języka mniejszości narodowej. Należy przy tym zwrócić uwagę na fakt, iż szkoły te nie otrzymywały dodatkowych funduszy na dostosowanie kształcenia uczniów romskich do ich specyficznych uwarunkowań<sup>65</sup>.

Pomimo zastrzeżeń polskie władze i środowisko romskie pozytywnie oceniły efekty „Pilotażowego programu rządowego na rzecz społeczności romskiej na lata 2001-2003”. Dało to asumpt do rozszerzenia działań dotyczących poprawy sytuacji społeczno-ekonomicznej ludności romskiej na obszar całego kraju. W roku 2004 rozpoczęto realizację „Programu na rzecz społeczności romskiej w Polsce”, którego zakończenie zaplanowano na rok 2014. Jako obszary działania określono osiem dziedzin życia społecznego, należały do nich: edukacja, społeczeństwo obywatelskie, problem bezrobocia, zdrowie, bezpieczeństwo, podtrzymanie romskiej kultury i tożsamości, badanie i propagowanie wiedzy o Romach. Na realizację programu rząd polski wyasygnował kwotę 10 mln zł<sup>66</sup>. W celu pomocy samorządom lokalnym i stowarzyszeniom romskim w zdobyciu dodatkowych środków na realizację projektu, rząd polski wspólnie z Ambasadą Wielkiej Brytanii zorganizował Biuro Doradcze<sup>67</sup>.

Za główne zadanie „Programu na rzecz społeczności romskiej w Polsce” polskie władze ponownie uznały edukację. W ramach tego przedsięwzięcia skoncentrowano się na zapewnieniu uczniom

<sup>64</sup> W. Szostak, *op.cit.*, s. 17.

<sup>65</sup> E. Pogorzała, *Szkolnictwo mniejszości narodowych i etnicznych w Polsce w okresie transformacji*, [in:] E. Michalik, H. Chałupczak (red.), *Mniejszości narodowe i etniczne w procesach transformacji oraz integracji*, Lublin 2006, s. 335; A. Mirga, N. Gheorghe, *op.cit.*, s. 29.

<sup>66</sup> E. Mirga-Wójtowicz, *op.cit.*, s. 76.

<sup>67</sup> *Biuletyn Komisji Mniejszości Narodowych i Etnicznych*, nr 4456/IV, 20 IV 2005, <http://orka.sejm.gov.pl> (30 III 2011).

romskim: dofinansowania zakupu podręczników i wyposażenia szkolnego, zajęć uzupełniających zaległości w nauce, ubezpieczeń od nieszczęśliwych wypadków, dofinansowania wyjazdów na letni wypoczynek i organizowanie świetlic środowiskowych. W latach 2004/2005 w szkołach zatrudniono 91 asystentów romskich i 119 nauczycieli wspomagających. MSWiA rozpoczęło przyznawanie stypendiów dla studentów i uczniów pochodzących z środowiska romskiego. Od 2005 r. gminy, na terenie których uczęszczały do szkół dzieci romskie, mimo iż nie uczyły się swojego języka narodowego, otrzymywały zwiększoną subwencję oświatową (do 120%) na zasadach obowiązujących inne mniejszości narodowe. Środki te miały służyć wyrównaniu kosztów, jakie te placówki oświatowe musiały ponieść w związku z nauczaniem dzieci romskich m.in. na zatrudnienie asystenta romskiego, dodatkowe zajęcia. Realizacja tych zadań zlecona została do wykonania samorządom terytorialnym oraz organizacjom romskim<sup>68</sup>.

Wrzaz z przystąpieniem Polski do UE polskie władze uzyskały możliwość poszerzenia bazy finansowej dla prowadzonych działań w sferze poprawy sytuacji społeczności romskiej. W roku 2005 oprócz funduszy pochodzących z budżetu państwa Polska mogła skorzystać z dotacji będących w dyspozycji Inicjatywy Wspólnotowej EQUAL, przeznaczanych na aktywizację zawodową grup upośledzonych społecznie oraz funduszy przekazywanych w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki. Dało to asumpt do zwiększenia zakresu działań polskiej administracji dla aktywizacji zawodowej osób narodowości romskiej<sup>69</sup>.

Dzięki wsparciu funduszy UE udało się rozpocząć szereg projektów mających poprawić sytuację Romów na rynku pracy, należała do nich m.in. „Inicjatywa na Rzecz Rozwoju Przedsiębiorczości Romów Kxetanes-Razem”. W ramach tych przedsięwzięć podjęto działania służące poprawie kwalifikacji, zmiany panujących w środowisku przedsiębiorców krzywdzących stereotypów (np. o powszechnym lenistwie Romów i ich roszczeniowej postawie), upowszechnianiu wiedzy o uwarunkowaniach kulturowych romskich pracowników oraz organizowano debaty poświęcone problematyce romskiej. Zapoczątkowana została także współpraca z państwami i międzyna-

---

<sup>68</sup> E. Mirga-Wójtowicz, *op.cit.*, s. 81; *Biuletyn Komisji Mniejszości Narodowych i Etnicznych*, nr 716/V, 7 VI 2006, <http://orka.sejm.gov.pl> (30 III 2011).

<sup>69</sup> W. Werner, M. Stańczak, *op.cit.*, s. 135.

dowymi organizacjami realizującymi w okresie wcześniejszym projekty unijne adresowane do społeczności romskiej<sup>70</sup>.

W celu zapewnienia odpowiednio przygotowanych kadr do pracy z uczniami narodowości romskiej w 2005 r. na Akademii Pedagogicznej w Krakowie otwarto roczne studia podyplomowe. Ponadto dzięki współpracy MEN i Stowarzyszenia „Integracja” opracowano i wydano poradniki metodyczne dla nauczycieli pt. „Romowie – bliskie spotkania”, „Romowie żyją wśród nas” i „Romowie. Co każdy nauczyciel wiedzieć powinien” mające ułatwić pracę z uczniami narodowości romskiej<sup>71</sup>.

W roku 2009 w polskim systemie oświaty zatrudnionych było około 100 romskich asystentów oraz udało się zwiększyć liczbę studentów narodowości romskiej z 50 w roku 2004 do około 100 w 2009 r., co było niewątpliwym sukcesem zapoczątkowanego w roku 2004 rządowego „Programu na rzecz społeczności romskiej w Polsce”. Nie udało się jednak zmniejszyć dużego bezrobocia w środowisku Romów<sup>72</sup>.

Istotnym faktem politycznym rzutującym na sytuację społeczno-polityczną Romów w Polsce było uchwalenie przez Sejm w dniu 6 I 2005 r. ustawy o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym, w której Romowie zostali uznani za mniejszość etniczną. Wynikało to z przyjęcia definicji, która uznawała za mniejszości narodowe grupy posiadające swoje państwa narodowe.

Podsumowując, po przełomie demokratycznym dokonanym w roku 1989 problem mniejszości romskiej znalazł się na marginesie zainteresowania polskiego rządu. Wynikało to z poważnych problemów polityczno-społecznych nurtujących kraj oraz niskiego stopnia integracji społeczności romskiej dla działań w obronie interesów grupowych. Dopiero wydarzenia mławskie zmusiły polskie władze do zajęcia się problemem Romów. Nie wypracowano jednak kompleksowej polityki wobec tej grupy narodowej. Uznano, bez głębszej analizy sytuacji społecznej, iż podniesienie poziomu „oświaty romskiej” rozwiąże bolączki tego środowiska, takie jak niski poziom życia i wysokie bezrobocie. Przemiany w sferze edukacji nie przyniosły jednak spodziewanych efektów, ale nie spowodowało to korekty polskiej polityki.

---

<sup>70</sup> *Ibidem*, s. 136-146.

<sup>71</sup> *Biuletyn Komisji Mniejszości Narodowych i Etnicznych*, nr 1748/V, 15 III 2007, <http://orka.sejm.gov.pl> (30 III 2011).

<sup>72</sup> J. Milewski, *op.cit.*, s. 31-32.

Polskie władze zostały zmuszone do zmiany tego stanu rzeczy pod koniec lat 90. XX w. po negatywnej ocenie sytuacji Romów w Polsce dokonanej przez organizacje międzynarodowe. Stwarzało to zagrożenie dla polskich planów szybkiej integracji z UE i przyczyniło się do wypracowania programów mających poprawić sytuację tej grupy narodowościowej. Plany działań obejmowały szerokie spektrum życia społecznego Romów, jednak nadzieję na zmianę sytuacji tego środowiska pokładano przede wszystkim w poprawie poziomu ich wykształcenia.

Na ocenę działań polskiego rządu jest jeszcze za wcześnie, wydaje się jednak, iż bez głębokich zmian w obrębie kultury romskiej nie przyniosą one oczekiwanych skutków, czego dowodzą doświadczenia innych państw europejskich próbujących rozwiązać problemy Romów.

*Leszek Filipiak*





## Rozdział III

### Kwestia romska w polityce dolnośląskich samorządów na przykładzie Wałbrzycha

Dolny Śląsk jest – obok województwa małopolskiego – tym spośród regionów naszego kraju, w którym mniejszość i społeczność romska jest najliczniejsza. Informacje o liczebności mniejszości romskiej, będącej jedną z uznanych mniejszości etnicznych – w świetle ustawy z 6 I 2005 r. o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym – możemy odnaleźć w wynikach spisu powszechnego z 2002 r. Wówczas to na pytanie: „Do jakiej narodowości się Pan(i) zalicza?”, odpowiedź, że do romskiej, padła z ust 12855 osób, w tym 12731 polskich obywateli, przy 1331 (1319) mieszkających w województwie dolnośląskim<sup>1</sup>, z czego 46 w Wałbrzychu<sup>2</sup>.

<sup>1</sup> Dla porównania wśród osób zamieszkujących województwo małopolskie narodowość romską zadeklarowało 1678 osób, w województwie mazowieckim – 1310, śląskim – 1209, wielkopolskim – 1090, łódzkim – 1029, opolskim – 861, podkarpackim – 717, zachodniopomorskim – 702, lubelskim – 677, kujawsko-pomorskim – 635, warmińsko-mazurskim – 435, podlaskim – 369, świętokrzyskim – 339, lubuskim – 277, pomorskim – 196. S. Łodziński, *Romowie w Narodowym Spisie Powszechnym 2002 w Polsce. Kwestie liczebności i tożsamości etnicznej*, [in:] E. Nowicka, B. Cieślińska (red.), *Wędrowcy i migranci. Pomędzy marginalizacją a integracją*, Kraków 2005, s. 26.

<sup>2</sup> Szczegółowych danych dotyczących poszczególnych jednostek administracyjnych (gmin) województwa dolnośląskiego Urząd Statystyczny we Wrocławiu nie udostępnił. Informacje spisowe dotyczące Wałbrzycha otrzymałem od Prezydenta Miasta Wałbrzycha. W tym kontekście warto zauważyć, że Romowie nie są w Wałbrzychu najliczniejszą niepolską grupą etniczną. Są nią tymczasem m.in. w Mielcu – 350 Romów, stanowiących 0,57% populacji miasta, Puławach – 226 (0,58%), Ełku – 174 (0,32%), Nowym Targu – 137 (0,41%), Konstancynie Łódzkiej – 134 (0,76%), Łącku w powiecie nowosądeckim – 126 (0,87%), Świdwinie – 108 (0,67%), Kłodzku – 106 (0,36%), Bystrzycy Kłodzkiej – 99 (0,49%), Świnoujściu – 99 (0,24%), Kłodawie – 98 (0,73%), Świebodzicach – 78 (0,31%), Ryplinie – 76 (0,46%), czy też w Kowarach – 61 (0,51%). S. Łodziński, *op.cit.*, s. 27.

Zapytano również: „W jakim języku (językach) rozmawia Pan(i) najczęściej w domu?”, i tutaj odpowiedzi, że po romsku, dało 15 657 respondentów<sup>3</sup>. Tymczasem dwa lata przed spisem powszechnym, w 2000 r. samych członków 11 istniejących wówczas organizacji romskich było 16 232 osoby<sup>4</sup>.

Zupełnie inaczej wyglądają dane dotyczące szacunków wielkości społeczności romskiej, których dokonuje się sukcesywnie na potrzeby rządowego „Programu na rzecz społeczności romskiej w Polsce”. We wnioskach aplikacyjnych w ramach wspomnianego Programu starające się o wsparcie jednostki samorządu terytorialnego zostały zobowiązane do podawania liczby osób pochodzenia romskiego na obszarze objętym zadaniem. Szacunki te następnie znalazły się w zbiorczych informacjach dotyczących decyzji w sprawie podziału środków przeznaczonych na realizację „Programu na rzecz społeczności romskiej w Polsce” w latach 2007-2009. W samym Wrocławiu władze samorządowe oszacowały liczebność społeczności romskiej na 2500 osób, co też oznacza, że stolica Dolnego Śląska jawi się jako najbardziej romskie miasto w Polsce<sup>5</sup>. Inne miasta województwa dolnośląskiego o znaczącej populacji romskiej to Legnica (350), Kłodzko (300), Kamienna Góra (268), Wałbrzych (200-220), Głogów (200), Lubań (200), Bystrzyca Kłodzka (160), Kowary (160-170), Lubin (140), Świebodzice (140), Ziębice (100), Strzelin (80) i Przemków (50)<sup>6</sup>. Z podliczenia powyższych szacunków wynika, że Dolny Śląsk zamieszkuje blisko pięć tysięcy osób pochodzenia romskiego.

<sup>3</sup> H. Chałupczak, *Liczba mniejszości narodowych i etnicznych w Polsce w świetle powszechnego spisu ludności z 2002 roku oraz badań naukowych*, [in:] E. Michalik, H. Chałupczak (red.), *Mniejszości narodowe i etniczne w procesach transformacji oraz integracji*, Lublin 2006, s. 265-266.  
<sup>4</sup> S. Łodziński, *op.cit.*, s. 24.

<sup>5</sup> Na drugim miejscu w tejże klasyfikacji w skali kraju znalazł się Kraków, którego samorząd oszacował wielkość społeczności romskiej na 2000-2500 osób, na trzecim z kolei *ex aequo* Kędzierzyn-Koźle i Łódź – po 1000 osób, czwartym natomiast Nowy Sącz – 700 osób.

<sup>6</sup> Por.: *Zbiorcza informacja dotycząca decyzji Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji w sprawie podziału środków pochodzących z rezerwy celowej Pomoc dla społeczności romskiej w Polsce, przeznaczonych na realizację w 2007 r. zadań Programu na rzecz społeczności romskiej w Polsce oraz decyzji Ministra Edukacji Narodowej w sprawie podziału środków pochodzących z budżetu MEN przeznaczonych na dofinansowanie zadań edukacyjnych realizowanych w 2007 r. w ramach Programu*, <http://www.mswia.gov.pl> (5 X 2010); *Zbiorcza informacja dotycząca decyzji Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji w sprawie podziału środków pochodzących z rezerwy celowej Pomoc dla społeczności romskiej w Polsce oraz zapisanych w części 43 budżetu państwa – Wyznania religijne oraz mniejszości narodowe i etniczne, przeznaczonych na realizację w 2008 r. zadań Programu na rzecz społeczności romskiej w Polsce*, <http://www.mswia.gov.pl> (5 X 2010); *Zbiorcza informacja dotycząca decyzji Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji oraz Ministra Edukacji Narodowej w sprawie podziału środków przeznaczonych na realizację w 2009 r. zadań Programu na rzecz społeczności romskiej w Polsce*, <http://www.mswia.gov.pl> (5 X 2010).

W tym miejscu należy zwrócić uwagę na kwestie natury terminologicznej, a mianowicie pojęcia „mniejszości romskiej” i „społeczności romskiej”, pojawiające się w dyskursie publicznym, a nade wszystko w aktach prawnych wydawanych w przeciągu ostatniej dekady. Termin „mniejszość romska” należy wywodzić ze wspomnianej powyżej polskiej ustawy narodowościowej z 6 I 2005 r., w którym to dokumencie zapisano w art. 2.3, że mniejszość etniczna jest to grupa obywateli polskich, spełniająca łącznie następujące warunki: 1) jest mniej liczebna od pozostałej części ludności Rzeczypospolitej Polskiej; 2) w sposób istotny odróżnia się od pozostałych obywateli językiem, kulturą lub tradycją; 3) dąży do zachowania swojego języka, kultury lub tradycji; 4) ma świadomość własnej historycznej wspólnoty etnicznej i jest ukierunkowana na jej wyrażanie i ochronę; 5) jej przodkowie zamieszkiwali obecne terytorium Rzeczypospolitej Polskiej od co najmniej 100 lat; 6) nie utożsamia się z narodem zorganizowanym we własnym państwie<sup>7</sup>.

W opozycji do przywołanej definicji ustawowej instytucję „społeczności romskiej” powołano trochę wcześniej, bo już w ustanowionym uchwałą Rady Ministrów 13 II 2001 r. „Pilotażowym programie rządowym na rzecz społeczności romskiej w województwie małopolskim na lata 2001-2003”, a także w przyjętym dwa lata później przez to samo gremium „Programie na rzecz społeczności romskiej w Polsce”. W jednym i drugim dokumencie brak jest legalnej definicji „społeczności romskiej”, z tymże należy zauważyć, że twórcom programów chodziło o wszystkie osoby o pełnym bądź częściowym pochodzeniu etnicznym, a więc również osoby – zgodnie z zasadą samoświadomości narodowej – uważające się za członków innych niż Romowie grup etnicznych, m.in. Polaków.

Uchwalenie przez Radę Ministrów 19 VIII 2003 r. „Programu na rzecz społeczności romskiej w Polsce”, mającego charakter programu wieloletniego, obejmującego zasięgiem obszar całego kraju, dzięki stosunkowo mało skomplikowanej procedurze aplikacyjnej o środki budżetowe, spotkało się z ogromnym zainteresowaniem ze strony władz samorządowych. Realizowany w latach 2004-2013 (z możliwością przedłużenia) Program ma na celu poprawę sytuacji największej polskiej mniejszości etnicznej przede wszystkim w dzie-

---

<sup>7</sup> Ustawa z dnia 6 stycznia 2005 r. o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym (Dz. U. z dnia 31 stycznia 2005 r.).

dzinie edukacji, ale również w zakresie poprawy sytuacji bytowej i socjalnej, zdrowia, przeciwdziałania bezrobociu, bezpieczeństwa, kultury, upowszechniania wiedzy o Romach, a także edukacji obywatelskiej.

W niniejszym tekście przyjrzę się polityce samorządu Wałbrzycha wobec Romów mieszkających na terenie tego drugiego pod względem wielkości miasta na Dolnym Śląsku. Przykład Wałbrzycha jest przykładem dość kontrowersyjnym, budzącym pozytywne i negatywne konotacje, z czego też zdaję sobie sprawę, ale wartym zauważenia i opisania.

Po zakończeniu II wojny światowej Wałbrzych stał się miastem w większym stopniu wielokulturowym i polietnicznym, aniżeli miało to miejsce w okresie wcześniejszym. Przed 1945 r. teren miasta oraz aglomeracji posiadał prawie wyłącznie czysto niemiecki charakter narodowościowy z symboliczną obecnością w pełni zgermanizowanej ludności czeskiej, polskiej i żydowskiej. Od 1945 r. ludność niemiecką zaczęto wysiedlać, zaś ich miejsce zastępowali nie tylko Polacy z różnych regionów przedwojennej Rzeczypospolitej, przede wszystkim z województw centralnych, przyłączonej do ZSRR Małopolski Wschodniej, głównie z Zagłębia Borysławskiego, ale również spoza kraju w postaci reemigrantów z Belgii i Francji. W rejonie Wałbrzycha i Dzierżoniowa podjęto próbę zgromadzenia ocalałych z holocaustu i stalinowskich represji Żydów, a widoczna gołym okiem ich obecność w życiu miasta została odzwierciedlona w jednym z przezwisk miasta – „Judenburg”, nawiązującym do niemieckiej nazwy Wałbrzycha – Waldenburg. Według danych Biura Ewidencji Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Wałbrzychu na przełomie lat 40. i 50. miasto zamieszkiwało 18 różnych narodowości<sup>8</sup>. W tym czasie pojawiła się ponadtyśięczna rzesza Greków i Macedończyków – emigrantów politycznych z Grecji, grupa młodzieży jugosłowiańskiej przebywającej tutaj na praktyce górniczej, a także Romów, czy też – jak ich wówczas powszechniej nazywano – Cyganów, których chciano – wtedy jeszcze dobrowolnie – zachęcić do porzucenia koczowniczego trybu życia. Właśnie w Wałbrzychu z inicjatywy niejakiego

<sup>8</sup> Por.: M. Bisek-Grąż, *Powojenny Wałbrzych. Miasto kultur*, Wałbrzych 2009, *passim*; S. Czajka, *Przemiany Wałbrzycha*, Wałbrzych 1985, s. 36; T. Szyszlak, *Wałbrzyszenie wobec Japończyków i inwestycji japońskich w ich mieście*, „Krakowskie Studia Międzynarodowe” 2007, nr 3, s. 111; P. Wieczorek, *Z dziejów wałbrzyskich Żydów (1945-2005)*, [in:] E. Waszkiewicz (red.), *Współcześni Żydzi – Polska i diaspora. Wybrane zagadnienia*, Wrocław 2007, s. 31-69.

Andrzeja Siwaka, wywodzącego się z Beskidu Niskiego z osiadłej od wieków Sanockiej Romy, powstały pierwsze w historii polskich Romów organizacje społeczne – Komitet Cygański działający w latach 1951-52 oraz funkcjonujące w latach 1952-55 Stowarzyszenie Cyganów Osiadłych<sup>9</sup>.

Współcześnie Wałbrzych zamieszkuje nade wszystko Bergitka Roma, zwani również Cyganami Karpackimi czy też Polskimi Cyganami Wyżynnymi. Koncentrują się w dzielnicach Nowe Miasto (ul. Osiedleńców), Stary Zdrój (ul. Pocztowa) oraz Biały Kamień (ul. W. Andersa). Są to lokalizacje mało atrakcyjne, oddalone od siebie o kilka kilometrów, co też prawdopodobnie miało utrudnić kontakty między wałbrzyjskimi Romami i ułatwić kontrolę władz nad nimi w okresie, kiedy prowadzono politykę przymusowego osiedlania przedstawicieli tejże grupy etnicznej. Doniesienia prasowe z przebiegu kilku ostatnich lat podają, że Romów w Wałbrzychu mieszka od kilkuset nawet do tysiąca osób<sup>10</sup>. Samorząd miejski poprzez pełnomocnika ds. mniejszości romskiej oraz asystentów edukacji romskiej prowadzi bieżący spis rodzin romskich, szacując ich liczbę na ok. 350. Proces ten jest utrudniony ze względu na częste migracje

<sup>9</sup> Ł. Sołtysik, „Jest nadzieja, że w najbliższym czasie sytuacja ulegnie znacznej poprawie”. *Działalność Komitetu Cygańskiego w Wałbrzychu (1951-1952) i Wojewódzkiego Zarządu Stowarzyszenia Cyganów Osiadłych w Wałbrzychu (1952-1955)*, [in:] J. Balvin, Ł. Kwadrans (ed.), *Situation of Roma Minority in Czech, Hungary, Poland and Slovakia*, Wrocław 2010, s. 295-330. Stowarzyszenie nie przejawiało większej aktywności, poza zakupem odzieży i ubuwia dla swoich członków, udzielaniem zapomóg pieniężnych, pomocą w nabyciu mebli i w odmalowywaniu mieszkań. Twórca Stowarzyszenia Cyganów Osiadłych w Wałbrzychu, korzystając z rozgłosu i uznania ze strony PZPR, jakie zyskał deklaracjami poparcia polityki partii i państwa, przeniósł się wraz ze swoją grupą do pegeerów w okolicach Brodnicy, gdzie zaferowano mu pomoc materialną, aby ostatecznie osiąść na stałe w Tarnowie. Tutaj w 1963 r. Andrzej Siwak zarejestrował Cygańskie Stowarzyszenie Kulturalno-Oświatowe „Nowe Życie”. A. Mirga, *Romowie – proces kształtowania się podmiotowości politycznej*, [in:] P. Madajczyk (red.), *Państwo i społeczeństwo polskie a mniejszości narodowe w okresach przełomów politycznych (1944-1989)*, Warszawa 1998, s. 124.

<sup>10</sup> O liczbie 200 Romów w Wałbrzychu pisał R. Pawłowski w artykule *Siła w grupie*, „Tygodnik Wałbrzyjski” 2004, nr 32, s. 16. O wielkości 300 osób wspominał B. Skiba w swoim tekście *Graj, Cyganie...*, „30 Minut” 2004, nr 53, s. 2. Liczbę o 50 osób większą podaje WK w notce *Osiadły tabór – rzecz o społeczności romskiej w Wałbrzychu*, zamieszczony na stronie internetowej <http://www.walbrzyszek.com> J. Serdeczny na łamach tygodnika „30 Minut” 2010, nr 306, s. 1, opublikował tekst *Wałbrzyscy Romowie mają swojego człowieka*, podając, że w Wałbrzychu mieszka około 400 Romów. W wypowiedzi Sławomira Stojowskiego – prezesa Stowarzyszenia Wałbrzyjskich Romów, zamieszczonej na łamach tekstu A. Skunki, *Nieznanzi sąsiedzi*, „Panorama Dolnośląska” 2005, nr 14, s. 38, mowa jest o zamieszkiwaniu Wałbrzycha przez 200 romskich rodzin. W końcu A. Szałkowski, autor artykułu *Nie pomogą Romom. Błąd urzędniczek magistratu pozbawił gminę Wałbrzych dotacji z budżetu państwa*, „Polska Gazeta Wrocławska” 2008, nr 138, s. 8, wspomina o ponad tysiącu Romów w mieście.

całych rodzin za granicę, ale również zmian miejsca zamieszkania w obrębie miasta i państwa<sup>11</sup>.

W czerwcu 2004 r. wałbrzyski samorząd po raz pierwszy uzyskał dotację w ramach rządowego „Programu na rzecz społeczności romskiej w Polsce”. Do otrzymanych z Warszawy 40 tys. złotych miasto dołożyło 70 tys., w tym 10 tys. z Gminnego Funduszu Ochrony Środowiska, całość przeznaczając na remonty mieszkań w budynkach komunalnych wraz z wykonaniem przyłączy kanalizacyjnych<sup>12</sup>.

Na początku lipca 2004 r. w Sali Witrażowej wałbrzyskiego ratusza zorganizowano spotkanie urzędników z miejscowymi Romami na temat przyszłości tejże grupy etnicznej w mieście, w tym wykorzystania przyznanej dotacji. Wiceprezydent Mirosław Bartolik deklarował chęć wyremontowania kilkunastu mieszkań, tymczasem w czasie dyskusji i pytań z audytorium wyszło, że remontowane będą nie indywidualne mieszkania, a budynki i to nie tylko te, w których mieszkają Romowie. Na miejskiej liście znalazły się takie kamienice, które są jedynie tymczasowym miejscem zamieszkania rodzin romskich, albo takie, w których mieszka 11 rodzin polskich i jedna romska. Bartolik tłumaczył się, że każdą sprawę mieszkaniową należy przeanalizować indywidualnie. Strona romska zadeklarowała ponadto chęć utworzenia stowarzyszenia w celu skuteczniejszego egzekwowania swoich praw, a także potrzebę zatrudnienia asystenta edukacji romskiej<sup>13</sup>.

Pod koniec lata tegoż roku prezydent Piotr Kruczkowski zdecydował o powołaniu w strukturze wałbrzyskiego magistratu stanowiska pełnomocnika ds. społeczności romskiej. Takie działanie uzasadniono potrzebą poprawy sytuacji bytowej i integracji społeczności romskiej na rzecz tworzenia społeczeństwa obywatelskiego. W zakresie kompetencji pełnomocnika znalazły się kwestie związane z: koordynacją i nadzorem nad realizacją zadań wynikających z programu rządowego oraz partnerstwa na rzecz społeczności romskiej w ramach Europejskiego Funduszu Equal; utrzymywaniem bieżących kontaktów ze społecznością romską; prowadzeniem punktu informacyjnego i korespondencji w zakresie działań na rzecz społecz-

---

<sup>11</sup> Informacje uzyskane od Prezydenta Miasta Wałbrzycha.

<sup>12</sup> AS, *Tysiące złotych na odnowę mieszkań. Dostali pieniądze na pomoc społeczności romskiej*, „Słowo Polskie Gazeta Wrocławska” 2004, nr 135, s. 10.

<sup>13</sup> S. Augustyn, *Remont na szczęście*, „Słowo Polskie – Gazeta Wrocławska” 2004, nr 166, s. 1.

ności romskiej; planowaniem w porozumieniu z wydziałami Urzędu Miejskiego zadań zmierzających do poprawy sytuacji bytowej społeczności romskiej w zakresie: edukacji, warunków zdrowotnych, pomocy społecznej, kultury i zachowania tożsamości etnicznej, remontów mieszkań, bezpieczeństwa, a także bezrobocia. W założeniu miało być to stanowisko samodzielne w randze inspektora, podległe bezpośrednio III zastępcy prezydenta miasta, zajmującemu się sprawami społecznymi, oświatą, kulturą i sportem.

Powołanie stanowiska urzędniczego, które zajmowałyby się wyłącznie problemami społeczności romskiej, trzeba uznać za ewenement w skali województwa dolnośląskiego. Analogiczne rozwiązanie należy do rzadkości, jeżeli weźmiemy pod uwagę obszar całego kraju. Z przeprowadzonej kwerendy wynika, że podobną instytucję powołano choćby w Andrychowie i Nowym Sączu, przymierzano się także w Limanowej na Podkarpaciu po zamieszkach, do których doszło w tym mieście jesienią 2009 r. W Warszawie w miejscowym ratuszu pracuje pełnomocnik prezydenta ds. równego traktowania. Tymczasem w większości samorządów problematyka romska leży w gestii wydziałów, zajmujących się kwestiami edukacji i spraw socjalnych.

Zarządzeniem z 7 IX 2004 r. prezydent Kruczkowski powołał na stanowisko pełnomocnika Agnieszkę Jaroszewską<sup>14</sup>, która podjęła pracę w wymiarze połowy etatu, będąc dalej zatrudnioną w Wydziale Infrastruktury Urzędu Miejskiego w Wałbrzychu. Jaroszevska, absolwentka wałbrzyskiej filii Politechniki Wrocławskiej, była w tym czasie słuchaczką studiów podyplomowych „Sytuacja Romów w Polsce – historia, prawo, kultura, stereotypy etniczne” na Akademii Pedagogicznej im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie. Decyzja Kruczkowskiego związana była z faktem, że to właśnie nowo mianowana pełnomocnik z powodzeniem aplikowała o pierwsze środki finansowe z „Programu na rzecz społeczności romskiej w Polsce”.

Już na początku 2005 r. prezes Stowarzyszenia Wałbrzyskich Romów<sup>15</sup> Sławomir Stojowski wraz z jednym ze współzałożycieli organi-

---

<sup>14</sup> Zarządzenie nr 600/04 Prezydenta Miasta Wałbrzycha z dnia 7 września 2004 r. w sprawie udzielenia pełnomocnictwa, <http://miasto.walbrzych.sisco.info> (5 X 2010).

<sup>15</sup> Stowarzyszenie Wałbrzyskich Romów zostało zarejestrowane w Krajowym Rejestrze Sądowym 14 X 2004 r. Według Stojowskiego zorganizowanie się Romów na poziomie lokalnym niewiele dało korzyści. Wytykał przy tym, że są pozostawieni sami sobie, m.in. przy aplikowaniu o fundusze. A. Skunka, *Nieznani sąsiedzi*, „Panorama Dolnośląska” 2005, nr 14, s. 38.

zacji a zarazem radnym do Rady Powiatu Wałbrzyskiego Eugeniuszem Stanisławkiem z PiS, zarzucili Jaroszewskiej brak kompetencji, a przede wszystkim decydowanie o sprawach Romów ponad głowami samych zainteresowanych. Chodziło o wydatkowanie dotacji z „Programu na rzecz społeczności romskiej w Polsce”, z jakiej sfinansowano remont pięciu budynków, w których – według oponentów pełnomocnik – Romowie nie mieszkali<sup>16</sup>. Jaroszevska odrzucała zarzuty, ponadto podkreślała, że w komisji przetargowej zasiadał Stojowski, zaś Romowie zostali zatrudnieni przy remontach kamienic. Twierdziła, że stara się pomagać wszystkim Romom, bez względu na przynależność do Stowarzyszenia Wałbrzyskich Romów, które również pomagała tworzyć<sup>17</sup>. Tymczasem to właśnie Stanisławek, a nie władze Wałbrzycha, zorganizowały pierwszą siedzibę dla wałbrzyskich Romów, przy siedzibie Stowarzyszenia „Nasz Wałbrzych 2002” na pl. Kościelnym<sup>18</sup>.

Agnieszka Jaroszevska 19 XII 2005 r. została wyróżniona w konkursie „Wolontariusz Roku Regionu Wałbrzyskiego” za pracę z dziećmi i młodzieżą romską m.in. organizowanie imprez okolicznościowych, ze szczególnym uwzględnieniem wkładu w edukację młodych ludzi<sup>19</sup>.

W październiku 2007 r. Jaroszevska zrezygnowała z pracy w wałbrzyskim magistracie i wyjechała za granicę. Wiosną następnego roku opozycyjny klub Lewica i Demokraci w Radzie Miejskiej zwracał uwagę na zaniedbania ze strony władarzy miasta w zakresie pozyskiwania funduszy z „Programu na rzecz społeczności romskiej w Polsce”, przede wszystkim w kontekście braku środków na remonty mieszkań zajmowanych przez rodziny romskie. Lewicowemu radnemu Mirosławowi Lubińskiemu wiceprezydent Bartolik tłumaczył, że wałbrzyski samorząd o dotację się nie starał, gdyż nie miał środków na wkład własny, co też opozycja uznała za absurd. W końcu władze miasta przyznały, że winą za brak wsparcia należy obarczyć byłą pełnomocnik, która złożyła wniosek do MSWiA na niewłaściwym druku. Nikt jednak nie wyciągnął konsekwencji wobec niesolidnego pracownika i nie naprawił błędu,

<sup>16</sup> M. Mykityszyn, *Wojna o Roma. Kto naprawdę sprzyja wałbrzyskim Cyganom?*, „Nowe Wiadomości Wałbrzyskie” 2005, nr 2, s. 6.

<sup>17</sup> A. Jaroszevska, *Cyniczny romans*, „Nowe Wiadomości Wałbrzyskie” 2005, nr 3, s. 11.

<sup>18</sup> J. Pichowicz, *Cyganie nie śpią*, „Nowe Wiadomości Wałbrzyskie” 2004, nr 32, s. 4.

<sup>19</sup> <http://www.rcwip.pl> (5 X 2010).



sama zaś Jaroszevska – jak to już zostało wspomniane – wyjechała z kraju<sup>20</sup>.

Tabela 1. Skuteczność pozyskiwania środków finansowych z „Programu na rzecz społeczności romskiej w Polsce” przez samorząd Wałbrzycha w latach 2004-2011.

L.p.	Tytuł projektu	Kwota wnioskowana	Deklarowany wkład własny	Kwota otrzymana
1	Sytuacja bytowa	246 640	61 660	40 000
<b>łącznie w roku 2004</b>		<b>246 640</b>	<b>61 660</b>	<b>40 000</b>
2	Poprawa sytuacji bytowej	140 800	35 200	30 000
3	Wyrównywanie różnic edukacyjnych dzieci romskich w szkole	23 728	5 932	12 000
4	Dni romskie w szkole	17 200	4 300	0
<b>łącznie w roku 2005</b>		<b>181 728</b>	<b>45 432</b>	<b>42 000</b>
5	Poprawa sytuacji bytowej wałbrzyjskich Romów	91 840	22 960	25 000
6	Zakup wyprawek szkolnych jako element poprawy stanu edukacji dzieci romskich w wybranych szkołach podstawowych na terenie miasta Wałbrzycha	17 120	4 280	0
7	Wyrównywanie różnic edukacyjnych dzieci romskich w wybranych szkołach podstawowych na terenie miasta Wałbrzycha	8 957	2 239	0
8	Asystenci romscy w placówkach oświatowych	20 237	5 060	0
<b>łącznie w roku 2006</b>		<b>138 154</b>	<b>34 539</b>	<b>25 000</b>
9	Poprawa sytuacji bytowej wałbrzyjskich Romów	95 200	23 800	50 000
10	Stypendium dla uczniów romskich	1 750	1 750	1 750

<sup>20</sup> A. Szatkowski, *Nie pomogą Romom. Błąd urzędniczek magistratu pozbawił gminę Wałbrzych dotacji z budżetu państwa*, „Polska Gazeta Wrocławska” 2008, nr 138, s. 8.

*Kwestia romska w polityce państw Europy Środkowej i Wschodniej*

11	Zakup wyprawek szkolnych jako element poprawy stanu edukacji dzieci romskich w szkołach podstawowych i gimnazjach na terenie miasta Wałbrzycha	8 160	2 040	7 100
<b>łącznie w roku 2007</b>		<b>105 110</b>	<b>27 590</b>	<b>58 850</b>
12	Poprawa sytuacji bytowej wałbrzyjskich Romów	46 000	11 500	0
<b>łącznie w roku 2008</b>		<b>46 000</b>	<b>11 500</b>	<b>0</b>
13	Wyrównywanie różnic edukacyjnych dzieci romskich w zakresie języka obcego	18 712	4 678	0
<b>łącznie w roku 2009</b>		<b>18 712</b>	<b>4 678</b>	<b>0</b>
14	Sytuacja bytowa społeczności romskiej	111 000	28 336	85 000
15	Ja i moje korzenie	60 760	15 190	0
16	Poprawa sytuacji mieszkaniowej uczniów z niepełnosprawnością umysłową z romskich rodzin w Wałbrzychu	55 000	11 000	0
17	Zajęcia edukacyjne dla dzieci i młodzieży romskiej poprzez wykorzystanie technik multimedialnych*)	12 600	4 650	4 000
18	Przeszłość, przyszłość, teraźniejszość – wystawa*)	12 400	6 000	7 800
19	Kalejdoskop kultury – Romowie na tle innych mniejszości*)	6 200	4 750	0
<b>łącznie w roku 2010</b>		<b>257 960</b>	<b>69 926</b>	<b>96 800</b>
20	Remont budynków i lokali mieszkalnych zajmowanych przez osoby pochodzenia romskiego	768 357	155 000	155 000
21	Wyprawka szkolna dla uczniów z gminy Wałbrzych	16 650	4 160	16 650
22	Poznajemy Polskę – wycieczki edukacyjne	33 955	8 490	20 000
23	Ubezpieczenie NWW uczniów romskich z gminy Wałbrzych	2 760	690	2 760

<b>łącznie w roku 2011</b>	<b>821 722</b>	<b>168 340</b>	<b>39 410</b>
<b>łącznie w latach 2004-2011</b>	<b>1 816 026</b>	<b>423 665</b>	<b>302 060</b>

Legenda: \*) We wniosku aplikacyjnym jako wykonawcę zadania wpisano Muzeum w Wałbrzychu, będące wałbrzyską instytucją samorządową.

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: za lata 2004-2006: informacje uzyskane z Urzędu Miejskiego w Wałbrzychu; *Zbiorcza informacja dotycząca decyzji Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji w sprawie podziału środków pochodzących z rezerwy celowej Pomoc dla społeczności romskiej w Polsce, przeznaczonych na realizację w 2007 r. zadań Programu na rzecz społeczności romskiej w Polsce oraz decyzji Ministra Edukacji Narodowej w sprawie podziału środków pochodzących z budżetu MEN przeznaczonych na dofinansowanie zadań edukacyjnych realizowanych w 2007 r. w ramach Programu*, <http://www.mswia.gov.pl> (5 X 2010); *Zbiorcza informacja dotycząca decyzji Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji w sprawie podziału środków pochodzących z rezerwy celowej Pomoc dla społeczności romskiej w Polsce oraz zapisanych w części 43 budżetu państwa – Wyznania religijne oraz mniejszości narodowe i etniczne, przeznaczonych na realizację w 2008 r. zadań Programu na rzecz społeczności romskiej w Polsce*, <http://www.mswia.gov.pl> (5 X 2010); *Zbiorcza informacja dotycząca decyzji Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji oraz Ministra Edukacji Narodowej w sprawie podziału środków przeznaczonych na realizację w 2009 r. zadań Programu na rzecz społeczności romskiej w Polsce*, <http://www.mswia.gov.pl> (5 X 2010); *Zbiorcza informacja dotycząca decyzji Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji w sprawie podziału środków przeznaczonych na realizację w 2010 r. zadań Programu na rzecz społeczności romskiej w Polsce*, <http://www.mswia.gov.pl> (5 X 2010); *Zbiorcza informacja dotycząca decyzji Ministra SWiA w sprawie podziału środków przeznaczonych na realizację zadań Programu na rzecz społeczności romskiej w Polsce [2011]*, <http://www.mswia.gov.pl> (1 X 2011).

Pomimo, że Wałbrzych jest miastem ponad stutysięcznym, w sensie administracyjnym stanowi zwykłą gminę, pozbawioną uprawnień powiatu grodzkiego. W związku z powyższym szkoły prowadzone przez miasto ograniczają się do poziomu podstawowego oraz gimnazjalnego. Począwszy od 2004 r. wałbrzyskie szkoły składają do miejscowego magistratu sprawozdania z realizacji zadań na rzecz społeczności romskiej. Uczniowie pochodzenia romskiego pobierają naukę w ośmiu szkołach podstawowych, Zespole Szkolno-Przedszkolnym nr 2 oraz dwóch gimnazjach zlokalizowanych w dzielnicach Nowe Miasto, Biały Kamień, Stary Zdrój, a także Podgórze, Rusinowa i Sobięcin. Większość z nich uczęszcza do czterech publicznych szkół podstawowych, do których trafia zasadnicza część środków finansowych z tytułu zwiększonej subwencji oświatowej na

uczniów mniejszości narodowych i grup etnicznych – uczniów pochodzenia romskiego (waga P 10), rządowego „Programu na rzecz społeczności romskiej w Polsce” oraz środków własnych samorządu. Do grupy tej należą: PSP nr 2, PSP nr 17, PSP nr 23 i PSP nr 30. W roku szkolnym 2007/2008 obowiązek szkolny wypełniało 58 dzieci romskich, z czego 4 w klasach zerowych, 45 w szkołach podstawowych, zaś 9 w gimnazjach, w roku szkolnym 2008/2009 liczby te przedstawiały się następująco: 5, 39 i 9, zaś w kolejnym: 11, 35 oraz 6.

Tabela 2. Wybrane informacje o uczniach pochodzenia romskiego i edukacji romskiej w wałbrzyskich szkołach w latach 2004-2007.

L.p.	Typ informacji	2004/2005	2005/2006	2006/2007
1	Dzieci romskie objęte obowiązkiem szkolnym	39	57	60
2	Dzieci romskie realizujące obowiązek szkolny	37	55	59
3	Dzieci romskie w szkołach specjalnych	4	b.d.	b.d.
4	Średnia frekwencja uczniów romskich	62%	61,2%	76,6%
5	Średnia ocen uczniów romskich	2,70	2,71	2,77
6	Liczba godzin nieusprawiedliwionych nieobecności	1264	b.d.	b.d.
7	Dzieci romskie, które porzuciły naukę (migracja, ślub)	0	0	0
8	Dzieci romskie uczęszczające na zajęcia wyrównawcze	32	49	49
9	Dzieci romskie biorące udział w wypoczynku letnim	2	10	6
10	Dzieci romskie biorące udział w wypoczynku zimowym	4	b.d.	b.d.
11	Liczba zakupionych wyprawek szkolnych	27	53	47
12	Liczba zatrudnionych asystentów edukacji romskiej	0	1	1
13	Liczba nauczycieli wspomagających	8	0	0
14	Liczba dodatkowych zajęć w szkołach	0	21	23
15	Dzieci romskie w świetlicach szkolnych	14	20	21

16	Dzieci romskie w świetlicach środowiskowych	13	b.d.	b.d.
17	Dzieci romskie biorące udział w wycieczkach szkolnych	14	b.d.	b.d.

Legenda: b.d. – brak danych

Źródło: Informacje pochodzące od Prezydenta Miasta Wałbrzycha.

Podjęmowane w szkołach miejskich działania mają charakter wielowymiarowy, obejmujący nie tylko zamierzenia *stricte* edukacyjne, wśród których wymienić można zajęcia wyrównawcze i inne zajęcia pozalekcyjne (m.in. informatyczne), terapię pedagogiczną, zakup wyprawek szkolnych, ale również działania takie jak festyny romskie, mające na celu integrację wewnątrz wspólnoty, kolonie i półkolonie, czy też zatrudnienie oraz kursy i szkolenia dla asystentów edukacji romskiej i nauczycieli wspomagających<sup>21</sup>.

Wśród czynników utrudniających edukację dzieci pochodzenia romskiego wskazuje się brak przygotowania przedszkolnego dzieci przed podjęciem nauki w szkole, rozpoczęcie edukacji szkolnej w wieku późniejszym niż siedem lat, słabą znajomość języka polskiego, brak motywacji do nauki w środowisku rodzinnym, opuszczanie zajęć lekcyjnych, migrację, tradycje kulturowe (m.in. wczesne zamążpójście dziewczynek), a także stereotypy i uprzedzenia wśród rówieśników<sup>22</sup>.

W 2005 r. wałbrzyski samorząd realizował projekt „Wyrównywanie różnic edukacyjnych dzieci romskich w szkołach podstawowych na terenie miasta Wałbrzycha”, który uzyskał wsparcie finansowe w ramach „Programu na rzecz społeczności romskiej w Polsce”. Projekt, stworzony przez Zuzannę Szatkowską we współpracy z Jaro-

<sup>21</sup> Por.: *Sprawozdanie z pracy w ramach programu „Wyrównywanie różnic edukacyjnych dzieci romskich w wybranych szkołach podstawowych na terenie miasta Wałbrzycha” w PSP 30 im. Armii Krajowej w Wałbrzychu*, [Wałbrzych, 29 XI 2005]; *Sprawozdanie z realizacji zajęć pn. „Wyrównywanie szans edukacji dzieci romskich” za rok 2005* [PSP nr 23]; *Sprawozdanie z działalności na rzecz społeczności romskiej w roku szkolnym 2005/2006* [PSP nr 17]; *Pismo Dyrektora Publicznej Szkoły Podstawowej nr 2 w Wałbrzychu do Urzędu Miejskiego w Wałbrzychu, Wydział Edukacji i Spraw Społecznych z 6 I 2006 r.*; *Informacja na temat wykorzystania zwiększonej subwencji oświatowej na uczniów mniejszości narodowych i grup etnicznych w 2008 r. – uczniowie pochodzenia romskiego (waga P 10)*, [Wałbrzych, 23 III 2009]; *Propozycja wykorzystania zwiększonej subwencji oświatowej na uczniów mniejszości narodowych i grup etnicznych w 2009 r. – uczniowie pochodzenia romskiego (waga P 10)*; *Urząd Miejski w Wałbrzychu. Wydział Edukacji i Spraw Społecznych. Edukacja uczniów pochodzenia romskiego w wałbrzyskich szkołach*, [Wałbrzych, 8 IV 2010].

<sup>22</sup> *Urząd Miejski w Wałbrzychu. Wydział Edukacji i Spraw Społecznych. Edukacja uczniów pochodzenia romskiego w wałbrzyskich szkołach*, [Wałbrzych, 8 IV 2010].

szewską, objął cztery szkoły podstawowe: 2, 17, 23 oraz 30<sup>23</sup>. Celem zadania była poprawa stanu edukacji wśród dzieci romskich, polepszenie frekwencji, zwiększenie promocji do następnej klasy oraz poprawa wyników nauczania. Ważnym elementem projektu było wyrównywanie różnic edukacyjnych pomiędzy dziećmi romskimi a polskimi poprzez wspólne zajęcia pozalekcyjne oraz aktywną pomoc wyznaczonych nauczycieli w świetlicach szkolnych. Uczęszczanie do nich miało dwojakie znaczenie. Z jednej strony chodziło o poprawę poziomu edukacyjnego dzieci romskich, z drugiej – integrację dzieci romskich ze środowiskiem szkolnym. Bardzo ważnym czynnikiem omawianego programu było przełamywanie wzajemnych uprzedzeń i stereotypów poprzez wspólną naukę i wspólne odrabianie lekcji w świetlicy oraz pogłębianie zainteresowań w kółkach pozalekcyjnych. Ponadto przybliżono w bezpośredni i naturalny sposób szeroko pojętą społeczność romską. Wspólna praca, zabawa oraz uczestnictwo w organizowanych konkursach miało silny wpływ na likwidowanie i przełamywanie uprzedzeń etnicznych. Wypracowano postawy tolerancji i poszanowania drugiego człowieka.

Według Aliny Piątkowskiej – naczelnika Wydziału Edukacji i Spraw Społecznych Urzędu Miejskiego w Wałbrzychu, pomimo że udało się dzięki projektowi zwiększyć frekwencję dzieci romskich w zajęciach szkolnych, a także wzrosło zainteresowanie dzieci zajęciami organizowanymi przez nauczycieli wspomagających, osiągnięcie zamierzonych celów nie było możliwe w ciągu roku. Dlatego też Piątkowska postulowała kontynuowanie zadania przez kolejne lata aż do zlikwidowania zjawiska różnic edukacyjnych<sup>24</sup>.

Co się tyczy wspomnianej zwiększonej subwencji oświatowej to przyznawana jest ona na podstawie wykazu uczniów pochodzenia romskiego w Systemie Informacji Oświatowej, do której dane przekazują same szkoły. O jej podziale decyduje sam samorząd w uchwale budżetowej, stanowiąc tym samym dochód gminy.

---

<sup>23</sup> TZ, *Dzieci*, „Tygodnik Wałbrzyski” 2005, nr 21, s. 14.

<sup>24</sup> *Sprawozdanie z realizacji zadania „Wyrównywanie różnic edukacyjnych dzieci romskich w wybranych szkołach podstawowych na terenie miasta Wałbrzycha”, m-pis.*

Tabela 3. Wykorzystanie zwiększonej subwencji oświatowej na dzieci pochodzenia romskiego w wałbrzyskich szkołach w 2009 r.

L.p.	Nazwa zadania	Koszt
1	Zajęcia pozalekcyjne dla dzieci romskich	34 142,64
2	Paczki dla dzieci romskich	220
3	Ubezpieczenie dzieci romskich	886
4	Wyprawka szkolna	1 840
5	Dokształcanie i doskonalenie asystentów romskich i nauczycieli wspomagających	317,90
6	Dofinansowanie świetlicy „Romano drom pe fedyr dzipen”	14 342,98
7	Wyjazdy wakacyjne dzieci romskich	6 000
8	Zajęcia wyrównawcze	30 089,99
9	Zatrudnienie dwóch asystentów edukacji romskiej (umowy na czas nieokreślony)	46 623,23
10	Zatrudnienie dwóch nauczycieli wspomagających (umowy na czas nieokreślony)	78 007,66
Razem		290 028,72

Legenda: Powstanie świetlicy w Wałbrzychu było elementem projektu Polskiego Towarzystwa Dysleksji Oddział w Świdnicy w zakresie integracji społecznej i zawodowej społeczności romskich w Wałbrzychu, Kłodzku i Wrocławiu. Projekt „Romano drom pe fedyr dzipen” w 2009 r. został dofinansowany kwotą 999 666 złotych przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego. Kontynuacja projektu została w bieżącym roku wsparta kwotą 2 423 305 złotych. Również w 2011 r. Polskie Towarzystwo Dysleksji Oddział w Świdnicy otrzymało 2 287 844 złotych na realizację projektu „Phagieras bariera – projekt na rzecz społeczności romskich Wałbrzycha, Kłodzka i Wrocławia”. <http://www.mswia.gov.pl> (1 X 2011).

Źródło: Urząd Miejski w Wałbrzychu. Wydział Edukacji i Spraw Społecznych. Edukacja uczniów pochodzenia romskiego w wałbrzyskich szkołach, [Wałbrzych, 8 IV 2010].

Jesienią 2006 r. zatrudniono w Wałbrzychu pierwszego asystenta edukacji romskiej, którym została Grażyna Ziąja, ówczesna prezes Stowarzyszenia Wałbrzyskich Romów. Przy wyborze asystenta brano pod uwagę m.in. zaufanie lokalnej społeczności romskiej i motywację do pracy. Chociaż pod względem formalnym asystent został zatrudniony w PSP nr 30, to jednak swoją opieką objął również inne dzieci pochodzenia romskiego z terenu miasta. Wśród kompeten-

cji asystenta znalazły się m.in. w zakresie pracy z dziećmi: ujawnianie problemów emocjonalnych (rozmowy z uczniem), a także udział w zajęciach pozaszkolnych, takich jak wycieczki, czy występy artystyczne; w zakresie pracy z rodzicami: utrzymywanie stałego, systematycznego kontaktu ze środowiskiem rodzinnym każdego dziecka, w tym przekazywanie informacji o ocenach, frekwencji, sukcesach i problemach ucznia, określenie wzajemnych oczekiwań i potrzeb między asystentem a rodzicami, zapoznanie rodziców z zakresem obowiązków asystenta, budowanie wśród rodziców pozytywnego wizerunku szkoły i ukazanie korzyści płynących z edukacji, wsparcie emocjonalne rodzin, a także przekonywanie rodziców o konieczności kontynuowania nauki przez dzieci na poziomie ponadpodstawowym; w zakresie pracy ze szkołą: zapoznanie się z całą kadrą szkoły, ustalenie listy dzieci romskich, stałe rozmowy indywidualne z pedagogiem i nauczycielami, mające na celu ustalenie problemów edukacyjnych uczniów i sposobów ich rozwiązania, kontrolę frekwencji, postępów w nauce, zachowania uczniów, a ponadto pomoc przy organizacji szkolnych konkursów na temat kultury Romów<sup>25</sup>.

Na szerszy zakres działania asystenta wskazywała wałbrzyska prasa: współpraca z Miejskim Ośrodkiem Pomocy Społecznej czy ze świetlicami środowiskowymi. Podkreślano przy tym, że wcześniej Grażyna Ziąja przez kilka lat pracowała społecznie na rzecz Romów w Wałbrzychu, tym samym znała ich wszystkich, miała z nimi stały kontakt, co też umożliwiała jej właściwe określanie podstawowych problemów uczniów romskich oraz pozwalało na wzrost zaufania rodziców do szkoły jako instytucji<sup>26</sup>.

Według szacunkowych danych dotyczących stanu zatrudnienia asystentów edukacji romskiej i nauczycieli wspomagających na koniec 2007 r. Ziąja była jednym z 17 asystentów z terenu województwa dolnośląskiego, przy 95 na obszarze całego kraju. Dzieci romskie na Dolnym Śląsku miały wówczas pobierać naukę w 36 placówkach oświatowych. Miało to być 609 uczniów, z czego 418 zgłoszonych do Systemu Informacji Oświatowej<sup>27</sup>.

<sup>25</sup> <http://www.um.walbrzych.pl> (5x2010).

<sup>26</sup> M. Szpotowska, *Pomaga mniejszości*, „Tygodnik Wałbrzyski” 2007, nr 2, s. 13.

<sup>27</sup> *Szacunkowe dane dotyczące stanu zatrudnienia asystentów edukacji romskiej i nauczycieli wspomagających oraz „klas romskich” – stan na grudzień 2007 r.*, <http://www.mswia.gov.pl> (5 X 2010).



We wrześniu 2008 r. w wałbrzyskim ratuszu z inicjatywy Sylwii Maroń – asystenta edukacji romskiej w Zespole Szkół Specjalnych w Wałbrzychu<sup>28</sup>, lewicowego radnego miejskiego Pawła Szpura oraz wiceprezydenta Piotra Sosińskiego z PiS odbyło się spotkanie dotyczące przyszłości społeczności romskiej w mieście, w tym perspektyw rozwoju edukacji tejże grupy etnicznej. W spotkaniu wzięli udział m.in. Dariusz Tokarz – pełnomocnik wojewody dolnośląskiego ds. mniejszości narodowych i etnicznych, Robert Bładycz – prezes Stowarzyszenia Asystentów Edukacji Romskiej w Polsce z siedzibą w Kamiennej Górze, jednocześnie członek Komisji Wspólnej Rządu oraz Mniejszości Narodowych i Etnicznych, a także dyrektorzy szkół, do których uczęszcza największa liczba dzieci romskich<sup>29</sup>.

Jednym z wymiernych efektów spotkania było powołanie drugiego asystenta edukacji romskiej, tym razem w PSP nr 23 na Nowym Mieście, którym została Ewa Kacica. Tym samym obecnie w szkołach prowadzonych przez samorząd Wałbrzycha pracuje dwóch asystentów oraz dwóch nauczycieli wspomagających: Bogusława Krawczuk (PSP nr 23) i Elżbieta Wilczewska (PSP nr 30). Pod bezpośrednią opieką asystentów i nauczycieli wspomagających w 2009 r. znajdowało się 33 uczniów wałbrzyskich szkół, co stanowiło blisko 2/3 wszystkich uczniów romskich w wałbrzyskich placówkach oświatowych.

Drugim wymiernym efektem spotkania było ogłoszenie 10 II 2009 r. przez Urząd Miejski w Wałbrzychu naboru na stanowisko inspektora – pełnomocnika prezydenta ds. mniejszości romskiej. W wyniku przeprowadzonej procedury jedyna kandydatka, która zgłosiła chęć podjęcia pracy na wspomnianym stanowisku, właśnie wspomniana powyżej Maroń, nie została zatwierdzona do zatrudnienia<sup>30</sup>. Od osoby ubiegającej się o zatrudnienie w wałbrzyskim magistracie oczekiwano wykształcenia wyższego, którego Maroń nie posiadała.

Kolejny nabór – po interwencji m.in. dr. Tomasza Szyszłaka z Uniwersytetu Wrocławskiego – został ogłoszony 8 III 2010 r. Tym razem w ogłoszeniu zmniejszono rangę funkcyjną pełnomocnika: z inspek-

---

<sup>28</sup> Szkoła, której organem prowadzącym jest Starosta Wałbrzyski.

<sup>29</sup> (RAD), *Wsparcie edukacyjne*, „30 Minut” 2008, nr 232, s. 3; (MAD), *Zadбай o sprawy romskie*, „Nowe Wiadomości Wałbrzyskie” 2008, nr 37, s. 2; R. Pawłowski, *Wałbrzych a Romowie*, „Tygodnik Wałbrzyski” 2008, nr 37, dodatek „Wokół nas”, s. I.

<sup>30</sup> <http://www.bip.um.walbrzych.pl> (5 X 2010).

tora na podinspektora, co też pozwoliło zmniejszyć wymagania formalne co do wykształcenia z wyższego na średnie. Komisja rekrutacyjna wybrała na stanowisko pełnomocnika Sylwię Maroń<sup>31</sup>, będącą w tym czasie asystentem edukacji romskiej, członkiem Zespołu ds. Romskich Komisji Wspólnej Rządu i Mniejszości Narodowych i Etnicznych, studentką I roku niestacjonarnych studiów prawa na Uniwersytecie Wrocławskim. W kontekście wałbrzyskim warto wspomnieć, że Maroń w roku szkolnym 2006/2007 jako uczennica liceum przy Zespole Szkół nr 1 otrzymywała stypendium motywacyjne dla dzieci pochodzenia romskiego<sup>32</sup>.

W zakresie podstawowych obowiązków pełnomocnika znalazły się: koordynacja „Programu na rzecz społeczności romskiej w Polsce” i doprowadzenie do skorzystania z możliwości, które ten program oferuje; współpraca z wydziałami Urzędu Miejskiego w Wałbrzychu: Wydziałem Edukacji i Spraw Społecznych, Wydziałem Gospodarki Miasta, Biurem Funduszy Europejskich oraz instytucjami zewnętrznymi: Miejskim Ośrodkiem Pomocy Społecznej, Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie i inne; koordynacja prac związanych z realizacją „Programu na rzecz społeczności romskiej w Polsce” na etapie: pisania wniosków, realizacji zadań oraz przygotowywania sprawozdań z realizacji zadań; monitorowanie pracy asystentów romskich; niwelowanie uprzedzeń i przeciwdziałanie praktykom dyskryminacyjnym w stosunku do mniejszości romskiej; nawiązywanie współpracy z innymi podmiotami z terenu województwa, które realizują projekty w środowiskach mniejszości narodowych i etnicznych, kreowanie pozytywnego wizerunku mniejszości romskiej; pomoc w rozwiązywaniu problemów mniejszości romskiej oraz zapobieganie ewentualnym konfliktom; przygotowywanie informacji na temat sytuacji mniejszości romskiej na terenie Wałbrzycha dla Prezydenta Miasta, organów administracji rządowej i samorządowej<sup>33</sup>

Trzeba także wspomnieć o innej sferze działalności wałbrzyskiego samorządu na rzecz miejscowych Romów, a mianowicie o organizowanych przy współudziale miasta imprezach kulturalnych. Latem 2006 r. Urząd Miejski w Wałbrzychu wraz z podległym Wałbrzyskim

<sup>31</sup> J. Serdeczny, *Wałbrzyscy Romowie mają swojego człowieka*, „30 Minut” 2010, nr 306.

<sup>32</sup> Zarządzenie nr 449/07 Prezydenta Miasta Wałbrzycha z dnia 1 czerwca 2007 r. w sprawie przyznania dodatku motywacyjnego dla dzieci pochodzenia romskiego w ramach Programu na rzecz społeczności romskiej w Polsce, <http://miasto.walbrzych.sisco.info> (5 X 2010).

<sup>33</sup> <http://bip.um-walbrzych.dolnyslask.pl> (5 X 2010)

Ośrodkiem Kultury ogłosił konkurs plastyczny i taneczny pod hasłem „Na cygańską nutę”. Organizatorką zmagania z ramienia magistratu była Agnieszka Jaroszewska. Laureatom części plastycznej zorganizowano wystawę ich prac w Galerii Korytarz w dzielnicy Piaskowa Góra. Pierwszą nagrodą w części tanecznej była możliwość zaprezentowania swojego układu choreograficznego w czasie Pikniku Rodzinnego 1 IX 2006 r. na Starym Zdroju<sup>34</sup>.

W czasie wspomnianego Pikniku Rodzinnego wystąpiły ponadto zespoły kultywujące tradycje romskie: „Bachtała Roma” z Wałbrzycha, „Terne Cierchenie” z Kamiennej Góry, a także krakowska „Rewia Cygańska” Roberta Gawora. Uczestnicy imprezy mogli ponadto wziąć aktywny udział w konkurencjach sportowych, takich jak przeciąganie liny, skoki w workach, czy też siłowanie się na rękę<sup>35</sup>.

W połowie września 2010 r. na wałbrzyskim Rynku przy współudziale władz miejskich zorganizowano „Festyn Wielokulturowy”. Inicjatywa organizacji imprezy wyszła od miejscowego oddziału Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego Żydów w Polsce, a związana była z uczczeniem 60. rocznicy powstania tegoż<sup>36</sup>. Obok piosenek żydowskich w aranżacji Danuty Stankiewicz, skeczy kabaretowych w wykonaniu aktorów z Teatru Żydowskiego im. Estery Racheli i Idy Kamińskich w Warszawie, występu zespołów „Waldenburger Klezmerim”, „Zorba”, Zespołu Pieśni i Tańca „Wałbrzych”, a także Chóru Frankofonów i Chóru Niemieckiego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego „Freundschaft”, na scenie można było podziwiać popisy wałbrzyskiej „Nowej Romy”. Ten ostatni zespół zorganizował także cygańskie karaoke. Festyn współkonferansjerowała Sylwia Maroń występująca w barwnej sukni romskiej, która ponadto wspierała tańecznie „Nową Romę”.

Tabela 4. Skuteczność pozyskiwania środków finansowych z „Programu na rzecz społeczności romskiej w Polsce” przez samorząd Wałbrzycha na tle innych dolnośląskich samorządów w latach 2007-2011.

Samorząd	2007	2008	2009	2010	2011	łącznie
Kowary	194 700	202 050	197250	145 750	193 020	<b>932 770</b>

<sup>34</sup> *W cygańskim klimacie*, <http://www.twoje-sudety.com.pl> (5 X 2010); *Regulamin Konkursu Tańca Cygańskiego*, <http://www.wok.walbrzych.pl> (5 X 2010).

<sup>35</sup> (v-k), *Tylko koni brak*, „Tygodnik Wałbrzyski” 2006, nr 37, s. 7.

<sup>36</sup> *szela, Zorba, klezmerzy i piękni Cyganie*, „30 Minut” 2010, nr 323, s. 2.

*Kwestia romska w polityce państw Europy Środkowej i Wschodniej*

Legnica	222 250	134 710	173 230	157 700	95 696	<b>783 586</b>
Wrocław	94 490	169 950	205 191	186 330	120 190	<b>776 151</b>
Kłodzko	112 740	145 644	157 190	163 629	188 418	<b>76 7621</b>
Kamienna Góra	115 552	160 315	146 492	143 418	87 892	<b>653 669</b>
Bystrzyca Kłodzka	127 435	151 500	87 700	83 750	192 872	<b>643 257</b>
Przemków	21 060	90 000	126 980	123 880	100 880	<b>462 720</b>
Lubań (miasto)	121 450	76 250	99 500	77 000	65 850	<b>440 050</b>
Świebodzice	92 450	82 000	81 510	86 000	52 865	<b>394 825</b>
Strzelin	57 179	66 593	53 150	63 500	10 280	<b>250 702</b>
Głogów	76 443	32 392	55 272	47 624	23 712	<b>235 443</b>
Ziębice	19 900	19 140	56 294	57 012	56 866	<b>209 212</b>
<b>Wałbrzych</b>	<b>58 850</b>	<b>0</b>	<b>0</b>	<b>96 800</b>	<b>39 410</b>	<b>195 060</b>
Powiat Wałbrzyski	0	20 000	33 940	59 657	4 470	<b>118 067</b>
Oława	0	0	0	70 000	31 000	<b>101 000</b>
Lubań (gmina)	0	0	26 148	27 600	34 400	<b>88 148</b>
Powiat Kamiennogórski	16 000	15 000	16 000	13 500	22 500	<b>83 000</b>
Lubin	0	0	46 240	28 000	0	<b>74 240</b>
Powiat Głogowski	0	17 000	27 700	20 000	3 500	<b>68 200</b>
Ząbkowice Śląskie	14 000	16 160	800	3 499	8 000	<b>42 459</b>
Powiat Kłodzki	1 660	0	14 500	5 440	15 050	<b>36 650</b>
Dzierżoniów	7 647	2 260	0	0	20 077	<b>29 984</b>
Niemcza	15 000	0	0	10 000	0	<b>25 000</b>
Powiat Strzeliński	0	5 000	0	0	0	<b>5 000</b>
<b>łącznie</b>	<b>1 368 806</b>	<b>1 405 964</b>	<b>1 605 087</b>	<b>1 670 089</b>	<b>1 366 868</b>	<b>7 416 814</b>

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: *Zbiornicza informacja dotycząca decyzji Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji w sprawie podziału środków pochodzących z rezerwy celowej Pomoc dla społeczności romskiej w Polsce, przeznaczonych na realizację w 2007 r. zadań Programu na rzecz społeczności romskiej w Polsce oraz*

decyzji Ministra Edukacji Narodowej w sprawie podziału środków pochodzących z budżetu MEN przeznaczonych na dofinansowanie zadań edukacyjnych realizowanych w 2007 r. w ramach Programu, <http://www.mswia.gov.pl> (5 X 2010); Zbiorcza informacja dotycząca decyzji Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji w sprawie podziału środków pochodzących z rezerwy celowej Pomoc dla społeczności romskiej w Polsce oraz zapisanych w części 43 budżetu państwa – Wyznania religijne oraz mniejszości narodowe i etniczne, przeznaczonych na realizację w 2008 r. zadań Programu na rzecz społeczności romskiej w Polsce, <http://www.mswia.gov.pl> (5 X 2010); Zbiorcza informacja dotycząca decyzji Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji oraz Ministra Edukacji Narodowej w sprawie podziału środków przeznaczonych na realizację w 2009 r. zadań Programu na rzecz społeczności romskiej w Polsce, <http://www.mswia.gov.pl> (5 X 2010); Zbiorcza informacja dotycząca decyzji Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji w sprawie podziału środków przeznaczonych na realizację w 2010 r. zadań Programu na rzecz społeczności romskiej w Polsce, <http://www.mswia.gov.pl> (5 X 2010); Zbiorcza informacja dotycząca decyzji Ministra SWiA w sprawie podziału środków przeznaczonych na realizację zadań Programu na rzecz społeczności romskiej w Polsce [2011], <http://www.mswia.gov.pl> (1 X 2011).

Inną sferą zainteresowania władz miejskich w kontekście poprawy sytuacji zamieszkującej Wałbrzych społeczności romskiej pozostaje kwestia zatrudnienia. W tym kontekście należy wspomnieć o wspólnej inicjatywie Fundacji „Razem” oraz Wałbrzyskiego Centrum Zatrudnienia Socjalnego pod nazwą „Romowie w życiu społecznym i zawodowym”, współfinansowanej ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego kwotą 515 789,76 złotych. Zainaugurowany na początku grudnia 2009 r. i trwający rok projekt skierowany został do osób nieaktywnych zawodowo, bezrobotnych lub zagrożonych wykluczeniem społecznym, w łącznej liczbie 40 osób, w tym 25 kobiet, pochodzących nie tylko z Wałbrzycha i powiatu wałbrzyskiego, ale również z powiatów kamiennogórskiego, świdnickiego i ząbkowickiego. W jego ramach beneficjenci ostatecznie zostali objęci doradztwem psychologicznym i zawodowym, zajęciami motywacyjno-integracyjnymi, zajęciami z zakresu edukacji prawnej, z zakresu komunikacji interpersonalnej (w tym uzupełnieniu wiedzy i umiejętności posługiwania się językiem polskim) i aktywnych technik poszukiwania pracy, a także komputerowymi. Ponadto zaoferowano im szkolenia przygotowawcze do wykonywania zawodów: szwacz, ogrodnik terenów zielonych, florysta z obsługą kas fiskalnych, obsługa wózków widłowych, a dla pięciu beneficjentów – staże zawodowe. Udział w projekcie był bezpłatny, a ponadto organizatorzy zdecydowali o zwrocie uczestnikom

kosztów dojazdu, opieki nad dziećmi bądź osobą zależną, bezpłatnym przekazaniu materiałów szkoleniowych, poczęstunku podczas zajęć, ubezpieczeniu NWW oraz przyznaniu stypendiów z tytułu odbywania stażu<sup>37</sup>.

Do procesu rekrutacji potencjalnych beneficjentów zaangażowano osoby ze społeczności romskiej, zaś koordynowała ją Agnieszka Jaroszewska, którą przedstawiano jako osobę cieszącą się wśród Romów dużym autorytetem i zaufaniem z uwagi na pełnioną przez nią swego czasu funkcję. Prowadzono również szeroką akcję informacyjną w mieście i w mediach. Takie działania odniosły pozytywny skutek<sup>38</sup>.

W związku z rozpoczęciem realizacji projektu w wałbrzyskiej prasie pojawiły się artykuły i wywiady przedstawiające Romów jako dobrych pracowników. Mowa była m.in. o dwóch mężczyznach pochodzenia romskiego, ojcu i synu, których Powiatowy Urząd Pracy w Wałbrzychu skierował do Wałbrzyskiego Centrum Zatrudnienia Socjalnego. Podjęli pracę na składowisku odpadów komunalnych na ulicy Beethovena. Przełożony Romów, Marek Nowak, wspominał, że trudno nie było brać pod uwagę stereotypowych opinii na temat przedstawicieli tejże grupy etnicznej, ale szybko przekonał się, że są to osoby rzetelne i pracowite<sup>39</sup>.

Wałbrzyski samorząd na pewno nie należy do tych najaktywniejszych, jeżeli chodzi o zaangażowane na rzecz poprawy sytuacji mieszkających na ich terenie Romów. Jest wprost przeciwnie. Pełnomocnik wojewody dolnośląskiego w swoich raportach wielokrotnie zwracał uwagę, że Wałbrzych w minimalnym stopniu uczestniczy w „Programie na rzecz społeczności romskiej w Polsce<sup>40</sup>”. Potwierdzają to również dane zamieszczone w powyższych tabelach 4 i 5. Na łączną kwotę blisko 7,5 mln złotych przekazanych z budżetu państwa na realizację Programu przez dolnośląskie samorządy w latach 2007-2011 Wałbrzych pozyskał niespełna 200 tys., pozostając daleko za liderem – miastem Kowary, które w tym samym czasie otrzymały 930 tys. złotych. Wałbrzych do chwili obecnej nie aplikował również sa-

<sup>37</sup> „30 Minut” 2010, nr 293.

<sup>38</sup> red., A. Szumska, *Aktywizacja zawodowa Romów na terenie Wałbrzycha*, „30 Minut” 2010, nr 321.

<sup>39</sup> *Niejedyn mógłby brać z nich przykład...*, „30 Minut” 2010, nr 295.

<sup>40</sup> *Sprawozdanie z pracy pełnomocnika wojewody dolnośląskiego ds. mniejszości narodowych i etnicznych*, Wrocław [27 IV] 2009, s. 2.

modzielnie o środki europejskie w ramach tzw. „Komponentu Romskiego”, w przeciwieństwie do Bystrzycy Kłodzkiej, Kowar i Wrocławia, a także powiatu kłodzkiego.

Tabela 5. Skuteczność pozyskiwania środków finansowych z Europejskiego Funduszu Społecznego, Programu Operacyjnego „Kapitał Ludzki”, w ramach tzw. „Komponentu Romskiego” przez dolnośląskie samorządy.

L.p.	Beneficjent	Tytuł projektu	Wartość dofinansowania	Data podpisania umowy
1	Miasto Kowary / Miejski Ośrodek Kultury	Zwykłe szanse dla niezwykłych ludzi	956 120,-	22 IX 2009
2	Powiat Kłodzki / Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie	Romowie – sąsiedzi	1 111 328,38	12 I 2010
3	Miasto Wrocław	Romowie i Gadziowie na jednym podwórku	1 305 459,10	18 III 2010
4	Miasto Bystrzyca Kłodzka / Centrum Integracji Społecznej	Romowie w integracji społecznej i zawodowej	874 400,80	8 XII 2010

Źródło: *Program Operacyjny Kapitał Ludzki Poddziałanie 1.3.1 Projekty na rzecz społeczności romskiej. Lista umów podpisanych w ramach konkursu nr 2/1.3.1 PO KL*, <http://www.mswia.gov.pl> (1 X 2011).

Przybliżony powyżej stan rzeczy nie jest winą braku kompetencji urzędników zatrudnionych w wałbrzyskim magistracie, ponieważ posiada on skuteczną komórkę zajmującą się aplikowaniem o środki zewnętrzne. Jest to bardziej sprawa niechęci wobec Romów, którzy są w warunkach wałbrzyskich podwójnie wykluczeni: z racji pochodzenia etnicznego z najuboższej grupy wśród polskich Romów – Bergitki Romy, a także z powodu zamieszkania w mieście o wysokim poziomie bezrobocia, dotkniętym przez różnego rodzaju patologie – również w życiu politycznym, o czym świadczy ogólnopolski skandal po ubiegłorocznych wyborach samorządowych i decyzja sądu o powtórnej elekcji prezydenta – gdzie jest wielu „swoich”, a więc polskich potrzebujących. Wydaje się, że u genezy powołania stanowiska pełnomocnika prezydenta ds. mniejszości romskiej również legła ta niechęć – a co za tym idzie – próba odgródzenia się urzędników i włodarzy miasta od problemu romskiego. Pozostaje tylko żywić nadzieję, że obecna pełnomocnik, zdając sobie sprawę z zepchnięcia kwestii romskiej na swe barki, nie zrazi się, ale zmoty-

wuje ją to do większego zaangażowania i inicjatywy w celu poprawy sytuacji tej wciąż nadającej kolorytu Wałbrzychowi grupy etnicznej.

*Tomasz Szyszlak*



## Rozdział IV

### Kwestia romska na Białorusi

Powstała na gruzach Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich Republika Białoruś jest krajem zamieszkiwanym przez ponad 120 mniejszości narodowych. Najliczniejszą mniejszością są Rosjanie, stanowiący około 8% ludności, następnie Polacy około 3%, Ukraińcy około 1,7%. Społeczność romska, zgodnie ze spisem powszechnym z 2009 r., liczy około 7 tys. osób (choć społeczność romska podaje liczbę osiem razy większą) i stanowi 0,1% ludności kraju<sup>1</sup>. Jej wielowiekowa obecność na ziemiach białoruskich sprawia, że obok Rosjan, Polaków, Litwinów i Żydów Romowie uważani są za historyczną mniejszość narodową Białorusi. Stanowią przy tym mniejszość najbardziej niejednorodną etnicznie<sup>2</sup>. Choć współczesna Białoruś należy do nielicznych obszarów byłego Związku Radzieckiego wolnych od napięć i konfliktów na gruncie narodowościowym czy religijnym, to zbiorowość białoruskich Romów wydaje się być w najgorszym położeniu ze wszystkich mniejszości tego kraju.

Historia białoruskich Romów sięga XV w., gdy w wyniku migracji z kierunku południowego (Mołdawii i Węgier) oraz zachodniego (Polski i Niemiec) przybyli na teren Wielkiego Księstwa Litewskiego<sup>3</sup>. Ważnym wydarzeniem było udzielenie w 1501 r. przez Wielkiego Księcia Litewskiego zgody na koczowanie Romów na całym

<sup>1</sup> *Nacjonalnyj sostaw Respubliki Bielarus 2009*, <http://belstat.gov.by> (10 III 2011).

<sup>2</sup> Ł. U. Duczyc, *Z gistoryi cyganou Białorusi*, „Białoruski gistoryczny czasopis” 2003, nr 3, s. 45; A. Biłyk, J. Uralskij, *Zaszczita praw lic, prinadleżaszczih k nacjonalnym mienszynstwam w Respublikie Bielarus*, <http://www.evolutio.info> (10 III 2011).

<sup>3</sup> L. Mróz, *Dzieje Cyganów-Romów w Rzeczypospolitej XV-XVIII w.*, Warszawa 2001, s. 51.

terytorium księstwa. Fakt ten sprzyjał napływowi ludności pochodzenia romskiego na obszar dzisiejszej Republiki Białoruś. Ówczesnym centrum cygańskiego życia na ziemiach białoruskich była położona na grodzieńszczyźnie Zelwa. Miasteczko to w XVIII-XIX w. słynęło z corocznych letnich targów końskich<sup>4</sup>. Wschodnie ziemie białoruskie stały się obszarem intensywnej migracji Cyganów dopiero po zawarciu unii lubelskiej, gdy na Wielkie Księstwo Litewskie rozszerzono obowiązujące w Polsce prawo zobowiązujące Romów do prowadzenia osiadłego trybu życia. Wybierający koczowniczy tryb życia Cyganie zostali wówczas zmuszeni do opuszczenia państwa i migracji za jego wschodnie granice<sup>5</sup>.

Podobne prawodawstwo wprowadzono w Imperium Rosyjskim i po rozbiorach Rzeczypospolitej białoruscy Romowie zostali przypisani do ziemi i włączeni w szeregi chłopstwa. Trafiali oni do majątków właścicieli ziemskich oraz do majątków carskich, gdzie mieli „służyć dla dobra swojego i społeczeństwa”<sup>6</sup>. Istotną część odmawiających porzucenia nomadyzmu Cyganów przeniosła się w końcu XVIII w. na południe, w kierunku Mołdawii i Besarabii. Niewielka efektywność procesu osadzania doprowadziła do udzielenia w 1812 r. zgody na wstępowanie Romów do stanu kupieckiego i mieszczańskiego<sup>7</sup>. Władzom carskim nie udało się zmusić Cyganów do prowadzenia osiadłego trybu życia. W XIX w. większość tej społeczności prowadziła koczowniczy bądź półkoczowniczy tryb życia, gdzie osiedlano się wyłącznie na czas zimy. Ówczesny etnograf Paweł Szpilewskij stwierdzał, iż „choć Cyganie przypisani są do tej czy innej miejscowości, to wrodzona miłość do życia koczowniczego sprawia, że wielu z nich spędza lato, a czasem i całą zimę w swoim ubogim namiocie, wędrując z miejsca na miejsce. Czasem pojawiają się tu, to tam, Bóg wie skąd i w jakiej liczbie, daleko przewyższającej oficjalne spisy”<sup>8</sup>.

Według oficjalnych danych w białoruskich guberniach Imperium Rosyjskiego w ostatnich latach XIX stulecia żyło około 3 tys. Romów.

<sup>4</sup> J. G. Bołotowa, *Subkultura białoruskich cygan*, [in:] M. A. Możejko (red.), *Etnosocjalnyje i konfessionalnyje procesy w sowremiennom obszczestwie*, Grodno 2010, s. 326; L. Mihalczuk, *Białoruś szmatnacyjanalnyja*, Minsk 2005, s. 32.

<sup>5</sup> J. G. Bołotowa, *op.cit.*, s. 325; Ł. U. Duczyc, *op.cit.*, s. 46.

<sup>6</sup> Por. O. Bartosz, *Cyganie Białorusii*, <http://gypsy-life.net> (10 III 2011).

<sup>7</sup> Ł. U. Duczyc, *op.cit.*, s. 48.

<sup>8</sup> Por. O. Bartosz, *op.cit.*

Trudnili się głównie handlem końmi, a także kowalstwem, taktwem i wyplataniem koszy. Szczególnie interesującym przykładem udanego osadnictwa romskiego na ziemiach białoruskich było położone na nowogródzczyźnie miasto Mir. Istniała tam wybudowana przez Cyganów manufaktura produkująca tkaniny i futra<sup>9</sup>.

W wyniku I wojny światowej i traktatu ryskiego ziemie białoruskie zostały podzielone pomiędzy Polskę i Białoruską Socjalistyczną Republiką Radziecką, wchodzącą w skład ZSRR. Prowadzona w Związku Radzieckim kolektywizacja i industrializacja odcisnęły swoje piętno na życiu mniejszości romskiej. Dla tradycyjnego, koczowniczego stylu życia było coraz mniej podstaw gospodarczych. Wiele osób znajdowało zatrudnienie w powstających kombinatach przemysłowych i kołchozach, przechodząc do osiadłego trybu życia.

W ocenie badaczy okres międzywojenny był dla białoruskich Romów czasem korzystnym. Polityka władz radzieckich wobec mniejszości cygańskiej uważana jest za lojalną. W ramach ogólnozwiązkowych programów w latach 20. prowadzono próby włączenia przedstawicieli mniejszości romskiej do życia gospodarczego kraju poprzez tworzenie cygańskich kołchozów<sup>10</sup>. W okresie międzywojennym otwarto kilka cygańskich szkół, w 1926 r. na bazie cyrylicy opracowano alfabet dla języka romskiego. W 1932 r. w Moskwie uruchomiono kursy pedagogiczne, przygotowujące kadry do pracy w romskich szkołach<sup>11</sup>.

W czasie II wojny światowej znaczna część białoruskich Cyganów została wymordowana przez wojska niemieckie. Brak dokładnych danych określających liczbę ofiar, tym bardziej, że pewne grupy Romów w 1941 r. próbowały samodzielnie ewakuować się w głąb Związku Radzieckiego. Osoby prowadzące osiadły tryb życia starały się w warunkach okupacji ukrywać swoje pochodzenie, podając się za Białorusinów bądź Rosjan<sup>12</sup>.

<sup>9</sup> J. G. Bołotowa, *op.cit.*, s. 326. Mir był też siedzibą cygańskiego przywódcy Jana Marcinkiewicza, obdarzonego przez magnata, wojewodę wileńskiego Karola Stanisława Radziwiłła „Panie Kochanku” przywilejem protekcyjnym (1778 r.). Romowie prowadzili również słynną „akademię smorgońską”, zajmującą się tresurą. Szerzej: J. Ficowski, *Cyganie na polskich drogach*, Kraków-Wrocław 1986, s. 56-58.

<sup>10</sup> W 1927 r. na bazie majątku Michajłowo w rejonie witebskim powstał pierwszy romski kołchoz „Nowe Życie”, kolejny założono w rejonie żłobieńskim. W. S. Citou, *Etnograficzna spadczyna. Białorus: kraina i ljudi*, Minsk 2001, s. 182.

<sup>11</sup> I. W. Czakwin, O. E. Bartosz, *Cyganie w Białorusi. Osobiennosti etnokulturnoj adaptacji i socio-kulturnoj integracji*, [in:] A. I. Łakotka (red.), *Pytanni mastactwaznaustwa, etnologii i falklarystyki*, Minsk 2008, s. 448.

<sup>12</sup> O. Bartosz, *op.cit.*, A. Frydman, *Niewiadomy genacyd*, „ARCHE” 2004, nr 3.

Wojenna ruina gospodarcza radzieckiej Białorusi sprawiła, że w po zakończeniu działań wojennych wielu Romów powróciło do koczowniczego trybu życia i tradycyjnych zajęć. Odbudowujące się ze zniszczeń wsie potrzebowały koni, powodzeniem cieszyły się oferowane we wsiach i miasteczkach rozmaite usługi rzemieślnicze oraz towary gospodarcze własnego wyrobu. Często na czas zimy Romowie za określoną sumę, bądź świadczone usługi, wynajmowali część wiejskiej chaty, a czasem tylko piec, na którym spano<sup>13</sup>.

Istotną zmianę w życiu białoruskich Romów przyniosło postanowienie Rady Ministrów Związku Radzieckiego „O przygotowaniu do pracy Cyganów zajmujących się włóczęgostwem” z 20 X 1956 r. Na jego mocy koczujących Romów zaliczono do kategorii ściganych prawem darmozjadów (ros. *tuniejadiec*), nakazano im prowadzić osiadły tryb życia i podjąć pracę. Proces realizacji założeń dokumentu przebiegał niełatwo. Wśród przyzwyczajonych do wędrówek Romów silnie zakorzeniła się niechęć do prowadzenia osiadłego trybu życia, a nomadyzm był ukształtowanym przez wieki elementem tożsamości. Osobom dobrowolnie dostosowującym się do nowego prawa, bądź zmuszonym groźbami i represjami do tego aktu, wydawano dokumenty z adresem zameldowania. W rubryce narodowość wpisywano „Cygan” bądź „Cyganka”. Lokalne władze zobowiązane zostały do udzielania pomocy w znalezieniu mieszkania i pracy mel-dującym się przedstawicielom mniejszości<sup>14</sup>.

Wprowadzenie przepisu zmuszającego do osiedlania się zbiegło się w czasie z obiektywnymi procesami zmuszającymi społeczność romską do zmiany tradycyjnego sposobu życia. W zmieniających się warunkach gospodarczych stary styl życia wyczerpał swój potencjał. Liczne grupy Romów w poszukiwaniu nowych możliwości przenosiły się do dużych miast, gdzie nierzadko znajdowali oni zatrudnienie w przemyśle<sup>15</sup>. Pewna, wykazująca się większą mobilnością, część społeczności zarabiała na handlu deficytowymi towarami. W warunkach permanentnego kryzysu i niewydolności radzieckiej gospodarki Romowie niemalże zmonopolizowali czarny rynek złota, wyrobów jubilerskich oraz nielegalny handel futrami czy kożuchami. Ogólnie

<sup>13</sup> O. E. Bartosz, *Bieloruskije cyganie: istorija i tradicii*, „Fokus” 2008, nr 4(8), s. 13.

<sup>14</sup> I. W. Czakwin, O. E. Bartosz, *op.cit.*, s. 448.

<sup>15</sup> O. Bartosz, *op.cit.*

czas ZSRR przyniósł Romom wzrost zamożności oraz wzrost poziomu wykształcenia i kultury<sup>16</sup>.

Wypracowane w czasach socjalizmu i gospodarki planowej nawyki i sposób życia po 1991 r. i rozpadzie Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich doprowadziły do skrajnej marginalizacji społeczności cygańskiej. Naocznym dowodem silnej pauperyzacji był masowy proceder żebractwa uprawiany przez Cyganki z dziećmi na ulicach wszystkich białoruskich miast. Narastający od początku lat 90. kryzys gospodarczy na Białorusi spowodował, że część przedstawicieli mniejszości romskiej podjęła aktywność niezgodną z prawem, w tym handel narkotykami. Okres następujący po rozpadzie państwa radzieckiego charakteryzował się również wzrostem nastrojów ksenofobicznych i zjawisk antyromskich. W powszechnej opinii obraz Roma kojarzył się z rozpowszechnianiem narkotyków i żebractwem. Z tych powodów dochodziło do dyskryminacji w szkołach oraz problemów ze znalezieniem zatrudnienia<sup>17</sup>.

Od początku XXI w. nastąpiła stabilizacja i pewna poprawa w położeniu Romów w Republice Białoruś. Niektórzy przedstawiciele mniejszości otwierali swoje przedsiębiorstwa, restauracje, tworzyli komercyjne zespoły muzyczne. Specyfika autorytarnego reżimu Aleksandra Łukaszenki sprawia, że na Białorusi życie polityczne jest bardzo ograniczone, koncesjonowane i kontrolowane przez władze państwowe. Problemy mniejszości narodowych, a szczególnie kwestie związane ze specyfiką funkcjonowania społeczności romskiej nie znajdują należnego miejsca w życiu politycznym kraju.

Znaczna część zamieszkującej dzisiejszą Republikę Białoruś społeczności romskiej stanowią przybysze z innych regionów byłego Związku Radzieckiego (przede wszystkim Mołdawii). Oficjalne dane mówią o liczbie 7 tys. Romów, podczas gdy organizacje cygańskie wskazują na liczbę nawet 58 tys. osób<sup>18</sup>. Zgodnie z najnowszymi oficjalnymi danymi z 2009 r. Romowie są siódmą, co do liczebności, mniejszością narodową Republiki Białoruś, ustępując pod tym względem Rosjanom, Polakom, Ukraińcom, Żydom, Ormianom i Tatarom. Najwięcej białoruskich Romów zamieszkuje obwód homelski – 2501 osób, obwód witebski – 1186 osób, następnie obwód miński

---

<sup>16</sup> *Ibidem*.

<sup>17</sup> *Ibidem*.

<sup>18</sup> J. G. Bołotowa, *op.cit.*, s. 327.

– 1002 osoby, obwód mohylewski – 730, obwód brzeski – 715, miasto Mińsk – 573 i najmniej w obwodzie grodzieńskim – 372 osoby<sup>19</sup>. Liczba przedstawicieli społeczności romskiej na Białorusi ma swoją wyraźną dynamikę. Zgodnie ze spisami powszechnymi, do 1989 r. przybywało Romów: od 4662 osób w 1959 r., poprzez 6843 osób w 1970 r., 8408 osób w 1979 r. do 10762 osób w 1989 r. Okres niepodległej Białorusi charakteryzuje się spadkiem oficjalnych deklaracji przynależności do mniejszości romskiej: w 1999 r. zadeklarowało ją 9927 osób, a w 2009 r. 7079 osób<sup>20</sup>. Większość białoruskich Romów mieszka w miastach – 4,8 tys. osób w 2009 r., co wskazuje na fakt, iż mniejszość ta w coraz większym stopniu odchodzi od tradycyjnego stylu życia, włączającego nomadyzm. Stosunek liczby mężczyzn do liczby kobiet u białoruskich Romów jest wyrównany, co nie jest regułą wśród innych mniejszości Białorusi. Dowodzi to długotrwałej obecności Cyganów na ziemiach białoruskich.

Cechą charakterystyczną Romów jest ich religijność. Zdecydowana większość białoruskich Romów, około 93%, wyznaje prawosławie i regularnie uczestniczy w praktykach religijnych. Około 5% z nich wyznaje katolicyzm, pozostali to zielonoświątkowcy<sup>21</sup>.

Cyganie Europy Wschodniej pochodzą z kilku różnych podgrup etnicznych i mówią różnymi dialektami języka romskiego. Zamieszkujące Białoruś podgrupy *Polska Roma*, *Litewska Roma* i *Ruska Roma*, podobnie jak osoby określające się jako *Białoruska Roma*, posługują się cygańskimi dialektami grupy bałtyckiej<sup>22</sup>. *Białoruska Roma* to w znakomitej większości Cyganie, który już w okresie przedwojennym prowadzili osiadły tryb życia i utracili pamięć o dalszych przodkach<sup>23</sup>. Trzy grupy cygańskie żyjące na Białorusi nie stanowią jednego etnosu, nie łączą je bliższe więzy, nie dochodzi do małżeństw pomiędzy nimi. Ogólnie, według danych ze spisu powszechnego z 2009 r., językiem narodowym jako pierwszym językiem posługuje się 4557 osób, językiem rosyjskim – 1243 osób, a językiem białoruskim – 550 osób<sup>24</sup>.

<sup>19</sup> *Nacionalnyj sostaw Respubliki Bielarus 2009, op.cit.*

<sup>20</sup> *Ibidem.*

<sup>21</sup> L. Michalczuk, *Stranniki wo wremieni*, „Bielarusy i rynek” 2003, nr 13 (546).

<sup>22</sup> O. E. Bartosz, *Problemy etnicznoej identyfikacii cygan Bielarusi*, [in:] M. A. Możejko (red.), *op.cit.*, s. 152.

<sup>23</sup> *Ibidem*, s. 154.

<sup>24</sup> *Nacionalnyj sostaw Respubliki Bielarus 2009, op.cit.*

Istotnym problemem wpływającym na status społeczny białoruskich Romów jest niski poziom wykształcenia. Prawie połowa z nich nie posiada wykształcenia przekraczającego poziom podstawowy, bądź nie ukończyła nawet niego. Nieliczne jednostki osiągają poziom wykształcenia średniego czy zawodowego. Wykształcenie wyższe wśród białoruskich Romów jest wyjątkową rzadkością. Powyższy czynnik, zdecydowanie najgorszy spośród wszystkich mniejszości narodowych Republiki Białoruś, stawia Romów w szczególnie niekorzystnym położeniu, wzmacniając poczucie izolacji i wykluczenia.

Od momentu rozpadu Związku Radzieckiego i częściowego uruchomienia procesów rynkowych nasila się proces majątkowego rozwarstwienia białoruskich Romów. Pewna, skupiona przede wszystkim w stołecznym Mińsku, część przedstawicieli mniejszości osiągnęła stosunkowo dobry poziom materialny, a ich warunki bytowe nie ustępują warunkom większości mieszkańców miasta. Równocześnie znaczna część białoruskich Romów zamieszkujących prowincję żyje w ubóstwie i bardzo złych warunkach. Przeludnione izby o bardzo niskim standardzie, bieda, bezrobocie i brak perspektyw są dla większości społeczności romskiej na Białorusi normą. Brak efektywnych programów socjalnych, narastający kryzys gospodarczy w kraju sprawia, że trudno oczekiwać poprawy w omawianym zakresie.

W dokumentach państwowych Republika Białoruś deklaruje przywiązanie do zasad demokracji, poszanowania prawa, a także ochronę mniejszości narodowych. Prawodawstwo białoruskie w tym zakresie formalnie dorównuje przyjętym w Europie standardom<sup>25</sup>. Oprócz konstytucji i ustawy o mniejszościach narodowych, do problemu prawnego położenia Romów, podobnie jak i innych mniejszości w Republice Białoruś, odnosi się ponad 20 innych aktów prawnych. Formalne zagwarantowanie swobody funkcjonowania i prawa do rozwoju życia narodowego mniejszości narodowych, spotyka się z administracyjnymi ograniczeniami i restrykcjami ze strony autorytarnych władz państwowych. Zmonopolizowanie białoruskiego życia politycznego przez A. Łukaszenkę, ograniczanie pluralizmu i niejednokrotne autorytatywne stwierdzenia przywódcy, że osobiście troszczy się on o mniejszości i ich problemy sprawia, iż bardzo trudno dokonać rzeczowej analizy problemu romskiego w polityce

---

<sup>25</sup> T. Kruczkowski, *Polityka narodowościowa*, [in:] B. J. Albin, W. Baluk (red.), *Europa Wschodnia – dekada transformacji*. Białoruś, Wrocław 2004, s. 201.

państwa białoruskiego. Położenie *de facto* mniejszości narodowych dalece odbiega od deklarowanego stanu *de iure*. Stan ten wzmagają fakt, że Białoruś, jako jedyny kraj europejski, nie jest członkiem Rady Europy, a współpraca z dbającą o kwestie ochrony praw człowieka i mniejszości narodowych Organizacją Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie pozostaje mocno ograniczona.

W konstytucji Republiki Białoruś z 1994 r. (z późniejszymi zmianami) artykuły 5, 12, 14, 15, 22, 59, 52 oraz 53 stanowią podstawę regulacji zagadnień związanych z polityką narodowościową białoruskiego państwa. W ich myśl Białoruś reguluje stosunki między- etniczne na zasadzie równości wobec prawa, poszanowania praw i interesów poszczególnych społeczności, przejmując na siebie obowiązki zachowania historyczno-kulturowego i duchowego dziedzictwa, sprzyja rozwojowi narodowych kultur każdej z mniejszości. Żaden z przedstawicieli mniejszości nie może być dyskryminowany ze względu na pochodzenie, nie może zostać zmuszony do ujawniania swojej tożsamości. Państwo gwarantuje wolność wyboru języka w komunikacji codziennej, wychowaniu i nauce dzieci<sup>26</sup>.

Istotne znaczenie w zakresie regulacji i poszanowania praw mniejszości narodowych posiada białoruska ustawa z 11 XI 1992 r. „O mniejszościach narodowych Republiki Białoruś”. Od strony formalnej dokument, choć lapidarny w formie, można scharakteryzować jako zgodny z powszechnymi standardami, nieodbiegający od regulacji innych państw europejskich. Ustawa wprowadziła regulacje trojakiego charakteru: indywidualne, osobowe prawa podmiotowe, niezbędne do zachowania tożsamości narodowej; uprawnienia generalne dla grup mniejszościowych, w tym regulujące uprawnienia organizacji mniejszości w sprawach publicznych; przepisy ochronne, zabezpieczające mniejszości i państwo przed naruszeniami prawa, mogącymi zdestabilizować porządek konstytucyjny Republiki Białoruś<sup>27</sup>. Dokument uznaje prawo do samodzielnego określania swojej przynależności narodowej, zapewnia, iż nikt nie może być zmuszany do udowadniania swojej narodowości czy wyrzeczenia się jej. Artykuł 5 ustawy gwarantuje każdemu obywatelowi należące-

<sup>26</sup> *Konstytucja Republiki Białoruś*, Minsk 1996.

<sup>27</sup> Szerze omówienie problematyki statusu prawnego mniejszości narodowych na Białorusi: Z. J. Winnicki, *Polska mniejszość narodowa w Republice Białoruś na tle struktury i statusu prawnego mniejszości narodowych na Białorusi*, [in:] B. J. Albin, W. Baluk (red.), *op.cit.*, s. 235.



mu do mniejszości narodowej, religijnej, kulturowej czy językowej prawo do pomocy ze strony państwa w zakresie rozwoju własnej kultury i edukacji, prawo do używania własnego języka i kształcenia w nim, prawo publikacji informacji w języku ojczystym, wyznawania własnej religii, organizacji świąt, obrzędów, kultywowania tradycji, uczestnictwa w życiu publicznym i politycznym, tworzenia własnych organizacji. Ustawodawca zobowiązał ponadto władze państwowe do finansowania działalności kulturalno-oświatowej mniejszości (art. 7). Badacze problematyki funkcjonowania mniejszości narodowych na Białorusi zaznaczają, że podstawowy dokument regulujący powyższe kwestie jest raczej aktem deklaracyjnym aniżeli swoistą konstytucją praw i obowiązków mniejszości<sup>28</sup>.

Także inne akty prawne poruszają kwestię funkcjonowania mniejszości narodowych. W ustawach „O kulturze”, „O wykształceniu”, „O wolności wyznania i organizacjach religijnych” w sposób zgodny z międzynarodowymi standardami uregulowano równoprawne i godne funkcjonowanie mniejszości. W ustawie „O kulturze” zapisano, iż osoby każdej narodowości mieszkające na terytorium Białorusi mają zagwarantowane prawo do rozwoju własnej kultury, języka, tworzenia własnych szkół, przedsiębiorstw i instytucji kultury. Ustawa „O wykształceniu w Republice Białorusi” gwarantuje mniejszościom narodowym prawo do organizacji na obszarach zwartej osadnictwa własnego szkolnictwa w postaci szkół z językiem narodowym jako wykładowym, bądź w postaci nauczania języka mniejszości. W ustawie „O wolności wyznania i organizacjach religijnych” białoruski ustawodawca zagwarantował prawo do swobodnego wyboru wiary i odbywania praktyk religijnych, a wyznawana religia nie może być przyczyną dyskryminacyjnego traktowania. Jakikolwiek bezpośrednie czy pośrednie ograniczenie praw wynikające z przesłanek religijnych, podobnie jak szerzenie nienawiści na tym gruncie, jest ścigane prawem.

Problem dyskryminacji na tle narodowościowym, językowym, rasowym i religijnym regulują oprócz powyższych także inne dokumenty państwowe. Art. 71 białoruskiego Kodeksu Karnego stwierdza, że propaganda i agitacja mająca na celu wzniesienie konfliktów na gruncie narodowym zagrożone są karą więzienia od 6 miesięcy

---

<sup>28</sup> *Ibidem*, s. 236.

cy do 3 lat. Ustawa o środkach masowej komunikacji zawiera zapis, mówiący, że ich wykorzystanie w celach szerzenia nienawiści na tle narodowościowym zagrożone jest zamknięciem redakcji. Ustawy „O partiach politycznych” i „O organizacjach społecznych” również zakazują wzniesienia konfliktów i niepokojów na gruncie etnicznym czy religijnym.

Komentując istniejący stan prawny w zakresie ochrony praw mniejszości narodowych w Republice Białoruś należy stwierdzić, że władze kraju nie realizują przyjętych zobowiązań. Z przyczyn natury politycznej nie są respektowane prawa mniejszości, a nawet najbardziej podstawowy katalog praw człowieka<sup>29</sup>. Na Białorusi ograniczone jest prawo do zrzeszania się i aktywności politycznej, brak wolności prasy i wolności słowa, nierespektowane jest prawo do nienaruszania korespondencji czy rzetelnego sądownictwa. Ranking wolności słowa Press Freedom Index w 2010 r. sklasyfikował Białoruś na 154 miejscu spośród 178 państw świata<sup>30</sup>.

W świetle powyższego należy zauważyć, iż naruszenia praw mniejszości przez białoruskie władze nie jest celem samym w sobie. Wpisują się one w autorytarną politykę Łukaszenki, który stara się utrwalić wypracowany system władzy, niedopuszczając do powstania i rozwoju społeczeństwa obywatelskiego i pluralizmu w życiu publicznym kraju.

Specyfika białoruskiego życia politycznego opiera się na fakcie funkcjonowania od 16 lat prezydenckiego systemu rządów, w którym dominującą rolę odgrywa A. Łukaszenko. W tym okresie dokonana została istotna transformacja ustrojowa w kierunku autorytaryzmu. W warunkach bierności społeczeństwa prezydent skonsolidował władzę, marginalizując znaczenie partii politycznych, samodzielnie decydując o kierunkach polityki wewnętrznej i zagranicznej państwa.

Władze Republiki Białoruś stwierdzają, że państwo posiada demokratyczny ustrój, wypracowany na bazie tradycji i zgodny z oczekiwaniami społecznymi, w którym „człowiek, jego prawa i wolności oraz gwarancje ich urzeczywistnienia stanowią najwyższą wartość i cel tak społeczeństwa, jak i państwa<sup>31</sup>”. W istocie autorytarne rządy Łuka-

<sup>29</sup> Na Białorusi powszechnie jest stosowane wobec osób zatrzymanych i podejrzanych o działania destabilizujące sytuację wewnątrzpolityczną nieuzasadnione aresztowanie i przetrzymywanie, wymuszanie zeznań przemocą i torturami.

<sup>30</sup> *Reporters Without Borders*, <http://en.rsf.org> (2 IV 2011).

<sup>31</sup> Szerzej: Z. J. Winnicki, *Ustrój polityczno-administracyjny Republiki Białoruś – zarys problematyki*.

szenki nie uwzględniają interesów społeczeństwa. Polityczne działania obozu rządzącego nakierowane są w pierwszej kolejności na jego przetrwanie i utrzymanie władzy, m.in. poprzez całkowitą kontrolę życia społecznego, likwidację bądź paraliżowanie działalności niezależnych organizacji pozarządowych, partii politycznych, prasy<sup>32</sup>.

Zamieszkujące terytorium Republiki Białoruś mniejszości narodowe, zwłaszcza mniejszość polska, przez władze traktowana jest jako potencjalne zagrożenie dla stabilności państwa. Praktyka pokazuje, że aparat rządzący stara się zapobiec petryfikacji organizacji społecznych, mogących stanowić realną siłę i reprezentację interesów poszczególnych grup społecznych czy mniejszości narodowych. W przypadku społeczności romskiej celem władz było stworzenie w pełni kontrolowanych organizacji mniejszościowych, które – występując jako rzekomo oficjalna reprezentacja białoruskich Romów – będą popierać politykę państwa i zapewniać o realizacji przez rząd wszystkich interesów mniejszości.

W świetle regularnie publikowanych raportów o stanie demokracji i łamaniu praw człowieka w Republice Białoruś należy zauważyć, że mniejszość romska nie jest przedmiotem permanentnych ataków i szczególnych prześladowań ze strony władz. Ogólnie łamanie praw mniejszości narodowych na Białorusi należy wiązać nie z przesłankami etnicznymi, lecz wyłącznie represywną polityką obozu Łukaszenki, starającego się za wszelką cenę zapewnić sobie byt i przetrwanie.

Przegląd programów politycznych najważniejszych partii będących w opozycji do obozu rządzącego nie wskazuje na ich bezpośrednie zainteresowanie kwestią romską. Tłumaczyć to należy jasno wyrażanymi postulatami demokratyzacji życia publicznego, koniecznością przestrzegania praw człowieka, w ramach których mieszczą się zagadnienia związane z funkcjonowaniem mniejszości narodowych.

Niezależni działacze romscy w następujący sposób definiują katalog problemów w funkcjonowaniu mniejszości:

- Bezrobocie. Oficjalnie poza rynkiem pracy pozostaje 93% białoruskich Romów, co wynika z ich niskich kwalifikacji, ale i niechęci do zatrudniania przedstawicieli mniejszości ze

---

tyki, [in:] B. J. Albin, W. Baluk (red.), *op.cit.*, s. 22-30.

<sup>32</sup> A. Żuczokow, *Problemy i prespektiwy razwitiya graždanskogo obszczestwa w Bielarusi*, [in:] B. J. Albin, W. Baluk (red.), *op.cit.*, s. 341-348.

względu na zakorzenione w świadomości społecznej stereotypy i uprzedzenia.

- Niedostosowany do specyfiki społeczności romskiej system kształcenia. Zdecydowana większość białoruskich Romów kończy proces edukacji na szkole podstawowej, powszechne jest zjawisko analfabetyzmu. Dzieci romskie najczęściej posługują się ojczystym językiem oraz lokalnym dialektem języka białoruskiego (na prowincji), co zdecydowanie utrudnia im proces kształcenia w szkołach rosyjskojęzycznych. Romowie skarżą się na zjawisko dyskryminacji i niechęci ze strony innych uczniów i nauczycieli. Bariery mentalnościowe połączone ze stereotypami zniechęcają romską młodzież do kształcenia się. Władze państwowe niechętnie odnoszą się do postulatu uruchomienia romskich klas i szkół.
- Brak programów przybliżających i chroniących kulturę romską. Stan ten sprawia, iż większość społeczeństwa nie posiada podstawowej wiedzy o Romach, co sprzyja utrwaleniu stereotypów i niechęci. Również wśród białoruskich polityków brak znajomości zagadnienia, co prowadzi do pojawiania się nieprzemyślanych, ale i uwłaczających mniejszości, opinii<sup>33</sup>. Podobny zarzut kierowany jest pod adresem państwowych środków masowego przekazu, które w istocie przemilczają problemy mniejszości narodowych<sup>34</sup>.

Jak widać z powyższego, katalog trudności dotyczy w pierwszej kolejności spraw socjalnych i gospodarczych. W Republice Białoruś nie występuje powszechnie zjawisko nienawiści etnicznej, nie dochodzi do ataków na społeczności romskie. W obliczu braku programów wsparcia dla mniejszości narodowych, fakt ten należy uznać za zjawisko bardzo pozytywne.

Fakt, że społeczność romska na Białorusi nie jest liczna nie usprawiedliwia braku monitoringu, planów działania, czy inicjatyw władz

<sup>33</sup> N. Kalinin, *Roma minority in Belarus*, <http://www.osce.org> (18 III 2011).

<sup>34</sup> Odbiorca białoruskich mediów (prasy, telewizji) na podstawie prezentowanych przekazów może zbudować dychotomiczny obraz społeczności romskiej: z jednej strony jest to romantyczny wizerunek budowany w oparciu o pieśni i tańce, prezentowane w czasie corocznych festiwali kultur narodów Białorusi; z drugiej strony jest to wizerunek środowiska kryminalnego, trudniącego się rozbojami, złodziejstwem, handlem narkotykami, który można nakreślić na bazie codziennych wiadomości. W białoruskich mediach wyraźnie brak rzeczowej informacji o rzeczywistym położeniu, specyfice i problemach społeczności romskiej. Dominują sporadyczne przekazy, które utrwalają zakorzenione stereotypowe oceny i zachowania wobec Romów.

państwowych skierowanych do tej mniejszości. Pojawiające się wśród romskich aktywistów na Białorusi zdanie, że władze nie zauważają, bądź lekceważą fakt istnienia mniejszości potwierdzają rozbieżności w ocenie liczby Romów zamieszkujących teren republiki. Według środowisk romskich dane spisu powszechnego kilkukrotnie zaniżają liczbę białoruskich Cyganów. Ten celowy zabieg władz państwowych ma na celu stworzenie wrażenia, iż na Białorusi nie ma kwestii romskiej oraz brak konieczności przedsięwzięcia określonych działań względem tej społeczności<sup>35</sup>.

Łamanie praw człowieka i autorytaryzm władz państwowych podwójnie odbijają się na losie przedstawicieli mniejszości. Romowie odczuwają na sobie łamanie praw człowieka jako obywatele Republiki Białoruś, ale i dodatkowo niejednokrotnie dyskryminację na gruncie narodowym<sup>36</sup>. Jednocześnie władze zapewniają o stałej trosce o naród, wszystkie mniejszości narodowe, skrywając istniejące trudności. Łukaszenko forsuje wizerunek kraju, w którym brak jakichkolwiek konfliktów na gruncie etnicznym, realizowane są wszystkie interesy różnych grup społeczeństwa<sup>37</sup>.

Społeczeństwo białoruskie pozostaje nieświadome trudności funkcjonowania społeczności romskiej. W mediach problematyka mniejszości narodowych prezentowana jest jednostronnie, mówi się o pokojowym współistnieniu, kreuje się obraz Białorusi jako spokojnej przystani, do której trafiają liczne grupy uchodźców z obszarów zagrożonych konfliktami i waśniami międzyetnicznymi, nie poruszając społecznie ważnych zagadnień z zakresu funkcjonowania grup narodowościowych tradycyjnie obecnych na terenie republiki. Najpopularniejsze wysokonakładowe dzienniki „Biełarus siegodnia” oraz „Respublika” praktycznie nie poruszają problematyki związanej z życiem społeczności romskiej. Pojawiające się artykuły bardziej przyczyniają się do wzmocnienia negatywnego wizerunku Roma, niż wyjaśniają i przybliżają cygańską specyfikę<sup>38</sup>.

<sup>35</sup> *Nikołaj Kalinin: „Włast prosto ignorirujet problemy romow...”,* <http://spring96.org> (18 III 2011).

<sup>36</sup> N. Kalinin, *op.cit.*

<sup>37</sup> Hasła o pokojowej Białorusi, szanującej narodowości zamieszkujące republikę i chcące budowy przyjaznych i równoprawnych stosunków ze wszystkimi państwami świata, A. Łukaszenko aktywnie wykorzystuje tak w retoryce wewnętrzpaństwowej, jak i na arenie międzynarodowej. Zob. m.in.: *Interwju Prezidenta Respubliki Biełarus A. G. Łukaszenko zapadnojewropejskim SMI,* <http://www.president.gov.by> (18 III 2011).

<sup>38</sup> W ostatnich trzech latach na łamach państwowej prasy ukazał się zaledwie jeden istotny reportaż: A. Nowikow, *Tabor uhođit w niebyt,* „Biełarus siegodnia” 29 IV 2008, we wcześniejszych

Okresowo problem położenia mniejszości romskiej na Białorusi był przedmiotem zainteresowania społeczności międzynarodowej. W 2005 r. Parlament Europejski obwinił władze białoruskie o marginalizację Romów w życiu kraju<sup>39</sup>. Raport Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie za 2006 r. stwierdzał, że Romowie na Białorusi cierpią dyskryminację ze strony władz państwowych, aparatu porządku publicznego, mieszkają w odosobnionych osiedlach w fatalnych warunkach sanitarnych, a administracja państwowa nie udziela mniejszości pomocy. Podkreślono, że media kreują wizerunek społeczności romskiej jako środowiska przestępczego, co prowokuje do przejawów nietolerancji. Zjawiska te zakwalifikowano jako charakterystyczne dla państw Europy Środkowej i Wschodniej, a specyfikę białoruską stanowiło ograniczanie Romom dostępu do medykamentów, niezbędnych dla ofiar awarii w elektrowni atomowej w Czarnobylu (leżącym na Ukrainie przy granicy z liczącym największą liczbę Romów na Białorusi obwodem homelskim) w 1986 r.<sup>40</sup>

Kwestia romska zajmuje istotne miejsce w pracy Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie i to właśnie ta organizacja zaproponowała w marcu 2008 r. opracowanie wspólnie z władzami w Mińsku programu integracji Romów ze społeczeństwem. W czasie spotkania przedstawiciela Biura Instytucji Demokratycznych i Praw Człowieka OBWE, władz krajowych i przedstawiciela społeczności romskiej ustalono, że najważniejszą kwestią pozostaje efektywne kształcenie dzieci należących do mniejszości. Na obszarach zwartego osadnictwa cygańskiego zaproponowano powołanie przy lokalnych władzach przedstawiciela Romów, który byłby swoistym łącznikiem i osobą pomagającą w przełamywaniu uprzedzeń. Przedstawiciel OBWE zapewnił o woli wsparcia projektu w tym zakresie, który byłby opracowany przez rząd Białorusi we współpracy z orga-

---

latach były to obszerne materiały: wywiad z liderem stowarzyszenia „Roma” W. Matwiejewem: L. Sielickaja, *Ja – cyganski baron*, „Bielarus siegodnia” 6 II 2004, oraz artykuł: L. Kusliwaja, *Cyganskoje szcztje*, „Bielarus siegodnia” 6 VII 2002. Poza powyższymi wątek romski pojawiał się na łamach prasy przy okazji przestępstw związanych z porwaniami i przymuszeniem do pracy niewolniczej, napadów rabunkowych na starsze, samotne osoby oraz ujawnienia seryjnego mordercy. Zob. m.in.: A. Hokimowa, *„Ja, możet, i sorok sztuk ženszczin ubił...”*, „Bielarus siegodnia” 7 VII 2009.

<sup>39</sup> *Dielegacija Jewroparlamenta poswiaziam s Bielarusju namerena powiesti szustanija po bieloruskomu woprosu (26 X 2005)*, <http://belapan.com> (22 IV 2011).

<sup>40</sup> *Discrimination against Roma: Recent media accounts & human rights reports: 2007&2008*, <http://www.religioustolerance.org> (22 IV 2011).

nizacjami cygańskimi<sup>41</sup>. W kwietniu tegoż roku Leonid Guliako, Pełnomocnik ds. Religii i Narodowości przy Radzie Ministrów Republiki Białoruś zapewniał o podjęciu działań zmierzających do przygotowania programu społecznej integracji Romów i ochrony ich dziedzictwa kulturowo-historycznego, jednak brak informacji o ich rezultatach<sup>42</sup>. W 2009 r. Leonid Guliako stwierdził, że nie ma potrzeby, by kwestia romska stała się przedmiotem zainteresowania władz republikańskich. Powodem tego zdania była opinia o poprawie stanu edukacji i zatrudnienia wśród Romów, bez przytaczania konkretnych danych<sup>43</sup>.

Wydaje się, że dopóki nie nastąpi gruntowna transformacja ustrojowa na Białorusi, którą winno zapoczątkować odejście od władzy A. Łukaszenki nie należy oczekiwać poprawy w sytuacji mniejszości romskiej, innych mniejszości narodowych i ogólnej kondycji białoruskiego społeczeństwa obywatelskiego. W warunkach nieuchronnego kryzysu gospodarczego w Republice Białoruś i oczekiwanej głębokiej transformacji społeczność romska będzie narażona na dalszą pauperyzację i społeczne wykluczenie. W tej sytuacji wydaje się, że istotną rolę w ochronie i wsparciu dla białoruskich Romów winny odgrywać organizacje pozarządowe i pomoc zagraniczna.

Mimo prawnego potwierdzenia i niejednokrotnych deklaracji władz o ochronie i wielopłaszczyznowym wsparciu dla mniejszości narodowych zamieszkujących Republikę Białoruś, rzeczywista realizacja tych postulatów pozostawia sporo do życzenia. Autorytarny ustrój państwa, w którym dominującą rolę w polityce odgrywa A. Łukaszenko i stosunkowo niski poziom rozwoju gospodarczego kraju sprawia, iż czynniki polityczne i ekonomiczne nie sprzyjają aktywnemu wspieraniu rozwoju mniejszości narodowych. Ścisłe regulowanie życia społecznego Białorusi przez aparat państwowy powoduje, że społeczność romska nie realizuje swojego potencjału w postaci organizacji mniejszościowych i aktywnej działalności społecznej, ani też sama nie staje się przedmiotem realnego zainteresowania ze strony władz Republiki Białoruś i organizacji pozarządowych.

Za jedyną jednostkę państwową, która rzeczywiście mogłaby wpłynąć na sytuację społeczności romskiej uważa się Pełnomocni-

---

<sup>41</sup> *Bielarus i OBSE obsudili połoženie biełoruskich cygan*, <http://www.interfax.by> (22 IV 2011).

<sup>42</sup> *Biełoruskich cygan socialno integrirujut*, <http://naviny.by> (22 IV 2011).

<sup>43</sup> *Guljako: woprosy zaniatosti cygan stanoviatśa boljeje upravliajemy*, <http://naviny.by> (22 IV 2011).

ka ds. Religii i Narodowości (do maja 2006 r. – Komitet do Spraw Religii i Narodowości przy Radzie Ministrów Republiki Białoruś). Ma on za zadanie m.in. współuczestniczyć w wypracowywaniu polityki wobec mniejszości narodowych i religijnych, koordynację działalności struktur państwowych i społecznych w zakresie rozwoju współpracy z mniejszościami zamieszkującymi Białoruś i rodakami żyjącymi za granicą. Pracę Pełnomocnika wspiera Rada Ekspertów. Dotychczasowa działalność L. Guliaki nie pozwala na stwierdzenie, że w stu procentach wypełnia on swoją rolę. W kwestii romskiej w 2010 r. *de facto* wstrzymał proces opracowania programu integracji społecznej, w którym uczestniczyłaby Organizacja Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie.

Władze Republiki Białoruś nie podejmują działań mających na celu integrację i poprawę warunków życia społeczności romskiej. Brak programów, które pomogłyby w walce z bezrobociem czy analfabetyzmem, ale także mających na celu walkę z uprzedzeniami i stereotypami, czy wreszcie zachowanie i pielęgnację kultury, tradycji i dziedzictwa romskiego.

Jednym z najważniejszych problemów białoruskich Romów pozostaje brak stałego zatrudnienia. Badania dowodzą, że tylko mniej niż 10% populacji romskiej na Białorusi posiada stałe miejsce pracy. Według szacunków samych Romów nieoficjalnie pracuje około połowa z nich. W związku z trudną sytuacją gospodarczą Białorusi popularne są wyjazdy do prac sezonowych do Rosji. Także na Białorusi pracujący Romowie wykonują nieskomplikowane zawody: w mieście m.in. usługi taksówkarskie, na wsi – wypas bydła. Popularne jest wykonywane nieoficjalnie wróżbiarstwo oraz handel używanymi towarami przemysłowymi. Zdecydowana większość społeczności szuka zarobku wszelkimi możliwymi sposobami, w tym nielegalnymi<sup>44</sup>. Działacze romscy kierowali do Ministerstwa Pracy Republiki Białoruś listy z prośbą o bliższe przyjrzenie się problemowi. W odpowiedzi władze stwierdziły, iż nie widzą w istniejącej sytuacji niczego złego<sup>45</sup>. Stereotypowy wizerunek Roma, zniechęcający do przyjmowania przedstawicieli tej mniejszości do pracy okresowo wzmagają wypowiedzi urzędników państwowych, twierdzących, że są oni czynnikiem kryminogennym<sup>46</sup>.

<sup>44</sup> L. Michalczyk, *op.cit.*

<sup>45</sup> N. Kalinin, *op.cit.*

<sup>46</sup> W 2004 r. przedstawiciel Ministerstwa Spraw Wewnętrznych RB Romuald Andrejewski stwier-



Międzynarodowi obserwatorzy zauważają, że na Białorusi, podobnie jak na Ukrainie czy w Mołdawii, częstym zjawiskiem jest dyskryminacja romskich dzieci w procesie edukacji<sup>47</sup>. Zdecydowana większość Romów kończy naukę na poziomie szkoły podstawowej. W przypadku Białorusi niekorzystną sytuację wzmaga brak jakichkolwiek rządowych programów pomagających zwalczać analfabetyzm i pomagających Romom w uzyskaniu lepszego wykształcenia. Władze państwowe niechętnie odnoszą się do propozycji uruchomienia romskich klas bądź szkół. W połowie 2010 r. dość żywo dyskutowano taką możliwość, a miejscem funkcjonowania placówki miały być podmińskie Kołodiszcza zamieszkiwane przez grupę minimum 800 Romów. Przedstawiciele Białoruskiej Cygańskiej Diaspory oprotestowali taką możliwość, twierdząc, że przykłady Słowacji, Polski czy Rumunii w tym zakresie dowodzą, że inicjatywa taka nie przynosi pozytywnych rezultatów. Lider Międzynarodowej Organizacji Społecznej Romów „Odrodzenie” stwierdzał zaś, że Romowie w białoruskich szkołach nie są dyskryminowani na gruncie narodowościowym<sup>48</sup>. Wywołanie dyskusji o romskiej szkole i jej zakończenie wnioskiem o bezcelowości inicjatywy jest na rękę władzom państwowym. Stworzono wrażenie rzeczywistego zainteresowania sprawą romską oraz braku podstaw do podjęcia specjalnych kroków wobec zadowolonej ze swojego położenia mniejszości.

Problematyka romska nie jest obecna na łamach prasy: brak na Białorusi gazet czy periodyków poświęconych Romom i zagadnieniom ich integracji ze społeczeństwem. Również niewiele prowadzonych jest badań z zakresu kultury, tradycji i historii białoruskich Romów.

Przedstawione powyżej problemy społeczności romskiej na Białorusi nie odbiegają znacząco od sytuacji tej mniejszości w innych republikach byłego Związku Radzieckiego. Nasilenie trudności związane jest z trwającym od rozpadu ZSRR procesem transformacji gospodarczej. Położenie Romów pogorszyło się w rezultacie utraty udzielanego przez państwo wsparcia w ramach systemu gospodarki centralnie

---

dział, że około 50% Romów zajmuje się handlem narkotykami. Por.: *Narkotiki: konwiejer smierti*, <http://expressnovosti.narod.ru> (25 III 2011).

<sup>47</sup> *Socialnaja zaszcita i socialnaja integracija w Bielarusi, Mołdawie i Ukrainie – Obzornyj do-kład. Kratkoe soderzanije*, Wiena 2010, s. 4.

<sup>48</sup> *Gława cyganskoj diaspory protiv otkrytija w Bielarusi cyganskoj szkoły*, <http://naviny.by> (22 IV 2011); O. Prudnikowa, *Bielorusskim cyganam nie nużna nacionalnaja szkoła, a kulturnyj centr*, <http://naviny.by> (22 IV 2011).

planowanej. Obecnie tylko niewielka część Romów może liczyć na wypłatę świadczeń socjalnych dla osób długotrwale bezrobotnych. Romowie uważani są za grupę najbardziej zagrożoną bezrobociem, które wynika z niskiego poziomu kwalifikacji i wykształcenia<sup>49</sup>.

W Republice Białoruś funkcjonują następujące organizacje romskie: Białoruska Cygańska Diaspora, Białoruskie Stowarzyszenie Cyganów „Roma”, Międzynarodowa Organizacja Społeczna Romów „Odrodzenie”, Oszmiańska Społeczność Cygańska oraz uważana za niezależną, prawdziwą reprezentację społeczności białoruskich Romów „Ekhipen”<sup>50</sup>. Dowodem na traktowanie mniejszości narodowych przez białoruskie władze jako element potencjalnie destabilizujący sytuację w kraju były nękania i przesłuchania po spotkaniu przedstawicieli mniejszości zamieszkujących Białoruś w 2005 r.<sup>51</sup> Wymienione wyżej organizacje romskie znajdują się pod kontrolą władz państwowych, osoby będące liderami nie są kompetentne i nie cieszą się autorytetem środowiska romskiego. Przedstawiciel niezależnego ruchu „Ekhipen” Nikołaj Kalinin stwierdza, że istniejące organizacje romskie nie tylko nie pomagają, ale nawet szkodzą interesom Romów<sup>52</sup>.

Działalność organizacji romskich w Republice Białoruś należy ocenić dwojako. Z jednej strony w warunkach autorytaryzmu władz istnieje kilka organizacji mniejszościowych, zrzeszających grono aktywistów; z drugiej zaś istniejące organizacje nie realizują potrzeb społeczności, są kontrolowane przez władze i nie cieszą się autonomią. Istotnym w tej sytuacji wydaje się powstanie ruchu „Ekhipen”, skupiającego niezależnych i wykształconych przedstawicieli społeczności romskiej.

Istotną rolę w aktywizacji i integracji społeczności romskiej ze społeczeństwem białoruskim winna odegrać młodzież. Jak zauważają działacze romscy, problemem jest jednak zarówno panująca na Białorusi sytuacja polityczna, jak i kondycja cygańskiej młodzieży. Edukacja, dążenie do rozwoju nie są popularnymi wartościami

<sup>49</sup> *Socialnaja zaszcita...*, *op.cit.*, s. 10.

<sup>50</sup> Spotyka się opinie, że organizacje romskie na Białorusi są sztucznie stworzone przez władze, nie posiadają autorytetu ani nie cieszą się uznaniem samych Romów. Władzom potrzebna jest nie rzeczywista reprezentacja mniejszości, lecz w pełni zależne struktury. Zob.: *Razmyshlenija o romah w Bielarusi*, <http://3dway.org> (18 III 2011).

<sup>51</sup> N. Kalinin, *op.cit.*

<sup>52</sup> *Nikołaj Kalinin: „Włast prosto...”, op.cit.*

wśród młodego pokolenia białoruskich Romów. Dominują zachowania kryminogenne, czemu w pewnym stopniu winne są władze państwowe. Białoruscy Romowie podkreślają, że władze państwowe nie podejmują działań stymulujących Cyganów do samodzielnego wpływania na swój los – szczególnie istotny jest tutaj brak promocji wykształcenia<sup>53</sup>.

Sytuację Romów na Białorusi należy ocenić jako niełatwą, ale stabilną. Na tle innych krajów Europy Wschodniej kraj ten wyróżnia się umiarkowaną polityką narodowościową. Romowie nie są przedmiotem ataków na gruncie narodowościowym. Trudności w funkcjonowaniu społeczności romskiej mają charakter systemowy. Funkcjonowanie reżimu autorytarnego i zmonopolizowanie sceny politycznej przez jedną osobę sprawia, że problematyka mniejszości narodowych nie zajmuje należnego miejsca w życiu politycznym Białorusi.

*Rafał Czachor*

---

<sup>53</sup> P. Bezruczko, *Nikołaj Kalinin: „Pri dannoj političeskoj situacii w Bielarusi niet perspektiw nie tołko dla cyganskoj mołodioży, no i dla bieloruskoj”*, <http://www.euramost.org> (18 III 2011).



# Rozdział V

## Kwestia romska w Bułgarii

Pojawienie się Romów w Bułgarii było bezpośrednio związane z ich wczesnymi migracjami z Indii przez Persję do Europy. Choć bułgarski dziennik „Gypsy Romano – Esi” („Romski Głos”), twierdził w 1948 r., że „nasza mniejszość żyje w Bułgarii od siódmego wieku”, przyprowadzona tu przez „lidera Cyganów na całym świecie, Berko”, większość specjalistów łączy jednak pojawienie się Romów w Bułgarii ze znacznie późniejszymi datami. Niektórzy z bułgarskich Romów próbują promować ideę, że są potomkami starożytnych Lidów lub Ligurów<sup>1</sup>. W bieżącym roku autor na spotkaniu z Romami w Sofii rozmawiał z osobami, które były przekonane, że Romowie przybyli do Bułgarii wraz z wojskami Aleksandra Macedońskiego. Faktycznie jednak pierwsze grupy romskie na ziemi bułgarskiej przybyły między XII a XIV stuleciem<sup>2</sup>. Na losy Romów miały wpływ wydarzenia z końca XIV w., kiedy armia krzyżowa pod dowództwem Zygmunta Luksemburczyka została rozgromiona przez sultana Bajazyda I Błyskawicę, który następnie zdobył Widyń w roku 1396 i wcielił ziemie carstwa widyńskiego do swego państwa. Ostatni car bułgarski Iwan Sracimir zmarł w niewoli na wygnaniu w Azji Mniejszej. Cała Bułgaria znalazła się w rękach tureckich<sup>3</sup>. Dowody wskazują, że niektórzy Romowie przyjęli islam wkrótce po osmańskim podboju Bałkanów.

<sup>1</sup> D. M. Crowe, *A History of the Gypsies of Eastern Europe and Russia*, New York 1996, s. 1.

<sup>2</sup> E. Marushiakova, V. Popov, *Bulgaria: ethnic diversity – a common struggle for equality*, [in:] W. Guy (ed.), *Between past and future. The Roma of Central and Eastern Europe*, Hertfordshire 2001, s. 370.

<sup>3</sup> T. Wasilewski, *Historia Bułgarii*, Wrocław 1988, s. 119.

Prawo wydane w 1530 r. przez Sulejmana Wspaniałego dla regionu Rumelii zaznacza różnice między Cyganami-muzułmanami a nie-muzułmanami. Pierwsi płacili niższe podatki<sup>4</sup>. Między XV a XIX w. wielu Romów osiedliło się w miastach i na wsiach na terenie całego Imperium Osmańskiego. Część z nich prowadziła nadal koczowniczy tryb życia i zachowała swoje tradycyjne zawody<sup>5</sup>. Romowie byli bardzo przydatni, zwłaszcza jeśli świadczyli usługi wojsku. Naprawiali broń i zbroje, oporzędzali konie, wykonywali rozmaite prace na rzecz armii osmańskiej<sup>6</sup>.

Druga wielka fala migracji romskiej przypadła na przełom XVII/XVIII w., kiedy na tereny Bułgarii przybyli uciekinierzy z księstw nadunajskich: Wołoszczyzny i Mołdawii. Jest to przykład lepszego traktowania Romów w państwie osmańskim. Uciekinierzy byli niewolnikami, którzy poszukiwali schronienia w Imperium. Proces ten zwiększył się w XVII i XVIII w., gdy wielu Romów wykorzystano wojny między Austrią i Imperium Osmańskim, oraz tymczasową okupację austriackiej części północno-wschodniej Serbii, północno-zachodniej Bułgarii i Wołoszczyzny w latach 1690-1718, aby uciec na tereny tureckie i tam zamieszkać<sup>7</sup>. Informacje demograficzne o Romach na ziemiach bułgarskich w tym okresie są niepełne i niewiarygodne. Jednak jedna rzecz szczególnie zwraca uwagę: tendencja Romów do zmiany religii. Podczas gdy w wieku XV i XVI większość Romów była chrześcijanami, stosunek zmienił się drastycznie w XIX stuleciu na korzyść islamu<sup>8</sup>. Szacuje się, że w roku 1887 na terenie Bułgarii żyło około 50 tys. Romów<sup>9</sup>. Najbardziej wszechstronne i wiarygodne dane statystyczne dotyczące populacji ludności romskiej w latach 80. XIX wieku podaje Konstantin Jirecek<sup>10</sup> w swej „Historii Bułgarów”: I tak, w prowincji Dunaju żyło 7 559 Romów-chrześcijan oraz 24 835 Romów-muzułmanów (autor

<sup>4</sup> A. Eminov, *Turkish and other Muslim minorities in Bulgaria*, New York 1997, s. 115.

<sup>5</sup> Do najbardziej popularnych zawodów należało kowalstwo oraz muzykowanie. Rejestry z lat 1522-1523 wymieniają również blacharzy, złotników, szewców, sitarzy, rzeźników oraz strażników i służących. Szerzej zob.: E. Marushiakova, V. Popov, *The Gypsies in Bulgaria: Problems of the multicultural museum exhibition*, Sofia 1995.

<sup>6</sup> H. G. Schmidt, *Jadą Cyganie! Śladami Romów po Europie*, Warszawa 2011, s. 26.

<sup>7</sup> E. Marushiakova, V. Popov, *Gypsy Minority in Bulgaria – Policy and Community Development*, Cambridge 2000, s. 3.

<sup>8</sup> Eadem, *Gypsy Minority in Bulgaria*, Leipzig 1997, s. 5.

<sup>9</sup> T. Wasilewski, *op.cit.*, s. 218.

<sup>10</sup> Konstantin Jirecek (1854-1918) urodzony w Wiedniu czeski historyk i dyplomata. W latach 1881-1884 minister edukacji w Bułgarii.

brał pod uwagę tylko dorosłych mężczyzn), podczas gdy w prowincji Edirne<sup>11</sup> było 4 626 Romów-chrześcijan i 22 709 wyznania muzułmańskiego<sup>12</sup>.

Na początku marca 1878 r. Rosja i Turcja podpisały traktat w San Stefano (Yesjlkoy) w pobliżu Stambułu. Umowa ta oznaczała dla Bułgarów koniec pięciu wieków panowania tureckiego. Należy zwrócić uwagę na fakt, że podczas rządów tureckich Romowie zostali sklasyfikowani na podstawie ich pochodzenia etnicznego, co było anomalią w Imperium Osmańskim, bez wyraźnego rozróżnienia między muzułmanami a chrześcijanami. Na ogół mieli niższą pozycję społeczną niż ludność nieromska. Jedynym wyjątkiem byli Romowie muzułmanie, którzy pracowali dla wojska i cieszyli się kilkoma drobnymi przywilejami<sup>13</sup>.

Ostatnia fala migracji romskiej na tereny Bułgarii nastąpiła w drugiej połowie XIX w. i na początku XX w., po zniesieniu niewolnictwa w księstwach Mołdawii i Wołoszczyzny. Imigracja Romów z krajów sąsiednich, głównie z Rumunii i Grecji, kontynuowana w XX w., związana była ze zmianą granic państwowych w wyniku wojny bałkańskiej 1912-1913 i dwóch wojen światowych<sup>14</sup>.

W roku 1886 nowy rząd bułgarski ustanowił dekret zabraniający wędrownego trybu życia. Tzw. prawo graniczne miało być stosowane w celu zapobiegania imigracji ludności romskiej, nie było jednak egzekwowane. W wyniku przemian gospodarczych (a nie nakazów prawnych) duża część Romów zatrudniła się w nowo otwartych zakładach przemysłowych, np. fabrykach włókienniczych w Sliwen<sup>15</sup>. Co ciekawe około roku 1880, w oficjalnych raportach władz Sliwen mówiło się o braku Romów w mieście, natomiast w roku 1910 stanowili już ponad 10% populacji, która na początku XX w. liczyła ogółem ponad 25 tys. osób<sup>16</sup>.

W roku 1901 nastąpiły w Bułgarii zmiany w ordynacji wyborczej, które pozbawiły Romów prawa do głosowania. 31 V 1901 r. Zgromadzenie Narodowe przyjęło „prawo o zmianie ordynacji wybor-

---

<sup>11</sup> Edirne – turecka nazwa Adrianopolu.

<sup>12</sup> E. Marushiakova, V. Popov, *Gypsies in the Ottoman Empire*, Hertfordshire 2001, s. 56.

<sup>13</sup> Eadem, *Historical and ethnographic background: Gypsies, Roma, Sinti*, [in:] W. Guy (ed.), *op.cit.*, s. 42.

<sup>14</sup> Eadem, *Bulgaria: ethnic diversity...*, s. 371.

<sup>15</sup> D. Kenrick, *Historical Dictionary of the Gypsies (Romanies)*, Plymouth 2007, s. 31.

<sup>16</sup> D. M. Crowe, *op.cit.*, s. 12.

czej". Zgodnie z jego postanowieniami, przede wszystkim zawartymi w par. 2, art. 4 i 7, do katalogu osób, które nie mogą być wyborcami, dodano tekst w brzmieniu: „(...) w tym niechrześcijańskich Cyganów, a także wszystkich tych Cyganów, którzy nie mają stałego miejsca zamieszkania”. Tak więc prawa wyborcze muzułmańskich Romów, których w tym czasie w Bułgarii była większość i ludności prowadzącej wędrowny tryb życia zostały zawieszono<sup>17</sup>. Odpowiedzią było zwołanie pierwszej romskiej konferencji w Vidin, jeszcze w tym samym 1901 r., gdzie postanowiono rozpocząć kampanię w celu odwołania tych niekonstytucyjnych dla Romów zmian prawnych. Bułgarski prawnik Marko Markov oraz ówczesny lider bułgarskich Romów Ramadan Ali napisali petycję, w której żądali takich samych praw obywatelskich dla Romów w Bułgarii jak dla reszty mieszkańców kraju. Petycja została przedstawiona Zgromadzeniu Narodowemu 1 VI 1905 r. Brak odpowiedzi władz doprowadził do zwołania w Sofii 19 XII 1905 r. pierwszego Kongresu Romskiego. Delegaci ponownie przedstawili swoje postulaty władzom Bułgarii. Ostatecznie Zgromadzenie Narodowe uchwaliło nowe prawo wyborcze, w którym nie znalazły się już przepisy ograniczające prawa wyborcze ludności romskiej<sup>18</sup>.

Koniec I wojny światowej to początek rozwoju romskich organizacji obywatelskich. W 1919 r. założona została w Sofii organizacja „Istikbal” („Przyszłość”), na której czele stanął Shakir Mahmudov Pashov. W latach 1925-1929 na mocy zmian w ustawie o ochronie państwa jej działalność została zdelegalizowana. Nie zaprzestano jednak działalności i w 1931 r. organizacja zaczęła publikować gazetę „Terbie” („Edukacja”), a rok później, na konferencji w mieście Mezdra, próbowano nadać zrzeszeniu charakter ogólnokrajowy. Niestety po wojskowym zamachu stanu 19 V 1934 r., który obalił demokratycznie wybrany rząd i wprowadził rządy autorytarne w Bułgarii, ugrupowanie zostało rozwiązane<sup>19</sup>.

Najazd III Rzeszy Niemieckiej na Polskę we wrześniu 1939 r. i wybuch II wojny światowej powiększyły zależność gospodarczą i polityczną Bułgarii od Niemiec, pomimo ogłoszonej przez rząd bułgarski neutralności. Latem 1940 r. podpisano niemiecko-bułgarski układ

<sup>17</sup> E. Marushiakova, V. Popov, *Gypsy Minority...*, s. 6.

<sup>18</sup> Eadem, *Bulgaria: ethnic diversity...*, s. 374.

<sup>19</sup> Eadem, *Gypsy Minority...*, s. 5.



o współpracy kulturalnej. W tym samym roku Zgromadzenie Narodowe uchwaliło ustawę o utworzeniu organizacji bułgarskiej młodzieży, która dała podstawę do założenia faszystowskiej organizacji „Brannik”. Uchwalono także rasistowską ustawę wymierzoną przeciwko Żydom, o ochronie narodu. Pod naciskiem Niemiec car Borys III zdecydował się na przystąpienie Bułgarii do Paktu Berlińskiego. Odpowiedni akt podpisał w Wiedniu w marcu 1941 r. premier bułgarski Bogdan Fiłow. Nazajutrz wojska niemieckie wkroczyły do Bułgarii<sup>20</sup>. W maju 1942 r. wydano dekret nakazujący Romom obowiązkowe zatrudnienie. Zabroniono im przebywać w centrum Sofii, nie mogli korzystać z tramwajów, małżeństwa pomiędzy Romami a Bułgarami zostały zabronione<sup>21</sup>. Od roku 1943 w Sofii i innych dużych bułgarskich miastach policja kontrolowała restauracje, bary, kawiarnie w poszukiwaniu „próżniaków”. Wszystkich Romów, którzy nie potrafili udowodnić zatrudnienia deportowano do pracy przy żniwach, budowie dróg, na kolei bądź do innych miejsc użyteczności publicznej. Władze starały się również ograniczyć przemieszczanie Romów po kraju, pod pretekstem „roznoszenia przez Cyganów chorób zakaźnych, przede wszystkim tyfusu plamistego”. Twierdzono, że kontrola i nadzór policyjny nad Romami kosztował państwo ponad pół miliarda lewów (w tym czasie ponad pół miliona funtów brytyjskich). Trudno dokładnie ustalić ilu bułgarskich Romów zostało zabitych podczas II wojny światowej szacuje się, że 5 tys. Romów z tego kraju zginęło podczas Holocaustu. Jest to jeden z najniższych wskaźników śmierci przedstawicieli tej grupy w Europie Wschodniej. Należy pamiętać, że w roku 1939 na terenie Bułgarii żyło ponad 100 tys. Romów<sup>22</sup>. Interesujący jest fakt pojawienia się nowej podgrupy romskiej nazywanej Zuti, która powstała w wyniku mieszanych małżeństw Romów i Żydów. Nie zyskała ona akceptacji innych grup, stworzyła własną „specyficzną społeczność”. Po zakończeniu wojny większość członków Zuti wyjechało do nowo powstałego Izraela<sup>23</sup>.

Po zajęciu Bułgarii przez Armię Czerwoną w 1944 r. i powstaniu rządu komunistycznego zaczęto zachęcać po raz pierwszy Romów

---

<sup>20</sup> T. Wasilewski, *op.cit.*, s. 272.

<sup>21</sup> D. Kenrick, G. Puxon, *Gypsies under the Swastika*, Hertfordshire 2009, s. 98.

<sup>22</sup> D. M. Crowe, *op.cit.*, s. 19.

<sup>23</sup> B. Schwartz, *The Holocaust's Ghost*, Edmonton 2000, s. 191.

do rozwoju własnej grupy etnicznej. Pod egidą Bułgarskiej Partii Komunistycznej powstał w roku 1947 w Sofii Teatr Roma oraz gazeta, która początkowo miała romską nazwę „Romano Esi” („Romski Głos”). W następnych latach nazwę zmieniano trzykrotnie, aż w końcu otrzymała bułgarski tytuł „Nov Put” („Nowa Droga”), jej pierwszym redaktorem naczelnym został S. M. Pashov. Gazeta głosiła „integrację społeczeństwa socjalistycznego jako pożądaną cel dla Romów”. W 1945 r. założono organizację „Ekhipe” („Jedność”) powstałą w celu podniesienia kultury i poziomu wykształcenia Romów. Wkrótce jednak została wchłonięta przez komunistyczny Front Ojczyźniany. Teatr Roma w Sofii został zamknięty w 1951 r., a jego dyrektor Mustafa Alijew (Manush Romanow) musiał podjąć pracę w tureckim teatrze. S. M. Pashov został internowany w obozie pracy na wyspie Belen<sup>24</sup>. W latach 50. XX w. wielu romskich liderów zostało odsuniętych od życia publicznego. Był to początek zmian polityki państwa w stosunku do mniejszości narodowych, której ostatecznym celem miała być całkowita asymilacja „z bułgarskim socjalistycznym narodem”. Przestano używać nazwy Cyganie, zamiast niej wprowadzono liczne eufemizmy w rodzaju „ciemnoskórzy obywatele”, „dzieci, które nie mówią po bułgarsku”. Przestano całkowicie wspierać rozwój kultury romskiej. Priorytetem władz stało się zapewnienie stałego miejsca zamieszkania i regularnego zajęcia dla wszystkich Romów. Pierwszym krokiem w kierunku zakazu koczowniczego trybu życia był dekret z dnia 17 X 1958 r., zgodnie z którym „włóczęgostwo i żebractwo” były zakazane, a obywatele byli zobowiązani „do podjęcia pracy korzystnej dla społeczeństwa oraz zgodnej ze swoimi zdolnościami<sup>25</sup>”. Po spisie ludności z 1956 r., który wykazał 197 865 Romów w kraju, „termin Cyganie zniknął całkowicie z oficjalnych statystyk<sup>26</sup>”.

W 1962 r. rząd bułgarski podjął kroki w celu przeciwdziałania „tendencji do turkifikacji” muzułmańskich Romów, Słowian oraz Tatarów. Dokument zatytułowany „Poparcie dla działań przeciwko tureckiej samoidentyfikacji Romów, Tatarów oraz Bułgarów wyznających islam” opisywał przyczyny tego trendu i zalecał konkretne kroki, aby go odwrócić. W celu zminimalizowania lub wyeliminowa-

<sup>24</sup> D. Kenrick, *op.cit.*, s. 31.

<sup>25</sup> E. Marushiakova, V. Popov, *Bulgaria: ethnic diversity...*, s. 376.

<sup>26</sup> D. M. Crowe, *op.cit.*, s. 22.

nia wpływów tureckich w tych wspólnotach, zalecano kampanie publicznej perswazji oraz zastąpienie turecko brzmiących nazwisk bułgarskimi<sup>27</sup>.

W latach 70. XX w. 80% bułgarskich Romów uczęszczało do oddzielnych szkół, a „ponad 50% dzieci romskich w Bułgarii mieszkało w domach dziecka”. Według raportu Komitetu Centralnego Bułgarskiej Partii Komunistycznej (KC BPK) z roku 1978, tylko 30% dzieci romskich kończyło szkołę podstawową, podczas gdy liczba tych, które ukończyły szkołę średnią, była znikoma. Ponadto, w raporcie stwierdzono, że „ponad 50% Cyganów w wieku powyżej trzydziestego roku życia było analfabetami<sup>28</sup>”. W końcu lat 70., po przeprowadzeniu konsultacji z innymi krajami socjalistycznymi, KC BPK 9 X 1978 r. podjął decyzję nr 1360, która szczegółowo określiła ogólne kierunki polityki wobec Romów: „Nacisk należy położyć na ich zaangażowanie w pracy, która służy społeczeństwu, na rozwój edukacji, na poprawę warunków życia, na wzrost ich świadomości i pewności siebie, jako pełnoprawnych obywateli socjalistycznej Bułgarii, na ich rosnący udział w budowie rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego”. Zgodnie z tą polityką getta cygańskie w Bułgarii miały być zlikwidowane, a ich mieszkańcy przeniesieni do miejsc, gdzie mieszkali Bułgarzy. Oczywiście nie udało się tego zrealizować. „Zamknięto” 36 z 547 tego typu miejsc na terenie kraju, a i tak do części z nich mieszkańcy szybko powrócili<sup>29</sup>.

Zmiana rządowej polityki wobec Romów zbiegł się z „Procesem Odnowienia” z lat 1984-1985, którego celem była asymilacja bułgarskich Turków za pomocą „naukowych dowodów na ich bułgarskie pochodzenie” oraz przymusowej zmiany nazwisk. Kiedy realizacja takiej polityki wobec Romów okazała się bezskuteczna, oficjalnie zaczęto zaprzeczać istnieniu w Bułgarii Romów. Władze uznały społeczność romską oficjalnie za nieistniejącą: Wszystkie o nich wzmianki w życiu publicznym i mediach zniknęły. Jednocześnie rozpoczął się proces ukrywania romskich osiedli za wysokimi betonowymi murami<sup>30</sup>.

---

<sup>27</sup> A. Eminov, *op.cit.*, s. 7.

<sup>28</sup> D. M. Crowe, *op.cit.*, s. 26.

<sup>29</sup> E. Marushiakova, V. Popov, *The Bulgarian Gypsies. Searching their Places in Society*, „Balkanologie” 2000, nr 2.

<sup>30</sup> Eadem, *Bulgaria: ethnic diversity...*, s. 377.

W roku 1989 w Bułgarii skończył się okres rządów komunistów. Rewolucja początkowo miała charakter zamachu stanu. Todor Żiwkow – bułgarski przywódca, który był u władzy ostatnie trzy dekady, został odsunięty od sprawowania rządów w dniu 9 XI 1989 r., przez innych członków elity rządzącej. Żiwkow faktycznie zrezygnował z pełnienia obowiązków przewodniczącego Rady Państwa 10 XI 1989 r., w dniu upadku muru berlińskiego<sup>31</sup>. Wydarzenia te niestety nie przyniosły nic dobrego większości bułgarskich Romów. Choć standard życia wielu obywateli Bułgarii spadł w okresie przejściowym od socjalizmu do gospodarki rynkowej, warunki życia społeczności romskiej pogorszyły się diametralnie. Niewystarczające wykształcenie, niewielkie doświadczenie zawodowe oraz częsta dyskryminacja w miejscu zatrudnienia doprowadziły do sytuacji na początku XXI w., w której ponad 88% bułgarskich Romów jest bez pracy<sup>32</sup>. Według szacunków 20-30% Romów prowadzi typowe życie przeciętnego Bułgara. Można do nich zaliczyć przedstawicieli inteligencji, wykwalifikowanych robotników, którym udało się zachować pracę. Niektórzy Romowie mieszkający na wsi posiadają ziemię, utrzymują zwierzęta domowe, pracują w spółdzielniach lub są rzemieślnikami. Cała reszta, około 60-70% społeczności, żyje poniżej minimum socjalnego. Jej dochody są bardzo niskie i nieregularne, składają się głównie ze świadczeń społecznych i przychodów z pracy sezonowej w rolnictwie i budownictwie, z recyklingu i zbierania złomu w miastach oraz grzybów i ziół w górach i lasach oraz oferowaniu innych tanich usług reszcie społeczeństwa. Według pracowników socjalnych, około jedna trzecia Romów ma dodatkowy dochód ze zbierania złomu<sup>33</sup>. Niektóre organizacje międzynarodowe podają nawet, że ponad 80% przedstawicieli tej społeczności w Bułgarii żyje poniżej granicy ubóstwa<sup>34</sup>. Raporty publikowane przez Europejską Komisję przeciwko Raszizmowi i Nietolerancji alarmują, że romskie dzielnice zamieniają się w getta. Większość osiedli to slumsy, zbudowane z tego co ich mieszkańcy zdolali znaleźć, wzniesione bez pozwoleń na budowę. Miejsca te najczęściej są własnością gmin. Ludzie żyjący w tych dzielnicach nie mają dostępu do podstawowych mediów, opieki zdrowotnej czy transportu publicznego<sup>35</sup>.

<sup>31</sup> R. Weiner, *Change in Eastern Europe*, Connecticut 1994, s. 109.

<sup>32</sup> *Key Facts and Figures about Bulgaria*. Alpha Research, Sofia 2005, s. 38.

<sup>33</sup> I. Tomova, *Ethnic Dimensions of Poverty in Bulgaria*, Washington 1998, s. 33.

<sup>34</sup> *The State of the World's Children 2006. Excluded and invisible*, New York 2005, s. 24.

<sup>35</sup> *Third report on Bulgaria, European Commission against Racism and Intolerance*, Strasbourg 2004, s. 21.

Romowie obecnie są najbardziej heterogeniczną „wspólnotą” ze wszystkich mniejszości mieszkających w Bułgarii. Według danych z 1994 r. opublikowanych w pracy „Cyganie w okresie przejściowym”, podzielono Romów na cztery główne i 56 mniejszych podgrup. Przedstawiciele podgrup różnią się między sobą: religią (muzułmanie, prawosławni, wyznawcy kościołów protestanckich, katolicy), używanym językiem (różne dialekty romskie, turecki, bułgarski, rumuński, dialekty wołoskie), wykonywanym rzemiosłem czy trybem życia. Romowie w Bułgarii są rozproszeni po całym kraju. Dzielnice romskie są w prawie każdym mieście<sup>36</sup>, choć jednocześnie wielu Romów żyje wśród reszty społeczeństwa. Natomiast głównie w północno-zachodniej Bułgarii znajdują się wsie, gdzie większość bądź całe populacje stanowią ludność romska. Według danych spisu powszechnego z 1992 r. 52% Romów mieszkało w miastach, a 48% na wsi<sup>37</sup>.

Wielkim zaskoczeniem były dane opublikowane przez Narodowy Instytut Statystyczny w roku 2011, z których wynikało, że Romów w Bułgarii mieszka 325 343 osób<sup>38</sup>. Sami Romowie są przekonani, że ich liczba w tym kraju jest znacznie wyższa niż podana przez władze kraju. Lider partii Evroroma – Tsvetelin Kanchev uważa, że rozbieżności były wynikiem problemów ze zrozumieniem pytań dotyczących pochodzenia etnicznego i religii: W języku romskim Bułgar znaczy tyle co chrześcijanin, podczas gdy Turek jest synonimem muzułmanina. Część osób bała się utraty świadczeń społecznych, jeśli określiłaby się jako Rom. Niektórzy burmistrzowie reprezentujący turecki Ruch na rzecz Prawa i Wolności klasyfikowali Romów jako Turków<sup>39</sup>. Niezależni eksperci, organizacje pozarządowe oraz przedstawiciele społeczności romskiej uważają, że Romów w Bułgarii jest pomiędzy 750 a 800 tys., co stanowi 10-12% całej populacji kraju<sup>40</sup>. Raport Programu Narodów Zjednoczonych ds. Rozwoju (UNDP) podaje dane ekspertów w przedziale od 600 do 750 tys., raport Banku Światowego informuje, że „duże populacje między [romskie – przyp. J.B.] 400 tys., a milio-

<sup>36</sup> Największe skupiska Romów w Bułgarii znajdują się w Sofii, Warnie, Płowdiw, Burgas i Vidin. Największym „romskim gettem” w Europie jest Vidin, gdzie oficjalnie mieszka ponad 20 tys. Romów, w warunkach skrajnej nędzy i ubóstwa. Osiedle jest ogrodzone drutem kolczastym oraz trzymetrowym murem.

<sup>37</sup> I. Tomova, *op.cit.*, s. 6.

<sup>38</sup> <http://www.nsi.bg> (30 IX 2011).

<sup>39</sup> <http://www.balkaninsight.com> (30 IX 2011).

<sup>40</sup> Takie dane podaje na swojej stronie internetowej oraz w raportach Roma Education Fund.

nem osób żyją na Węgrzech, w Bułgarii, na Słowacji, w Turcji oraz w Serbii i Czarnogórze<sup>41</sup>”. Jeśli chodzi o podziały religijne wśród bułgarskich Romów to prawie 40% z nich to prawosławni, 39% to muzułmanie, 15% stanowią protestanci, katolików jest około jednego procenta, 5% nie opowiedziało się za żadną religią<sup>42</sup>.

Stowarzyszanie się oraz udział w życiu publicznym powinny być nieodłącznym elementem działalności każdej mniejszości. W ten sposób stają się one zauważone, władze zaczynają dostrzegać ich problemy i jednocześnie stają się bardziej otwarte na ich postulaty. Istnienie stowarzyszeń, organizacji, zrzeszeń itp. świadczy o wewnętrznej sile mniejszości<sup>43</sup>. Stanowią one ważną formę reprezentacji interesów. Są pewnego rodzaju grupami nacisku, bez których niemożliwe jest osiągnięcie wielu celów<sup>44</sup>.

Duży wpływ na powstawanie i działalność partii politycznych w Bułgarii ma konstytucja kraju. Zgodnie z jej art. 11 niedopuszczalne jest powstanie w Bułgarii partii politycznej opartej na kryteriach etnicznych, rasowych lub religijnych. Jednak niektórym partiom, takim jak turecki Ruch na Rzecz Prawa i Wolności czy romskiej Evroromie, udało się startować w wyborach za pomocą luk prawnych<sup>45</sup>. Jak można przeczytać na stronie internetowej Evroromy: „nie jesteśmy partią etniczną, jesteśmy otwarci dla każdego, kto podziela nasze idee i cele, bez względu na jego/jej pochodzenie. Zgodnie z wymogami ponad 30% osób zasiadających we władzach partii to Bułgarzy. Członkami naszych struktur lokalnych i regionalnych są nie tylko Romowie, ale także Bułgarzy i Turcy<sup>46</sup>”.

Romowie w Bułgarii zaczęli się organizować zaraz po przemianach demokratycznych w roku 1989. W połowie 1990 r. powstaje Romska Unia Demokratyczna, którą kierował Manush Romanow. Związkowi odmówiono jednak rejestracji jako partii politycznej, a co za tym idzie nie mogła ona brać udziału w wyborach. Unię osłabiały również wewnętrzne spory ideologiczne oraz brak wspólnej wizji na przyszłość organizacji. W tym czasie, w związku z brakiem romskich

<sup>41</sup> Fragment listu wystosowanego przez Europejskie Centrum Praw Romów w Budapeszcie, z dn. 16 VII 2004 r. do pani Hristiny Hristovej, Minister Pracy i Polityki Społecznej Bułgarii.

<sup>42</sup> *Policies Towards the Roma in Bulgaria*, Sofia 2007, s. 16.

<sup>43</sup> W latach 1989-2010 w Bułgarii zarejestrowano prawie 600 romskich organizacji pozarządowych.

<sup>44</sup> E. Godlewska, *Ochrona praw grup mniejszości narodowościowych w Republice Austrii*, Lublin 2011, s. 175.

<sup>45</sup> F. Chary, *The History of Bulgaria*, Greenwood 2011, s. 23.

<sup>46</sup> <http://www.euroroma-bg.org> (30 IX 2011).

partii, Romowie byli tylko symbolicznie reprezentowani przez swoich przedstawicieli w parlamencie, którzy mieli prawo udziału w obradach (były to 1-2 osoby). Dopiero pod koniec lat 90. XX w. zaczęły pojawiać się romskie zrzeszenia o aspiracjach politycznych. Dwaścieścia jeden takich organizacji zostało założonych przez Romów w latach 1997-2003. W wyborach w roku 1999 z list partii „Wolna Bułgaria” (koalicja ośmiu romskich partii) zostało wybranych trzech burmistrzów oraz ponad 60 radnych. Niestety w wyborach parlamentarnych w roku 2001 żadnej z partii nie udało się nawet zbliżyć do czteroprocentowego progu wyborczego. Dlatego w latach 2001-2005 tylko dwóch Romów reprezentowało swoją społeczność w bułgarskim parlamencie. Jest zastanawiające, jak niewielka ilość przedstawicieli tej grupy głosuje na „partie romskie<sup>47</sup>”, choć badania podają, że ponad 65% Romów uczestniczy w wyborach<sup>48</sup>. Rumyan Russinov, pomagający Romom w Vidin, stwierdził: „Obecnie każdy lider romski czuje się jak Martin Luter King. Społeczność romska w Europie nie potrzebuje takich przywódców. Romowie w Europie muszą stworzyć ruch społeczny, który obejmie większą ich część<sup>49</sup>”.

W 2003 r. wyborach samorządowych Evroroma osiągnęła bardzo dobre wyniki. W wyborach parlamentarnych, które odbyły się 25 VI 2005 r., partia osiągnęła 1,5% poparcia społecznego i tym samym stała się pierwszą partią polityczną na świecie, reprezentującą interesy społeczności romskiej, która samodzielnie startując w wyborach parlamentarnych zdobyła ponad 1% głosów. Powodem nie osiągnięcia progu wyborczego była ogromna liczba nieważnych głosów, wynikająca z błędnego wypełnienia karty do głosowania (działacze partii uważają, że mogło to być ponad 87 tys. głosów)<sup>50</sup>.

W wyborach parlamentarnych w roku 2009 na listach wyborczych największych partii znalazło się 15 kandydatów romskich. Jedną z kandydatek, Milena Hristova, 29-letnia polityk romska z partii Evroroma, zdobyła mandat do parlamentu, stając się pierwszą romską kobietą-parlamentarzystą<sup>51</sup>.

---

<sup>47</sup> Przykładem może być Fanya Gadularova, która w wyborach w roku 2007 startowała z pierwszego miejsca Evroromy w Płowdiw, zamieszkanym przez około 20 tys. Romów, gdzie otrzymała 2,8 tys. głosów. Partia uznała to za sukces.

<sup>48</sup> <http://www.politeia.net> (30 IX 2011).

<sup>49</sup> <http://www.nytimes.com> (30 IX 2011).

<sup>50</sup> <http://www.euroroma-bg.org> (30 IX 2011).

<sup>51</sup> <http://www.ndi.org> (30 IX 2011).

Jeśli chodzi o podejście partii politycznych działających w Bułgarii do kwestii romskiej możemy zaobserwować, że największe sceny politycznej zdają sobie sprawę z wagi głosów społeczności romskiej i zabiegają o jej względy. Partia Demokracji na rzecz Silnej Bułgarii (DSB) oświadczyła, że „bułgarscy Turcy i Romowie oraz inne grupy etniczne w kraju bezwarunkowo należą do kultury narodowej i są bogactwem kraju”. Przedstawiciele partii uważają, że nie powinno się tworzyć „politycznych gett” dla przedstawicieli mniejszości, natomiast włączać je do działań partii większościowych. Nacisk należy kłaść przede wszystkim na jednostki i na jej prawa a nie grupy. W podobnym tonie wypowiadają się politycy z Ruchu na rzecz Prawa i Wolności (MRF), którzy w ramach obrony praw człowieka żądali radykalnych rozwiązań dotyczących integracji Romów ze społeczeństwem większościowym. Polityka Ruchu względem Romów koncentruje się na problemie segregacji, szczególnie w edukacji. Partia podjęła kilka inicjatyw w zakresie reform edukacji mniejszości etnicznych, w tym równego dostępu dla wszystkich grup wiekowych do placówek edukacyjnych, wprowadzenia języków mniejszości do programu nauczania oraz poprawy wyposażenia szkół. Natomiast takie partie jak Narodowy Ruch na rzecz Stabilności i Postępu (NDSV), czy Związek Sił Demokratycznych (SDS) oprócz oficjalnych gestów, m.in. otwarcia przez lidera pierwszej z nich Simeona Borisova Saxe-Coburg-Gothy „Dekady Integracji Romskiej<sup>52</sup>” w Sofii, czy zaproszenie przez SDS do koalicji przed wyborami w roku 2005 romskiej partii Drom, nie posiadają żadnej polityki, ani żadnych pomysłów na rozwiązanie problemów Romów w Bułgarii. Oczywiście musimy również wspomnieć o partiach nacjonalistycznych, które w roku 2005 połączyły się i ponownie zarejestrowały jako partia Ataka. W wyborach tego samego roku na koalicję zgłosiowało prawie 9% bułgarskich wyborców, co dało jej 21 miejsc w 240-osobowym parlamencie. Przywódcy partii otwarcie opowiadają się przeciw mniejszościom bułgarskim, uznają tylko jeden „naród bułgarski”,

<sup>52</sup> Dekada Integracji Romskiej 2005-2015 to polityczne zobowiązanie rządów państw europejskich na rzecz poprawy statusu społeczno-ekonomicznego Romów oraz ich integracji ze społecznościami większościowymi. Dekada to międzynarodowa inicjatywa rządów, organizacji pozarządowych oraz przedstawicieli społeczności romskiej mająca na celu przyspieszenie działań na rzecz poprawy sytuacji Romów. Działania przede wszystkim koncentrują się na edukacji, zatrudnieniu, zdrowiu i warunkach mieszkaniowych. Kraje, które przystąpiły do Dekady to: Albania, Bośnia i Hercegowina, Bułgaria, Chorwacja, Czarnogóra, Czechy, Hiszpania, Macedonia, Słowacja oraz Węgry. <http://www.romadecade.org> (30 IX 2011).



popierają ideę tworzenia obozów pracy dla „kryminalistów romskiego pochodzenia<sup>53</sup>”.

Hasła głoszone przez partie nacjonalistyczne znajdują podatny grunt w społeczeństwie. W ostatnich latach ilość negatywnych stereotypów i uprzedzeń wobec Romów poważnie wzrosła. Społeczny dystans między Romami i innymi grupami etnicznymi stał się ogromny i nadal rośnie. Negatywne stereotypy i uprzedzenia wpływają na postawy wobec Romów pozostałej części populacji. Wszystko to dzieje się na tle widocznej normalizacji stosunków pomiędzy Bułgarami i Turkami, chrześcijanami i muzułmanami<sup>54</sup>. Według badań opinii publicznej, dotyczących postrzegania Romów przez Bułgarów, 99% uważa ich za złodziei, 93% za osoby leniwe, 86% za niezdyscyplinowane, natomiast ponad 60% populacji uważa, że Romowie są okrutni, rozrzutni i niewdzięczni<sup>55</sup>. Ponad 70% bułgarskich muzułmanów uważa, że rząd wydaje za dużo pieniędzy na kształcenie dzieci romskich. Według ich opinii jest to strata pieniędzy, ponieważ dzieci romskich „wyedukować się nie da<sup>56</sup>”.

W Bułgarii, jak w innych krajach regionu, zdarzają się ataki na tle etnicznym, takie jak ten w Sofii, w sierpniu 2007 r., kiedy to grupa neonazistów zaatakowała sześciu Romów, gdy wracali do domów. Cztery osoby zostały ranne, a jedna z nich wymagała hospitalizacji. Według poszkodowanych policja odmówiła wystąpienia radiowozu<sup>57</sup>. We wrześniu 2011 r. w największych bułgarskich miastach doszło do zamieszek o antyromskim podłożu. Rozruchy objęły Płowdiw, Sofię oraz Warnę<sup>58</sup>. Protesty były przejawem solidarności z mieszkańcami wsi Katunica, w której kilka dni wcześniej doszło do wystąpienia po śmierci młodego mężczyzny, potrąconego przez samochód należącego do rodziny miejscowego przywódcy romskiego<sup>59</sup>. Wszystko to nie ułatwia tworzenia się organizacji i partii, reprezentujących interesy społeczności romskiej w Bułgarii.

---

<sup>53</sup> S. Voynova, *Roma Participation in the 2005 Bulgarian Parliamentary Elections*, Washington 2005, s. 17-19.

<sup>54</sup> I. Tomova, *op.cit.*, s. 25.

<sup>55</sup> A. Eminov, *op.cit.*, s. 120.

<sup>56</sup> *Ibidem*, s. 119.

<sup>57</sup> J. Bereny, *The situation of Roma in Europe and relevant activities of the Council of Europe*, Strasburg 2010, s. 8.

<sup>58</sup> *Antyromskie zamieszki w Bułgarii*, „Gazeta Krakowska”, 28 IX 2011.

<sup>59</sup> *Bułgaria. Antyromskie zamieszki*, „Dziennik Polski”, 27 IX 2011.

Po 1989 r. proces demokratyzacji w Bułgarii stworzył warunki do formalnego uczestnictwa Romów w życiu politycznym, ale ich udział w polityce jako wspólnoty pozostaje nominalny. Istnieje kilka tego powodów. Po pierwsze, bułgarska Konstytucja zakazuje tworzenia partii politycznych na bazie etnicznej lub religijnej. Po drugie, wzorce tradycyjnego klanu – opartego na dużej roli lidera wśród Romów – prowadzą do sytuacji, gdzie nie ma spójności na szczeblu politycznym, i nie jest jasne, kto kogo reprezentuje. W rzeczywistości, romscy liderzy wydają się reprezentować interesy tylko swoje i swoich najbliższych krewnych. Różnice językowe, religijne, etniczne, zawodowe i bytowe w obrębie społeczności romskiej prowadzą do braku jedności politycznej i rywalizacji wewnętrznej, które utrudniają wypracowanie porozumienia w sprawie wspólnych celów politycznych i metod działania do ich osiągnięcia. Brak Romów wykształconych, z politycznym doświadczeniem, działa na niekorzyść tworzenia skutecznych organizacji. Ze względu na ogólnie negatywne stereotypy ludności romskiej wśród chrześcijan i muzułmanów, istniejące partie polityczne nie chcą promować Romów w swoich strukturach<sup>60</sup>.

Problemy stojące przed Romami w Bułgarii są liczne i złożone. Niezbędne do ich rozwiązania są aktywność oraz powszechne uczestnictwo Romów w życiu politycznym, w celu reprezentowania swojej społeczności. Wymaga to przede wszystkim bardziej podatnego politycznie, społecznie i gospodarczo środowiska, ale również indywidualnych umiejętności, wzmocnienia organizacji politycznej Romów i tworzenia strategii, które pozwolą na kształtowanie poglądów politycznych wśród Romów, przy jednoczesnym promowaniu interesów zbiorowych tej grupy jako obywateli. Rząd Bułgarii, podobnie jak rządy innych krajów w regionie, musi wdrożyć strategię rozwoju w sposób, który znacząco i wymierne wpłynie na poprawę sytuacji społeczności romskiej w zakresie reprezentacji politycznej, rozwoju gospodarczego, integracji społecznej i ochrony praw człowieka. Organizacje międzynarodowe uważają zwiększenie udziału Romów w życiu politycznym za jeden z najważniejszych celów strategii rozwoju tej społeczności. Głównym celem partii politycznych powinna być aktywizacja Romów jako wyborców, członków partii, kandydatów na polityków i ostatecznie partyjnych liderów<sup>61</sup>.

*Janusz Balkowski*

<sup>60</sup> A. Eminov, *op.cit.*, s.121.

<sup>61</sup> *Roma Political Participation in Bulgaria*, Washington 2003, s.19.

## Rozdział VI

### Kwestia romska w Czechach

Czechy zamieszkuje pięć grup romskich: Romowie słowaccy (używane etnonimy: *Servika Roma*, *Slovenska Roma*, przez innych nazywani także Rumungrami (*Romungři*), które to określenie wywodzi się ze słów „Rom Ungro” („Rom węgierski”), niezależnie od stosowanego etnonimu, są oni odrębną, w stosunku do Romów węgierskich, społecznością, stanowiącą ok. 65-75% ogółu ludności pochodzenia romskiego; Romowie węgierscy (etnonim: *Ungrika Roma*) – 15-20%; Romowie wołoscy – „Olaši” (etnonimy: *Vlachi*, *Vlachika Roma*) – 10-15%; Romowie czescy, spośród których wyróżnia się Romów czeskich i morawskich, oraz Romowie niemieccy (etnonim: *Sinti*). Dwie ostatnie grupy pod względem liczebności zajmują pozycję marginalną. Romowie czescy i niemieccy praktycznie nie mieszkają już dziś na terytorium Czech, gdyż w czasie II wojny światowej prawie w całości zostali poddani eksterminacji. Przetrwało jedynie niewielu z nich. Ich potomkowie podlegli procesom asymilacyjnym, szczególnie pod względem językowym. Pozostałe grupy znalazły się na obszarze obecnej Republiki Czeskiej w wyniku powojennych migracji. Romowie słowaccy – jak sama nazwa wskazuje – przybyli tutaj ze Słowacji. Wcześniej zamieszkiwali najprawdopodobniej Bałkany. Romowie wołoscy przybyli z terenów dzisiejszej Rumunii i aż do końca lat 50. – w przeciwieństwie do pozostałych – prowadzili wędrowny tryb życia. Każdą z wymienionych grup cechuje endogamia i dystans wobec pozostałych<sup>1</sup>.

<sup>1</sup> M. Witkowski, *Romowie w Czechach. Podziały i współdziałanie*, [in:] E. Nowicka (red.), *Romowie o sobie i dla siebie. Nowe problemy i nowe działania w pięciu krajach Europy Środkowo-Wschodniej*, Warszawa 2003, s. 112.

Republika Czeska, jako odrębne państwo, powstała 1 I 1993 r. w wyniku rozpadu ówczesnej Czechosłowacji. Pisząc o sytuacji Romów w Czechach dzisiaj, trudno nie odwoływać się do wcześniejszych kontekstów historycznych oraz do polityki prowadzonej przez ówczesne władze oraz udziału w życiu politycznym samych Romów sprzed podziału kraju.

Romowie na obecnym terytorium Czech – podobnie jak w całej Europie – pojawili się na początku XV w. Pierwsze wzmianki o ich pobycie tutaj pochodzą z 1417 r.<sup>2</sup> W 1541 r. Pragę dotknęła seria pożarów, o które byli oskarżani. Habsburgowie, do których wówczas należały ziemie Korony Czeskiej, wydali dekret nakazujący wypędzenie Romów z kraju. Kolejny został ogłoszony w 1549 r.<sup>3</sup> Stosunek do Romów w rodzinnych posiadłościach Habsburgów (łącznie z Czechami) przez lata niewiele różnił się od powszechnie przyjętego nastawienia. Skazywani byli na banicję oraz kary okaleczenia i śmierci<sup>4</sup>. Za czasów panowania Marii Teresy i Józefa II (1745-1790) zostali zmuszeni do zaprzestania wędrownego trybu życia. Nieprzychylna dla nich polityka osiedleń i asymilacji zakończyła się w 1790 r. Wówczas to zdecydowana większość Romów powróciła do koczownictwa. Doświadczali brutalnej dyskryminacji, zarówno ze strony władz centralnych, jak i społeczności lokalnych<sup>5</sup>. Jak twierdzi Maciej Witkowski, w ten sposób można było wyjaśnić ich wędrowny styl życia. Był on spowodowany najprawdopodobniej szykanami i prześladowaniami, których konsekwencjami były częste przesiedlenia, a *de facto* ucieczki<sup>6</sup>.

Od początku powstania Czechosłowacji w 1918 r. odzywały się liczne żądania ze strony społeczeństwa większościowego o podjęcie działań przeciwko Romom. Docierały one z tych regionów kraju, w których koczowały lub przez które wędrowały grupy romskie, m. in. z Jičína i z Libáni. W odpowiedzi na nie Ministerstwo Spraw Wewnętrznych zaproponowało ściganie Romów według obowiązujących austriackich przepisów oraz przygotowanie propozycji działań o charakterze zabezpieczającym i restrykcyjnym. W następnym

<sup>2</sup> J. Vařeka, *Cikáni – romské etnicum v Československu*, „Český lid” 1990 (77), č. 1, s. 51.

<sup>3</sup> A. Fraser, *Dzieje Cyganów*, Warszawa 2001, s. 95.

<sup>4</sup> *Ibidem*, s. 124-125.

<sup>5</sup> M. Witkowski, *op.cit.*, s. 107; R. Petráš, *Menšinová otázka v první československé republice a meziválečná mezinárodněprávní ochrana menšin*, [in:] R. Petráš, H. Petrův, H. Ch. Scheu (eds.), *Menšiny a právo v České republice*, Praha 2009, s. 85.

<sup>6</sup> M. Witkowski, *op.cit.*, s. 107.

roku powiatowa komisja administracyjna w Libáni wystąpiła z wnioskiem przeprowadzenia regularnego spisu ludności romskiej. Domagała się również wprowadzenia zakazu koczowania i wędrowania, a także udzielenia urzędom gminnym prawa do wydawania rozporządzeń dotyczących wyganiania Romów, ustanowienia straży obywatelskiej, która miałaby chronić społeczność lokalną przed nimi, a gminom, w których mieszkali osiadli Romowie, udzielenia pomocy finansowej. Podobne propozycje dochodziły do najwyższych organów władzy ustawodawczej i wykonawczej także z wielu innych miast. Magistrat Čermnéj zwrócił się za pośrednictwem parlamentu z prośbą, aby zostało wydane rozporządzenie o osiedleniu wszystkich Romów. Zostało ono skierowane do Rady Ministrów, a stąd do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, gdzie wypracowano założenia ustawy o ograniczeniu wędrowania i próżniaczego trybu życia, a *de facto* zakazania go. Wszyscy wędrowcy konkretnego dnia mieli być zebrani w określonych miejscach, żeby można było stwierdzić dokładnie ich przynależność państwową, wieś rodzinną i źródła utrzymania oraz żeby można było zdjąć odciski z palca wskazującego u prawej ręki. Osoby z obcym obywatelstwem miały być deportowane z Czechosłowacji. Cierpiących na choroby zakaźne lub niezdolnych do pracy należało oddać do szpitali i domów starców. Osoby bez pracy i stałego zamieszkania miały być skupione w domach poprawczych (zakładach pracy przymusowej), a ich dzieci w schroniskach i sierocińcach. Wszystkim pozostałym miały być wydane legitymacje obywatelskie z daktyloskopijnymi odciskami palców z założeniem, że mogą opuścić miejsce swojego pobytu tylko za zgodą odpowiednich politycznych i policyjnych urzędów, że pozostaną przy swoim dotychczasowym zatrudnieniu, w żadnym razie jednak nie przy koczownictwie. Przygotowywana ustawa, treścią i strukturą, wskazywała na związek – a może i na bezpośrednią zależność – z antyromskim rozporządzeniem wiedeńskiego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z 1888 r. Jednakże była ona skierowana nie tylko przeciwko Romom, lecz przeciw wszystkim wędrowcom i próżniakom. Widoczne to było w jej nazwie, w której nie pojawiła się żadna wzmianka o tym, że dotyczy ona ludności romskiej. Pierwszy projekt ustawy został ukończony we wrześniu 1921 r. Kolejne poprawki tekstowe znacznie przeciągały się. Na ostateczną wersję oczekiwano

z niecierpliwością. Dnia 26 II 1922 r. gminy wiejskie z powiatów: Blatná, Vodňany, Strakonice, Mirovice, Březnice i Písek z południa Czech przygotowały społeczną petycję, do której przyłączyły się również gminy z innych rejonów kraju, w sprawie jak najszybszego uchwalenia przygotowywanej ustawy. Sposób, w jaki jednostkowa akcja zmieniła się w szeroki ruch społeczny, świadczył o tym, że nie chodziło tylko o żywiołowe działania. Była ona kierowana najprawdopodobniej przez partię rolniczą<sup>7</sup>.

Ostatecznie podstawową normą prawną z okresu I Republiki stała się ustawa nr 117/1927 Sb. o *wędrownych Cyganach (o potulnych cikánech)* z 1927 r. Dotyczyła ona nie tylko ludności romskiej, ale także innych grup wędrownych, nawet tych, które przez pewną część roku wiodły życie osiadłe. Dla jej wprowadzenia koniecznym było sporządzenie ewidencji Romów, które miało miejsce w 1929 r. Rozdano legitymacje, które należało nosić stale przy sobie i zgłaszać na bieżąco wszelkie zmiany w danych osobowych. Koczownictwo nie zostało całkowicie zakazane. Pozwalano na nie tym osobom, które otrzymały tzw. list wędrowny i które nie miały wyroków sądowych. Z poszczególnych rozporządzeń wynikało, że miały one zakaz wstępu na niektóre tereny i do niektórych miejscowości, oprócz tych, z którymi były związane<sup>8</sup>.

Kolejne zmiany zaistniały w wyniku układu monachijskiego z 29 IX 1938 r., zawartego pomiędzy Anglią, Francją, Włochami i Niemcami. W połowie marca 1939 r. doszło do rozpadu Czechosłowacji na dwa odrębne organizmy polityczne. Pod zwierzchnictwem III Rzeszy został utworzony Protektorat Czech i Moraw. Niezależne państwo słowackie podjęło się natomiast współpracy z nazistowskimi Niemcami<sup>9</sup>. Diametralnie różna stała się sytuacja mniejszości narodowych w obu częściach byłej Czechosłowacji. Na terenie Czech ingerencja w życie Romów przebiegała już od początku okupacji, kiedy to 30 XI 1939 r. zakazano koczowania. Na podporządkowanie się ludność romska miała dwa miesiące. Od sierpnia 1940 r. była osadzana w obozach pracy, a od 1942 r. wysyłana do obozów kon-

<sup>7</sup> C. Nečas, *Romové v České republice včera a dnes*, Olomouc 1995, s. 29.

<sup>8</sup> R. Petráš, *Menšinová otázka v první...*, s. 86-87.

<sup>9</sup> R. Heck, M. Orzechowski, *Historia Czechosłowacji*, Wrocław 1969, s. 365-375; A. Antoszewski, *System polityczny Republiki Czeskiej*, [in:] B. J. Albin, W. Baluk (red.), *Europa Środkowa. Dekada transformacji. Republika Czeska*, Wrocław 2005, s. 13-15.

centracyjnych. Podobnie jak w przypadku Żydów, większość Romów z ziem czeskich nie przeżyła okupacji<sup>10</sup>.

Jak stwierdza M. Witkowski, koniec II wojny światowej stał się punktem zwrotnym w dziejach Romów w Czechosłowacji. Na skutek ludobójstwa nastąpił ogromny spadek ich liczebności, a co za tym idzie wzrost sympatii Czechów do tych, którzy pozostali przy życiu oraz postrzegania ich jako ofiar wojny. Miała miejsce masowa emigracja, zarówno dobrowolna, jak i przymusowa, Romów słowackich, którzy nie zostali poddani masowej eksterminacji, do Czech. Wytworzyła się specyficzna sytuacja charakteryzująca się liczbową dysproporcją Romów na ziemiach czeskich i słowackich. Gospodarka Czech była w lepszym stanie i łatwiej było tutaj otrzymać pracę oraz mieszkanie. Romowie opuszczali swoje niewielkie osady, w których zamieszkiwali w nędznych warunkach, i przenieśli się do przemysłowych miast, do mieszkań i domów pozostawionych przez wysiedlonych Niemców. Ich standard życia znacznie podniósł się. Oczekiwano od nich, że nauczą się żyć tak jak większość. Ten typ osadnictwa wiązał się z pierwszym w historii masowym wejściem Romów na rynek pracy. Zatrudniani byli jako pracownicy niewykwalifikowani. Zamieszkiwali odrębne dzielnice miast, tworząc swoistego rodzaju getta. W początkowym okresie stosunek władz do nich był w znacznym stopniu pozytywny. Niemniej jednak kultura romska uznawana była za „prymitywną”. Celem, jaki sobie stawiały władze komunistyczne, była integracja Romów z resztą społeczeństwa oraz zrównanie poziomów życia, a także ochrona ich przed dyskryminacją<sup>11</sup>. W latach 1950-1957 z inicjatywy Ministerstwa Kultury, Oświaty i Informacji powstał program szerzenia oświaty wśród Romów. Nie przyniósł on jednak oczekiwanych rezultatów<sup>12</sup>.

Komitet Centralny Komunistycznej Partii Czechosłowacji (KC KPCz) 8 IV 1958 r. wydał rozporządzenie o *pracy ludności cygańskiej (o práci mezi cikánským obyvatelstvem)*, którego punktem wyjścia była likwidacja koczowniczego trybu życia. Próby uznania Romów za

---

<sup>10</sup> R. Petráš, *Menšínová otázka v českých zemích v letech 1938-1948*, [in:] R. Petráš, H. Petrův, H. Ch. Scheu (eds.), *op.cit.*, s. 94. Więcej na temat pobytu Romów w obozach koncentracyjnych pisze m.in. C. Nečas, *op.cit.*, s. 35-45.

<sup>11</sup> M. Witkowski, *op.cit.*, s. 108; J. Machačová, *K výzkumu romského etnika*, „Slezký sborník” 1993 (91), č. 3, s. 173; P. Pečinka, *Romské politické strany a hnutí*, [in:] M. Mareš (ed.), *Etnické a regionální strany v ČR po roce 1989*, Brno 2003, s. 101.

<sup>12</sup> M. Witkowski, *op.cit.*, s. 108.

mniejszość narodową, stworzenia języka pisanego i zakładania klas lub szkół specjalnie dla nich zostały jednoznacznie odrzucone. Na tej podstawie parlament uchwalił 17 X tegoż samego roku ustawę nr 74/1958 Sb. *o zakazie koczownictwa (o trvalém usídlení kočujících osob)*, która nakładała na organa władzy państwowej obowiązek zabezpieczenia grupom osiadłym zakwaterowania i pracy<sup>13</sup>. W ustawie nie mówiło się wprost o Romach, ale generalnie ich właśnie, a przynajmniej ich w większości, ona dotyczyła<sup>14</sup>. Uznano ich nie za mniejszość etniczną, lecz za grupę „zachowującą wyraźnie odmienną strukturę demograficzną<sup>15</sup>”. Ustawa była próbą ograniczenia tradycyjnego stylu życia. Na jej mocy wprowadzono przymus szkolny dla dzieci oraz obowiązek osiedlenia się grup, które prowadziły koczowniczy tryb życia. Za niestosowanie się do postanowień przewidziane były kary więzienia od 6 miesięcy do 3 lat. W ten sposób na stałe udało się osiedlić jedynie Romów wołoskich, którzy byli jedyną (i to niezbyt liczną) grupą prowadzącą całkowicie koczowniczy tryb życia. Nie rozwiązano jednak problemu półkoczowników, tj. tych, którzy formalnie mieszkali na Słowacji, ale jeździli do pracy w Czechach, aby poprawić swoją sytuację materialną. Za dom uważali jednak nadal Słowację<sup>16</sup>. W ich przypadku programy integracyjne, a także kursy pisania i czytania, nie przyniosły spodziewanych rezultatów<sup>17</sup>.

W latach 1965-1968 prowadzono w stosunku do ludności romskiej politykę asymilacyjną. W tym celu powołano rozporządzeniem KC KPCz z 15 VI 1965 r. oraz rozporządzeniem rządu Czechosłowacji nr 502/1965 Sb. z 13 X 1965 r. Komisję Rządową ds. Romów, której celem była pomoc przy zatrudnianiu zdolnych do pracy oraz likwidacja separujących się skupisk romskich poprzez ich wysiedlanie, a następnie ponowne osiedlanie, ale tym razem w rozproszeniu. Koncentrowano się przede wszystkim na przesiedlaniu ludności romskiej ze słowackich wsi do czeskich miasteczek. Akcja zakończyła się niepowodzeniem ze względu na opór stawiany zarówno przez Romów, jak i władze oraz społeczność lokalne. W ciągu trzech lat trwania programu udało się przesiedlić tylko około 500 rodzin. Dodatkowo sytuację skomplikowały nielegalne migracje, które były

<sup>13</sup> C. Nečas, *op.cit.*, s. 57.

<sup>14</sup> R. Petráš, *Menštinová otázka v českých zemích...*, s. 114.

<sup>15</sup> Za: A. Fraser, *op.cit.*, s. 205.

<sup>16</sup> M. Witkowski, *op.cit.*, s. 108-109.

<sup>17</sup> A. Fraser, *op.cit.*, s. 205-206.



dwukrotnie większe od migracji kontrolowanych. Ostatecznie Komisja Rządowa ds. Romów w Czechach przestała działać w 1970 r., a na Słowacji w 1972 r.<sup>18</sup>

Po 1968 r. koncepcję asymilacji zastąpiono koncepcją integracji, która miała polegać na przejściu od rodowo-klanowego do „sojalistycznego” stylu życia. Za pewne zmiany można było uznać dostrzeżenie odmienności kultury romskiej i respektowanie jej pozytywnych cech, jako mogących ułatwić poprawę sytuacji ludności pochodzenia romskiego. W marcu 1968 r. w Brnie spotkali się przedstawiciele południowomorawskich Romów, którzy wystąpili z żądaniem powołania niezależnej własnej organizacji. Jesienią tegoż samego roku czescy i słowaccy przedstawiciele Romów nawiązali ze sobą kontakt. W końcu powstały jednak dwie organizacje – 30 V 1969 r. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych Republiki Czeskiej zarejestrowało Związek Cyganów-Romów (Svaz Cikanů-Romů), którego nazwa była efektem dyskusji medialnej nad poprawnym określeniem tej społeczności. W czerwcu został on przyjęty do Frontu Narodowego<sup>19</sup>. Wokół nowo powstałej organizacji skupili się nie tylko Romowie z najbiedniejszych warstw społeczeństwa, ale także nieliczna inteligencja romska, która uchodziła do tej pory za w pełni zasymilowaną. Prezydent Związku Cyganów-Romów Miroslav Holomek postulował, aby uznać Romów za odrębną narodowość. Podstawowym dokumentem programowym stało się tzw. *Memorandum dotyczące podstawowych kwestii problematyki romskiej (cygańskiej) oraz określenia statusu społecznej Romów (Cyganów) (Memorandum k základním otázkám romské (cikánské) problematiky a vymezení společenského postavení Romů (Cikánů))*, które zostało ogłoszone 14 IV 1970 r. Wpływ na jego kształt miała niewątpliwie wybitna znawczyni problematyki romskiej Milena Hübschmannová<sup>20</sup>. Romowie skrytykowali dotychczasową politykę reżimu komunistycznego i domagali się przyznania statusu mniejszości narodowej. Swoje żądania uzasadniali tym, że już okresie międzywojennym Romowie w ZSRR zostali uznani za mniejszość narodową. Nie domagali się jednak z tego tytułu jakiś szczególnych praw. *Memoran-*

---

<sup>18</sup> M. Witkowski, *op.cit.*, s. 109; C. Nečas, *op.cit.*, s. 57.

<sup>19</sup> N. Pavelčíková, *Romové v letech 1968-1989*, [in:] R. Petráš, H. Petrův, H. Ch. Scheu (eds.), *op.cit.*, s. 128-129.

<sup>20</sup> M. Witkowski, *op.cit.*, s. 109-110.

*dum* wywołało ze strony KPCz ostrą odpowiedź. Stwierdziła ona, że pozytywne ustosunkowanie się do postulatów Romów nie wchodzi w grę. Niemniej jednak Związek odegrał dość istotną rolę w kontaktach międzynarodowych, w organizacji życia kulturalnego i sportowego<sup>21</sup>. W 1972 r. organizacja ta liczyła 8,5 tys. członków<sup>22</sup>.

Po *praskiej wiośnie* nastąpiła w Czechosłowacji tzw. normalizacja. Dla Romów przybrała ona niekorzystny obrót. Praktycznie wiązała się z powrotem do polityki sprzed 1968 r. W 1973 r. rozwiązano organizacje romskie pod zarzutem niewypełniania zadań związanych z integracją Romów z resztą społeczeństwa. Porzucono też program, który przewidywał wprowadzenie do szkół podstawowych języka romani, wznowiono akcję przesiedleń i rozpraszania. W związku z tym wielu Romów osiedlonych w czeskich miastach podjęło decyzję o powrocie na Słowację, pozostawiając po sobie dawne mieszkania w nienajlepszym stanie technicznym, nie zostało to dobrze przyjęte przez Czechów. Władze powróciły do idei asymilacji<sup>23</sup>.

W listopadzie 1989 r. środowiska romskie poparły zachodzące w Czechosłowacji przemiany polityczne. Pozycja Romów uległa jednak diametralnej zmianie. Przed *aksamitną rewolucją* byli oni pod względem ekonomicznym bardziej wspierani przez państwo niż inni obywatele. Zmiana systemu na wolnorynkowy odbiła się niekorzystnie na ich sytuacji. Redukcje, które nastąpiły w zakładach pracy, dotknęły przede wszystkim robotników niewykwalifikowanych, do których należeli też Romowie. Przy poszukiwaniu nowej pracy natrafiali na większe problemy niż pozostali obywatele. Bezrobocie spowodowało drastyczne pogorszenie statusu ekonomicznego, co pociągnęło za sobą szybki rozwój wielu patologii<sup>24</sup>.

Przechodząc do prezentacji liczebności Romów, najpierw w Czechosłowacji, a następnie w Republice Czeskiej, należy zwrócić uwagę zarówno na dane oficjalne, pochodzące z kolejnych spisów ludności, jak też na dane szacunkowe instytucji państwowych oraz organizacji romskich. Za czasów I Republiki żyło w Czechosłowacji ponad 50 tys. Romów, głównie na Słowacji<sup>25</sup>. W wyniku eksterminacji II wojnę światową przetrwało około 600 osób, spośród ponad

<sup>21</sup> N. Pavelčíková, *Romové v letech 1968-1989...*, s. 129.

<sup>22</sup> P. Pečinka, *Romské strany a politici v Evropě*, Brno 2009, s. 63.

<sup>23</sup> M. Witkowski, *op.cit.*, s. 110; A. Faser, *op.cit.*, s. 206.

<sup>24</sup> M. Witkowski, *op.cit.*, s. 110.

<sup>25</sup> J. Vařeka, *op.cit.*, s. 51.

8 tys. Romów, którzy zamieszkali w okresie międzywojennym Czechy i Morawy<sup>26</sup>.

W rok po rozpoczęciu akcji asymilacyjnej (1966 r.), według przeprowadzonego wówczas spisu ludności, na terenie Czechosłowacji mieszkało 221 526 Romów, głównie na wschodzie kraju<sup>27</sup>. W 1980 r. było ich już 288 440. Zwiększenie liczebności spowodowane było głównie wysokim przyrostem naturalnym<sup>28</sup>. Natomiast gwałtowny spadek zanotowano w czasie kolejnego spisu ludności z 1991 r., kiedy to do narodowości romskiej przyznało się zaledwie 32 903 obywateli Czechosłowacji, co stanowiło 0,32% populacji całego kraju. Z tej liczby 24 294 osoby jako język ojczysty podało romani, z których tylko 68,5% zadeklarowało narodowość romską<sup>29</sup>. Jak stwierdza Eva Davidová, była to głównie inteligencja, przedstawiciele romskich ruchów narodowych i stowarzyszeń, ale także inni Romowie należący do średniej i młodszej generacji<sup>30</sup>. Reszta określiła siebie jako Słowaków (17,1%) i Czechów (12,4%). Te zmiany mogły być spowodowane m.in. częstymi atakami rasistowskimi na Romów<sup>31</sup>, a co za tym idzie obawami przed przyznaniem się do własnej narodowości. Niemniej jednak był to pierwszy spis ludności po II wojnie światowej, kiedy można było swobodnie zadeklarować narodowość inną niż czeska. Wtedy też Romowie zostali uznani w końcu za mniejszość narodową<sup>32</sup>. Wówczas większość z nich mieszkała na północy Czech i Moraw, najmniej na południu kraju (choć tutaj wyjątkiem jest Czeski Krumlov, który stanowi duże skupisko Romów), i tak pozostaje do dziś<sup>33</sup>.

Według szacunków dokonywanych przez państwo, w 1989 r. na terytorium Czech mieszkało 145 711 Romów. Dane te nie są jednak zbyt wiarygodne, gdyż narodowość w tym przypadku określano m.in. na podstawie takich kryteriów jak: przynależność do rodzin,

<sup>26</sup> A. Fraser, *op.cit.*, s. 197.

<sup>27</sup> *Ibidem*, s. 206.

<sup>28</sup> *Ibidem*, s. 206-207.

<sup>29</sup> M. Witkowski, *op.cit.*, s. 111.

<sup>30</sup> E. Davidová, *Romské etnikum v pohybu (k přeměnám jeho společnosti, života a kultury)*, „Slezský sborník“ 1995 (93), č. 1/2, s. 143.

<sup>31</sup> M. Witkowski, *op.cit.*, s. 111.

<sup>32</sup> A. Sulitka, *Národnostní menšiny v České republice po roce 1989 a národnostněmenšinová politika*, [in:] R. Petráš, H. Petrův, H. Ch. Scheu (eds.), *op.cit.*, Praha 2009, s. 156.

<sup>33</sup> K. Kalibová, *Romové z pohledu statistiky a demografie*, [in:] *Romové v České republice (1945-1998)*, Praha 1999, s. 101. Szczegółową analizę czechosłowackich i czeskich spisów ludności w swoim artykule przeprowadzają V. Srb, A. Andrlé, *Romské obyvatelstvo v České republice podle sčítání lidu 1991*, „Slezský sborník“ 1994 (92), č. 3/4, s. 285-297.

z którymi są problemy lub które zwracają się o pomoc do instytucji państwowych. Do ewidencji nie włączono Romów uznanych za zasymilowanych<sup>34</sup>. Natomiast według obliczeń organizacji romskich w Czechach mieszkało wówczas 300 tys. Romów<sup>35</sup>. Kolejne szacunki pochodzą z 1998 r. i wydają się być bardziej wiarygodne. Brano w nich pod uwagę cechy antropologiczne, styl życia lub autodeklarację. W ten sposób liczbę Romów określono na około 200 tys., tj. ok. 2% obywateli Republiki Czeskiej<sup>36</sup>, z czego ok. 20 tys. stanowili znacznie odróżniający się pod względem językowym i kulturowym od innych grup romskich Romowie wołoscy<sup>37</sup>.

W latach 90. około 70% Romów mieszkało w miastach, a 30% na wsi. Było to efektem powojennych migracji, których głównymi miejscami docelowymi były okręgi przemysłowe, gdzie łatwo można było znaleźć pracę. Romów osadzano także na terenach, z których po II wojnie światowej wysiedlono Niemców. Z jednej strony były to obszary uprzemysłowione, z drugiej pozostawały wolne domostwa, w których praktycznie od razu można było zamieszkać. Romowie osiedlili się w takich miejscowościach jak: Děčín, Ústí nad Łabą, Teplice, Most, Chomutov, Sokolov, Cheb, Karlové Vary, a także w dużych miastach: Praga, Brno, Pilzno, Kladno, Ołomuniec, Pardubice, Hradec Králové oraz w Zagłębiu Ostrawsko-Karwińskim, jak również we Frydku-Místku, Novým Jičínie, Opawie, Bruntálu, Přerowie. Duże skupiska ludności romskiej znajdują się także na południu Czech (Czeski Krumlov, Czeskie Budziejowice) oraz na północy (Liberec, Náchod)<sup>38</sup>.

Według danych Czeskiego Urzędu Statystycznego, bazujących na spisie ludności z 2001 r., Czechy są krajem jednorodnym pod względem narodowościowym. Aż 90,4% jego mieszkańców wybrało wówczas narodowość czeską. Dodając do tego identyfikacje regionalne: morawską i śląską, odsetek ten wyniósł 94,2%. Przynależność do mniejszości narodowych zadeklarowało ponad 4% obywateli. Narodowość romską wybrało jedynie ponad 11 tys. osób, co stanowiło zaledwie 4-5% Romów żyjących w Czechach (szacuje się, że jest ich 200-300 tysięcy), a 0,1% wszystkich mieszkańców kraju. Większość

<sup>34</sup> M. Witkowski, *op.cit.*, s. 111.

<sup>35</sup> *Ibidem*, s. 111.

<sup>36</sup> *Ibidem*.

<sup>37</sup> A. Sulitka, *op.cit.*, s. 156.

<sup>38</sup> M. Witkowski, *op.cit.*, s. 113.

opowiedziała się za narodowością czeską, a także słowacką i węgierską. Jak twierdzą czołowi przedstawiciele Romów, wynikało to z obaw przed restrykcjami ze strony społeczeństwa większościowego. Jednak powody są dużo bardziej złożone. Możemy do nich zaliczyć także kierowane procesy asymilacyjne, które miały miejsce w czasach komunistycznych, jak również współcześnie dobrowolną asymilację<sup>39</sup>. W trakcie tego spisu Czeski Urząd Statystyczny, we współpracy z sekretariatem Rządowej Rady ds. Mniejszości Narodowych, przygotował w językach mniejszościowych, również w romskim, wytyczne do jego przeprowadzenia. Pomocą służyło 143 asystentów romskich<sup>40</sup>. Podobna sytuacja miała miejsce w 2011 r.<sup>41</sup>, kiedy to do pomocy przy przeprowadzeniu spisu, po konsultacjach przeprowadzonych z organizacjami romskimi, wytypowano 300 miejscowości, z których do 138 udało się wystać komisarzy spisowych oraz ich asystentów. Mieli oni pomagać nieumiejącym czytać i pisać przy wypełnieniu formularza oraz zwracać uwagę, że spis jest obowiązkowy. Poza tym ich głównym zadaniem było rozwianie obaw i przekonanie Romów do podawania własnej narodowości<sup>42</sup>.

Po *aksamitnej rewolucji*, wraz ze zmianami społeczno-politycznymi, zaczęły powstawać, prawie we wszystkich okręgach, w których żyła ludność pochodzenia romskiego, romskie partie polityczne, a także różnego rodzaju organizacje społeczno-kulturalne. Jako pierwsza, już 19 XI 1989 r., została utworzona w Pradze, przez ówczesnego prokuratora Emila Ščukę, kierownika romskiego zespołu folklorystycznego Jana Rusenkę i prawnika Vojtěcha Žiga, Romska Inicjatywa Obywatelska (Romská občanská iniciativa – ROI). Dwa dni później pomysłodawcy jej powstania wydali w językach romani i słowackim oświadczenia, które były rozpowszechniane przez studentów, Forum Obywatelskie oraz przez samych Romów. Dnia 26 XI Ščuka i Rusenko wystąpili, wraz z działaczami opozycji, na manifestacji, w której wzięło udział ok. 100 tys. osób, a która odbyła się na Letnej w Pradze. ROI weszła w skład centrum koordynacyjnego Forum

---

<sup>39</sup> N. Pavelčíková, *Specyfické menšiny v České republice. Romska menšina*, [in:] R. Petráš, H. Petřův, H. Ch. Scheu (eds.), *op.cit.*, s. 198-199; E. Pałka, J. Szymeczek, *Polityka narodowościowa Republiki Czeskiej*, [in:] B. J. Albin, W. Baluk (red.), *op.cit.*, s. 181-183.

<sup>40</sup> A. Sulítka, *op.cit.*, s. 157.

<sup>41</sup> Wyniki spisu ludności będą znane dopiero pod koniec 2011 r.

<sup>42</sup> L. Husárová, *Některé Romové váhají s přihlášením se ke své národnosti*, <http://romove.radio.cz> (1 VIII 2011).

Obywatelskiego. Dnia 10 III 1990 r. w praskim Domu Kultury Eden miał miejsce zjazd założycielski, w którym wzięło udział 438 delegatów. Wybrano Zarząd Główny, składający się z 30 Romów z Czech i 22 ze Słowacji, a przewodniczącym został Ščuka<sup>43</sup>. Od tej pory ROI została włączona w szeregi Międzynarodowej Unii Romskiej (International Romani Union). W manifest programowym można było przeczytać: „ROI jest otwartą, ponadideologiczną partią polityczną, jednoczącą wszystkich obywateli bez różnicy narodowości i wyznania, której leży na sercu los Romów. (...) Chce bronić żywotnych interesów wszystkich Romów w Czechosłowacji, ich równego statusu w społeczeństwie, poszanowania praw i obowiązków obywatelskich. ROI chce za pomocą specjalnych funduszy przyczynić się do rzeczywistego równouprawnienia, podniesienia poziomu życia kulturalnego i społeczno-politycznego całej ludności romskiej. Będzie zabiegać o uznanie romskiej narodowości. (...) Do innych priorytetowych zadań będzie należała problematyka szkolnictwa i edukacji wszystkich Romów, szczególnie młodzieży. Romowie nie chcą odłączać się od ogólnie obowiązującego systemu edukacyjnego, nie chcą powoływać własnych szkół. Na wszystkich poziomach edukacji powinna być respektowana etnokulturowa specyfika Romów (...)”<sup>44</sup>.

Dnia 25 I 1991 r. odbył się w Brnie ogólnopartyjowy zjazd ROI, który próbowała zbojkotować część Romów słowackich. Ostatecznie 200 delegatów po raz kolejny na swojego przewodniczącego wybrało Ščukę<sup>45</sup>.

Kiedy 1 I 1993 r. nastąpił podział Czechosłowacji, również w ramach ROI doszło do podziału na dwie samodzielne partie: czeską i słowacką. Z końcem 1993 r. szeregi odłamu czeskiego opuściła jego czołowa przedstawicielka Klára Samková-Veselá. Dalszą swoją działalność ROI zawdzięcza głównie aktywności przewodniczącego Ščuki, który pod koniec 1996 r. stał się członkiem grupy roboczej Rady ds. Obywateli Mniejszości Romskiej (Rada pro záležitosti občanů romské národnosti). Kolejny zjazd ROI miał miejsce 28 II 1998 r. w Pardubicach, na którym wybrano ponownie na przewodniczącego Ščukę. Według nowo przyjętego programu ROI opowiadała się

<sup>43</sup> P. Pečinka, *Romské strany a politici...*, s. 64-65; C. Nečas, *op.cit.*, s. 58.

<sup>44</sup> Za: P. Pečinka, *Romské strany a politici...*, s. 64-65. Wszystkie tłumaczenia z języka czeskiego autorka.

<sup>45</sup> *Ibidem*, s. 67.

za własnością prywatną, wolnym handlem i odpowiedzialnością indywidualną. Jednocześnie głosiła potrzebę powstania specjalnych, romskich szkół oraz uczelni opiekujących się m.in. tradycyjnymi rzemiosłami romskimi itp.<sup>46</sup> Nastąpiły tu pewne zmiany w stosunku do manifestu programowego z początku działania partii.

Ze względu na fakt, iż ROI nie dokonała stosownego rozliczenia finansowego ze swojej działalności, rząd Republiki Czeskiej zwrócił się do Naczelnego Sądu Administracyjnego o jej rozwiązanie. Proces upadłościowy rozpoczął się 17 III 2010 r., na mocy postanowienia Sądu Miejskiego w Pradze<sup>47</sup>.

Już w grudniu 1989 r. pojawiły się starania o reaktywację zlikwidowanego w 1973 r. Związku Cyganów-Romów. Były one przypisywane KPCz, która wspierała powstałe po *aksamitnej rewolucji* Demokratyczne Stowarzyszenie Romów (Demokratický svaz Romů – DSR) Ignacego Rácza. Do ugrupowania tego należeli także Michal Pulo i Ladislav Body – późniejszy poseł, którzy mieli dobre notowania w środowisku komunistycznym oraz większe doświadczenia w działalności partyjnej niż założyciele ROI. Po rezygnacji Pulo (1996 r.), przewodniczącym został Aladar Tokár z Ústí nad Łabą. Ze względu na małą aktywność władz i emigrację niektórych Romów do krajów Unii Europejskiej, DSR stopniowo zaprzestawał swojej działalności<sup>48</sup>.

W lecie 1990 r. działania Ščuki zostały skrytykowane przez jego zastępcę Ladislava Demetera, byłego członka KPCz, oraz Vojtěcha Žigę, który na jakiś czas opuścił ROI, a potem do niej wrócił. Ostatecznie obaj, wraz ze swoimi zwolennikami, odeszli z ROI i założyli Ruch Zaangażowanych Romów (Hnutí angažovaných Romů – HAR), na którego czele stanął Vojtěch Žiga. Zjazd założycielski został zwołany do Pragi na 2 II 1991 r. Był on finansowany przez Czeską Partię Socjaldemokratyczną. HAR zawarł z prokomunistycznym DSR umowę, której celem było stworzenie Rady Przedstawicieli Romskich (Rada romských představitelů). Jej zadaniem byłaby koordynacja pracy w regionach. Podjął również próby porozumienia się z czołowymi działaczami ROI, które okazały się nieskuteczne. Z czasem członkowie HAR uznawali politykę ROI jako dyskryminacyjną, dyktatorską

---

<sup>46</sup> *Ibidem*, s. 69-70.

<sup>47</sup> <http://www.mvcr.cz> (7 VIII 2011); *Romské občanské iniciativě hrozí rozpuštění*, <http://www.romea.cz> (1 VIII 2011).

<sup>48</sup> P. Pečinka, *Romské strany a politici...*, s. 72-73.

i nacjonalistyczną. Blżej im było do lewicy. Za cel stawiali sobie „pomoc ludności romskiej w Czechosłowacji w życiu społecznym, kulturalnym oraz w integracji i równouprawnieniu<sup>49</sup>”. W 1992 r. przewodniczącym HAR został Štefen Tišer, który był w Radzie Bloku Lewicy, powstałego przy Komunistycznej Partii Czech i Moraw, natomiast sekretarzem wykonawczym Ivan Veselý. Jesienią 1992 r. Žiga był podejrzewany przez swoich kolegów partyjnych o bezprawne praktyki finansowe. W styczniu następnego roku wyjechał on do Kanady. Ponieważ w kolejnych latach HAR nie rozliczył się z dotacji państwowych, w styczniu 2002 r. Naczelny Sąd Administracyjny zwiesił jego działalność<sup>50</sup>.

Dnia 4 II 1991 r. został zarejestrowany Romski Kongres Narodowy (Romský národní kongres – RNK). Inicjatorem jego powołania był Jan Rusenko, który po zjeździe w Brnie odłączył się od ROI, gdyż nie został ponownie wybrany do władz. Członkami RNK mogły być jedynie podmioty prawne takie jak: romskie partie polityczne, ruchy, stowarzyszenia, towarzystwa i organizacje społeczne, a nie jednostki. Była to w Czechach pierwsza organizacja, która powstała na podstawach etnicznych. Zjazd założycielski odbył się 25 III 1991 r. w Pałacu Wallensteina w Pradze. W kwietniu zamienił się w ruch polityczny i funkcjonował głównie jako lobbystyczna organizacja wielkiej rodziny Rusenków. W połowie lat 90. rozpadł się. Jan Rusenko wyjechał za granicę, a jego brat Mirosław był ścigany za przestępstwa gospodarcze<sup>51</sup>.

W lipcu 1992 r. powstał Romski Kongres Demokratyczny (Romský demokratický kongres – RDK) obejmujący 19 różnych grup. Miał on charakter federacyjny. Należeli do niego m.in. obok „prawicowej” ROI i „socjaldemokratycznego” HAR, także „prokomunistyczny” DSR. Do Kongresu przyłączyły się również Stowarzyszenie Romów Wołoskich (Sdružení olašských Romů), Stowarzyszenie Kulturalne Romów (Romská kulturní jednota), Romskie Stowarzyszenie Dzieci i Młodzieży (Romská asociace mládeže a dětí), Związek Młodzieży Romskiej (Unie romské mládeže), Stowarzyszenie Romów na Morawach (Společenství Romů na Moravě), Związek Kulturalny Obywateli Narodowości Romskiej (Kulturní svaz občanů romské národnosti),

<sup>49</sup> Za: *Ibidem*, s. 74.

<sup>50</sup> *Ibidem*, s. 73-74.

<sup>51</sup> *Ibidem*, s. 75.



Związek Demokratyczny na Morawach i Śląsku (Demokratický svaz na Moravě a Slezsku), Romska Unia Obywatelska (Romská občanská unie), Macierz Romska (Matice romská) oraz wiele innych. Występował on jako ruch nawiązujący do programu narodowego odrodzenia Tomáša Garrigue Masaryka. Ostatecznym celem Kongresu było powołanie pięciu organizacji, których zadaniem byłaby integracja środowiska romskiego. Miały to być: jedna partia polityczna i po jednym stowarzyszeniu: społecznym, kulturalnym, młodzieżowym i gospodarczym. Impulsem do zjednoczenia sił stały się wybory parlamentarne w 1992 r. oraz podział Czechosłowacji. Na czele RDK stała rada złożona z przedstawicieli ROI (Emil Ščuka, Ondřej Giňa), Stowarzyszenia Zespołów Romskich (Sdružení romských souborů) – Jan Rusenko, HAR – Ivan Veselý i DSR — Rudolf Tancoš. Sekretarzem został Ondřej Giňa. Przez pół roku RDK stanowił przedstawicielstwo wszystkich Romów. Jego reprezentanci zostali przyjęci przez premiera Václava Klauza i przewodniczącego Czeskiej Rady Narodowej Milana Uhda. Kiedy we wrześniu 1992 r. RDK nie otrzymał z Ministerstwa Kultury dotacji finansowej, także ogłoszona w styczniu 1993 r. zbiórka pieniężna nie przyniosła żadnych rezultatów, jego aktywność zmalała. Na początku 1995 r. wydano oświadczenie, w którym wyrażono niezadowolenie z działalności państwa na rzecz Romów, wypowiedziano się za ochroną praw własnego środowiska. Na czele sekretariatu Rady RDK stanął Ivan Veselý, rzecznikiem został Ladislav Rusenka, a rzecznikiem prasowym Vojtěch Ráč. Nie prowadzili oni jednak rzeczywistej polityki i stawali się coraz mniej widoczni, aż w końcu ich działalność ustała<sup>52</sup>.

Dnia 22 III 2004 r. z inicjatywy Miroslava Tancoša (w latach 90. działacza ROI) została zarejestrowana Romska Partia Socjaldemokratyczna (Romská demokratická sociální strana – RDSS). Jej głównym celem był udział w wyborach parlamentarnych w 2006 r. oraz rozwiązanie problemów bytowych rodzin romskich, przeciwdziałanie bezrobociu, ochrona Romów przed przejawami rasizmu oraz pomoc przy koordynacji pomocy państwowej dla nich<sup>53</sup>. Partia została rozwiązana na mocy postanowienia Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 21 I 2011 r., które weszło w życie 28 III tego samego roku<sup>54</sup>.

---

<sup>52</sup> *Ibidem*, s. 76-77.

<sup>53</sup> *Ibidem*, s. 77.

<sup>54</sup> <http://www.mvcr.cz> (7 VIII 2011).

Powstało jeszcze wiele innych formalnych partii i ruchów, które nie odegrały jednak istotnej roli w życiu politycznym. Wśród nich należy wymienić: Partię Obywateli Narodowości Romskiej Województwa Północnoczeskiego (Strana občanu romské národnosti Severočeského kraje), która powstała w październiku 1992 r. w Litomierzycach, Czeskie Mniejszości Narodowe i Romskie Ruchy Polityczne Czeskiej Republiki (České národnostní a romské politické hnutí České republiky) w Sokolově (luty 1994 r.), Chrześcijańsko-Demokratyczna Partia Romów (Křesťanská a demokratická strana Romů) z siedzibą w Ostrawie (wrzesień 1994 r.)<sup>55</sup>. Dzisiaj, według wykazu znajdującego się na stronach Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, nie istnieje żadna partia romska<sup>56</sup>.

Jak pisze Pavel Pečinka, partie romskie stanowiły specyficzną enklawę na politycznej mapie Republiki Czeskiej<sup>57</sup>. Nie była to reprezentacja spójna i jednolita, lecz wewnętrznie podzielona. Wynikało to m.in. z podziałów kastowych, a także sporów w obrębie wielkich rodów oraz między przywódcami w ramach poszczególnych grup. Jednak coraz silniejsza była potrzeba stworzenia zjednoczonego środowiska romskiego. Na przeszkodzie stały i stoją specyficzne cechy kulturowe i społeczne Romów. Ważna jest rola romskich liderów w kontaktach z wszystkimi grupami<sup>58</sup>. Jak stwierdza M. Witkowski, jest to kluczowy warunek upodmiotowienia tej grupy w społeczeństwie obywatelskim<sup>59</sup>.

Jednym z wielu celów partii romskich było wprowadzenie swoich reprezentantów do organów władzy państwowej i samorządowej. Po 17 XI 1989 r. pod wpływem nacisków opozycji 64 posłów Czeskiej Rady Narodowej złożyło swój mandat. Na ich miejsce zostali włączeni przedstawiciele Forum Obywatelskiego. Opozycja demokratyczna zwróciła się do ROI z propozycją zgłoszenia własnych kandydatur. Wybór padł na Karla Holomka, który 6 II 1990 r. został pierwszym w demokratycznej Czechosłowacji posłem-Romem. Co ciekawe, pierwszym posłem romskim w czasach komunistycznych, na początku lat 70., był jego ojciec Tomáš – oficer wojskowy<sup>60</sup>. Jed-

<sup>55</sup> P. Pečinka, *Romské strany a politici...*, s. 77-78.

<sup>56</sup> <http://www.mvcr.cz> (7 VIII 2011).

<sup>57</sup> P. Pečinka, *Romské politické strany...*, s. 99.

<sup>58</sup> *Ibidem*, s. 67-68; M. Witkowski, *op.cit.*, s. 126.

<sup>59</sup> M. Witkowski, *op.cit.*, s. 126.

<sup>60</sup> P. Pečinka, *Romské strany a politici...*, s. 65-66.

nak ze względu na spory wewnątrzpartyjne Karel Holomek prze-  
niósł się w 1991 r. do Ruchu Obywatelskiego, co osłabiło klub ROI  
w parlamencie. Aby mógł nadal istnieć, został do niego dołączony re-  
prezentant polskiej mniejszości narodowej<sup>61</sup>. W wolnych wyborach  
w czerwcu 1990 r. Romowie wystartowali także z Forum Obywatel-  
skiego. Na liście wyborczej otrzymali 5 miejsc, z tego dwa zostały  
obsadzone właśnie z nadania Forum Obywatelskiego. W 1990 r. ROI  
miała w sumie 2 posłów w parlamencie federalnym, 5 w czeskim  
i 1 we słowackim<sup>62</sup>. Poza tym Romowie dostali się też do niego z ra-  
mienia nieromskich partii – 8 foteli. W Zgromadzeniu Federalnym  
zasiadała aktywista proromska Klára Samková, pozostałe 7 miejsc  
zdobyli w Czeskiej Radzie Narodowej. Istotną rolę odegrał Ladislav  
Body (w ramach Komunistycznej Partii Czech i Moraw i Bloku Lewi-  
cy reprezentował DSR)<sup>63</sup>, który został wybrany do parlamentu dwu-  
krotnie, w 1990 i w 1992 r. W 1993 r. Blok Lewicy stał się samo-  
dzielna partią, do której należeli głównie zreformowani komuniści,  
wśród nich również Ladislav Body. Jednakże w tym samym roku od-  
szedł on z partii, zachowując mandat poselski<sup>64</sup>. W 1998 r. zbliżył się  
do Unii Chrześcijańsko-Demokratycznej – Czechosłowackiej Partii  
Ludowej i wystartował najpierw w wyborach wewnątrzpartyjnych,  
ale do parlamentu nie dostał się<sup>65</sup>.

W wyborach parlamentarnych w 1992 r. ROI chciała współpra-  
cować z Obywatelską Partią Demokratyczną w Czechach (ODS) oraz  
Obywatelskim Sojuszem Demokratycznym w Czechach. Jednak par-  
tie prawicowe nie były zainteresowane propozycją Ščuki. Postano-  
wiono kandydować samodzielnie. Uzyskano jedynie 0,26% głosów,  
co nie przełożyło się na żaden mandat poselski<sup>66</sup>.

W wyborach powszechnych w 1994 r. jeden przedstawiciel ROI  
dostał się do parlamentu. Do kolejnych, w czerwcu 1996 r., nie przy-  
stąpiono. Romowie przyjęli inną strategię. Postanowiono kandydo-  
wać z list nieromskich partii. Były to jednak stronnictwa nieliczące  
się na scenie politycznej, od stalinowców po prawicę, m.in. Stali-  
nowska Partia Czechosłowackich Komunistów Szczepana, postko-

---

<sup>61</sup> *Ibidem*, s. 67.

<sup>62</sup> C. Nečas, *op.cit.*, s. 58.

<sup>63</sup> P. Pečinka, *Romské strany a politici...*, s. 44.

<sup>64</sup> *Ibidem*, s. 78.

<sup>65</sup> *Ibidem*, s. 79.

<sup>66</sup> *Ibidem*, s. 68.

munistyczny Blok Lewicy – 1 osoba, z listy Demokratycznej Partii Lewicy w Czechach i na Słowacji stratawał Ondřej Čajkovský – przewodniczący Ruchu na Rzecz Romów i Współobywateli Czeskiej Republiki (Hnutí na podporu Romů a spoluobčanů České republiky), a także dziewięciu innych romskich członków Partii Lewicy Demokratycznej, z listy ruchu Niezależni – 10 osób. Romowie wystartowali także ze wspólnej listy Liberalnej Partii Narodowo-Społecznej i partii centrowej Wolni Demokrati – Ruch Obywatelski – 1 Rom, Karel Holomek. Nie przyniosło to jednak oczekiwanych rezultatów. Nikt z kandydatów nie otrzymał mandatu poselskiego. W listopadzie 1996 r. w wyborach do senatu także nie było najlepiej<sup>67</sup>.

Przed czerwowymi wyborami w 1998 r. Unia Wolności zastanawiała się nad wpisaniem Ivana Veselého, członka ROI, na swoją listę wyborczą. Ponieważ przegrał on w wyborach wewnątrzpartyjnych, nie dostał tego zaszczytu. Jednakże do parlamentu z ramienia tejże partii dostała się niezwiązana z ROI Monika Horáková, jako jedyna przedstawicielka mniejszości romskiej. Cztery lata później, w czerwcu 2002 r., z powodów osobistych już nie kandydowała<sup>68</sup>. Natomiast ROI wystawiła swoich kandydatów jedynie w województwie śląsko-morawskim, gdzie otrzymała 0,01% głosów. Przedstawiciele Romów kandydujący z innych list także nie dostali się do sejmu<sup>69</sup>.

W kwietniu 2006 roku Zarząd Główny RDSS postanowił, że nie przystąpi samodzielnie do wyborów parlamentarnych i zalecał swoich członkom oraz sympatykom, żeby poparli Czeską Partię Socjaldemokratyczną<sup>70</sup>. Na listach z 2010 r. trudno było znaleźć przedstawicieli Romów. Podobnie było w wyborach do senatu w latach: 2003 (uzupełniające), 2004, 2006, 2007 (uzupełniające), 2008, 2010, 2011 (uzupełniające)<sup>71</sup>. Jedynie w 1996 r. z ramienia Wschodnioeuropejskiego Ruchu Politycznego Mniejszości Narodowych w Republice Czeskiej, wcześniej Partia Obywateli Narodowości Czeskiej Województwa Północnomorawskiego (Strana občanů romské národnostní Severočeského kraje), w okręgu Praga 1, wystartował jego przywódca Vojtěch Makula, który „wsławił się” tym, że zapisał się w historii jako kandydat, który uzyskał najmniej, bo raptem 13 głosów<sup>72</sup>.

<sup>67</sup> *Ibidem*, s. 69, 78-79.

<sup>68</sup> *Ibidem*, s. 70, 80.

<sup>69</sup> *Ibidem*, s. 68.

<sup>70</sup> *Ibidem*, s. 77.

<sup>71</sup> <http://www.volby.cz> (7 VIII 2011).

<sup>72</sup> P. Pečinka, *Romské strany a politici...*, s. 78.

W wyborach do Parlamentu Europejskiego w czerwcu 2004 r. przedstawiciele Romów kandydowali jedynie z list dwóch małych partii, lecz bez powodzenia<sup>73</sup>. W kolejnych, w 2009 r., już nie startowali<sup>74</sup>.

Mniejszość romska uczestniczyła również wielokrotnie w wyborach komunalnych. W listopadzie 1990 r. ROI wystartowała samodzielnie i otrzymała 0,11% głosów, co dało jej zaledwie 3 mandaty<sup>75</sup>. Natomiast w 1998 r. otrzymała dwa fotele w radach miejskich<sup>76</sup>. Zdobyli je Milan Horváth oraz Milan Kotlár. Pierwszy z nich kandydował w Łysej nad Łabą z ramienia ODS, drugi natomiast jako bezpartyjny, ale również z tej samej listy, w Czeskim Krumlovie. Obaj zakończyli sukcesem swój udział w kolejnych wyborach w 2002 r., a Milan Horváth też w 2006 i w 2010 r., konsekwentnie z list ODS. Milan Kotlár wystartował z powodzeniem także w 2010 r. Natomiast w 1998 r. Petr Tulia dostał się do Rady Miasta w Valašském Meziříčí, jako kandydat bezpartyjny, z listy prawicowo-liberalnej Wybory do Miasta i Kandydaci Niezależni. W 2002 r. członek Czeskiej Partii Socjaldemokratycznej dostał się do rady miejskiej Frýdka-Místka<sup>77</sup>.

Wybory komunalne w listopadzie 2002 r. dały ROI jednego przedstawiciela w Witkowicach (Vítkovice). Natomiast cztery lata później w Jabloncu nad Nysą wystawiła ona swoją kandydatkę, której start nie powiódł się<sup>78</sup>. W 2006 r. przedstawiciele Romów kandydowali z list ODS, Czeskiej Partii Socjaldemokratycznej, Komunistycznej Partii Czech i Moraw oraz lokalnych komitetów. W sumie otrzymali 5 mandatów<sup>79</sup>.

Po zakończeniu II wojny światowej Niemcy, którzy dotychczas byli dominującą mniejszością narodową w Czechosłowacji, zostali wysiedleni. Od tej pory największą grupą stali się Romowie, którzy stanowili istotny problem społeczny. Tak pozostało do dziś. Polityka mniejszościowa w Czechosłowacji aż do 1989 r. była oparta na radzieckich przesłankach ideologicznych. Generalnie przemilczało się temat mniejszości etnicznych i narodowych. Konstytucja uchwalona 9 V 1948 r. nie wspominała w ogóle o innych nacjach. Wiele spraw

---

<sup>73</sup> *Ibidem*, s. 83.

<sup>74</sup> <http://www.volby.cz> (7 VIII 2011).

<sup>75</sup> P. Pečinka, *Romské strany a politici...*, s. 66.

<sup>76</sup> *Ibidem*, s. 70.

<sup>77</sup> *Ibidem*, s. 80-82; <http://www.volby.cz> (7 VIII 2011).

<sup>78</sup> P. Pečinka, *Romské strany a politici...*, s. 71-72.

<sup>79</sup> *Ibidem*, s. 83.

(choćby napisy dwujęzyczne czy media) leżało w gestii KPCz. Jedynym wyjątkiem była uchwalona w 1968 r. ustawa nr 144/1968 Sb. o sytuacji mniejszości narodowych w Czechosłowackiej Republice Socjalistycznej (o postavení národnostní v Československé socialistické republice), która stanowiła swoistą cezurę dzielącą czasy komunistyczne na dwa etapy. Niemniej jednak szybko nastąpiła tzw. normalizacja i problem mniejszości narodowych znowu został objęty tabu. Do tej ustawy na krótko powrócono na początku lat 90.<sup>80</sup>

Istotne zmiany nastąpiły po *aksamitnej rewolucji*. Już na początku 1990 r. władze Czechosłowacji postanowiły powołać Radę ds. Mniejszości Narodowych. Następnie miały zostać opracowane warunki jej zaistnienia oraz zasady działania. Ponieważ władze czeskie i słowackie miały problemy z ustaleniem wspólnego stanowiska, Rada powstała dopiero w marcu 1991 r. Jednakże ze względu na odmienną politykę mniejszościową w Czechach i na Słowacji jej działalność aż do rozpadu Czechosłowacji nie była widoczna. Jedynie rozporządzeniem władzy federalnej nr 619 z dnia 3 X 1991 r. *Zasady polityki rządu Republiki Czeskiej i Słowackiej Republiki Federacyjnej w stosunku do mniejszości romskiej (K zásadám politiky vlády České a Slovenské Federativní Republiky k romské menšinie)*, przygotowano materiały, które miały pomóc w rozwiązaniu problemów Romów w warunkach transformacji ustrojowej. Podobne zadanie miało rozporządzenie nr 463 z dnia 13 XI 1991 r. odnośnie zasad polityki władz Republiki Czeskiej w kwestii awansu społecznego ludności romskiej (*K zásadám politiky vlády České republiky ke společenskému vzestupu romského obyvatelstva*) oraz nr 29 z dnia 15 I 1992 r. – opracowanie zasad polityki władz Republiki Czeskiej w stosunku do ludności romskiej Republiki Czeskiej (*K rozpracování zasad politiky vlády České republiky ke společenskému vzestupu romského obyvatelstva České republiky*)<sup>81</sup>. Wraz z rozpadem Czechosłowacji i powstaniem niezależnej Republiki Czeskiej zrodziło się pytanie dotyczące kształtu własnej polityki w stosunku do mniejszości narodowych. W czeskiej publicystyce podkreślało się homogeniczność narodową państwa, co znajdowało odzwierciedlenie w praktyce po-

<sup>80</sup> R. Petráš, *Menšinová otázka v českých zemích...*, s. 104-116; A. Sulitka, *op.cit.*, s. 150.

<sup>81</sup> I. Ramadan, *Multikulturní politika České republiky ve vztahu k „romské komunitě“*, [in:] M. Jakoubek, L. Budilová (ed.), *Romové a Cikáni – neznámi a známí. Interdisciplinární pohled*, bmw, 2008, s. 183; A. Sulitka, *op.cit.*, s. 151.

litycznej. Bodźce płynące ze spotkań Rządowej Rady ds. Mniejszości Narodowych – zwłaszcza pod naciskiem przedstawicieli mniejszości – zmierzały do rozwiązań prawnych. Na początku 1994 r. rząd przyjął dokument nr 63 z 9 II zatytułowany *Koncepcja stosunku rządu do problemów mniejszości narodowych (Koncept přístupu vlády k otázkám národnostních menšin)*. W 1995 r. Republika Czeska podpisała Konwencję Ramową Rady Europy o Ochronie Mniejszości Narodowych, która została ratyfikowana dwa lata później. W 2000 r. parafowała natomiast Europejską Kartę Języków Mniejszościowych i Regionalnych, którą zatwierdziła dopiero w 2006 r.<sup>82</sup> Wcześniej, bo w 1993 r., rząd Republiki Czeskiej przyjął rozporządzenie nr 210 zatytułowane *Sprawozdanie na temat sytuacji społeczności romskiej (K situační zprávě o problematyce romské komunity)*, które stało się pierwszą próbą rozwiązania problemów Romów<sup>83</sup>.

Po długich konsultacjach, zarówno przedstawiciele strony rządowej, jak i przedstawiciele mniejszości narodowych, 10 VII 2001 r. została uchwalona ustawa nr 273/2001 Sb. o *prawach osób należących do mniejszości narodowych (o právech příslušníků národnostních menšin)*, która weszła w życie 2 VIII tegoż samego roku. Jej nowelizacja nastąpiła w 2002 r. (ustawa nr 320). Nowe ustawy o edukacji oraz postępowania administracyjnego zostały ustanowione dopiero w 2004 r., a zaczęły obowiązywać odpowiednio od 1 I 2005 r. i od 1 I 2006 r. Ustawa reguluje prawa członków mniejszości narodowych oraz działalność ministerstw i innych urzędów administracji państwowej oraz samorządowej w stosunku do nich. Według zapisów mniejszość narodowa to „społeczność obywateli Republiki Czeskiej żyjąca na obszarze współczesnej Republiki Czeskiej, która na ogół odróżnia się od innych obywateli wspólnym pochodzeniem etnicznym, językiem, kulturą i tradycjami, tworzy liczbową mniejszość i jednocześnie deklaruje wolę uważania siebie za mniejszość narodową w celu podejmowania wspólnych działań na rzecz zachowania i rozwoju własnej tożsamości, języka i kultury, a jednocześnie do refleksji i ochrony interesów swojej społeczności, ukształtowanych historycznie” (§ 2, pkt. 1). „Członkiem mniejszości narodowej jest obywatel Republiki Czeskiej, który deklaruje przynależność do narodowości innej niż czeska i wyraża wolę, by uważano

<sup>82</sup> A. Sulitka, *op.cit.*, s. 152-153.

<sup>83</sup> I. Ramadan, *op.cit.*, s. 185.

go za członka mniejszości narodowej wraz z innymi, którzy deklarują przynależność do tej samej mniejszości narodowej” (§ 2, pkt. 2). Ustawa zobowiązała rząd do powołania organu, tzw. Rady, zajmującego się problemami mniejszości narodowych i ich członków, na czele której miał stać reprezentant rządu. W jej skład mieli wchodzić przedstawiciele mniejszości narodowych oraz przedstawiciele organów władzy publicznej, przy czym co najmniej połowę członków Rady mieli stanowić przedstawiciele mniejszości narodowych, którzy zostali wytypowani przez swoje stowarzyszenia. Do jej zadań należało koordynowanie wszelkich działań na rzecz społeczności mniejszościowych, również ustalania zasad udzielania dotacji<sup>84</sup>.

Polityka rządu czeskiego w stosunku do Romów prowadzona jest w trzech wymiarach. Pierwszy z nich wynika z ogólnych praw człowieka (Rządowa Rada ds. Praw Człowieka – Rada vlády pro lidská práva), drugi – praw mniejszości narodowych (Rządowa Rada ds. Mniejszości Narodowych – Rada vlády pro národnostní menšiny), a trzeci uwzględniła socjokulturową specyfikę Romów (Rządowa Rada ds. Romów – Rada vlády pro záležitosti romské menšiny)<sup>85</sup>.

Rządowa Rada ds. Praw Człowieka jest organem doradczym rządu. Została powołana 9 XII 1998 r. Zajmuje się nadzorowaniem zgodności ustaw państwowych oraz czeskich umów międzynarodowych, a także działań podejmowanych na obszarze Republiki Czeskiej, z prawami człowieka<sup>86</sup>. Jej prace mają wymiar indywidualny, a nie grupowy, czy społeczny, jak to jest w przypadku dwóch pozostałych instytucji.

Rządowa Rada ds. Mniejszości Narodowych pierwotnie została ustanowiona w związku z uchwaleniem w 1968 r. ustawy nr 144 o sytuacji mniejszości narodowych w Czechosłowackiej Republice Socjalistycznej (*O postavení národnostní v Československé socialistické republice*). Jednakże swoją działalność rozwinęła dopiero po *aksamitnej rewolucji*. Rozporządzeniem rządu z dnia 13 III 1991 r. uchwalono nowy statut Rady, który obowiązywał do 11 V 1994 r., następnie został zmieniony 10 X 2001 r. Aktualnie obowiązuje statut z 13 IV 2011 r. Stanowi on ramy prawne dla podejmowania działań na rzecz mniejszości w zakresie zachowania, rozwoju i propagowania własnych kultur, rozpowszechniania informacji oraz możliwości kształ-

<sup>84</sup> *Ibidem*, s. 196-198; A. Sulitka, *op.cit.*, s. 154-155.

<sup>85</sup> M. Witkowski, *op.cit.*, s. 122.

<sup>86</sup> *Ibidem*, s. 121-122; <http://www.vlada.cz> (1 VIII 2011).



cenia w językach narodowych, a także edukacji multikulturowej i programów edukacyjnych wspierających rozwój tolerancji oraz propagujący szacunek dla innych tożsamości. Rada składa się z 30 osób, w tym 16 reprezentantów mniejszości narodowych. Na jej czele stoi członek rządu, który ma dwóch zastępców – jednego spośród przedstawicieli organów administracji publicznej, drugiego spośród przedstawicieli mniejszości narodowych. Zasiada w niej dwóch Romów<sup>87</sup>.

Rządowa Rada ds. Romów powstała w grudniu 2001 r. z Międzyresortowej Komisji ds. Romów (Meziresortní komise pro záležitosti romské komunity), powołanej 17 IX 1997 r. Składała się z przedstawicieli dwunastu ministerstw, sześciu reprezentantów wspólnoty romskiej oraz przewodniczącego pełniącego jednocześnie funkcję ministra bez teki. Ostatnia zmiana jej statutu, a także nazwy na Rządową Radą Republiki Czeskiej ds. Romów, nastąpiła 29 III 2010 r. i wniosła zasadnicze zmiany w obsadzie Rady oraz w zakresie jej kompetencji. Obecnie na jej czele stoi premier. W jej skład wchodzi 15 reprezentantów Romów, zasiada 5 ministrów, a także inni członkowie organów władzy państwowej. Zostali do niej włączeni także przedstawiciele Stowarzyszenia Województw oraz Związku Miast i Gmin, co umożliwia ich większy udział w tworzeniu polityki integracyjnej. Jej kluczowym dokumentem jest *Koncepcja integracji romskiej (Koncepce romské integrace)* i *Raport w sprawie statusu Romów w Czechach (Zpráva o stavu romských komunit v České republice)*. Głównym celem Rady jest podejmowanie działań na rzecz integracji społeczności romskiej, które mają polegać na przezwyciężaniu ich społecznej oraz ekonomicznej izolacji od społeczeństwa większościowego, przy jednoczesnym zachowaniu własnej tożsamości kulturowej w zgodzie z prawem obowiązującym na terytorium Republiki Czeskiej. Wśród głównych zadań należy wymienić: podniesienie poziomu wykształcenia oraz wsparcie zatrudnienia Romów. Nowy statut mocniej związał Radę z działalnością Agencji na Rzecz Integracji Społecznej Romów (Agentura pro sociální začleňování v romských lokalitách), która funkcjonuje w kilkudziesięciu miejscowościach, gdzie żyją Romowie. Ma ona za zadanie przede wszystkim pozyskiwanie środków unijnych, które powinny być wykorzystane

---

<sup>87</sup> I. Ramadan, *op.cit.*, s. 196-198; A. Sulitka, *op.cit.*, s. 154-155; <http://www.vlada.cz> (1 VIII 2011).

dla rozwoju osad romskich<sup>88</sup>. Stałym organem Rady jest także Komisja ds. Współpracy z Samorządami. Jej głównym zadaniem jest integracja społeczności romskiej na poziomie lokalnym. Rada współpracuje także z instytucjami użyteczności publicznej, organizacjami pozarządowymi, non-profit oraz badaczami zajmującymi się problematyką romską<sup>89</sup>.

Dnia 14 VI 2000 r. (rozporządzenie nr 599) została przyjęta ostateczna wersja *Koncepcji polityki rządu w stosunku do członków wspólnoty romskiej (Koncepcie politiky vlády vůči příslušníkům romské komunity)*<sup>90</sup>. W ramach programu integracyjnego przewidzianego na lata 2001-2020 założono: wypracowanie barier legislacyjnych, które miałyby zapobiec dyskryminacji Romów; stworzenie odpowiedniego systemu zdrowotnego i edukacyjnego, wprowadzenie we wszystkich typach szkół do programów nauczania elementów wielokulturowości oraz korzystnych warunków zatrudnienia ludności romskiej; wspieranie języka i kultury, romskich czasopism oraz programów radiowych i telewizyjnych; promowanie tolerancji w mediach; badania naukowe<sup>91</sup>.

Wśród działań na rzecz ludności romskiej należy wymienić te, które obejmują okres bieżący, tj. lata 2010-2013 i stanowią wiele konkretnych zadań dla poszczególnych ministerstw, m.in. wzrost odsetka dzieci romskich w szkołach ogólnie dostępnych (dziś większość z nich uczy się w szkołach specjalnych), rozwój języka romskiego, umożliwienie jego nauki na poziomie regionalnym; badania dziejów Romów, ze szczególnym uwzględnieniem Holocaustu; stworzenie warunków do rozwoju studiów poświęconych problematyce romskiej. Organem koordynującym wspomniany program miało być Ministerstwo ds. Praw Człowieka i Mniejszości Narodowych, które po ostatnich wyborach do parlamentu oraz utworzeniu nowego rządu przestało istnieć. W związku z tym zaprzestał też swojej działalności minister Michael Kocáb<sup>92</sup>. Przez wiele miesięcy nie było

<sup>88</sup> Więcej na temat działalności Agencji na Rzecz Integracji Społecznej Romów: <http://www.socialni-zaclenovani.cz>.

<sup>89</sup> M. Witkowski, *op.cit.*, s. 121-123; <http://romove.radio.cz> (1 VIII 2011); <http://www.vlada.cz> (1 VIII 2011).

<sup>90</sup> I. Ramadan, *op.cit.*, s. 191-192.

<sup>91</sup> M. Witkowski, *op.cit.*, s. 123-124.

<sup>92</sup> *Ibidem*, s. 121-123; K. Brezovská, B. Mocová, *Vláda souhlasí s Kocábovou koncepcí romské integrace*, <http://romove.radio.cz> (1 VIII 2011); M. Panuška, V. Pešička, *O integraci Romů do české společnosti*, <http://romove.radio.cz> (1 VIII 2011); <http://www.vlada.cz> (1 VIII 2011).

obsadzone stanowisko pełnomocnika ds. praw człowieka, które istniało przed powołaniem wspomnianego Ministerstwa w 2006 roku. Przedstawiciele Romów, nie mogąc porozumieć się z premierem Petrem Nečasem (ODS), monitowali w tej sprawie u prezydenta Václava Klause<sup>93</sup>. Nowy pełnomocnik został ustanowiony po kilkumiesięcznej przerwie dopiero 16 II 2011 r. Współpracuje on z Rządową Radą ds. Praw Człowieka. Planuje się utworzenie w 2013 r. w urzędach miejskich stanowiska doradców romskich. W Czechach istnieje około 300 romskich osad (gett), w których żyje ok. 80 tys. ludzi<sup>94</sup>.

Ważnymi działaniami na rzecz ludności romskiej jest Dekada Integracji Romskiej. Obejmuje ona lata 2005-2015. To międzynarodowa inicjatywa 12 państw, do których należy również Republika Czeska. Umożliwia ona wymianę doświadczeń w działaniach na rzecz integracji ludności romskiej ze społeczeństwem większościowym. Na jej czele rokrocznie stoi inne państwo. Za przygotowanie Dekady odpowiada koordynator narodowy, którego mianuje premier. Czechy przewodniczyły jej od lipca 2010 do czerwca 2011 r. Podejmowane działania są finansowane z budżetu poszczególnych państw, a także przez Bank Światowy i Fundację George'a Sorosa. Do partnerskich organizacji wspomagających program należy też zaliczyć: ONZ, Radę Europy, Europejski Bank Odbudowy i Rozwoju, OBWE, Europejskie Biuro Informacyjne Romów, Europejskie Forum Romów i Koczowników, Europejskie Romskie Centrum Praw Człowieka i inne. Istotnym jest włączanie do działań organizacji romskich oraz pojedynczych Romów. Do głównych problemów podejmowanych przez uczestników programu należą: szkolnictwo, zatrudnienie, zakwaterowanie/mieszkanie, opieka zdrowotna, dyskryminacja, dzieci, równouprawnienie płciowe, bieda. Czesi włączyli się do Dekady na podstawie rozporządzenia rządu z dnia 26 I 2005 r. *o przystąpieniu do międzynarodowej inicjatywy Dekada Integracji Romskiej 2005-2015 (o přistoupení k mezinárodní iniciativě Dekáda romské inkluze 2005-2015)*. W tym samym roku rząd przyjął plan narodowy (*Národní akční plan*), który polega m.in. na bliskiej współpracy międzyresortowej pod kierunkiem Rządowej Rady ds. Romów. Na czas

<sup>93</sup> J. Kubeczka, *Menšinám chybí zmocněnec vlády*, <http://romove.radio.cz> (1 VIII 2011); Z. Kuchyňová, *Romové požádali Klause, aby o jejich situaci jednal s Nečasem*, <http://romove.radio.cz> (1 VIII 2011).

<sup>94</sup> M. Witkowski, *op.cit.*, s. 121-123; K. Brezovská, B. Mocová, *op.cit.*; M. Panuška, V. Pešíčka, *op.cit.*; <http://www.vlada.cz> (1 VIII 2011).

przewodniczenia Dekadzie rząd czeski przyjął następujące priorytety: integracja w zakresie szkolnictwa, sytuacja życiowa i prawna dzieci, problemy kobiet romskich, działania administracji lokalnej oraz obraz Romów w mediach<sup>95</sup>.

Trudno jest określić liczbę wszystkich organizacji romskich i działających na rzecz Romów, gdyż przynajmniej część z nich ma charakter okresowy – pojawiają się i znikają. Wśród nich możemy wyróżnić takie, które prowadzone są przez samych Romów, jak i te, które skupiają reprezentantów społeczeństwa większościowego, oraz mieszane. Środki, którymi dysponowały organizacje „czysto” romskie, w pierwszej kolejności były przeznaczane na działalność kulturalną, głównie wspieranie folkloru. Natomiast większość pomocy ze strony organizacji mieszanych była przeznaczona dla szkół, na wydawanie czasopism, organizację kursów podnoszących kwalifikacje zawodowe. Paradoksalnie, jak stwierdza M. Witkowski, fundacje i organizacje „czysto” romskie nie wzbudzały we własnym środowisku zaufania. Wynikało to z podejrzeń, iż osoby zajmujące się podziałem środków, będą je kierować tylko do tych Romów, z którymi są spokrewnione. Po zmianach prawnych z 1997 r. nie ma już fundacji prowadzonych wyłącznie przez Romów, funkcjonują jedynie związki i organizacje romskie<sup>96</sup>.

W Ministerstwie Spraw Wewnętrznych jest zarejestrowanych ponad 400 podmiotów, jednak większość z nich nie przejawia żadnych form działalności. Do szczególnie aktywnych należy zaliczyć: IQ Roma servis i DROM w Brnie; Sojusz Demokratyczny Romów (Demokratická aliance Romů) z siedzibą w Valašském Meziříčí, który powstał w marcu 1998 r. z Obywatelskiego Stowarzyszenia Romów (Občanské sdružení Romů), a którego głównym celem jest wzrost politycznego, ekonomicznego, społecznego i kulturalnego poziomu życia Romów, szczególnie ich wykształcenia; Stowarzyszenie Romów Północnych Moraw (Společenství Romů Severní Morava) w Karwinie; Stowarzyszenie Romów na Morawach w Brnie (Společenství Romů na Moravě); praskie stowarzyszenie obywatelskie Roma, które prowadzi portal internetowy o tej samej nazwie oraz

<sup>95</sup> <http://www.vlada.cz> (1 VIII 2011); V. Kroc, J. Bumba, V. Sedláčková, L. Maňourová, M. Marešová, *Soros: Začleňování Romů do české společnosti se zhoršuje*, <http://romove.radio.cz> (1 VIII 2011) i inne doniesienia prasowe z tej strony.

<sup>96</sup> M. Witkowski, *op.cit.*, s. 120.

wydaje czasopismo „Romano vod’i”; Stowarzyszenie Romano dżaniben; Stowarzyszenie Dženo; Stowarzyszenie Athinganoi z siedzibą w Pradze, które skupia młodych intelektualistów romskich; Stowarzyszenie R-Mosty, które zajmuje się przede wszystkim pracą z dziećmi<sup>97</sup>, prowadzi też fundację o tej samej nazwie, która od 1993 r. realizuje projekt „Współżycie ludności romskiej i nieromskiej w Pradze 5 i w Południowo-Zachodnim Mieście” („Soužití romského s neromského obyvatelstva v Praze 5 a v Jihozápadním Měste”), wspierający szkoły podstawowe, do których uczęszczają dzieci romskie, a także organizuje dla nich obozy letnie, pomaga też dwóm dziecięcym zespołom folklorystycznym oraz ośrodkowi misyjnemu Barrandov (parafia Zlíchov), który pracuje z dziećmi ulicy; Stowarzyszenie Dzieci i Młodzieży Romskiej w Republice Czeskiej (Sdružení děti a mládeže Romů v ČR) z siedzibą w Zlinie, które kładzie szczególny nacisk na miejsce Romów w regionie, pracę z dziećmi i z młodzieżą, tworzy bazę materiałów dokumentacyjnych dotyczących Romów; Nevo dživipen w Czeskich Budziejowicach, który wydaje periodyk o tej samej nazwie; Stowarzyszenie Romów Wołoskich (Sdružení olašských Romů), które wykonywało w 1998 r. „Projekt realizowany w szkołach podstawowych aż do trzeciego stopnia w zakresie prewencji narkotykowej dla Romów wołoskich” („Projekt primární až terciální drogové prevence pro olašské Romy”) i w 2000 r. projekt „Rodzina wołoska” („Olašská rodina”) poświęcony różnym zagrożeniom, m.in. narkotykom i AIDS; Romskie Stowarzyszenie Obywatelskie Karlovy Vary Lačhe čhave (Romské občanské sdružení Karlovy Vary Lačhe čhave); Palestra; Romodrom<sup>98</sup>.

W sierpniu 2009 r. odbyła się w Mielniku międzynarodowa konferencja romska, której efektem było powstanie Obywatelskiego Stowarzyszenia Romskich Inicjatyw Europy (Asociace romských občanských iniciativ Evropy). W jego skład wchodzi 19 organizacji. Członkiem może stać się każde stowarzyszenie romskie, które co-rocennie składa sprawozdanie ze swojej działalności, prowadzi własną gospodarkę finansową, odprowadza do państwa należne podatki i przez ostatnie trzy lata było aktywne w swoim regionie.

---

<sup>97</sup> W 2002 r. w Pradze, przy ul. Nerudovej, otworzyło sklepik Romen, w którym można zaopatrzyć się w wytwory kultury romskiej – jest to jedyne miejsce tego typu zarówno w Czechach, jak i w krajach sąsiednich.

<sup>98</sup> A. Sulitka, *op.cit.*, s. 163; <http://romove.radio.cz> (21 VII 2011).

Głównym celem Stowarzyszenia jest włączenie Romów do życia publicznego i politycznego. Na wspomnianej konferencji grupa organizacji morawskich złożyła propozycję stworzenia romskiej rady gospodarczej, która w związku z kryzysem gospodarczym zajmowałaby się bezrobociem<sup>99</sup>.

Obok wspomnianych organizacji romskich istnieją organizacje pozarządowe, które działają na rzecz Romów. Romskie Centrum ds. Europy Środkowej i Wschodniej (Romské centrum pro střední a východní Evropu) mieści się w Brnie i jest sekcją romską Helsińskiego Stowarzyszenia Obywatelskiego, którego celem jest koordynacja oraz poparcie starań regionalnych w zakresie ochrony i przestrzegania praw człowiek oraz obywatela<sup>100</sup>.

W 1999 r. zostało założone Obywatelskie Stowarzyszenie na Rzecz Praw Człowieka Obywateli Romskich (Občanské sdružení za lidská práva romských občanů). Jego głównym celem jest obrona praw ludności romskiej w Republice Czeskiej oraz jej integracja ze społeczeństwem większościowym<sup>101</sup>.

Wiele fundacji i stowarzyszeń pracuje na rzecz podniesienia poziomu wykształcenia Romów. Do nich należy zaliczyć m.in. Fundację Open Society, która zajmuje się przede wszystkim wspieraniem edukacji dzieci i młodzieży, przyznając im stypendia różnego typu oraz prowadząc zajęcia pozalekcyjne. Administruje programami grantowymi na rzecz inicjatyw romskich oraz romskich organizacji pozarządowych, wspiera rozwój języka i kultury<sup>102</sup>. Fundacja Nowa szkoła jest organizacją non-profit, zajmującą się przede wszystkim edukacją międzykulturową, edukacją dzieci i kształceniem nauczycieli dla potrzeb uczniów romskich. Wśród realizowanych przez nią projektów należy wymienić wdrażanie i wsparcie asystentów w szkołach podstawowych, publikację podręczników dla nauczycieli i seminaria dla nich. Dla zainteresowanych organizuje w Pradze, Ostrawie i Pardubicach kursy języka romskiego, muzyki romskiej, prowadzi także w swojej siedzibie bibliotekę, która jest ogólnie dostępna. Wydaje swój biuletyn. Organizuje konkursy dla dzieci i młodzieży romskiej ze znajomości literatury i własnego języka, które mają na celu jego propagowanie<sup>103</sup>.

<sup>99</sup> M. Bílá, *Romské organizace v Česku sdružuje nová asociace*, <http://romove.radio.cz> (7 VIII 2011).

<sup>100</sup> <http://romove.radio.cz> (21 VII 2011).

<sup>101</sup> *Ibidem*.

<sup>102</sup> Więcej informacji na stronie <http://www.osf.cz>.

<sup>103</sup> <http://romove.radio.cz> (21 VII 2011).

Celem Fundacji Tolerancja (Tolerance), która powstała w 1992 r. z inicjatywy Komitetu Przeciwko Rasizmowi działającemu przy Karcie 77 („Výbor proti rasismu” při Chartě 77) oraz niezależnych inicjatyw obywatelskich, jest wspieranie porozumienia i tolerancji między różnymi grupami społecznymi oraz etnicznymi; zapobieganie rasizmowi, antysemityzmowi, ksenofobii i przemocy. Współpracownikami Fundacji są: publicyści, psychologowie, pedagodzy, pracownicy socjalni, studenci, emeryci, duchowni oraz inne osoby, które identyfikują się z jej celami. Dotychczas prowadzone przez nią projekty to: „Kampania mobilizacji społeczności romskiej na rzecz ubiegania się o obywatelstwo czeskie” („Kampaň mobilizace romské komunity při žádání o české občanství”) – 1993/94; projekt „Kto jest kto” („Kdo je kdo”) – baza danych o ludziach, którzy zajmują się problematyką romską; „Raport na temat ustawy o obywatelstwie czeskim/Konsekwencje prawa na rzecz społeczności romskiej” („Zpráva o zákonu o českém občanství/Důsledky zákona pro romskou komunitu”) – 1994; „A Need for Change/The Czech Citizenship Law/Analysis of 99 Individual Cases” („Zákon o českém občanství – potřeba změny/Analýza 99 individuálních případů”) – 1994; „Notes on the Czech Citizenship Laws Background” („Poznámky k pozadí vzniku zákona o českém občanství”) – 1995; „The Non-Czech Czechs” („Nečeští Češi”) – 1995; „Inicjatywa uestecka – pomoc Romom w otrzymaniu obywatelstwa czeskiego” („Ústecká iniciativa – pomoc Romům při získávání českého občanství”)<sup>104</sup>.

Fundacja ROMANE ČHAVE została założona w 1992 r. Jej głównym celem jest wspieranie edukacji i wychowania dzieci romskich oraz działalności ośrodka romskiego. Organizuje obozy dla dzieci, wycieczki, przeglądy romskich zespołów dziecięcych. We współpracy z Fundacją Tolerancja prowadziła projekt: „Rozwój edukacji dzieci i młodzieży romskiej” („Rozvoj vzdělávání romských dětí a mládeže”)<sup>105</sup>.

Fundacja Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego (Nadace rozvoje občanské společnosti) została założona w kwietniu 1993 r. Główną jej ideą jest wspieranie rozwoju sektora non-profit. Zarządza środkami z europejskiego programu Phare<sup>106</sup>.

---

<sup>104</sup> *Ibidem.*

<sup>105</sup> *Ibidem.*

<sup>106</sup> *Ibidem.* Więcej informacji na stronie: <http://www.nros.cz>

W Brnie od 1991 r. istnieje Muzeum Romskie, przy którym działa Stowarzyszenie Naukowców i Przyjaciół Muzeum Romskiego w Brnie (Společnost odborníků a přátel Muzea romské kultury Brno)<sup>107</sup>.

Romowie mieszkający na ziemiach czeskich – jak wspomniano w kilku miejscach tego rozdziału – stanowią zróżnicowaną grupę. Przekłada się to na relacje ze społeczeństwem większościowym oraz między różnymi wspólnotami romskimi. Zachowują daleko idącą odrębność od pozostałych obywateli Republiki Czeskiej. Romowie wołoscy specjalnie rozwijali swój język (w odróżnieniu od pozostałych Romów, którzy bywa, że językiem romskim nie posługują się nawet w domu), aby nie tylko odróżnić się od społeczeństwa większościowego, ale także od innych grup romskich<sup>108</sup>. Z powodów kastowych nie przepadają za Rumungrami. Jest im bliżej do nie-Romów niż do swoich pobratymców, choć Czesi nie traktują ich jakoś wyjątkowo, wręcz przeciwnie stoją najniżej w hierarchii społecznej. Do dzisiaj mają swoich królów, własny sąd – *kris*, wewnętrzne struktury, które są trudne do przeniknięcia. Większość Romów wołoskich utrzymuje się z oszustwa, kradzieży czy przekupstwa. Nie kontaktują się – z małymi wyjątkami – z czeskim urzędami, czy z proromskimi organizacjami pozarządowymi, a także organizacjami innych Romów<sup>109</sup>.

Zdecydowana większość Romów żyje z dnia na dzień, bez planów i bez zabezpieczenia na przyszłość. Wśród nich są i tacy, którzy zdobyli wyższe wykształcenie i którym udało zintegrować się ze społeczeństwem czeskim oraz otrzymać stabilne zatrudnienie. Przejęli, jako swoje, wartości społeczeństwa większościowego, w którym żyją, choćby język, a jednocześnie rozwijają język i kulturę swoich przodków<sup>110</sup>. Niektórzy z nich stoją przed dylematem wyboru między wiernością tradycyjnej lojalności wobec własnego środowiska a obowiązkami wynikającymi z pełnionych przez nich funkcji społecznych czy obywatelskich<sup>111</sup>.

Na stworzenie i stabilizację tożsamości Romów oddziaływała niewątpliwie długoterminowa izolacja, zarówno w średniowieczu, jak

<sup>107</sup> A. Sulitka, *op.cit.*, s. 163.

<sup>108</sup> E. Davidová, *op.cit.*, s. 143-144; S. Ševčíková, *Problematika rozvoje osobnosti a identity u Romů*, [in:] S. Letavajová (ed.), *Globalizácia versus identita v stredoEurópskom priestore. Zborník z II. medzinárodnej konferencie doktorandov a mladých vedeckých pracovníkov*, Trnava 2004, s. 197.

<sup>109</sup> P. Pečinka, *Romské politické strany...*, s. 101-102.

<sup>110</sup> S. Ševčíková, *op.cit.*, s. 198-199.

<sup>111</sup> M. Witkowski, *op.cit.*, s. 119.



i „przymusowa” w postaci masowego umieszczania dzieci w szkołach specjalnych w czasach „realnego socjalizmu”, a po jego upadku brak możliwości zatrudnienia. Bezrobocie wpływa na odgradzanie się i utratę wiary w społeczeństwo, w którym żyją, co jest przyczyną ich wyobcowania i częściowo dobrowolnej izolacji<sup>112</sup>.

M. Witkowski dzieli Romów na zasymilowanych i separujących się – niezaadoptowanych socjalnie. Ci pierwsi żyją w miastach, poza większymi skupiskami romskimi, i mają mniej dzieci. Ci drudzy zwykle pracują sezonowo bądź nielegalnie, nie wymaga się od nich zbyt wysokich kwalifikacji, poza tym nie posiadają oni wykształcenia. Często mieszkają w dużych grupach, w swoistych gettach, w nienajlepszych warunkach socjalnych, posiadają dużo dzieci. Ze względu na swoje niskie dochody są na utrzymaniu państwa<sup>113</sup>. Jak wynika z badań przeprowadzonych w Pradze pod kierunkiem Renaty Weinerovej, Romowie są dyskryminowani na rynku pracy. Jej zdaniem, bezrobocie wśród nich jest nie tylko wynikiem zmian ekonomicznych, ale też uprzedzeń rasowych społeczeństwa większościowego, w którym żyją<sup>114</sup>. Stowarzyszenie IQ Roma servis od kilku lat przyznaje pracodawcom, którzy zatrudniają członków mniejszości narodowych, certyfikat Ethnic Friendly<sup>115</sup>.

Romowie w Czechach żyją na znacznie niższym poziomie społeczno-ekonomicznym niż większościowe społeczeństwo. Zła sytuacja na rynku pracy spowodowała korzystanie z zasiłków i pomocy państwa na dużą skalę, a także zwiększenia kradzieży oraz innych czynów karalnych. Uniemożliwia im to uczestnictwo w życiu obywatelskim<sup>116</sup>. Chociaż mieszkają na ziemiach czeskich od stuleci, to w dalszym ciągu społeczeństwu większościowemu, ze względu na swój sposób życia, tradycje rodowe, sposób myślenia i stosunek do świata, są bliżej nieznanymi. Czesi nie są zainteresowani ich poznaniem, dlatego też, mimo wewnętrznego zróżnicowania, postrzegani są jako całość<sup>117</sup>.

---

<sup>112</sup> S. Ševčíková, *op.cit.*, s. 197.

<sup>113</sup> M. Witkowski, *op.cit.*, s. 113.

<sup>114</sup> R. Weinerová, *Romanies – In Search of Lost Security? (An Ethnological Probe in Prague 5)*, „Prague Occasional Papers in Ethnology” 1994, No 3, s. 19.

<sup>115</sup> V. Sedláčková, J. Beránek, *Noví Ethnic Friendly zaměstavatelé dnes převzali certifikáty*, <http://romove.radio.cz> (1 VIII 2011).

<sup>116</sup> M. Witkowski, *op.cit.*, s. 114-115; B. Kraus, *Problemy wychowania dzieci romskich w Republice Czeskiej*, [in:] Z. Jasiński, T. Lewowicki (red.), *Oświata etniczna w Europie Środkowej*, Opole 2001, s. 320.

<sup>117</sup> B. Kraus, *op.cit.*, s. 317.

Nie-Romowie mają negatywny stosunek do Romów ze względu na ich styl życia, konflikty z prawem. Czują się w pewnym stopniu zagrożeni z ich strony<sup>118</sup>. Wzajemne relacje nie układają się pozytywnie. Nacechowane są niechęcią i brakiem dobrej woli w rozwiązywaniu kwestii spornych<sup>119</sup>. Jak stwierdza Blahoslav Kraus, głównym problemem jest to, że Czesi nie mają doświadczeń społeczeństwa wielokulturowego, co wynika z tendencji asymilacyjnym i opiekuńczych, a co uniemożliwiało wychowanie społeczeństwa do współżycia z innymi grupami narodowymi<sup>120</sup>.

Według badań przeprowadzonych w ostatnich latach przez ośrodki badania opinii publicznej w Republice Czeskiej, zdecydowana większość (80-90%) Czechów ma negatywny stosunek do Romów. Uważa ich jako nieprzystosowanych społecznie, a współżycie z nimi określa jako problematyczne. Jedynie niewiele ponad 10% postrzega je pozytywnie. Spośród wszystkich mniejszości narodowych, żyjących na ziemiach czeskich, relacje między Czechami a Romami są najgorsze. W stosunku do Romów zachowywany jest największy dystans. Problemy z nimi uważane są za jedno ze źródeł prawicowego ekstremizmu. Aż 43% ludności najchętniej nie wpuściłoby ich do swojego kraju, albo pozbyłoby się ich. Niemniej jednak mają świadomość, że ludność romska w niektórych sferach życia ma znacznie gorzej niż inni obywatele Czech. Dotyczy to m.in. możliwości zatrudnienia, zdobycia stosownego wykształcenia, wiarygodności w życiu publicznym i obywatelskim<sup>121</sup>.

Głównym problemem mniejszości romskiej jest wyraźny brak wykształcenia. Jak wspomniano wcześniej, istnieje wiele inicjatyw, które mają na celu podnoszenie umiejętności oraz kwalifikacji dzieci i młodzieży. Na początku XXI w. w szkołach w Republice Czeskiej pracowało 56 romskich asystentów pedagogicznych<sup>122</sup>. Ich zadaniem jest pomoc uczniom w zaaklimatyzowaniu się w szkole, a także w razie potrzeby koordynacja współpracy między nimi a nauczycielami, nauczycielami a rodzicami, a w pewnych przypadkach również z

<sup>118</sup> M. Witkowski, *op.cit.*, s. 115.

<sup>119</sup> B. Kraus, *op.cit.*, s. 318.

<sup>120</sup> *Ibidem*, s. 318.

<sup>121</sup> Z. Kuchyňová, *Průzkum: čtyři z pěti Čechů vnímají Romy jako nepřizpůsobivou skupinu*, <http://romove.radio.cz> (1 VIII 2011).

<sup>122</sup> B. Kraus, *op.cit.*, s. 319.

całą wspólnotą romską. Funkcja ta została ustanowiona w 1997 r. na podstawie raportu Bratinka<sup>123</sup>. W dziesięciu szkołach prowadzony jest eksperyment pedagogiczny „Romskie dzieci w czeskich szkołach”, natomiast w czterech uczy się dzieci według programu „Modyfikacja kształcenia dla potrzeb dzieci romskich”<sup>124</sup>. W 2010 r. Ministerstwo Szkolnictwa wystąpiło z inicjatywą wprowadzenia do szkół podstawowych i średnich nauki języka romskiego. Miały to być przedmiot fakultatywny nie tylko dla dzieci romskich, ale również dla dzieci nie-Romów. Dzięki temu mogłaby wzrosnąć wiedza na temat kultury romskiej. Dla dzieci romskich ich własny język nie stanowi problemu, gorzej jest ze znajomością języka czeskiego. Mimo podejmowanych działań przez rząd Republiki Czeskiej 15 organizacji pozarządowych, skupionych w koalicji „Wspólnie do szkoły” skrytykowało stosunek czeskiego państwa do nauczania Romów. Wskazały one, że trzy lata po ogłoszeniu werdyktu Europejskiego Trybunału Praw Człowieka o dyskryminacji romskich uczniów (2007 r.), Republika Czeska nie podjęła żadnych konkretnych kroków. Na pewne niedociągnięcia ze strony władzy zwraca też uwagę Rada Europy, Czeska Inspekcja Szkolna oraz Urząd Rzecznika Praw Obywatelskich<sup>125</sup>.

Patrząc na działania podejmowane przez rząd czeski oraz funkcjonowanie różnych organizacji i fundacji, wydawać by się mogło, że w sprawie Romów u naszych południowych sąsiadów dzieje się bardzo dużo. I trudno to kwestionować. Niemniej jednak – jak wspomniano – podnoszą się również słowa krytyki. Polityka państwa czeskiego przebiega niejako dwutorowo. Z jednej strony traktuje się Romów jako jednostki – pełnoprawnych obywateli, równych innym jednostkom i grupom; z drugiej jako grupę etniczną, potrzebującą szczególnej pomocy i ochrony. Jednakże należy pamiętać, że nie są oni grupą homogeniczną. Używanie określeń zbiorczych prowadzi do stygmatyzacji wszystkich jej członków i bywa powodem społecznego wykluczenia Romów. Poza tym problemy socjalne, które ma ludność romska, nie są typowe tylko dla niej. Należy je traktować oraz rozwiązywać indywidualnie i niekoniecznie łączyć z nią. Choć,

---

<sup>123</sup> I. Ramadan, *op.cit.*, s. 192.

<sup>124</sup> B. Kraus, *op.cit.*, s. 320.

<sup>125</sup> M. Kopp, K. Bílá, *Česko stále sbírá kritiku za diskriminaci romských žáků*, <http://romove.radio.cz> (1 VIII 2011).

jak pisze Marcel Mečiar, w przypadku ludności romskiej na poziomie teorii często mówi się o etnicyzacji ubóstwa<sup>126</sup>.

Istnieje też problem z reprezentacją całej społeczności. Jak stwierdza Ivan Ramadan, przedstawiciele Romów sami uważają się za takowych. W rzeczywistości jednak dla poszczególnych Romów nie są autorytetami, a jeżeli już nimi są, to nie na bazie „przedstawiciela narodu”, czy „eticum”, ale na bazie pokrewieństwa<sup>127</sup>. Poza tym, jak wykazały ostatnie spisy ludności, wielu Romów nie utożsamia się ze swoją narodowością. W ten sposób, jak konstatuje wspomniany M. Mečiar, „kategoria/etykieta zawęża się jedynie do tych obywateli, którzy deklarują romską narodowość oraz, którzy są przez pozostałych (Romów i nie-Romów) uważani za Romów<sup>128</sup>”.

*Małgorzata Michalska*

---

<sup>126</sup> M. Mečiar, *Polityka społeczna w Republice Czeskiej po 1989 roku (wybrane aspekty)*, [in:] B. J. Albin, W. Bałuk (red.), *op.cit.*, s. 130.

<sup>127</sup> I. Ramadan, *op.cit.*, s. 194. Podobnie twierdzi, odwołując się do badań wśród społeczności romskiej, M. Jakoubek, *Romové – konec (ne)jednoho mýtu. Tractatus culturo(mo)logicus*, Praha 2004, s. 206-209.

<sup>128</sup> M. Mečiar, *op.cit.*, s. 130.

## Rozdział VII

### Kwestia romska na Litwie

Historia Romów na Litwie sięga XV w., kiedy to pierwsi przedstawiciele tej narodowości przybyli na tereny Wielkiego Księstwa Litewskiego z Polski, przez terytorium dzisiejszej Białorusi. Dnia 25 V 1501 r. Wielki Książę Litewski Aleksander zatwierdził oficjalnie przywileje romskie<sup>1</sup>. Romowie zajmowali się głównie hodowlą i handlem końmi, kowalstwem, uprawą roli, a kobiety dodatkowo wróżbami i żebractwem. W XIX w. na tereny Litwy przybyła nowa grupa Romów, tym razem z Węgier i Rumunii<sup>2</sup>. Wiek XX to wyjątkowy czas dla tej mniejszości narodowej, która bardzo ucierpiała w trakcie II wojny światowej. W okresie międzywojennym nastąpiła pewna stabilizacja sytuacji litewskich Romów. Budowali swoje domy wokół dużych ośrodków, takich jak Kowno czy Poniewież. Dzieci były regularnie posyłane do szkół, a prawie wszyscy Romowie dostali obywatelstwo i paszporty litewskie<sup>3</sup>. W okresie międzywojennym nie odnotowano żadnych prześladowań przedstawicieli mniejszości romskiej. Czas dwudziestolecia międzywojennego oceniany jest przez samych Romów jako sprzyjający normalnej egzystencji i rozwojowi kultury romskiej.

Druga wojna światowa to przede wszystkim prześladowania i holokaust. Z 1,5 tys. Romów litewskich tysięcy wywieziono do obozów we Francji i Niemczech, z czego połowę zabito<sup>4</sup>. Wielu Romów zostało zamordowanych w podwileńskich Ponarach, gdzie dziś stoi po-

<sup>1</sup> S. Vaitiekus, *Čigonai Lietuvoje ir Europoje*, Vilnius 1998, s. 37.

<sup>2</sup> V. Toleikis, *Lietuvos Čigonai. Tarp praeities ir dabarties*, Vilnius 2001, s. 9-12.

<sup>3</sup> *Ibidem*.

<sup>4</sup> *Ibidem*.

mnik upamiętniający to dramatyczne wydarzenie<sup>5</sup>. Litewscy Romowie starają się przypominać, że ich przodkowie także byli ofiarami nazizmu. Od kilku lat apelują do polityków litewskich, by ci nie zapominali, że w czasie wojny na Litwie zginęło wielu Romów, a nie tylko Litwinów, Polaków, Żydów czy Białorusinów. W 2009 r. po raz pierwszy na Litwie obchodzono 2 VIII Międzynarodowy Dzień Romskich Ofiar Holocaustu<sup>6</sup>. Datę tę wybrano ze względu na wydarzenia z 1944 r., kiedy to w obozie Auschwitz-Birkenau zagazowano, a następnie spalono ponad 3 tys. Romów. Idea takiego dnia została zaproponowana na Nadzwyczajnym Kongresie Międzynarodowego Związku Romów, który odbył się 29 VI 2009 r., w sprawie sytuacji Romów w Unii Europejskiej<sup>7</sup>. W trakcie Kongresu podjęto uchwałę, że właśnie 2 VIII o godzinie 12, na ulicach miast w całej Europie, zostaną uczczone romskie ofiary holocaustu poprzez zapalenie świec i pięciominutową modlitwę<sup>8</sup>.

Litewska Socjalistyczna Republika Radziecka przyniosła Romom dużo zmian w ich dotychczasowym trybie życia. Wszyscy musieli podjąć pracę. Mężczyźni pracowali jako kierownicy, kowale, zaś kobiety zajmowały się krawiectwem lub drobnym handlem. Uchwała z 1956 r. zabraniała koczownictwa, zatem każdy obywatel musiał posiadać zameldowanie<sup>9</sup>. Dotyczyło to także Romów. Zobowiązani byli do zarejestrowania się, zatrudnienia i posyłania dzieci do szkół. Czyniono wiele starań, by Romowie zintegrowali się ze społeczeństwem litewskim. Władze radzieckie starały się w sposób propagandowy stworzyć pozytywny wizerunek Romów.

Naciskano na powstawanie zespołów pieśni i tańca, aby w ten sposób propagować dziedzictwo romskie. Trzeba przyznać, że te działania przyniosły pozytywne rezultaty dla tejże kultury. Dziś wielu Romów wspomina czasy socjalistyczne z tęsknotą i porównuje je do obecnej, nie najlepszej sytuacji. Można mówić o pewnym przymusie w latach radzieckich, ale nie zdarzały się wtedy żadne prześladowania tej mniejszości. System propagował równość narodową i przyjazne współzycie.

<sup>5</sup> <http://www.kurierwilenski.lt> (20 III 2011).

<sup>6</sup> <http://www.roma.lt> (26 IV 2011).

<sup>7</sup> *Ibidem*.

<sup>8</sup> *Ibidem*.

<sup>9</sup> S. Vaitiekus, *op.cit.*, s. 39.

Współcześnie społeczność romska na Litwie, według ostatniego spisu powszechnego z 2001 r., liczy około 2,6 tys. członków, tj. 0,07% mieszkańców kraju<sup>10</sup>. Obecnie nieoficjalnie mówi się nawet o 3 tys., z czego 46% stanowią dzieci i młodzież. Większość z nich na stałe zamieszkuje w powiecie wileńskim – około 900 osób, w powiecie kowieńskim około 600 oraz 360 w powiecie szawelskim<sup>11</sup>. Najbardziej problematycznym miejscem jest „cygański tabor” („Čigonų taboras”)<sup>12</sup>, gdzie zamieszkuje grupa około pół tysiąca Romów. Powyższe informacje pochodzą ze szczegółowych badań „Romų padėties tyrimas” („Badanie sytuacji Romów”), które przeprowadził Instytut Badań Etnicznych (ETC) od czerwca do grudnia 2008 r. Z tych właśnie badań wyłania się bardzo zły obraz sytuacji Romów na Litwie. Największym problemem jest edukacja i bezrobocie.

W ciągu ostatniej dekady odnotowano wzrost poziomu edukacji wśród litewskich Romów. Porównując chociażby frekwencję w szkole romskich dzieci z lat 90. i po 2000 r., zauważalny jest 50% wzrost<sup>13</sup>. Z badań wynika, że podstawowe wykształcenie uzyskuje 75% przedstawicieli mniejszości romskiej, ale niecałe 7% uzyskuje zawód, który da im w przyszłości pracę. Ciągłe jeszcze jest wiele kwestii, z którymi litewski system edukacji nie może sobie poradzić. Wśród romskich dzieci i młodzieży brak jest przede wszystkim nawyków uczenia się i motywacji. Dużą barierą jest brak znajomości języka litewskiego. Z badań wynika, że ciągle jeszcze blisko 40% Romów nie zna języka litewskiego<sup>14</sup>. Nadal jeszcze około jedna trzecia dzieci w wieku szkolnym nie uczęszcza do szkoły. Władze litewskie podejmują różnego rodzaju działania, by zmieniać taki stan rzeczy, ale trzeba obiektywnie przyznać, że nie jest to łatwe zadanie.

Większość litewskich Romów mówi po litewsku, z wyjątkiem tych zamieszkujących Wilno i okolice. Oni posługują się głównie rosyjskim. Dominującą religią jest katolicyzm, choć Romowie przybyli z Rosji i Mołdawii deklarują prawosławie jako wyznawaną wiarę<sup>15</sup>. Charakterystyczne jest to, że dla litewskich Romów język używany

<sup>10</sup> <http://www.ces.lt> (2 III 2011).

<sup>11</sup> *Ibidem*.

<sup>12</sup> Nazwa „cygański tabor” stosowana jest do określenia skupiska nielegalnych romskich domów znajdujących się w wileńskiej dzielnicy Kirtimai, niedaleko lotniska. Zamiennie stosuje się także nazwę „wileński tabor”.

<sup>13</sup> <http://www.ces.lt> (2 III 2011).

<sup>14</sup> *Ibidem*.

<sup>15</sup> S. Vaitiekus, *op.cit.*, s. 38.

w domu to język romski i to odróżnia ich od Romów zamieszkujących inne kraje Unii Europejskiej<sup>16</sup>.

Główne źródło utrzymania to sprzedaż używanych samochodów. Zajmują się tym Romowie kowieńscy i im stosunkowo najlepiej się powodzi. Dominuje jednak tendencja wysokiego bezrobocia wśród litewskich Romów. Ponad 50% mężczyzn i aż 70% kobiet deklaruje, że nigdy nie miało pracy, a jedynie 5% mężczyzn i 0,7% kobiet tę pracę posiada<sup>17</sup>. Niektórzy zajmują się zbieraniem złomu lub jego kradzieżą, kobiety wróżą, choć to nie jest już takie popularne zajęcie. Przed wprowadzeniem wiz do Rosji i na Białoruś wielu Romów handlowało towarami z tych krajów lub przemycało je, tak jak to robiono jeszcze w sowieckich czasach<sup>18</sup>. Dziś wśród Romów mieszkających na Litwie widoczny jest brak perspektyw. Ponad 1/3 przyznaje, że zasiłki socjalne pobierane od państwa to ich podstawowe źródło utrzymania. Pogarszająca się sytuacja materialna Romów powoduje emigrację jak i migrację wewnątrz kraju. Na Litwę przyjeżdżają Romowie z obwodu kaliningradzkiego i Białorusi. Romowie litewscy przemieszczają się po terenie Litwie w poszukiwaniu miejsc, gdzie życie jest tańsze. Przykładem mogą być Romowie z Kowna przeprowadzający się do Janowa, czy Romowie z Poniewieża migrujący do Traskun. Nie posiadają pracy, więc starają się znaleźć miejsce, gdzie koszty utrzymania są stosunkowo niższe, ale to jest pułapka. Zamieszkują małe ośrodki, w których jeszcze trudniej o pracę. Dodatkowo w ten sposób oddalają się od centrów przemysłowych, politycznych i socjalnych. Co więcej, taki proces świadczy o rozbieżnych tendencjach panujących wśród społeczności romskiej i litewskiej. Szybki rozwój gospodarczy w ostatnich latach spowodował, że mieszkańcy wsi i małych miasteczek wręcz masowo napływali do dużych ośrodków miejskich. Przenoszenie się Romów na prowincję pogłębiło marginalizację części mniejszości romskiej. Niektórzy socjologowie interpretują to zjawisko jako oznakę nieradzenia sobie z zasadami liberalnego, wolnego rynku i ucieczkę. Ci Romowie, którzy od lat borykają się z tym problemem, decydują się na nielegalne przedsięwzięcia takie jak handel narkotykami. Wysoki jest tak-

<sup>16</sup> V. Toleikis, *op.cit.*, s. 12.

<sup>17</sup> <http://www.ces.lt> (2 III 2011).

<sup>18</sup> V. Toleikis, *op.cit.*, s. 10.



że stopień narkomanii wśród samych Romów. Użytki są czynnikiem znacznie pogarszającym i tak już trudną sytuację Romów. Problem używania i rozpowszechniania narkotyków jest poważnym, do dziś nierozwiązanym, problemem Romów z „cygańskiego taboru”.

W Republice Litewskiej kwestie Romów regulują akty prawne zarówno prawa międzynarodowego, jak i wewnętrznego, litewskiego. W skład katalogu prawa międzynarodowego wchodzi rezolucje, uchwały, rekomendacje i konwencje<sup>19</sup>. Na szczególną uwagę zasługuje właśnie Konwencja Ramowa o Ochronie Mniejszości Narodowych Rady Europy (Europos Tarybos Tautinių mažumų apsaugos pagrindų konvencija), która została podpisana przez władze litewskie, a następnie w 2000 r. implementowana do prawa wewnętrznego Republiki Litewskiej. To właśnie ten dokument w sposób szczegółowy określa, jak należy traktować mniejszości narodowe zgodnie ze standardami europejskimi.

Według zaleceń i rekomendacji, jakie dają organizacje międzynarodowe, takie jak ONZ czy Unia Europejska, wszelkie kwestie problemowe związane z mniejszością romską należy rozstrzygać na poziomie państwowym. Dlatego też Republika Litewska ma własny katalog aktów prawnych odnoszących się do sytuacji prawnej i społecznej Romów na Litwie. Pierwszym i najważniejszym aktem jest oczywiście Konstytucja Republiki Litewskiej (Lietuvos Respublikos Konstitucija) z 1992 r.<sup>20</sup> Szczególnie istotne są artykuły 37 i 42. W artykule 37 gwarantuje się tym obywatelom, którzy przynależą do wspólnot narodowościowych, prawa do dbania o swój język, obyczaje oraz kulturę<sup>21</sup>. Z artykułu 45 wynika zaś, że wspólnoty narodowościowe obywatele mają same zajmować się problemami związanymi z ich kulturą narodową, oświatą a także wzajemną po-

---

<sup>19</sup> Chodzi w tym miejscu m.in. o: 1) Rekomendację Zgromadzenia Parlamentarnej Rady Europy nr 1203 z 14 II 1993 r. o Romach w Europie; 2) Rezolucję nr 65 Komisji Praw Człowieka ONZ z 4 III 1992 r. o ochronie Romów; 3) Rekomendację Zgromadzenia Parlamentarnej Rady Europy nr 563 z 1969 r. o sytuacji Romów i innych wędrowców w Europie; 4) Uchwałę Stałej Konferencji Władz Lokalnych i Regionalnych Rady Europy nr 243 z 16-18 III 1993 r. o Cyganach w Europie: rola i odpowiedzialność władz lokalnych i regionalnych; 5) Rekomendację Kongresu Władz Lokalnych i Regionalnych Rady Europy nr 11 z 1995 r. Ku tolerancyjnej Europie: wkład Romów; 6) Rekomendację Europejskiej Komisji Przeciwko Rasizmowi i Nietolerancji Rady Europy nr 3 z 1997 r. Walka z rasizmem i nietolerancją wobec Romów; 7) Deklarację Brukselską z 12 VII 1996 r. uczestników rozmów okrągłego stołu w Parlamencie Europejskim w Brukseli dotyczących Romów w Europie; 8) Konwencję Ramową o Ochronie Mniejszości Narodowych Rady Europy.

<sup>20</sup> <http://www.muza.lt> (21 II 2011).

<sup>21</sup> Konstytucja Republiki Litewskiej, Warszawa 2006, s. 40.

mocą. Zaznacza się jednak, że wspomniane wspólnoty będą wspomagane przez państwo<sup>22</sup>. Ogólnie dość lakoniczna Konstytucja Republiki Litewskiej i w tym przypadku nie poświęca nadmiernie dużo miejsca kwestiom mniejszości narodowych.

Kolejne dwa akty to ustawy: Ustawa Republiki Litewskiej o asocjacji (Lietuvos Respublikos asociacijų įstatymas) oraz Ustawa Republiki Litewskiej o pomocy i wsparciu (Lietuvos Respublikos labdaros ir paramos įstatymas)<sup>23</sup>. To do tych dokumentów należy odwoływać się w kwestiach socjalnych, społecznych związanych z mniejszością romską na Litwie. Widoczna jest dysproporcja między katalogiem prawa międzynarodowego a prawa litewskiego, regulującego kwestie romskie. Litewskie władze mają jeszcze dużo do zrobienia w tej sferze.

Sytuacja i problemy Romów litewskich nie doczekały się przez dwie dekady „rzecznika”. W trakcie ostatnich dwóch dziesięcioleci demokratycznych rządów żaden członek mniejszości romskiej na Litwie nie znalazł się w litewskim parlamencie – Seimasie, czy litewskim rządzie. Także na poziomie samorządowym Romowie są pasywną mniejszością. Nie startują w wyborach, zarówno na szczeblu lokalnym, jak i ogólnokrajowym. Daremnie szukać wśród polityków litewskich osoby, która mogłaby być traktowana jako „przedstawiciel” interesów romskich na szczeblu politycznym. Należy jednak w tym miejscu wspomnieć posła Juliusa Veselkę z konserwatywnej partii „Porządek i Sprawiedliwość” („Tvarka ir Teisingumas”), który to w 2009 r. wielokrotnie wypowiadał się w obronie Romów. Zwracał także uwagę na temat holokautu Romów w czasie II wojny światowej. Temat nieco zapomniany przez polityków. Poseł Veselka usiłował zwrócić uwagę litewskich parlamentarzystów na problemy tych ludzi, którzy mimo innej narodowości są mieszkańcami i obywatelami Litwy. Niestety, poza tym jednoosobowym przykładem nie łatwo znaleźć na litewskiej scenie politycznej polityka zainteresowanego kwestiami romskimi. Także partie polityczne nie wykazują zainteresowania mniejszością romską. W ich programach politycznych nie znajdziemy żadnych postulatów na rzecz Romów, poprawy ich sytuacji itd. Kwestie romskie nie dają szansy na jakiegokolwiek korzyści w postaci poparcia w wyborach, dlatego politycy nie wykazują za-

---

<sup>22</sup> *Ibidem*, s. 42.

<sup>23</sup> <http://www.tbn.lt> (11 II 2011).

interesowania nimi. Co więcej mówienie lub działanie na rzecz mniejszości romskiej może przyczynić się do spadku poparcia. Dodatkowo złożoność problemu odstrasza od podejmowania jakichkolwiek aktywności.

Istnieje natomiast inna grupa polityków i partia, która otwarcie wypowiada się przeciwko społeczności romskiej na Litwie. Mowa tu o nacjonalistycznej partii „Młoda Litwa” („Jaunoji Lietuva”), słynącej z niechęci wobec innych nacji, w tym także Romów. Przed tegorocznymi wyborami samorządowymi partia ta rozpowszechniała ulotkę z hasłem antyromskim i wymownym zdjęciem. Na ulotkach, które rozdawano w różnych litewskich miastach, widniało zdanie: „Bez gejów, czarnych, czerwonych i bez cygańskiego taboru” (patrz: zdjęcie na s. 157). Łatwo można zrozumieć przesłanie tego hasła. Jest to stosunkowo młoda organizacja, ale nasilające się ostatnimi czasy tendencje nacjonalistyczne mogą pomóc w zdobywaniu poparcia i wpływów na scenie politycznej. Pierwsze sukcesy partia odniosła już we wspomnianych wyborach. Przedstawiciele „Młodej Litwy” zdobyli kilka miejsc w samorządzie kowieńskim<sup>24</sup>. Przeciwko takim sposobom prowadzenia kampanii wyborczej zareagowały różne organizacje pozarządowe. Instytut Monitorowania Praw Człowieka na Litwie, Litewskie Centrum Praw Człowieka, Centrum Społeczności Romskiej a także Instytut Integracji Społecznej w lutym 2011 r. złożyły do Prokuratury Generalnej zawiadomienie o złamaniu prawa i prośbę o zbadanie legalności działalności partii „Młoda Litwa”<sup>25</sup>. Dodatkowo opublikowali list otwarty do władz państwa. Niestety ani prokuratura, ani politycy nie zareagowali zarówno na zgłoszenie, jak i na list. Brak jakiegokolwiek reakcji może zachęcać w przyszłości do wykorzystywania dla celów politycznych spraw romskich. Ignorowanie takich zdarzeń może prowadzić do wzrostu tendencji nacjonalistycznych. W kraju, jakim jest Litwa, gdzie żyje kilka różnych mniejszości narodowych, takie sytuacje powinny być szybko oraz stanowczo pociągane i zwalczane.

Także politycy innych partii zapominają czasem o poszanowaniu praw człowieka i praw mniejszości. W ferworze walki o głosy wysuwają czasem kuriozalne propozycje. Kandydat do samorządu wileńskiego z partii „Związek Ojczyzny – Litewscy Chryścijańscy De-

<sup>24</sup> <http://www.jaunalietuviai.lt> (11 IV 2011).

<sup>25</sup> <http://www.roma.lt> (16 III 2011).

mokraci” („Tėvynės sąjunga – Lietuvos krikščionys demokratai”) zaproponował zamiast wyburzania nielegalnych domów z „cygańskiego taboru”, sfinansowanie Romom zamieszkującym tę dzielnicę biletów na podróż do innych krajów<sup>26</sup>.

Niektórzy politycy litewscy traktują kwestię romską dość instrumentalnie. Najczęściej zaczyna się omawiać ten temat przed wyborami, głównie samorządowymi. Poprzez często radykalne hasła i propozycje kandydat chce nie tyle zwrócić uwagę na problem, co na swoją osobę. Co istotne, poważniejsze problemy Romów na Litwie oficjalnie nie istnieją, a podkreśla to dyrektor Wydziału Mniejszości Narodowych przy Ministerstwie Kultury Republiki Litewskiej. Romowie żyją rozproszeni w większych lub mniejszych ośrodkach miejskich i na wsiach. Problematyczna jest jedynie sprawa nielegalnej cygańskiej „dzielnicę” w Wilnie.

Czym jest ten kilkakrotnie już przywoływany „cygański tabor”? W peryferyjnej dzielnicy Wilna, Kirtimai, gdzie mieszczą się tylko magazyny i siedziby różnych firm, powstała nielegalna zabudowa domków. W tym właśnie miejscu jeszcze w latach Litewskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej przybywający na Litwę Romowie zaczęli się osiedlać bez jakiegokolwiek regulacji prawnej. Na przestrzeni lat powstało osiedle prowizorycznych domów, które zarejestrowane są pod jednym adresem. Domy najczęściej wykonane są z desek, płyt, tektury, styropianu i innych niezbyt trwałych materiałów. Miejsce to nie cieszy się dobrą sławą zarówno wśród mieszkańców Wilna, jak i całej Litwy. Litwini postrzegają tę „dzielnicę” jako źródło rozpowszechniania nielegalnej broni i narkotyków oraz ogólnie przestępczości. Dotychczas żaden samorząd nie znalazł skutecznego sposobu na rozwiązanie tej sprawy. Kolejne problemy to kwestia prądu, śmieci, kanalizacji i wody. Romowie nielegalnie podłączają się do linii energetycznych i pobierają prąd nie płacąc za niego. Wysokie rachunki musi opłacać miasto z własnego budżetu. Były już próby odłączenia prądu dla tej części miasta, ale politycy boją się skarg Romów do instytucji europejskich z oskarżeniem o łamanie praw człowieka. Najczęściej któryś z radnych czy polityków mówi o takim zamiarze i po medialnej burzy oraz dyskusjach, wszystko pozostaje tak jak było. Podobna sytuacja jest ze śmieciami, które gromadzą się

<sup>26</sup> <http://www.delfi.lt> (12 IV 2011).

w taborze. Żeby uniknąć epidemii, miasto pokrywa koszty wywozu odpadów. W taborze działa tylko jeden hydrant, z którego pobierają wodę wszyscy mieszkańcy. Nie ma oczywiście na terenie taboru sieci kanalizacyjnej, więc Romowie korzystają z podwórkowych toalet. Władze państwowe zrzucają odpowiedzialność rozwiązania tej kwestii na władze samorządowe. Jednakże samorząd miejski Wilna jak dotąd nie może sobie poradzić z „nielegalną dzielnicą”. Ponieważ na 139 budynków, jakie postawiono w taborze, tylko jeden został zbudowany legalnie, władze chciały wyburzyć te nielegalne zabudowania<sup>27</sup>. Były podejmowane próby usunięcia domów już w 2004 r. za czasów rządów mera Artūrasa Zuokasa<sup>28</sup>. Na teren taboru wprowadzono buldożery i zniszczono sześć domów. Romowie złożyli pozew do sądu i w 2010 r. odnieśli pozorne zwycięstwo. Poszkodowani, których domy zostały zburzone, otrzymali rekompensaty<sup>29</sup>. Dodatkowo Romowie dostali prawo wykupu ziemi, co praktycznie nie jest możliwe do zrealizowania, ze względu na brak środków finansowych. Ponadto, cały tabor położony jest na powierzchni 6,5 ha, ale teren, który może zostać sprywatyzowany to jedynie 2,5 ha. Ze względu na bliskość lotniska, linii kolejowej i terenów zalewowych reszta ziemi nie może być sprzedana prywatnym właścicielom. Od kilku już lat trwa taka patowa sytuacja. Władze samorządowe nie mogą znaleźć dobrego rozwiązania. Jakikolwiek by ono nie było, wiąże się z dużymi nakładami finansowymi, a na to nie stać miasta. Romowie z taboru szukają dorywczo pracy, zbierają złom lub zajmują się wróżeniem. Mieszkają nielegalnie, bez meldunku i często na koszt samorządu wileńskiego. Pogłębia się bieda i narkomania. Kolejni merowie usiłują walczyć ze sprzedażą narkotyków w taborze z lepszym lub gorszym skutkiem. Mer A. Zuokas tłumaczył, że jego akcja wyburzania domów romskich miała na celu przede wszystkim walkę z narkotykami, a nie z Romami z taboru<sup>30</sup>. Według słów dyrektora Centrum Społeczności Romskiej, Svetlany Novopolskiej, w ostatnich latach władzom samorządowym, choć nie organizują tak spektakularnych akcji jak mer Zuokas, udało się ustabilizować nieco sytuację w taborze i kwestię handlu narkotykami. Tabor powstawał przez

---

<sup>27</sup> <http://www.kurierwilenski.lt> (20 III 2011).

<sup>28</sup> <http://www.defii.lt> (2 III 2011).

<sup>29</sup> <http://www.diena.lt> (2 III 2011).

<sup>30</sup> *Ibidem*.

wiele lat, dlatego i proces rozwiązania problemu, jaki stwarza, zapewne także zajmie sporo czasu.

Kwestia taboru jest wielowarstwowa. Coraz częściej właśnie przez pryzmat tego miejsca postrzega się całą społeczność romską na Litwie. O taborze, sytuacji żyjących tam Romów, narkotykach i niepłaconych rachunkach często mówi się w różnych programach telewizyjnych. Dla wielu pierwsze skojarzenie ze słowem Rom, romski to właśnie „cygański tabor”. Takie zjawisko nie pomaga w poprawie sytuacji Romów na Litwie i ich szybszej integracji z resztą społeczeństwa. Jest też powodem wzrostu nietolerancji wśród społeczeństwa litewskiego. Wielu Litwinów traktuje „cygański tabor „jako powód do wstydu dla miasta, będącego stolicą państwa. Budzi także często niechęć i strach wobec przedstawicieli mniejszości romskiej, których uosabia się z handlarzami narkotyków. Litwini zapominają o tych Romach, którzy żyją w innych miastach, pracują, wynajmują mieszkania, płacą rachunki. A przecież takich jest znacznie więcej. Ale stereotyp „stworzony” przez tabor zaczyna niestety dominować w życiu społecznym i politycznym.

Organem państwowym odpowiedzialnym za sprawy romskie na Litwie jest obecnie Wydział Mniejszości Narodowych przy Ministerstwie Kultury Republiki Litewskiej. Do 2009 r. inną jednostką państwową odpowiadała za kwestie Romów. Był to Departament Narodowościowy (Tautybių departamentas) utworzony w 1991 r., a w 1999 r. zmieniony na Departament Mniejszości Narodowych i Uchodźstwa przy Rządzie Republiki Litewskiej (TMID – Tautinių mažumų ir išeivijos departamentas prie Lietuvos Respublikos Vyriausybės)<sup>31</sup>. Niestety w 2009 r. Departament z powodów finansowych został rozwiązany, a jego kompetencje przejął od 1 I 2010 Wydział Mniejszości Narodowych przy Ministerstwie Kultury Republiki Litewskiej<sup>32</sup>. To właśnie ta jednostka obecnie jest odpowiedzialna za realizację rządowych programów i różnego rodzaju przedsięwzięć skierowanych do mniejszości romskiej.

Zmiany instytucji odpowiedzialnych za sprawy Romów i ogólnie mniejszości narodowych na Litwie zwracają uwagę na inny problem. Na Litwie, na poziomie politycznym brak jest skoordynowanych działań. W praktyce za realizację projektów odpowiadają wyspecja-

<sup>31</sup> <http://www.lrvk.lt> (3 IV 2011).

<sup>32</sup> *Ibidem*.

lizowane jednostki, ale niższego szczebla. Brak współpracy między ministerstwami powoduje obniżanie efektywności wdrażanych projektów<sup>33</sup>. Wady w koordynacji instytucjonalnej stanowią klucz administracyjnych problemów, wynikający ze sprzeczności: działania na rzecz integracji w oddzielnych sferach, takich jak edukacja czy zatrudnienie, nie uzupełniają się wzajemnie<sup>34</sup>. Działając osobno, czasem wchodzą sobie w kompetencje. Kolejnym administracyjnym problemem jest brak ustalonego systemu ocen realizowanych projektów. Po zakończeniu programu nikt nie podejmuje się oceny poziomu jego realizacji i ewentualnych efektów. Może dzięki sformalizowanym systemom oceny uda się w przyszłości osiągnąć lepsze efekty realizując następane projekty.

W ostatnich latach realizowano dwa główne programy: *Program integracji Romów ze społeczeństwem litewskim na lata 2000-2004 (Romų integracijos į Lietuvos visuomenę 2000-2004 metų programą)* oraz *Program integracji Romów z litewskim społeczeństwem na lata 2008-2010 (Romų integracijos į Lietuvos visuomenę 2008-2010 metų programą)*. Oba programy przygotowano z uwzględnieniem danych ze spisu powszechnego przeprowadzonego w 2001 r. Drugi program został przygotowany już w oparciu o większą liczbę dokumentów: badania socjologiczne wykonane przez Instytut Pracy w 2007 r., sprawozdania komisji Rady Europy na temat walki z rasizmem i nietolerancją na Litwie z 2005 r. oraz rekomendację Komitetu ONZ z 2006 r.<sup>35</sup> Za przeprowadzenie obu programów odpowiedzialny był nieistniejący już dziś Departament Mniejszości Narodowych i Uchodźstwa.

Podstawowym celem wspomnianych programów jest przede wszystkim poprawienie sytuacji mniejszości romskiej na Litwie. „Zachowanie romskiej tożsamości, zmniejszenie społecznej nieprzyjaźni, zapewnienie integracji Romów ze społeczeństwem litewskim oraz zwiększenie zaufania do Romów<sup>36</sup>”. Wszystkie te wyżej wymienione cele mają posłużyć do zwiększenia tolerancji wśród obywateli Litwy wobec Romów mieszkających w ich kraju.

---

<sup>33</sup> <http://www.gesis.org> (11 III 2011).

<sup>34</sup> *Ibidem*.

<sup>35</sup> *Romų Integracijos į Lietuvos visuomenę 2008–2010 METŲ programos, Lietuvos Respublikos Vyriausybė, Vilnius 2008.*

<sup>36</sup> *Ibidem*.

W programie zarówno tym na lata 2000-2004, jak i późniejszym, znajdziemy listę zadań szczegółowych. Do najważniejszych należy poszerzanie kształcenia dzieci, młodzieży a także dorosłych<sup>37</sup>. Kolejne to podejmowanie różnorodnych działań i środków, aby wprowadzić przedstawicieli mniejszości romskiej na litewski rynek pracy. Oba programy miały posłużyć do zebrania informacji na temat środowiska Romów, ale także uświadamianiu społeczeństwa litewskiego, jaka jest sytuacja i położenie mniejszości romskiej<sup>38</sup>. Dużą uwagę zwrócono na potrzebę informowania Romów o zdrowym trybie życia. Jest to szczególnie ważne w kontekście wysokiego poziomu narkomanii odnotowywanego na przestrzeni ostatnich lat. Inną kwestią poruszaną w programach jest aspekt kulturalny. Autorzy podkreślają potrzebę stworzenia warunków dla zachowania tradycji, obyczajów, a przede wszystkim języka<sup>39</sup>. To właśnie poprzez kulturę można najlepiej otworzyć i pokazać bogactwo, jakie kryje w sobie mniejszość romska i w ten sposób przełamać nietolerancję panującą w społeczeństwie litewskim, ponieważ kultura zbliża ludzi.

Te dwa projekty są jak na razie największymi tego typu przedsięwzięciami na Litwie. To projekty o szerokim spektrum działania, a ich realizacja zakładała, iż będą one oddziaływać i przynosić rezultaty nie tylko w trakcie ich trwania, ale także długo po zakończeniu. Trudno dziś oceniać wyniki. Bezsprzecznie oba programy były absolutną nowością w dotychczasowej polityce władz litewskich wobec mniejszości romskiej. Należy odnotować tu wpływ Unii Europejskiej, która zaleca swoim członkom podejmowanie aktywności na rzecz integracji Romów z resztą społeczeństwa.

Program na lata 2008-2010 został zatwierdzony i podpisany przez socjaldemokratycznego premiera Giediminasą Kirkilasą oraz ministra spraw wewnętrznych Regimantasa Čiupailasą, a zamknięty, przedwcześnie, w 2009 r. przez konserwatywnego premiera Andriusa Kubiliusą. Takie posunięcie tłumaczono kryzysem finansowym. Dofinansowanie na 2010 r. zostało zatem wstrzymane. Na chwilę obecną żaden nowy program, podobny w założeniach do dwóch poprzednich, nie został zatwierdzony. Nie ma także planów na kolejne projekty, co niepokoi organizacje działające na rzecz Romów.

<sup>37</sup> *Romų Integracijos į Lietuvos visuomenę 2000–2004 METŲ programos, Lietuvos Respublikos Vyriausybė, Vilnius 2000.*

<sup>38</sup> <http://www3.lrs.lt> (14 III 2011).

<sup>39</sup> *Ibidem.*



Obecnie Wydział Mniejszości Narodowych przy Ministerstwie Kultury Republiki Litewskiej kieruje realizacją *Strategii rozwoju polityki wobec mniejszości narodowych do 2015 r. (Tautinių mažumų politikos plėtros iki 2015 metų strategijoje)* oraz *Środkami integracji Romów ze społeczeństwem litewskim (Romų integracijos į Lietuvos visuomenę priemonės)* w oparciu o punkt 1180 *Programu realizacji środków Rządu Republiki Litewskiej na lata 2008-2012 (Lietuvos Respublikos Vyriausybės 2008-2012 metų programos įgyvendinimo priemonių 1180 punktu)*<sup>40</sup>. Wymienione wyżej przedsięwzięcia, takie jak strategia, skierowane są do różnych mniejszości, nie stricte do mniejszości romskiej.

Wyjątkowo ważną rolę na rzecz mniejszości romskiej na Litwie odgrywają organizacje pozarządowe. W 1990 r. na Litwie powstało aż 20 takich organizacji, ale do 2005 r. dotrwały jedynie cztery<sup>41</sup>. Główną przyczyną takiego spadku był aspekt finansowy. Najlepszym przykładem jest Centrum Społeczności Romskiej (Romų Visuomenės Centras). Centrum to organizacja, która ma bezpośredni kontakt z ludnością romską, zna jej problemy i stara się pomagać, na co dzień w wielu różnych sprawach. Jego siedziba mieści się we wspomnianym „cygańskim taborze” na przedmieściach Wilna. Pracownicy tej organizacji prowadzą działania na rzecz poprawy sytuacji Romów każdego dnia. To tu realizowane są wspomniane wcześniej projekty. Centrum prowadzi także własne działania, na mniejszą skalę i przy wsparciu finansowym z organizacji międzynarodowych. Większość środków jest pozyskiwana z funduszy Unii Europejskiej<sup>42</sup>. Centrum jest stosunkowo młodą organizacją, gdyż działa od 2002 r.<sup>43</sup>

Od kilku lat realizowany jest przez Centrum projekt *Pomóż się dostosować: pierwsze kroki w szkole (Padėk Pritapti: pirmi žingsniai mokykloje)*. Wolontariusze, którzy zgłosili się do pomocy w Centrum Społeczności Romskiej pomagają dzieciom romskim zapoznawać się i integrować ze środowiskiem szkolnym<sup>44</sup>. Najważniejsza jest pomoc w nauce języka litewskiego, gdyż większość dzieci porozumiewa się po rosyjsku. Utrudnia to dodatkowo start w szkole. Przy realizacji tego projektu Centrum współpracuje z Kolegium Wi-

<sup>40</sup> <http://www.muza.lt> (2 III 2011).

<sup>41</sup> <http://www.geis.org> (11 III 2011).

<sup>42</sup> <http://www.roma.lt> (20 II 2011).

<sup>43</sup> *Ibidem*.

<sup>44</sup> *Ibidem*.

leńskim (Vilniaus kolegija), Uniwersytetem Mikołaja Romera (Mykolo Romerio Universitetas) oraz wileńskimi szkołami średnimi. Z tych palców edukacyjnych pochodzą wolontariusze działający w projekcie. Właśnie praca tych młodych ludzi i ich szczere zaangażowanie ma pomóc dzieciom i młodzieży romskiej łatwiej otworzyć się na innych. Pokazać, że są w społeczeństwie litewskim także osoby, które nie dyskryminują ze względu na pochodzenie, czy kolor skóry. Już samo obcowanie z młodymi, nastawionymi przyjaźnie Litwinami ma pomóc w przełamaniu pewnych lęków przed integracją ze społeczeństwem litewskim.

Obecnie trwa także realizacja innego, dużego projektu o nazwie „Zwróć się ku Romom” („Atsigręžk į romus”). Prowadzenie tej kampanii przewidziano na czas od marca 2009 do marca 2012 r.<sup>45</sup> Za finansowanie projektu odpowiada Europejski Fundusz Socjalny (Europos Socialinis Fondas), a przygotowaniem i wdrażaniem go na Litwie zajęą się UNDP (United Nation Development Programme)<sup>46</sup>. Partnerami w realizacji tego przedsięwzięcia są: Centrum Społeczności Romskiej oraz Wileńskie Centrum Wsparcia Społecznego (Vilniaus miesto socialinės paramos centras). Cele, których realizacji podejmuje się autorzy programu, są bardzo konkretne. Główne starania kierowane są na pomoc społeczną, formowanie właściwych nawyków i postaw życiowych tak, aby członkowie mniejszości romskiej byli lepiej postrzegani w społeczeństwie. Kolejne działania mają na celu podnoszenie kwalifikacji i pomoc w szukaniu zatrudnienia. Jako przykład konkretnego rezultatu można podać grupę Romów, która ukończyła kurs nauki jazdy, a następnie zdała egzaminy i otrzymała prawo jazdy<sup>47</sup>. Nawet tak oczywista sprawa, jaką jest posiadanie prawa jazdy, może mieć ogromny wpływ na zmianę życia człowieka. Centrum odnotowało, iż osoby posiadające ten dokument znalazły pracę stałą albo dorywczą. Co więcej taka, z pozoru prozaiczna kwestia, jak posiadanie prawa jazdy, może znacząco wpływać na zmianę postrzegania Romów przez społeczeństwo. Członkowie mniejszości romskiej często brali udział w wypadkach czy kolizjach i wtedy wychodziło na jaw, że nie posiadają prawa jazdy. W społeczeństwie litewskim tworzył się następny negatywny stereotyp. Kolejną waż-

<sup>45</sup> <http://www.atsigrezkiromus.lt> (11 III 2011).

<sup>46</sup> *Ibidem*.

<sup>47</sup> *Ibidem*.

ną kwestią, jaką stara się poruszać i rozwiązywać projekt „Zwróć się ku Romom”, jest edukacja, przygotowanie dzieci do pójścia do szkoły. Ciągłe jeszcze dużo pozostaje do zrobienia w tej dziedzinie. Pracownicy socjalni uczą już najmłodsze dzieci podstawowych nawyków szkolnych i społecznych, licząc na to, że w przyszłości poradzą sobie lepiej niż ich rodzice.

Na podstawie wyżej przedstawionych danych i informacji widać, że największa praca odbywa się na poziomie organizacji pozarządowych. Choć na Litwie nie ma wiele takich organizacji, zajmujących się właśnie problemami romskimi, to te, które zostały wspomniane, bardzo solidnie wykonują swoje zadanie. Centrum Społeczności Romskiej jest swego rodzaju przedstawicielem Romów litewskich. Często występuje jako rzecznik Romów na Litwie. To stąd czerpie się informacje o aktualnych problemach, sukcesach i ogólnej sytuacji mniejszości romskiej. Centrum czasem występuje jako przedstawiciel Romów w relacjach z jednostkami rządowymi lub administracyjnymi. Ta wyjątkowa organizacja znajduje się w samym „sercu” głównego problemu z Romami na Litwie, opisanym już taborze.

Nie najlepszy jest także odbiór i postrzeganie przedstawicieli tej mniejszości przez innych mieszkańców Litwy. Z badań statystycznych przeprowadzonych w 2005 r. wynika, że 77% ankietowanych nie chce, by jego sąsiadem była osoba pochodzenia romskiego<sup>48</sup>. Aż 68% stwierdziło, że w ciągu ostatnich 15 lat stosunek wobec Romów uległ pogorszeniu, a 15%, że się polepszył. W 2006 r. swoje badania przeprowadziła Komisja Europejska, w których 67% badanych zgodziło się z opinią, że obecność Romów na Litwie stwarza komplikacje i różnego rodzaju problemy<sup>49</sup>. Kwestia negatywnego i stereotypowego postrzegania mniejszości romskiej nie jest tylko i wyłącznie problemem na Litwie. Litwa natomiast jako kraj mały, w którym zamieszkuje kilka różnych mniejszości, boryka się z problemem nietolerancji. Problem Romów jest o tyle bardziej złożony i trudny do rozwiązania, gdyż o poszanowanie ich praw nie upomni się żadne państwo. Polacy, Rosjanie czy Białorusini mogą liczyć na pomoc ze strony Polski, Rosji czy Białorusi. Romowie są zdani na samych siebie i organizacje międzynarodowe. Dodatkowo niski poziom edukacji sprawia, że nie potrafią stanąć w obronie swoich praw i nie

<sup>48</sup> <http://www.baltijostyrmai.lt> (20 III 2011).

<sup>49</sup> <http://www.coe.int> (2 III 2011).

wiedzą, jak zachować się w przypadkach dyskryminacji. To pogłębia problem. Potrzebna wydaje się edukacja, zarówno dyskryminowanych Romów, jak i tych, którzy ich dyskryminują.

Na sprawę dyskryminacji Romów na Litwie zwróciła uwagę Europejska Komisja przeciwko Rasizmowi i Nietolerancji w 2006 r. Sprawozdanie, które przygotowała Komisja, wskazuje na kilka istotnych kwestii problemowych. Dyrektor Instytutu Monitorowania Praw Człowieka (Žmogaus teisių stebėjimo instituto), Henrikas Mickevičius przyznaje, że na Litwie są ciągle jeszcze poważne problemy w walce z dyskryminacją rasową<sup>50</sup>. Romowie są tą mniejszością narodową, która najczęściej doświadcza dyskryminacji. Na ich niekorzyść działa także wspomniany brak edukacji i znajomości swoich praw. Dyrektor Mickevičius stwierdza, że do tworzenia atmosfery wrogiej wobec mniejszości przyczyniają się w dużej mierze media<sup>51</sup>. Opinia publiczna nie wie zbyt wiele na temat dyskryminacji i jej przejawów. Litewskie media nie zwracają uwagi na potrzebę edukacji w kwestiach tolerancji. Czasem nawet człowiek nie zdaje sobie sprawy, że dyskryminuje drugą osobę. Także inna instytucja – Instytut Badań Społecznych (Socialinių Tyrimų institutas), stwierdza, że do tolerancji nie przykłada się wystarczająco silnej uwagi, a czasem wręcz okazuje się obojętność<sup>52</sup>.

Komisja w sprawozdaniu domaga się od władz Litwy ratyfikowania XII Protokołu Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, który zakazuje wszelkiej formy dyskryminacji<sup>53</sup>. Co kilka lat monitorowana jest sytuacja i wydawane są sprawozdania. To z roku 2006 było krytyczne wobec Litwy i Rumunii. Dla porównania Hiszpania, kraj, w którym jest znacznie większa ilościowo mniejszość romska, uzyskała dużo lepszą ocenę niż Litwa.

Pozytywną opinię natomiast wydaje, wspomniany już, Dyrektor Centrum Wspólnoty Romów Svetlana Novopolskaja. Zauważa ona, że w ciągu ostatnich kilku lat, Litwa otrzymała więcej możliwości i środków na integrowanie Romów ze społeczeństwem<sup>54</sup>. Po wejściu

<sup>50</sup> <http://www.hrmi.lt> (22 III 2011).

<sup>51</sup> <http://www.delfi.lt> (2 III 2011).

<sup>52</sup> *Ibidem*.

<sup>53</sup> <http://www.coe.int> (2 III 2011).

<sup>54</sup> <http://www.delfi.lt> (2 III 2011).

# Be žydrų, juodų, raudonų ir be taboro čigonų



do Unii Europejskiej władze litewskie powoli podejmują różne działania w kwestiach integracji Romów w ich państwie.

Podsumowując analizę sytuacji litewskich Romów, można przychylić się do stwierdzenia, że ogólne tendencje są pozytywne. Na Litwie, pomimo pewnych problemów z finansami i koordynacją, podejmowanych jest coraz więcej działań na rzecz Romów, ich edukacji i poprawy poziomu życia. Z pewnością wpływ na taki stan miało wejście do Unii Europejskiej i wymogi, które ta organizacja stawia przed swoimi członkami. Okres ostatniej dekady to czas wzmożonych działań państwa i organizacji pozarządowych skierowanych do mniejszości romskiej właśnie. Nie ulega wątpliwości, że jeszcze bardzo dużo zostało do zrobienia. Zmiany wymaga chociażby obecna sytuacja i fakt, że nie realizuje się żadnego dużego państwowego projektu na rzecz Romów, jak to miało miejsce w poprzednich latach. Z pewnością sprawa wileńskiego taboru jeszcze przez jakiś czas pozostanie bolączką nie tylko władz samorządowych Wilna, ale i państwowych. Żeby podnieść standardy współpracy z Romami, poziom tolerancji społeczeństwa litewskiego oraz poziom integracji Romów, trzeba będzie włożyć jeszcze bardzo dużo pracy i wysiłku. Wiele do zrobienia jest w prawie wewnętrznym Litwy i to jest zadanie dla najwyższych władz. Organizacje pozarządowe muszą w dalszym ciągu pracować nad zmianą podejścia Litwinów do innych grup narodowych i etnicznych. Przed członkami mniejszości romskiej także stoi zadanie do wykonania: muszą wykazać chęć współpracy i poprawy swojej sytuacji.

Należy mieć nadzieję, że Republika Litewska jako kraj należący do Unii Europejskiej i innych międzynarodowych organizacji, a także strona wielu porozumień międzynarodowych, będzie konsekwentnie podążać w kierunku wybranym przed kilkoma laty i nie zbroczy w stronę bezproduktywnego nacjonalizmu. Konsekwencja, edukacja oraz cierpliwe kroczenie naprzód to jedyny sposób na osiągnięcie wyznaczonych celów.

*Aleksandra Komoda, Tatjana Vologdina*

## Rozdział VIII

### Kwestia romska w Rumunii

Romowie czy Cyganie? Spór o nazewnictwo członków grupy, której przodkowie – choć jest to w pewnym sensie skrót myślowy – opuścili Indie między VIII a X w., wciąż jest szeroko dyskutowany, budząc wiele emocji i kontrowersji. Jako przykład można podać debatę, którą zapoczątkowała w Rumunii część parlamentarzystów, rozpatrując oficjalne używanie nazwy Cyganie wobec grupy ludności nazywanej dziś przez wielu Romami. Niektórzy rumuńscy deputowani sprzeciwiają się bowiem utożsamianiu społeczności romskiej z Rumunią i Rumunami. Przypomnę, iż wedle wyjaśnień cyganologów, o czym wspomina np. Angus Fraser, termin „Rom” nie ma nic wspólnego z terminem Rumunia, i dosłownie oznacza „mężczyznę” lub „męża”<sup>1</sup>. Inicjatywę na forum parlamentu podjął poseł Silviu Prigoana z rządzącej Partii Demokratyczno-Liberalnej. Według niego zmiana nazwy jest konieczna, ponieważ określenie „Roma” i „Romania” są do siebie zbyt podobne. Wcześniej podobną opinię wyraził prezydent Traian Basescu, który nazwał dużym błędem wprowadzenie oficjalnego określenia Romowie w 1995 r.

W rozwiązywaniu problemu nazewnictwa nie możemy się zwrócić do samych Cyganów/Romów bowiem dyskusje na ten temat trwają od kilku dekad również w omawianej społeczności.

Ewa Nowicka w dyskusji nad terminologią określającą potomków uchodźców z Indii odwołuje się do przekonań natury etycznej, stojąc na stanowisku konieczności stosowania terminu „Romowie”:

---

<sup>1</sup> A. Fraser, *Dzieje Cyganów*, Warszawa 2001, s. 16.

„I choć wielu znanych mi Romów i w Polsce, i w innych krajach o sobie mówi Cyganie, mam przekonanie, że jeśli jest choć jedna osoba, dla której jest to istotna różnica, trzeba się podporządkować tej właśnie opinii. Wychodzę z założenia, że antropolog powinien liczyć się z życzeniami badanych, zwłaszcza wtedy, gdy nie gwałcą one w żadnej mierze systemu wartości badacza<sup>2</sup>”. Innego zdania jest Lech Mróz, który uważa, iż zamiana sformułowania Cygan na Rom byłoby falsyfikacją. Stwierdza: „Określenie *Rom* pojawia się w dokumentach dość późno, na Wyspach Brytyjskich odnotowują je źródła dopiero w połowie XVI w., w Polsce cały wiek później, w większości krajów europejskich dopiero w czasach zupełnie niedawnych<sup>3</sup>”. Stąd też „gdybyśmy odrzucili słowo *Cyganie*, używając słowa *Roma*, mimo, że w dokumentach ono nie występuje (...) to byłoby to postępowanie prowadzące do zafałszowania. O świadomości bowiem tych, o których mówią dawne dokumenty, nie wiemy wiele, a nie mamy żadnych podstaw uważać, że czuli się Romami w dzisiejszym, nowoczesnym rozumieniu słowa<sup>4</sup>”.

Kwestia terminologii jest ściśle związana z tematem tekstu zwyczajny na fakt, na który powołuje się A. Mirga i L. Mróz: „We współczesnej literaturze antropologicznej znaleźć możemy sugestie, że *Roma* jest nazwą własną tylko Cyganów wołoskich, tj. tych, których wędrówki i historia związały na jakiś czas z Rumunią i których język wykazuje znaczne wpływy rumuńskie. Istotnie, zapewne większość, a być może wszyscy Cyganie zaliczani przez językoznawców do grupy vlach, tj. wołoskiej, określają się jako *Roma*, ale nazwy tej używają w celu samookreślenia także Cyganie tureccy, których związek z Rumunią nie jest tak oczywisty, podobnie jak trudne jest do zaakceptowania stwierdzenie, że *Roma* oznacza wołoskie, a *Sinti*, *Manusz* itd. nie-wołoskie grupy cygańskie<sup>5</sup>”.

Zarówno w przypadku Cyganów/Romów w Rumunii<sup>6</sup>, jak i na Węgrzech stosowanie nazwy *Rom* (*Romowie*) nie jest w pełni uza-

<sup>2</sup> E. Nowicka, *Romowie o sobie i dla siebie. Nowe wyzwania i perspektywy*, [in:] E. Nowicka (red.), *Romowie o sobie i dla siebie. Nowe problemy i nowe działania w pięciu krajach Europy Środkowo-Wschodniej*, Warszawa 2003, s. 15.

<sup>3</sup> L. Mróz, *Od Cyganów do Romów. Z Indii do Unii Europejskiej*, Warszawa 2007, s. 9-10.

<sup>4</sup> Idem, *Dzieje Cyganów – Romów w Rzeczypospolitej XV-XVIII w.*, Warszawa 2001, s. 13.

<sup>5</sup> A. Mirga, L. Mróz, *Cyganie. Odmienność i nietolerancja*, Warszawa 1994, s. 117.

<sup>6</sup> Kwestia stosowania obu terminów ma dużo dalsze inklinacje, o czym pisze M. T. Elena, która prowadziła w Rumunii badania dotyczące tożsamości i stereotypów etnicznych w oparciu o stosowność terminu *Rom – Cygan*. Zob. M. T. Elena, *We are Gypsies, not Roma! Ethnic Identity Construction and Ethnic Stereotypes – an example from Gypsy Community in Central Romania*, Cluj-Napoca 2010.



sadnione. W związku z tym chciałbym zaznaczyć, iż stosując termin „Cygan” w żaden sposób nie jest moją intencją odwoływanie się do negatywnych konotacji i stygmatyzacji związanych z używaniem tej nazwy, jak również w przypadku określenia „Rom” mam świadomość, iż nie wszyscy przedstawiciele opisywanych grup się z nią utożsamiają.

Współcześni Romowie mieszkający w krajach Europy Środkowo-Wschodniej stają wobec nowych problemów związanych zwłaszcza z problemem wykluczenia. Zjawisko to zachodzi zarówno w ich miejscach zamieszkania, jak i w innych krajach europejskich, do których przybywają korzystając z tego, że – przynajmniej wedle założeń – są równoprawnymi obywatelami Unii Europejskiej...

Dnia 28 VIII 2010 r. opinia publiczna poznała ostrą wypowiedź abp. Agostino Marchetto, Sekretarza Papieskiej Rady ds. Duszpasterstwa Migrantów i Podróżujących, który stwierdził, że „kiedy stajemy w obronie praw człowieka, przypominamy o poszanowaniu godności osoby, zwłaszcza zaś kobiet i dzieci nie prowadzimy działalności politycznej, lecz duszpasterską<sup>7</sup>”. Zaznaczył, że ten punkt widzenia wynika zarówno z prawa naturalnego, jak i nauki społecznej Kościoła. W kontekście decyzji o wysiedleniu m.in. rumuńskich Romów z Francji uznał, iż „prześladowania Romów to rodzaj nowego Holokaustu<sup>8</sup>”. Jest to oczywiście sformułowane nieadekwatne, jednak uznać je należy jako swoistego rodzaju przestrożę, ostrzeżenie i upomnienie przed realnie narastającą ksenofobią wobec Romów. W takiej perspektywie humanistycznego i politycznego napomnienia Europejczyków stwierdzić jednak należy, że sytuacja rumuńskich Romów, nie tylko w przestrzeni Francji, ale zwłaszcza w realiach państwa rumuńskiego, jest niezwykle niepokojąca. Pogląd też wyraźnie formułują romskie elity. Swoją opinie wyraził też Watykan i Benedykt XVI. Kategorie stanowiska zajęła również Komisja ONZ ds. Eliminowania Dyskryminacji Rasowej. Wyraźnie zaleciła rządowi Francji, aby „uniknął zbiorowych repatriacji (Romów z Francji – przyp. MAG) i aby przestrzegał w swym postępowaniu konwencji ONZ w sprawie eliminowania wszelkich form dyskryminacji rasowej<sup>9</sup>”. Komisja wyraziła także zaniepokojenie wobec „gwałtownych wystąpień o charakterze rasistowskim przeciwko Romom”.

---

<sup>7</sup> *Prześladowania Romów to rodzaj nowego holokaustu*, <http://www.ekai.pl> (6 V 2011).

<sup>8</sup> <http://www.tvn24.pl> (7 V 2011).

<sup>9</sup> *Ibidem*.

Ludność Rumunii według stanu z początku stycznia 2009 r. wynosi ponad 22 mln mieszkańców. Największą mniejszością narodową w Rumunii są Węgrzy (7,1%). Pokażne skupiska mniejszości węgierskiej zamieszkują głównie północno-zachodnie rejony kraju. Romowie są drugą co do wielkości mniejszością w Rumunii, stanowiąc 2,3% populacji. Pozostałe mniejszości, Niemcy, Polacy, Rosjanie, Serbowie, Turcy i Ukraińcy, stanowią łącznie ok. 1,2% mieszkańców<sup>10</sup>.

Tyle statystyki oficjalne, zaś wedle danych szacunkowych obywatelami Rumunii jest od miliona do trzech milionów Romów. Identyfikację członków zbiorowości cygańskiej komplikuje fakt, iż część nie utożsamia się z Romami, lecz z Rumunami i Węgrami. W 1998 r. Instytut Badawczy Jakości Życia przeprowadził eksplorację według „podwójnego” kryterium: ludzi traktowanych przez otoczenie jako Romów, ale nie identyfikujących się z tą grupą oraz tych, którzy są postrzegani i sami siebie utożsamiają z Romami. W pierwszej kategorii znalazło się między 1 452 700 a 1 588 552, z kolei 922 465 - 1 002 381 w drugiej<sup>11</sup>.

Szacuje się, iż w Rumunii żyje nawet do 40 grup romskich. Powstały one jeszcze w okresie niewolnictwa, gdy Cyganie należeli do różnych właścicieli (duchowieństwa, szlachty) i wykonywali różne zawody (wytwórcy łyżek, niedźwiednicy, muzycy, górnicy, złotnicy). Przekonanie, iż cała społeczność Cyganów była wówczas niewolnikami obala fakt, iż w owym czasie istniały grupy wolnych Cyganów wędrownych – Laiesi oraz zbiegłych niewolników – Netotsi.

Obecnie istnieje również podział na Cyganów z Rumunii i Mołdawii oraz z Węgier. Przodkowie drugiej z wymienionych grup nigdy nie byli niewolnikami, stąd, jak pisze Łukasz Ostrowski, jej członkowie mają wobec pozostałych poczucie wyższości<sup>12</sup>.

Oprócz wcześniej wyodrębnionych społeczności cygańskich w Rumunii istnieje podział związany z polityką władz przed transformacją ustrojową: na Romów zasymilowanych i zachowujących tra-

<sup>10</sup> <http://www.consul-romania.pl> (28 VI 2011).

<sup>11</sup> Ł. Ostrowski, *Romowie w Rumunii. Różnorodność i jedność*, [in:] E. Nowicka (red.), *op.cit.*, s. 156. Kwestia romska w Rumunii wydaje się być szczególnie istotna, ze względu na powtarzające się apele przywódców części krajów Europy Zachodniej, by rząd rumuński podjął działania mające na celu ograniczenie emigracji obywateli, którzy są pochodzenia romskiego. W dyskursie medialnym szczególnie szerokim echem odbiła się akcja wyrzucenia grupy Romów rumuńskich z Francji – przyp. MAG.

<sup>12</sup> *Ibidem*, s. 156.

dycyjną kulturę. Na podstawie tych faktów Ostrowski klasyfikuje Cyganów w Rumunii wedle trzech linii podziału:

- 1) Pochodzenie z Rumunii w granicach z 1916 r. (Wołoszczyzny lub Mołdawii) lub obszarów przyłączonych w 1918 r. (Transylwanii, Banatu i Bukowiny);
- 2) Pochodzenie z tradycyjnej grupy zawodowej;
- 3) Bycie zasymilowanym lub niezasymilowanym z nieromską większością<sup>13</sup>.

Dane na podstawie spisu powszechnego przeprowadzonego w Rumunii w 2002 r. wskazują, iż Rumuni stanowią 89,5% obywateli kraju, 6,6% przyznaje się do pochodzenia węgierskiego, a 2,5% utożsamia się z Cyganami, tak więc obserwujemy wzrost tej ostatniej grupy o 0,2% w stosunku do spisu z 1992 r.<sup>14</sup> Ustalenia socjologiczne sugerują natomiast, iż mniejszość romska w Rumunii może stanowić od 5 do 7% populacji kraju<sup>15</sup>. Kolejnych danych dostarczą instytucje międzynarodowe podając, iż w Rumunii mieszka od 1 mln do 1,5 mln Romów. Z kolei liderzy organizacji romskich szacują, iż w Rumunii mieszka od 2,5 do 3 mln Romów.

Tabela 1. Struktura etniczna w Rumunii

Grupa etniczna	Liczebność
Rumuni	19 399 597
Węgrzy	1 431 807
Romowie	535 140
Ukraińcy	61 098
Niemcy	59 764
Rosjanie	35 791
Turcy	32 098
Tatarzy	23 935

<sup>13</sup> *Ibidem*.

<sup>14</sup> <http://www.insse.ro> (28 VI 2011).

<sup>15</sup> Zob. np. M. H. Ram, *Democratization through European Integration: The Case of Minority Rights in the Czech Republic and Romania*, "Studies in Comparative International Development" 2003, Vol. 38, no 2 (Summer), s. 31.

Serbowie	22 561
Słowacy	17 226

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych spisu powszechnego z 2002 r. <http://www.insse.ro> (28 VI 2011).

Ponad 80% Romów mieszkających w Rumunii jest wyznania prawosławnego. Pozostałe 20% to osoby należące m.in. do kościoła rzymskokatolickiego i grekokatolickiego. Należy zaznaczyć, iż prawosławie jest znamienne dla Rumunów, Ukraińców oraz Cyganów. W przypadku Niemców i Węgrów większość osób stanowią katolicy<sup>16</sup>.

Nie ma pewności co do daty, kiedy Romowie pojawili się na ziemiach dzisiejszej Rumunii. Część cyganologów (np. Paul Bataillard, Popp Serboianu, François Voux de Foletie) twierdzi, iż Cyganie w Rumunii pojawili się ok. 1301 r.<sup>17</sup> Faktem jest, iż pierwsza wzmianka o Cyganach pojawia się w 1385 r. Wedle tej informacji Dan I, pan całej Wołoszczyzny, potwierdza nadanie 40 rodzin cygańskich klasztorowi w Tismanie<sup>18</sup>. Jak zauważa Angus Fraser „znaczna ilość rumuńskich dokumentów w języku starosłowiańskim, pochodzących z XIV i XV w. potwierdza, że w naddunajskich księstwach poddaństwo Cyganów rozpowszechniło się bardzo szybko po ich przybyciu na te ziemie<sup>19</sup>”. Cyganów z dzisiejszych ziem rumuńskich przetrzymywano nago, zakuwano w łańcuchy i obręcze obejmujące szyje, aby uniemożliwić ucieczkę. Andrzej Mirga i Lech Mróz wskazują, iż społeczność cygańską w Rumunii niewolnikami uczynił wołoski hospodar Sigile w 1541 r.<sup>20</sup>

Historyk Juliusz Demel komentuje: „Ludność miast wywodziła się z chłopstwa i poziomem życia niewiele od niego odbiegała. Doły społeczne, poza poddanyymi chłopami, określanymi w XIV w. nazwami *liudi*, *ubogije liudi*, pod koniec XV w. *vecini* albo też na Wołoszczyźnie *rumini*, w Mołdawii *susedi*, stanowili jeszcze *robi*, rodzaj niewolników osobistych. Na Wołoszczyźnie byli nimi Cyganie, którzy napłynęli zza Dunaju na przełomie XIV i XV w., w Mołdawii Cyganie i Tatarzy. Ludzie niewolni pochodzili z zakupów lub łupów wojen-

<sup>16</sup> *Ibidem*.

<sup>17</sup> P. Lechowski, *Migracje Romów rumuńskich*, [in:] A. Caban, G. Kondrasiuk (red.), *Romowie przewodnik. Historia i kultura*, Radom 2009, s. 22.

<sup>18</sup> A. Mirga, L. Mróz, *op.cit.*, s. 46.

<sup>19</sup> A. Fraser, *op.cit.*, s. 54.

<sup>20</sup> *Ibidem*.

nych. Zatrudniano ich jako rzemieślników dworskich, zwłaszcza kowali, a także w kopalniach, np. przy wydobywaniu złota (*zlătari*)<sup>21</sup>.

Romowie znajdowali się w niewoli do połowy XIX w. Abolicja względem Romów związana była z uniezależnianiem się Rumunii od Turcji. Odzyskawszy wolność Cyganie trudnili się kowalstwem, tkactwem i drobnym handlem. Niewielka część Romów uprawiała dzierżawioną rolę, zaś powodem tego stanu rzeczy był fakt, że Cyganie nie zostali objęci reformą dokonaną przez Aleksandra I Cuzę i jako ludność, którą nie uznawano za osiadłą, nie otrzymała ziemi.

Do pierwszych prób zniesienia niewolnictwa doszło w latach 1828-1834, podczas rosyjskiej okupacji terenów naddunajskich. Decydujący krok należał jednak do wojewody wołoskiego Alexandra Ghica, który w 1837 r. wyzwolił 4 tys. rodzin cygańskich. W 1842 r. na ziemiach dzisiejszej Mołdawii kolejni władcy szli śladem Ghica<sup>22</sup>. W 1844 r. zniesiono niewolę Cyganów w dobrach państwowych i klasztorach. Na Wołoszczyźnie, za sprawą Gheorghe Bibescu, w 1847 r.<sup>23</sup> W Siedmiogrodzie, w latach 1848-1855 gospodarz mołdawski Grigore Ghica zniósł niewolnictwo i wręczył Cyganom rekompensaty. Na Wołoszczyźnie Romowie odzyskali wolność na początku 1856 r. Pełnej swobody rumuńscy Cyganie doświadczyli w 1864 r. Po wojnie krymskiej, podczas przygotowywania konstytucji dla dwóch zjednoczonych, lecz wciąż niepołączonych księstw uznano, że Romowie mają prawo do obywatelstwa rumuńskiego<sup>24</sup>.

W połowie XIX w. wielu z uprzednio więzionych Cyganów opuściło kraj. Była to jedna z przyczyn wielkiej migracji Romów, która na przełomie XIX i XX w. objęła swym zasięgiem Europę i Amerykę. W ramach tych migracji, również do Polski, przybyli Cyganie określani jako Keđerdasze i Lowara. Należy w tym miejscu zaznaczyć, iż Lowara pochodzi z obszarów węgierskich i pogranicza rumuńsko-węgierskiego<sup>25</sup>.

Po I wojnie światowej przyłączono do Rumunii Siedmiogród, Bukowinę i Banat. Zaowocowało to znacznym zwiększeniem odsetka obywateli stanowiących mniejszości narodowe (z 10 do 28%). Podjęto ostrą politykę asymilacyjną społeczności romskiej szacowanej

<sup>21</sup> J. Demel, *Historia Rumunii*, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź 1986, s. 111.

<sup>22</sup> A. Fraser, *op.cit.*, s. 168.

<sup>23</sup> Zob. np. J. Demel, *op.cit.*, s. 168; A. Fraser, *op.cit.*, s. 168.

<sup>24</sup> A. Fraser, *op.cit.*, s. 170.

<sup>25</sup> A. Mirga, L. Mróz, *op.cit.*, s. 61.

wówczas na ok. 250 tys. osób. Mimo olbrzymich trudnień ze strony władz to właśnie w dwudziestoleciu międzywojennym w Rumunii narodził się cygański ruch kulturalny. W 1926 r. założono pierwsze czasopismo romskie, a w 1933 r. powstało w Bukareszcie stowarzyszenie romskie i rozpoczęto wydawanie gazety „Glasul Romilor”. W zamyśle twórców pismo miało służyć obronie mniejszości romskiej w Rumunii. W tym samym roku w Bukareszcie odbył się kongres, na którym goście mieli delegaci z wielu krajów europejskich, na którym dyskutowano o poprawie sytuacji Romów w Rumunii i na świecie<sup>26</sup>.

Lata II wojny światowej to okres zakrojonych na szeroką skalę prześladowań Cyganów rumuńskich przez rząd marszałka Iona Antonescu. Sojusz z Niemcami zapewnił przyłączenie do Rumunii zajętych przez III Rzeszę ziem Besarabii, z których utworzono nową prowincję – Transnistrię. Teren ten stał się punktem docelowym masowych deportacji rumuńskich Cyganów (do 1944 r. zesłano tam ok. 90 tys. Romów). Ponad 30% zesłanych zginęła w tamtejszych obozach<sup>27</sup>.

Po zakończeniu działań wojennych w komunistycznej Rumunii kultura romska stała się symbolem biedy i zacofania. Cyganom – co było stałą tendencją w krajach będących w sferze wpływów ZSRR – nakazano porzucenie wędrownego trybu życia. W ramach programu „systematyzacji” Nicolae Ceaușescu osadzał Romów w gettach. Ze względu na problemy mieszkaniowe nierzadko zdarzało się, iż osiedleni Cyganie zmuszeni byli do mieszkania w namiotach. Majątek Romów, który często stanowiły złote monety jeszcze z czasów austro-węgierskich, padał łupem Securitate<sup>28</sup>.

Prócz osiedlenia rumuński reżim ogłosił konieczność „produktywizacji” Cyganów. Romom zakazano uprawiania tradycyjnych zawodów, zmuszano do pracy w państwowych kombinatach i gospodarstwach rolnych. Kontrolowano, czy romskie dzieci dopełniają obowiązku szkolnego. W latach 70. rozpoczęła się „systematyzacja” rumuńskiej wsi, a wraz z nią pogorszeniu uległa sytuacja Romów. Zlikwidowano 1/3 wsi i przeniesiono ludność do miast. Romowie zmienili więc warunki życia, a szczególnym problemem okazały się mieszkania o wyższym standardzie, które im przydzielono. Cyganie otrzymali bowiem domy po Sasach siedmiogrodzkich, którzy na

<sup>26</sup> A. Fraser, *op.cit.*, s. 233.

<sup>27</sup> *Ibidem*, s. 198.

<sup>28</sup> *Ibidem*, s. 207.

mocy porozumień z Republiką Federalną Niemiec na początku lat 80. wyjechali z kraju. Problematiczną kwestią okazało się rozplanowanie domostw, w których toalety znajdowały się wewnątrz mieszkań. Uważając ubikacje za miejsca nieczyste i kalające Romowie żądali, by umieścić je poza obrębem domu<sup>29</sup>.

Pogorszenie warunków życia mniejszości romskiej w Rumunii nastąpiło pod koniec reżimu Ceașescu. Lecz prawdziwa zapaść miała dopiero nastąpić. Transformacja systemowa i związana z nią gospodarka rynkowa spowodowała likwidację zakładów państwowych. Romowie, w dużej mierze pracujący w kopalniach, hutach i gospodarstwach rolnych zostali pozbawieni środków do życia. Szczególnie dotkliwa okazała się utrata wsparcia socjalnego.

Proces transformacji ustrojowej w Rumunii nastąpił gwałtownie. Upadek reżimu wiązał się praktycznie z odbytym pośpiesznie sądem wojskowym skazującym Nicolae Ceașescu i jego żonę na śmierć, m.in. pod zarzutem ludobójstwa. Nowa sytuacja i upadek systemu autorytarnego wywołała wśród znacznej części społeczeństwa rumuńskiego entuzjazm i nadzieję na budowanie społeczeństwa demokratycznego. Niestety, w wizji nowego społeczeństwa – wedle potocznego rozumienia - miejsce, jakie wyznaczono Romom, nie było równoprawne z grupą większościową. Utrzymywały się stare, negatywne stereotypy. Także w rumuńskiej mitologizacji przeszłości, co interesująco komentuje Lucian Boia<sup>30</sup>, nie mogło być miejsca dla „brudnych koczowników”. Romowie pozostali sami, skazani na swą ograniczającą w realiach nowej rzeczywistości tradycję, na trwanie w granicach swojego świata, ale też na nowe wyzwania, których nie potrafili pojąć i sklasyfikować. Rozpoczął się również złożony proces definiowania własnej tożsamości w realiach kapitalizmu i gwałtownie nadciągającej kultury popularnej zagrażającej tradycyjnym normom. Pojawił się, jak w całej przestrzeni Romów mieszkających w postkomunistycznej Europie, proces mobilizacji o charakterze etnicznym.

Zwrócić trzeba uwagę na dwa zjawiska, które powodują degradację i wykluczenie społeczne Romów w krajach Europy Środkowo-Wschodniej: analfabetyzm i skomplikowane problemy edukacyj-

---

<sup>29</sup> Ł. Ostrowski, *op.cit.*, s. 154-155.

<sup>30</sup> L. Boia, *Le mythe de la Démocratie*, Paris 2002; idem, *Rumuni. Świadomość, mity, historia*, Kraków 2003.

ne oraz bezrobocie. Skutkują one tym, że realne zjawiska działań spontanicznych są znamienne dla ogółu Romów, a działania zinstytucjonalizowane, to efekt pracy romskich elit. Możliwa jest też w efekcie manipulacja ową „niepiśmienną większością”. To w Rumuni, ale też innych krajach nie tylko postsocjalistycznych, aktualność zachowuje Rezolucja Parlamentu Europejskiego z dnia 11 III 2009 r., gdzie czytamy, że „(...) systemy edukacji mają charakter wykluczający i chociaż państwa członkowskie podejmują wysiłki na rzecz walki z segregacją, wiele różnych systemów służących teoretycznie walce z segregacją często prowadzi do eksponowania różnic między grupami społecznymi i stawia ludzi biednych w niekorzystnej sytuacji, w szczególności Romów. Oznacza to konieczność ukierunkowanej polityki edukacyjnej względem Romów, tak, aby zachęcić rodziny romskie do aktywnego w niej udziału<sup>31</sup>”. Do głównych problemów zaliczyć należy, jak czytamy w komentarzu do stanowiska Unii, przede wszystkim to, że:

- liczba dzieci romskich objętych nauczaniem początkowym jest znacząco mniejsza we wszystkich krajach europejskich w relacji do dzieci pochodzących z rodzin nieromskich;
- tylko niewielka część dzieci z rodzin romskich korzysta z systemu edukacji podstawowej;
- występuje zjawisko segregacji w odniesieniu do dzieci romskich, pomimo jej formalnego zakazu;
- liczba dzieci romskich pobierających naukę w tzw. klasach specjalnych jest nieproporcjonalnie wysoka<sup>32</sup>.

Ważne są w tym przypadku uwarunkowania prawne, jak i różne sposoby nauczania Romów, w tym te, które bazują na specjalnej edukacji tylko skierowanej do Romów<sup>33</sup>.

Badania przeprowadzone na obszarze Bułgarii, Czech, Rumunii, Słowacji i Węgier dowodzą, jak trudna jest sytuacja rumuńskich Romów na rynku pracy. W 2005 r. 64% respondentów doświadczyło dyskryminacji na rynku pracy z powodu pochodzenia etniczne-

<sup>31</sup> 187 Rezolucja Parlamentu Europejskiego z dnia 11 III 2009 r. w sprawie sytuacji społecznej Romów i ułatwienia im dostępu do rynku pracy w UE (2008/2137(INI)).

<sup>32</sup> S. Mazur, *Polityka Unii Europejskiej i jej państw członkowskich wobec Romów*, [in:] S. Mazur (red.), *Krajowe i wspólnotowe polityki publiczne wobec mniejszości romskiej – mapy aktywności społeczno-gospodarczej Romów*, Kraków 2010, s.144.

<sup>33</sup> *The Impact of Legislation and Policies on School Segregation of Romani Children*, European Roma Rights Center, 2007.



go. Wiele przedsiębiorstw prowadziło politykę kadrową opartą na założeniu, że nie zatrudnia się Romów, a te, które to czyniły, oferowały im mniejsze wynagrodzenie niż innym pracownikom, którzy wykonywali tę samą pracę, ale nie byli Romami. Pomimo istnienia regulacji prawnych służących ograniczaniu zjawiska wykluczenia Romów z rynku pracy, nie stwierdzono skutecznych mechanizmów i działań, które umożliwiałyby realizację tego celu. Kluczowi aktorzy rynku pracy nie postrzegali zjawiska dyskryminacji Romów na rynku pracy jako podstawowej determinanty ich nie zatrudnienia. Z kolei masowe bezrobocie Romów w wieku produkcyjnym było najczęściej postrzegane jako zjawisko rynkowej nadwyżki siły roboczej, a wysoki poziom bezrobocia wiązany był z niezdolnością Romów do znalezienia zatrudnienia z powodu ich niskiego poziomu wykształcenia lub niskich kwalifikacji zawodowych<sup>34</sup>.

Istotnym przejawem rumuńskiej transformacji wśród Romów była etniczna mobilizacja, która przejawiała się w dwóch głównych formach aktywności: spontanicznej i zinstytucjonalizowanej. I tak, jeżeli chodzi o realizowane działania spontaniczne, to charakteryzowały się ograniczonym czasowo występowaniem. Ich cechą naczelną był/jest z reguły różny zakres, kierunki i dynamika rozwoju. W tym przypadku można zauważyć działania: 1) o charakterze ogólnym występującym na terenie całej Rumunii; 2) regionalne wynikające z uwarunkowań gospodarczych, ekonomicznych, społecznych danego obszaru; 3) zdeterminowane specyfiką własnej tradycji kulturowej.

W pierwszym przypadku na uwagę zasługują zwłaszcza działania ogólnokrajowe będące efektem impulsów wewnętrznych, a więc określonych potrzeb, jak i zewnętrznych, będących reakcją wobec działań negatywnych w stosunku do Romów.

W odniesieniu do uwarunkowań regionalnych to były one zdeterminowane konkretnymi problemami gospodarczymi, ekonomicznymi czy społecznymi zachodzącymi w danej przestrzeni, uwarunkowaniami uznawanymi przez Romów jako niekorzystne. Można to prześledzić porównując reakcje Romów w Transylwanii, Dobrudży czy na Wołoszczyźnie.

Kolejne uwarunkowanie to efekty różnic tradycji, a co za tym idzie sposobów pojmowania rzeczywistości przez różne grupy Romów w

---

<sup>34</sup> S. Mazur, *op.cit.*, s.147.

Rumunii. I jeszcze jedno zagadnienie: Na uwagę zasługuje niewątpliwe zjawisko wykluczenia Romów, co sprawia, że taki stan określa ich postawy wobec świata. A zatem jest to warunkowane bardziej stanem wykluczenia, a nie tylko specyfiką kulturową.

Szczególnym przejawem tych reakcji są też działania spontaniczne lub zinstytucjonalizowane będące formą reakcji na zasygnalizowany na wstępie sposób traktowania Romów poza Rumunią. Ale już wcześniej Florin Cioabă wyjaśniał, że możliwość swobodnego przemieszczania się Romów w obrębie Unii nie oznacza ich równoprawnego statusu. Stwierdzał, że „żadne z państw europejskich nie posiada dyskryminującego nas ustawodawstwa. Na co dzień jednak na płaszczyźnie polityki lokalnej jesteśmy dyskryminowani. Według ostatniego raportu Unii Europejskiej stan ten wykazuje nawet tendencję wzrostową<sup>35</sup>”.

Druga kategoria działań to działania zorganizowane o charakterze zinstytucjonalizowanym. W tym przypadku należy się więc odwołać do romskich organizacji i stowarzyszeń pozarządowych, ale też partii politycznych.

Nim je przedstawię należy jednak uwzględnić – w aspekcie historycznym, społecznym i kulturowym – szczególną sytuację, jaka wynika z roli i pozycji rodu Cioabów wśród rumuńskich Romów, w tym Iona Cioaby, ur. w 1935 r., zm. w 2007 r., dla których był niekwestionowanym autorytetem. Taką pozycję zajmował w trudnym okresie 1989 r. W 1955 r. został przywódcą Roma Bulibaşa (Kotlarzy), a w 1971 r. wszystkich rumuńskich Romów. W tym charakterze brał udział w pierwszym Światowym Kongresie Romów. Obrady odbywały się w Londynie, w dniach 6-8 IV 1971 r. Dnia 8 IX 1992 r. Cioabă ogłosił się królem wszystkich Romów i podczas ceremonii w cerkwi w Bistrița przywdział złotą koronę. Jego wypowiedzi o mobilizacji etnicznej Romów i ruszeniu pochodu na instytucje Unii Europejskiej była szeroko dyskutowana w europejskich mediach. Rok później, latem 1993 r. kuzyn Cioaby – Julian Radulescu, koronował się z kolei na cesarza, obierając imię Julian I. Podczas wywiadów prasowych twierdził, iż w ramach etnicznej mobilizacji Romów<sup>36</sup> w ciągu roku

<sup>35</sup> *Ibidem*, s. 144.

<sup>36</sup> Zob. np. M. G. Gerlich, R. Kwiatkowski, *Romowie. Rozprawa o poczuciu wykluczenia*, Oświęcim 2009; M. Kołaczek, *Etniczna mobilizacja Romów po rozszerzeniu Unii Europejskiej w 2004 roku. Studium przypadku - Polska, Słowacja, Węgry*, (niepublikowana praca doktorska).

zorganizuje cygańską armię i policję, natomiast na terenie regionu Multan utworzy niezależne państwo Romanistan, które obejmować będzie 2,5 mln poddanych. Twierdził, że ma poparcie 70 mln Cyganów, a Cioabă jest uzurpatorem i dyktatorem<sup>37</sup>. Dodajmy, że powstanie romskiego państwa zapowiadał pochodzący z Polski Józef Kwiek. Po uroczystej koronacji w 1935 r. opowiadał dziennikarzom, iż chciał założyć państwo romskie na Polesiu, jednakże ze względu na zbyt długi czas oczekiwania na stolicę Cyganów wybrał Afrykę Południową. Jego następca, wybrany w 1937 r. Janusz Kwiek informował, iż państwo Cyganów stworzy w Abisynii, był bowiem – jak to mówią jeszcze dziś Romowie – po słowie z Benito Mussolinim<sup>38</sup>.

Po koronacji Ion Cioabă rozpoczął specyficzny proces legitymizacji swej władzy, oparty na prawie zwyczajowym. Jego działalność po transformacji była skierowana w znacznym zakresie na próby oddziaływania na państwo celem poprawy sytuacji Romów. Cioabă dążył również do uświadomienia konieczności opracowania wspólnego z rządem programu na rzecz Romów. Jego pozycji nie nadwerżył fakt podejrzenia o współpracę z Securitate. Kontynuatorem tej polityki był i jest jego syn – Florin Cioabă (ur. 1954), który przejął po ojcu funkcję króla.

Jeśli chodzi o działania zinstytucjonalizowane to na uwagę zasługują oczywiście działania romskich stowarzyszeń i organizacji pozarządowych. Są one podejmowane na różnym szczeblu. Charakteryzuje je nadal, mimo prób integracji, znaczne zróżnicowanie. Wynika ono z odmiennych tradycji romskich, jak i odmiennych interesów partykularnych. Wraz z przemianami ustrojowymi rozpoczął się dynamiczny proces ich rejestracji. Obecnie określa się ich liczbę na prawie 150. Większość z nich to stowarzyszenia lokalne, a ich głównymi celami jest przede wszystkim edukacja i działalność kulturalna. Spośród organizacji działających w skali kraju wymienić należy CRISS i Aven Amenza („Idźmy Razem”). Aktywnie działają także następujące organizacje: Resource Center for Roma Communities<sup>39</sup>, Policy Center for Roma and Minorities<sup>40</sup>, Roma Center Amare Roment-

---

<sup>37</sup> A. Bartosz, *Nie bój się Cygana. Na daro Romestar*, Sejny 2004, s. 207-208.

<sup>38</sup> L. Mróz, *Między tradycją a współczesną polityką. Rozterki liderów romskich*, [in:] T. Paleczny, J. Talewicz-Kwiatkowska (red.), *Tożsamość kulturowa Romów w procesach globalizacji*, Kraków 2008, s. 54-55.

<sup>39</sup> <http://www.romacenter.ro> (28 VI 2011).

<sup>40</sup> <http://www.policycenter.eu> (28 VI 2011).

za<sup>41</sup>, Centrul Romilor Pentru Interventie Sociala<sup>42</sup>, Asociatia Femeilor Rome<sup>43</sup> oraz Pro-Europa<sup>44</sup>.

Na uwagę w realiach rumuńskich zasługuje również wyraźne upolitycznienie Romów. Przykładem jest Partia Romów (*Partida Romilor*, czyli w języku romani *Partida le Romenge*), wcześniej znana jako Socjaldemokratyczna Partia Romów (*Partida Romilor*) będąca klasyczną partią polityczną.

Sytuacja mniejszości romskiej w Rumunii wywołała zainteresowanie władz rumuńskich wraz z początkiem transformacji. Ta opinia jest też wyraźnie werbalizowana przez czynniki oficjalne. Pozostaje ona jednak w sprzeczności z opinią romską, a zwłaszcza licznymi wypowiedziami Florina Cioaby zarzucającemu władzom brak zainteresowania lub zaniechanie w kwestiach romskich. Wydaje się zatem, że dopiero działania podjęte u schyłku lat 90., a praktycznie od 2000/2001 r. mają charakter próby systemowego rozwiązania problemów romskich. Dopiero podjęte prace rządowe w 2000 r. wskazują na wypracowanie w miarę efektywnych programów i działań. Szczególnie istotne znaczenie ma w tym zakresie decyzja rządu nr 13/2001 w sprawie reorganizacji rządu i powołania nowego ministerstwa, a w obrębie jednego z pięciu jego departamentów, tj. departamentu stosunków interetnicznych, który zastąpił dawny departament do spraw mniejszości narodowych, powołano Krajowy Urząd ds. Romów<sup>45</sup>. Jest to wyraźnie wyodrębniony pion organizacyjny koncentrujący się na problemach omawianej grupy. Zatem w sensie ogólnym: monitoruje realizację podejmowanych działań; pełni rolę koordynatora działań w sprawach romskich; inspiruje i wspiera działania na rzecz Romów; ocenia działalność w tych zakresie; przyjmuje zażalenia i skargi Romów; ocenia sytuację społeczną i gospodarczą społeczności romskich i ich relacji z większością społeczeństwa; rozwija działania informacyjne i edukacyjne dla Romów w zakresie ich praw i obowiązków; przyjmuje i analizuje wnioski i zażalenia kierowane przez instytucje i organizacje, a także obywateli w zakresie działań na rzecz Romów, zwłaszcza w sytuacji, gdy organy administracji publicznej nie spełniają swoich funkcji<sup>46</sup>.

<sup>41</sup> <http://www.amarerromentza.org> (28 VI 2011).

<sup>42</sup> <http://www.romanicriss.org> (28 VI 2011).

<sup>43</sup> <http://femrom.ro> (28 VI 2011).

<sup>44</sup> <http://www.proeuropa.ro> (28 VI 2011).

<sup>45</sup> <http://www.rroma.ro> (29 IV 2011).

<sup>46</sup> *Ibidem*.

Organ ten pełni funkcję mediatora w czasie konfliktów między Romami, a grupą większościową. Pierwszymi pracownikami tego urzędu byli: Maria Ionescu – referent, Dan Oprescu – ekspert, Mariana Roventa – referent, Alexandru Stroe – radca, Daniela Saicu – ekspert, Veronica Gaina – referent.

Rząd rumuński wprowadzenie nowego programu uzasadniał zarówno terażniejszym położeniem Romów, ale też względami historycznymi, wielowiekową dyskryminacją. W przypadku sytuacji obecnej stwierdzano, iż „znaczna część obywateli rumuńskich romskiego pochodzenia” absolutnie „nie ma dostępu do podstawowych usług publicznych”. Nie w pełni też korzysta ze swoich praw konstytucyjnych. Wskazywano na uwarunkowania prawne, na podpisane przez Rumunię umowy międzynarodowe w sprawie mniejszości narodowych. Chodzi tu m.in. o Konwencję Ramową o Ochronie Mniejszości Narodowych, czy Zalecenie nr 1203 Rady Europy. Jeśli chodzi o uwarunkowania historyczne to dokument odwołuje się do wielowiekowej dyskryminacji i niewolnictwa Romów, a więc do połowy XIX w., do ich doświadczeń z okresu II wojny światowej, jak i polityki asymilacyjnej w dobie totalitaryzmu. W efekcie rząd przyjmuje – stosując tzw. White Chart wobec Romów – następujące zasady:

Ochrona mniejszości narodowych oraz poprawa sytuacji Romów może być osiągnięta wyłącznie poprzez współdziałanie wszystkich instytucji rządowych. Poprawa sytuacji Romów w Rumunii staje się częścią codziennej działalności administracji publicznej.

Opracowanie polityki mającej na celu poprawę sytuacji Romów jest procesem, który ma doprowadzić do konsensusu wszystkich zaangażowanych stron.

Tzw. White Chart określi obecne trudności i będzie stanowić syntezę problemów, które należy rozwiązać w celu ułatwienia opracowywania polityki, korzystając z analiz organizacji pozarządowych.

Rząd przyjął rozporządzenie (137/2000) w odniesieniu do zapobiegania i karania wszelkich form dyskryminacji. Rozporządzenie ustanawia ramy prawne dla ochrony grup defaworyzowanych przez sankcjonowanie zachowań dyskryminujących, promuje pozytywne działania i środki specjalne dla grup i osób należących do mniejszości narodowych, które nie korzystają z równości szans.

W celu wdrożenia polityki mającej na celu poprawę sytuacji Romów, rząd będzie używać wszelkich dostępnych instrumentów, w szczególności prawnych, gospodarczych, komunikacyjnych itp.

Obecnie stopień bezrobocia w Rumunii wynosi 13%. Wśród Romów nie pracuje od 80 do 90% osób w wieku produkcyjnym. Cechą charakterystyczną dla Europy Środkowo-Wschodniej takiego stanu rzeczy są analfabetyzm i brak wykształcenia. Badania prowadzone przez Fundację Sorosa wskazują, iż 23% Cyganów rumuńskich nigdy nie chodziło do szkoły, 27% edukację zakończyło na poziomie podstawowym. Tylko 20% dzieci romskich chodziło do przedszkoli (dla porównania, w przypadku nie-Romów do przedszkoli chodziło 52% dzieci)<sup>47</sup>. Według przeprowadzonych w 2008 r. badań 10% Romów rumuńskich jest analfabetami<sup>48</sup>.

Jako drugi powód bezrobocia Romów rumuńskich wymieniana jest dyskryminacja ze strony pracodawców. Zagadnienia związane z dyskryminacją Cyganów w Rumunii obrazują badania Agencji Praw Podstawowych Unii Europejskiej, przeprowadzone na grupie 3,5 tys. Romów z siedmiu państw członkowskich Unii Europejskiej, w dniach 3 V – 10 VII 2008 r. Badania przeprowadzono w następujących krajach: Bułgaria, Czechy, Grecja, Węgry, Polska, Rumunia oraz Słowacja. Współczynnik dyskryminacji badany był w oparciu o dziewięć obszarów<sup>49</sup>. Wynik wskazuje, iż w Rumunii mamy do czynienia z najniższym wskaźnikiem dyskryminacji – wynosi 25% (dla porównania, w Czechach – 64%, na Węgrzech – 62%, w Polsce – 59%)<sup>50</sup>. Najczęściej Romowie rumuńscy spotykali się z dyskryminacją w sektorze prywatnym – 14% oraz ze strony personelu medycznego – 11%. Podczas starania o pracę lub w pracy z dyskryminacją zetknięto się 9% respondentów. Jednocześnie Romowie w Rumunii mają najniższy stopień zatrudnienia spośród siedmiu krajów objętych badaniem – 17% (w Polsce – 18%, najwięcej – 44% w Czechach)<sup>51</sup>.

Dyskryminacji ze strony pracowników opieki społecznej oraz pracowników szkół doświadczyło po 4% ankietowanych<sup>52</sup>. Jednocześnie

<sup>47</sup> *United Nations Children's Fund*, p. 3.

<sup>48</sup> Agencja Praw Podstawowych Unii Europejskiej. *Badanie UE na temat mniejszości i dyskryminacji. Sprawozdanie „Kluczowe dane” Cz. 1: Romowie*, <http://www.ec.europa.eu> (12 IV 2011).

<sup>49</sup> Wśród nich: 1) poszukiwanie pracy, 2) w pracy, 3) poszukiwanie domu lub mieszkania do wynajęcia lub kupna, 4) stosunek personelu medycznego, 5) stosunek pracowników opieki społecznej, 6) stosunek pracowników szkół, 7) w kawiarniach, restauracjach, barach lub klubach, 8) wchodząc lub będąc w sklepie, 9) w banku – chcąc otworzyć konto bankowe lub uzyskać pożyczkę. Zob.: *Ibidem*.

<sup>50</sup> *Ibidem*.

<sup>51</sup> *Ibidem*.

<sup>52</sup> *Ibidem*.

42% respondentów określiło dyskryminację ze względu na pochodzenie etniczne jako powszechne (w przypadku Węgier było 90% wskazań, w Czechach – 83%, w Polsce – 76%)<sup>53</sup>.

W ciągu dwunastu miesięcy poprzedzających przeprowadzone badania 15% zapytanych osób doświadczyło napaści, gróźb karalnych lub dotkliwego nękania<sup>54</sup>. Z różnych powodów 20% ankietowanych Romów zostało zatrzymanych przez policję. Aż 24% respondentów uważa, iż do zatrzymania doszło ze względu na pochodzenie etniczne.

Znamienną cechą społeczności cygańskiej w Rumunii jest segregacja przestrzenna. Romowie żyją głównie na terenie zamieszkanym przez innych Romów (66%)<sup>55</sup>. Romskie osiedla położone są na obrzeżach miast. Ich mieszkańcy żyją w fatalnych warunkach, charakterystyczny jest brak dostępu do mediów: prądu, gazu czy wody. Około 65% Romów objętych badaniem w Rumunii mieszkało w lokalach pozbawionych bieżącej wody<sup>56</sup>.

Romowie znaleźli się w polu zainteresowań władz wraz z rozpoczęciem starań o przystąpienie do struktur europejskich. W czerwcu 1994 r. Rumunia ratyfikowała Europejską Konwencję o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Na początku lutego 1995 r. podpisała Konwencję Ramową o Ochronie Praw Mniejszości, zaś w lipcu tegoż roku rząd rumuński podpisał Europejską Kartę Języków Regionalnych lub Mniejszościowych. Dnia 1 I 2007 r. Rumunia została członkiem Unii Europejskiej.

Największą romską siłą polityczną w Rumunii jest Partia Romów (rum. *Partida Romilor*, w języku romani *Partida le Romenge*)<sup>57</sup>, na której czele stoi Nicolae Paun. Została oficjalnie zarejestrowana po obaleniu N. Ceaușescu w grudniu 1990 r.<sup>58</sup> Cele Partii Romów ogniskują się wokół trzech punktów: 1) Stanie na straży wszystkich podstawowych praw człowieka określonych przez Konstytucję Rumunii, paktów i umowy międzynarodowe, do których Rumunia przystąpiła;

---

<sup>53</sup> *Ibidem*.

<sup>54</sup> *Ibidem*.

<sup>55</sup> *Ibidem*.

<sup>56</sup> Komisja Europejska. *The Situation of Roma in an enlarged European Union* oraz *Program Narodów Zjednoczonych ds. Rozwoju (UNDP)*.

<sup>57</sup> <http://www.partidaromilor.ro> (28 VI 2011).

<sup>58</sup> Obok Partii Romów w Rumunii działają również inne romskie organizacje polityczne, a mianowicie: Partidul Romilor și Lăutarilor din România (prezes: Octavian Stoica), Partidul Țiganilor din România (prezes: Ilie Mihai), Partidul Uniunea Liberă Democrată a Romilor (prezes: Petru Jiga).

2) Ochrona tożsamości etnicznej, zwłaszcza języka, religii, kultury, tradycji i wartości duchowych i materialnych; 3) Tworzenie systemu opieki społecznej swoich członków i opracowanie odpowiednich programów społecznych oraz rozwijanie współpracy relacji i współpracy z władzami publicznymi i organizacjami pozarządowymi<sup>59</sup>.

Romskie ugrupowania polityczne nie zdobywają więcej poparcia niż 1% w skali kraju. Ustawa nr 68 z 15 VI 1992 r., art. 68, pkt 4 daje prawo organizacjom mniejszości narodowych w Rumunii do udziału w wyborach parlamentarnych. Aby dostać się do parlamentu partia musi przekroczyć 5% próg wyborczy. W wyborach samorządowych w 2000 r. w lokalnych radach zasiadło 164 Romów<sup>60</sup>.

Kwestia Romów w Rumunii, państwie, które zamieszkuje największa liczba potomków indyjskich wędrowców, stała się kluczowym zagadnieniem w kontekście działań na rzecz Cyganów/Romów w Europie. Silne podziały w obrębie zbiorowości romskiej wydają się mieć istotne znaczenie w próbach walki z wykluczeniem społecznym, politycznym, ekonomicznym i kulturalnym Romów. Jak zauważa Zoltan Barany, Romowie rumuńscy w swych działaniach koncentrują się na społeczno-ekonomicznym aspekcie działań, traktując kwestie polityczne jako drugorzędne. W przeciwieństwie do bardzo aktywnej na scenie politycznej mniejszości węgierskiej, Romowie w Rumunii nie podejmują widocznych działań<sup>61</sup>. M. H. Ram zwraca uwagę na czynniki powodujące niewielką aktywizację polityczną Romów, które w pewnym sensie wydają się być uniwersalną diagnozą sytuacji Romów nie tylko w Rumunii, ale we wszystkich krajach Europy Środkowo-Wschodniej: 1) Brak silnego przywódcy; 2) Brak elit wytyczających polityczne strategie; 3) Silne podziały; 4) Brak ekonomicznego wsparcia<sup>62</sup>.

*Miłosz A. Gerlich*

<sup>59</sup> <http://www.partidaromilor.ro> (28 VI 2011).

<sup>60</sup> Ł. Ostrowski, *op.cit.*, s. 160.

<sup>61</sup> M. H. Ram, *op.cit.*, s. 40.

<sup>62</sup> *Ibidem*, s. 47.



# Rozdział IX

## Kwestia romska w Serbii

W Republice Serbii zamieszkuje ponad sto tysięcy Romów a według nieoficjalnych danych nawet pół miliona, co stawia ją w gronie państw z najwyższym odsetkiem tej mniejszości. W niniejszym rozdziale zostaną poruszone kwestie dotyczące: genezy, liczebności, udziału w życiu politycznym, społecznym, kulturowym i ekonomicznym populacji romskiej. Opisane zostaną również aspekty dotyczące aktów prawnych regulujących status tej mniejszości oraz udział organizacji pozarządowych wspierających integrację Romów z resztą społeczeństwa. Rozdział ten obok informacji z Serbii będzie zawierał także wzmianki o sytuacji mniejszości romskiej w Czarnogórze i Kosowie<sup>1</sup>.

Romowie w Serbii, jak i na całych Bałkanach, zaczęli osiedlać się w XIV w. Pierwsza grupa, która przybyła na obszar dzisiejszej Serbii, tzw. *tureckich Cyganów* przywędrowała z Azji Mniejszej, była wyznania islamskiego i posługiwała się oprócz języka romani także językiem tureckim. W późniejszym czasie osoby należące do tej grupy przechodziły na prawosławie i przyjmowały język serbski. W wyniku tego nazwani zostali *Gadžikano Roma* lub *srpski Cigani* (*serbscy Cyganie*). Do drugiej grupy należeli *vlaški Cigani* (*wołoscy Cyganie*), którzy przybyli najliczniej w XVIII w. z terenów dzisiejszej Rumuni i osiedlili się głównie w północno-wschodniej Serbii i Wojwodinie. Posługują się językiem rumuńskim, są wyznania prawosławnego

<sup>1</sup> W 2008 r. Kosowo stało się państwem niepodległym, w latach 2003-2006 istniała Federacja Serbii i Czarnogóry, od 1992 r. do 2003 r. jako Federalna Republika Jugosławii, a od 1945-1991 Socjalistyczna Federacyjna Republika Jugosławii.

i mówią o sobie po prostu *Cigani* (*Cyganie*). Trzecią grupę stanowili *beli Cigani* (*biali Cyganie*), którzy przybyli do Serbii z Bośni, są wyznania islamskiego i mówią po serbsku (wariant ijekawski)<sup>2</sup>. Mirjana Maluckov uważa, że *biali Cyganie*, nazywani także *kućevni Cigani* (*rodzimi Cyganie*), którzy nie posługują się językiem romani i nie nazywają się Romami, ale określają siebie jako Serbowie, Rumunii, Węgrzy albo jako serbscy, rumuńscy czy węgierscy Cyganie<sup>3</sup>. Inną klasyfikację przedstawiła Svetlana Ćirković. Jej zdaniem jedną z grup są *Đorgovci* inaczej nazywani serbskimi Cyganami, którzy są wyznania prawosławnego, posługują się językiem serbskim i zamieszkują Macedonię, Kosowo i Metohije oraz południową Serbię. Inną grupę stanowią *Banjaši* albo *Cyganie* lub *rumuńscy Cyganie*, którzy posługują się różnymi dialektami języka rumuńskiego i zamieszkują Serbię, Chorwację, Bośnię i Hercegowinę, Bułgarię, Macedonię i Węgry<sup>4</sup>. Ponadto w Serbii możemy jeszcze wyróżnić dwie grupy: *Aškalije* (*Aszkalije*) i *Egipcani* (*Egipcjanie*) – obie mniejszości uważane są za potomków zalbanizowanych Romów z Kosowa, posługujących się językiem albańskim. Przypuszcza się, że pierwsi przywędrowali na Półwysep Bałkański z Palestyny a drudzy z Egiptu.

Według ostatniego spisu ludności z 2002 r. Serbię zamieszkuje 7,5 mln mieszkańców a mniejszość romska licząca 108 193 osoby stanowi 1,4% całej populacji. Romowie zamieszkujący terytorium całej Serbii są czwartą pod względem liczebności grupą narodową, po Serbach, Węgrach i Bośniakach. W Wojwodinie jest ich 29 057 a 79 136 w Serbii Centralnej<sup>5</sup> i stanowią najmłodszą grupę narodową w państwie z przeciętnym wiekiem 27,5 lat<sup>6</sup>. W samym Belgradzie mieszka 36 tys. Romów, wśród których 13% nie posiada żadnego dokumentu tożsamości<sup>7</sup>. Szacuje się jednak, iż mniejszość ta może liczyć 400 do 500 tys. osób. Wynika to m.in. z tego, iż znaczna liczba Romów podaje przynależność do takiej grupy narodowej, ja-

<sup>2</sup> S. Biserko (red.), *Helsinkiški odbor za ljudska prava u Srbiji. Manjine u Srbiji*, Beograd 2000, s. 86.

<sup>3</sup> *Ibidem*, s. 86.

<sup>4</sup> S. Ćirković, *Etnički stereotipi o Romima u Srbiji: pragmatolingvistička analiza*, [in:] L. Tadić, G. Bašić (red.), *Društvene nauke o Romima u Srbiji*, Beograd 2007, s. 174-175.

<sup>5</sup> *Statistički godišnjak Srbije 2010*, s. 71; S. Biserko (red.), *op.cit.*, s. 84. Dla porównania w 1991 r. Romowie w Serbii liczyli 90 853 tys. (w tym w Wojwodinie 23207 a w Serbii Centralnej 67 648). W Kosowie w 1991 r. Romowie stanowili 2,33% wśród 1957 tys. ludności, a w Wojwodinie 1,2% z 2014 tys.

<sup>6</sup> *Statistički godišnjak Srbije 2010*, s. 65.

<sup>7</sup> *Radna grupa za zbrinjavanje Roma*, <http://www.borba.rs> (7 IV 2009).

kim językiem się posługują np.: Serbów, Węgrów, Rumunów. Część z nich osiedla się w nie zarejestrowanych osiedlach, które nie są objęte spisem powszechnym a częsta zmiana miejsca zamieszkania powoduje, że nie jest możliwe przeprowadzenie dokładnej ewidencji ludności<sup>8</sup>. Z kolei Macierz Romska (Matica Romska) uważa, że na terenie Serbii i Czarnogóry (jeszcze wraz z Kosowem) mieszkało od 600 do 700 tys. Romów<sup>9</sup>. Romowie często ukrywają swoją tożsamość narodową, bojąc się dyskryminacji. Świadczyć o tym mogą wyniki spisów powszechnych w latach 1948 – 2002/2003 (patrz: Tabela 1).

Tabela 1. Mniejszość romska w Serbii w latach 1948, 1953, 1961, 1971, 1981, 1991 i 2002/2003.

	1948	1953	1961	1971	1981	1991	2002/ 2003
Serbia	52 181	58 800	9 826	49 894	110 959	90 853	108 193
Wojwodina	7 585	11 525	3 312	7 760	19 693	23 207	29 057
Serbia Centralna	33 366	35 371	3 312	27 541	57 140	67 648	79 136
Kosowo	11 230	11 904	3 202	14 593	34 126	-	-
Czarnogóra	162	230	183	396	1 471	3 282	2 601

Legenda: Dane dla Czarnogóry pochodzą ze spisu powszechnego z 2003 r., dla Serbii (Wojwodina i Serbia Centralna) z 2002 r.

Źródło: *Jugoslavija 1918-1988. Statistički godišnjak*, Beograd 1989, s. 44-49; *Statistički godišnjak Srbije 2010*, s. 71; *Statistički godišnjak Crne Gore*, Podgorica 2009, s. 46

Podczas spisu powszechnego sporządzonego w 1991 r. w Czarnogórze narodowość romską zadeklarowało 3282 osób a podczas spisu z 2003 r. mniejszość ta liczyła 2601 członków – dodatkowo jednak 225 osób zadeklarowało się jako Egipcjanie<sup>10</sup>. Wyniki spisu podważają wspólnoty romskie, które utrzymują, że ich liczebność w Czarnogórze jest diametralnie wyższa i wynosi 20 470 osób<sup>11</sup>.

Położenie Romów w Serbii nigdy nie było zadawalające. Okres dwudziestolecia międzywojennego, w którym zostało stworzone pierwsze państwo jugosłowiańskie (Królestwo Serbów, Chorwatów

<sup>8</sup> B. Kresonja, *Obrazovanje Roma u Vojvodini*, Novi Sad 2007, s. 19-20.

<sup>9</sup> S. Biserko (red.), *op.cit.*, s. 85.

<sup>10</sup> *Statistički godišnjak Crne Gore*, Podgorica 2009, s. 46

<sup>11</sup> *Ljudska prava u Srbiji i Crnoj Gori 2004*, Beograd 2005, s. 316.

i Słoweńców), obfitował w konflikty zwłaszcza między Serbami i Chorwatami a sama konstytucja widowdańska z 1921 r. wspominała o trójmiennym narodzie, uwypuklając tym samym uprzywilejowanie trzech grup narodowych: Serbów, Chorwatów i Słoweńców. Faktem jest, że pierwsza gazeta romska na terenie Jugosławii pojawiła się w 1935 r. w Belgradzie i nazywała się *Romano lil* (*Cygańskie Novine, Cygańska Gazeta*), ale ukazały się jej tylko trzy numery<sup>12</sup>. Podczas drugiej wojny światowej większość populacji serbskich Romów została zamordowana przez nazistowskich okupantów, a znaczna ich liczba musiała emigrować. Na terenie Chorwacji, rządzonej przez Ustaszę Ante Pavelicia – satelickim państwie Hitlera – zabito około 26-28 tys. Romów<sup>13</sup>. W samym obozie koncentracyjnym Jasenovac życie straciło od 15 do 20 tys. Romów<sup>14</sup>. Dopiero po wojnie zaistniała możliwość ochrony Romów na terenie nowego państwa Jugosławii. W latach 60. i 70 XX w. powstawały stowarzyszenia i organizacje promujące kulturę i problemy społeczno-ekonomiczne Romów. Jedną z najważniejszych organizacji było Stowarzyszenie „Rom” założone w 1969 r. w Belgradzie. W 1974 r. „Rom” z Nišu wraz ze Wspólnotą Kulturowo-Oświatową gminy Leskovac i Stowarzyszeniem Kulturalno-Artystycznym Šefket z Leskovca utworzyli Przegląd Osiągnięć Kulturowych Romów Serbii (Smotru kulturnih dostignuća Roma Srbije). W tym samym roku powstał Związek Stowarzyszenia „Rom” (Savez društava „Rom”) Republiki Serbii, który zrzeszał ponad czterdzieści organizacji romskich<sup>15</sup>.

Z inicjatywy Romów z Jugosławii w 1971 r. w Londynie został zwołany Pierwszy Światowy Kongres Romów, na którym założono Międzynarodową Organizację Romów (Romano internacionalno jekethanibe) a prezesem został Rom z Jugosławii Slobodan Berberski. Na kongresie ustalono hymn i flagę Romów a 8 IV ogłoszony został Międzynarodowym Dniem Romów. Głównym zamierzeniem kongresu była walka z uprzedzeniami w stosunku do Romów w krajach europejskich oraz zabiegi mające na celu ustalenie statusu grupy. Na kolejnych kongresach, w 1981 r. w Getyndze i w 1990 r. w Warsza-

<sup>12</sup> S. Biserko (red.), *op.cit.*, s. 95.

<sup>13</sup> *Eksterminacja Romów w okresie II wojny światowej w okupowanych krajach Europy*, <http://www.stowarzyszenie.romowie.net> (20 IV 2011).

<sup>14</sup> *Jasenovac*, <http://www.ushmm.org> (20 IV 2011). Szacuje się, że podczas II wojny światowej zginęło od 300 do 600 tys. europejskich Romów.

<sup>15</sup> S. Biserko (red.), *op.cit.*, s. 92.

wie, prezesami zostali wybrani odpowiednio przedstawiciele z Jugosławii – Sait Balić i Rajko Đurić<sup>16</sup>.

Sytuacja polityczna Romów w latach rządów Josipa Broz Tity nie była najlepsza. Wśród dwóch milionów członków Związku Komunistów Jugosławii dwa tysiące stanowili Romowie jednak żaden z nich nie pełnił funkcji kierowniczej. Jak ocenia S. Biserko uczestnictwo Romów miało za zadanie jedynie powiększać struktury partii według „klucza narodowego”. Do 1982 r. jeden Rom zasiadał w parlamencie (skupština) Serbii, dwóch w parlamentach okręgów (Kosowo i Wojwodina), i ani jeden w parlamencie związkowym. Dopiero w 1986 r. w parlamencie okręgów było czterech przedstawicieli romskich<sup>17</sup>.

Romowie byli bardzo słabo wykształceni. W 1981 r. w byłej Jugosławii 47,3% Romów powyżej 15 roku życia nie ukończyło żadnej szkoły lub skończyło od jednej do trzech klas szkoły podstawowej. Kolejne 29,4% ukończyło od czterech do siedmiu klas a tylko 17,2% całą ośmioletnią szkołę podstawową. W latach 1965-1985 zarejestrowany był tylko jeden Rom ze stopniem naukowym doktora<sup>18</sup>.

Rozpad Jugosławii i wybuch konfliktu na Bałkanach po raz kolejny doprowadził do eksplozji nacjonalizmów na tym terenie. Bombardowanie Serbii przez NATO w 1999 r. oraz utarczki z Albańczykami spowodowały liczne migracje Romów, które pogorszyły znacząco ich warunki życiowe. Wielu z nich straciło również życie w czasie konfliktów w Chorwacji, Bośni i Kosowie<sup>19</sup>. Przedstawiciel diaspory romskiej, Nedžmedir Neziri, uważał, że położenie Romów w prowincji kosowskiej było złe i stwierdził, że po 1999 r. ponad 150 tys. Romów zostało stąd wygnanych a pozostali byli traktowani jak ludzie drugiej kategorii i to przy milczącej aprobacie międzynarodowej wspólnoty. Za problem uważał również to, iż wiele ofiar romskich uważanych było za ofiary albańskie<sup>20</sup>.

Okres po upadku reżimu Slobodana Miloševicia w 2000 r. okazał się faktycznym przełomem. Od tego momentu ruchy romskie i organizacje pozarządowe zaczęły aktywnie uczestniczyć w rozwiązywaniu kwestii romskiej zarówno na płaszczyźnie polityki wewnętrznej, jak i międzynarodowej.

---

<sup>16</sup> *Ibidem*, s. 93; G. Bašić, *Političko-pravni položaj Roma u Srbiji*, [in:] S. Biserko (red.), *op.cit.*, s. 71.

<sup>17</sup> S. Biserko (red.), *op.cit.*, s. 91.

<sup>18</sup> *Ibidem*, s. 88.

<sup>19</sup> B. Jakšić, *Romi između diskriminacije i integracije*, [in:] M. Savić (red.), *Filozofija i društvo XIX-XX*, Beograd 2001-2002, s. 338-339; G. Bašić, *Političko-pravni...*, s. 72.

<sup>20</sup> N. Naziri, *Romi cy doživeli apartheid na Kosovu*, „Geopolityka” 14 XI 2007.

Wydarzeniem rozpoczynającym debatę na temat serbskich Romów był kongres (w którym uczestniczyli przedstawiciele mniejszości) z 2000 r. odbywający się w Niškoj Bani w Federalnej Republice Jugosławii, w czasie którego przyjęta została Deklaracja o nowym demokratycznym systemie ochrony i udoskonalania praw mniejszości (*Deklaracija o novom demokratskom sistemu zaštite i unapređenja prava manjina u SR Jugoslaviji*). W deklaracji tej poruszona została kwestia przyznania statusu mniejszości tym grupom, które jej nie posiadają (w tym Romom)<sup>21</sup>. Dodatkowo w ramach Ministerstwa Praw Człowieka i Mniejszości (Ministarstva za ljudska i manjinska prava) założone zostało Biuro ds. Wykonania Narodowej Strategii Polepszenia Położenia Romów w Serbii (Kancelarija za sprovođenje Nacionalne strategije za unapređenje položaja Roma u Srbiji) a w Wojwodinie powstały Okręgowy Związek Integracji Romów (Pokrajinski savet za integraciju Roma) oraz Biuro Inkluzji Romów (Kancelarija za inkluziju Roma)<sup>22</sup>.

W 2002 r. parlament przyjął Ustawę o ochronie praw i wolności mniejszości narodowych (Zakon o zaštiti prava i sloboda nacionalnih manjina), w której zawarta została definicja mniejszości narodowej (art.2), na podstawie której Romowie otrzymali status mniejszości narodowej<sup>23</sup>. Na mocy powyższej ustawy (art. 19) możliwe było także utworzenie Narodowego Związku Mniejszości Narodowych (*Nacionalni savet nacionalnih manjina*). W latach 2002-2005 r. powstało czternaście związków<sup>24</sup>, wśród których w 2003 r. założono Narodowy Związek Romskiej Mniejszości Narodowej (*Nacionalni savet romske nacionalne manjine*), posiadający swoje biura w 31 miastach (prezesem jest Vitomir Mihajlović). Organizacja ta uczestniczy ponadto, wspólnie z Sekretariatem ds. narodowej strategii romskiej<sup>25</sup>, w tworzeniu dokumentów do Strategii polepszenia i dawania nowych uprawnień Romom (*Strategija za unapređenje i davanje novih ovlavšćenja Romima*)<sup>26</sup>. W 2006 r. została uchwalona nowa

<sup>21</sup> G. Bašić, *op.cit.*, s. 73.

<sup>22</sup> Z. Gavrilović, *Analiza političkog položaja Roma u Srbiji*, [in:] *Projekat: Stanje političke zajednice Roma u Srbiji*, Beograd 2009, s. 36.

<sup>23</sup> *Službeni list SRJ*, broj 11, 27 II 2002.

<sup>24</sup> I. Kovačević, *Nacionalne manjine u SCG*, „Pregled Srbije i Crne Gore” 2005, br. 4, s. 21.

<sup>25</sup> Sekretariat ds. narodowej strategii romskiej utworzony został w kwietniu 2003 r. w ramach działań Ministerstwa Praw Człowieka i Mniejszości Narodowych Republiki Serbii.

<sup>26</sup> <http://www.romskinalnialisavet.org> (25 II 2011).

konstytucja, w której artykuły 14 oraz od 18 do 22 precyzują prawa mniejszości narodowych w Serbii<sup>27</sup>.

Serbia podejmuje inicjatywy na rzecz polepszenia losu Romów zarówno w obszarze polityki wewnętrznej, jak i na arenie międzynarodowej. Przykładem działalności pozapaństwowej jest konferencja pt. Romowie w rozwijającej się Europie: Wyzwania dla przyszłości (*Roma in an Expanding Europe: Challenges for the Future*), która odbyła się w Budapeszcie w 2003 r. Na spotkaniu powstała idea Dekady Integracji Romskiej 2005-2015 (*Dekade of Roma Inclusion 2005-2015*), a w 2005 r. w Sofii podpisana została Deklaracja Dekady Integracji Romskiej. Obecnie w Dekadzie uczestniczy dwanaście państw europejskich: Albania, Bośnia i Hercegowina, Bułgaria, Chorwacja, Czarnogóra, Czechy, Hiszpania, Macedonia, Rumunia, Serbia, Słowacja, Węgry zaś trzynasta Słowenia posiada status obserwatora. Dekada jest międzynarodowym projektem polepszenia społecznego statusu Romów i włączania ich w procesy decyzyjne. Zadaniem Dekady jest współpraca rządów, organizacji rządowych i pozarządowych. Wszystkie kraje (oprócz Słowenii) rozwijają narodowe Plany Działania (Decade Action Plan) poświęcone Romom na obszarze danego państwa. Międzynarodowymi partnerami są m.in.: ONZ, OBWE, ODIHR, Rada Europy, UNICEF, UNDP, Bank Światowy, European Roma Information Office, European Roma and Traveller Forum, European Roma Rights Centre. Centralnym filarem Dekady jest Fundusz na rzecz edukacji Romów (Roma Education Fund – REF) utworzony w 2005 r. i mający za zadanie ułatwienie dostępu do edukacji w Europie Środkowej i Południowo-Wschodniej<sup>28</sup>. Plany dla Dekady przeprowadzane są w ramach Międzynarodowego Komitetu Kierującego (International Steering Committee – ISC), złożonego z reprezentantów rządów uczestniczących w Dekadzie, organizacji romskich, międzynarodowych darczyńców i innych organizacji międzynarodowych. W 2006 r. w Budapeszcie utworzony został Sekretariat Dekady, który wspiera przewodnictwo. Serbia sprawowała przewodnictwo w Dekadzie od 1 VII 2008 r. do 30 VI 2009 r.<sup>29</sup>. Utworzony został także Decade Trust Fund (DTF), który finansuje aktywność i plany ISC<sup>30</sup>.

---

<sup>27</sup> *Ustav Republike Srbije*, Beograd 2006, s. 13-16.

<sup>28</sup> <http://www.romadecade.org> (1 IX 2010).

<sup>29</sup> Przewodnictwo zmienia się rotacyjnie raz do roku: 2005-2006 Rumunia, 2006-2007 Bułgaria, 2007-2008 Węgry, 2009-2010 Słowacja, 2010-2011 Czechy, 2011-2012 Macedonia, 2012-2013 Chorwacja, 2013-2014 Czarnogóra.

<sup>30</sup> <http://www.romadecade.org> (1 IX 2010).

W ramach powyższej inicjatywy Serbia przyjęła w 2009 r. Strategię o poprawie położenia Romów (*Strategija za unapređivanje položaja Roma* – dalej SRNS). Prace SRNS wspierają organizacje tj. ONZ, Szwedzka Organizacja ds. Rozwoju Międzynarodowego, Fundusz ds. Społeczeństwa Otwartego, misja OBWE w Serbii, Rada Europy i UNHCR. Celem jest koordynacja pomocy dla Romów w ramach opisanego powyżej planu Dekady Integracji Romskiej w dziedzinie: edukacji, zamieszkania, zdrowia, zatrudnienia<sup>31</sup>. Prawa te są zawarte także w dokumentach tj. Strategia o poprawie edukacji Romów (*Strategija za unapređivanje obrazovanja Roma*), Planie ds. integracji Romów – edukacja, zatrudnienie, zamieszkanie i ochrona zdrowia (*Akcioni planovi za integraciju Roma – obrazovanje, zapošljavanje, stanovanje i zdravstvo*)<sup>32</sup> oraz w umowach i rezolucjach międzynarodowych przyjętych przez Serbię.

Udział Romów w życiu politycznym Serbii a wcześniej Jugosławii, nie należał do aktywnych. Od czasu wprowadzenia systemu wielopartyjnego na początku lat 90. powstało kilka romskich partii politycznych. W 1990 r. w Leskovcu powstała pierwsza partia tej mniejszości – Socjaldemokratyczna Partia Romów (*Socjaldemokratska partija Roma*) a jej liderem został Rajko Đurić. Partia uczestniczyła w wyborach parlamentarnych w 1990 r. jednak przewodniczący szybko wyemigrował z Serbii po konflikcie z reżimem Slobodana Miloševicia. Kolejnym liderem został Muharem Alijević-Muja, który przyłączył partię do Jugosłowiańskiej Lewicy (*Jugoslovenska levica – JUL*)<sup>33</sup>. Kolejną partią była Demokratyczna Partia Polityczna Romów Serbii i Jugosławii (*Demokratska politička partija Roma Srbije i Jugoslavije*) założona w 1990 r. w Kragujevcu. Uczestniczyła w lokalnych i związkowych wyborach, ale nie zdobyła mandatu a propozycję połączenia z JUL odrzuciła. Demokratyczna Wspólnota Romów Jugosławii (*Demokratska zajednica Roma Jugoslavije*) powstała w 1992 r. w Aleksinacu z przewodniczącym Dragomirem Gvozdićem nie weszła jednak do parlamentu, ani lokalnej administracji<sup>34</sup>.

Obecnie w Serbii wśród 446 aktywnych organizacji politycznych zarejestrowanych w Ministerstwie Administracji Państwowej i Samorządu Lokalnego (*Ministarstvo za državnu upravu i lokalnu samo-*

<sup>31</sup> <http://www.humanrights.gov.yu> (13 V 2009).

<sup>32</sup> *Ibidem*.

<sup>33</sup> JUL – partia założona przez Mirjanę Marković, żonę Slobodana Miloševicia.

<sup>34</sup> S. Biserko (red.), *op.cit.*, s. 91.



uprawu) znajduje się 26 organizacji romskich utworzonych w latach 1990-2009 (Tabela 2.).

Tabela 2. Spis romskich organizacji politycznych w latach 1990-2009.

Lp.	Nazwa organizacji	Siedziba	Data rejestracji	Osoba upoważniona do reprezentowania organizacji
1	Demokratska zajednica Roma Jugoslavije	Aleksinac	19 XI 1992	Dragomir Gvozdić
2	Demokratska Romska Unija	Kovačica	26 X 2000	Srđan Šajn, Jordan Vasić i Saiti Ferhad
3	Demokratska stranka Roma	Beograd	18 XI 2003	Osman Seladin
4	Demokratska romska stranka Srbije	Beograd	13 II 2004	Nenad Vasić
5	Demokratski pokret Roma	Pančevo	16 III 2009	Stevan Jovanović
6	Internacionalna partija ROM		8 VI 2004	Miodrag Tacić
7	Nova Demokratska Stranka Roma Srbije	Obrenovac	5 XII 2003	Dragan Ristić
8	Narodna stranka Roma	Kraljevo	15 VIII 1997	Mile Savić
9	Partija Romskog jedinstva	Beograd	11 V 1999	Mitrović Živojin
10	Pokret za afirmaciju Roma Srbije		18 VII 2005	Slobodan Nikolić
11	„Roma” Srbije i Jugoslavije, Demokratska politička partija Zajednice Roma Jugoslavije	Kragujevac	13 VIII 1990	Vojislav Stojanović
12	Romski pokret obnove	Azanja	9 XI 2001	Milan Jovanović, Dragiša Simić, Žaklina Stojko, Viktor Petrović, Bogoljub Vujić
13	Romska partija	Kovačica	4 XII 2003	Srđan Šajn

14	Romska demokratska stranka	Novi Sad	15 III 2004	Bela Kurina
15	Romska stranka	Beočin	30 XII 2004	Morina Sinan
16	Romska partija Srbije - R.P.S.	Beograd- Zemun	8 XI 2006	Haliti Sevdžedin
17	Romska stranka Jedinstvo	Niš	19 VI 2007	Ferhad Saiti
18	Romska napredna stranka	Šabac	19 II 2008	Žarko Pavlović
19	Romska jedinstvena stranka	Novi Bečeј	3 III 2008	Vasa Milićev
20	Romska stranka Vojvodine	Kovilј	4 III 2008	Zoran Nikolić
21	Romska demokratska zajednica	Niš	5 III 2008	Aladin Jumerović
22	Romska partija ujedinjenja	Beograd	11 III 2008	Miloš Paunković
23	Socijal-demokratska partija Roma Srbije	Beograd	27 IX 1990	Muharem Alijević
24	Unija Roma Srbije	Beograd	14 V 2004	Rajko Đurić
25	Ujedinjena partija Roma	Bujanovac	7 I 2005	Ramiz Selimi
26	Demokratska levica Roma	Zemun	30 IV 2009	Jovan Damjanović

Źródło: *Ministarstvo za dȓavnu upravu i lokalnu samoupravu, Registar politickih organizacija oraz Savezni register*, <http://www.dȓavnauprava.gov.rs> (28 II 2011).

Organizacje te zarejestrowane s̑a w Belgradzie (9), centralnej Serbii (10) i Wojwodinie (7). Najwięcej partii romskich powstało w latach 2003-2004, co było związane z wprowadzeniem w życie *Ustawy o mniejszościach narodowych i tworzeniem Związków Mniejszości Narodowych*. Z jednej strony istnienie tak dużej ilości politycznych organizacji romskich może wskazywać na rosnącą świadomość polityczną tej mniejszości, z drugiej jednak strony brak stworzenia kilku silnych partii uniemożliwia skuteczne uczestnictwo w wyborach do parlamentu i w politycznym procesie decyzyjnym.

W Serbii od 2000 r. przyjęty został proporcjonalny system wyborczy, w którym partie mniejszościowe (w tym czasie Romowie nie posiadali statusu mniejszości) powinny osiągnąć próg 5% uzyskanych głosów z danej jednostki terytorialnej. Taka struktura obowiązywała także w roku 2003 podczas wyborów do Skupštiny. W 2004 r. zmieniona została Ustawa o wyborze posłów (*Zakon o izmenama i dopunama zakona o izboru narodnih poslanika*). W artykule 81 zapisano, iż dla partii mniejszości narodowych cenzus nie obowiązuje. Zauważyć trzeba, że po raz pierwszy partia romska (Ujedinjena partija Roma) otrzymała dwa miejsca w 2006 r. w wyborach lokalnych w gminie Bujanovac<sup>35</sup>.

Do parlamentu Serbii partie romskie wybrane zostały podczas wyborów w 2007 r. Po jednym przedstawicielu w parlamencie miały: Unia Romów Serbii (Unija Roma Srbije – URS)<sup>36</sup>, z ramienia której posłem został Rajko Đurić i Partia Romska (Romska partija) – posłem został Šajn Srđan. W ostatnich wyborach parlamentarnych, które odbyły się 11 V 2008 r. uczestniczyły trzy partie: URS, Partia Romska i koalicja „Romowie dla Romów” („Romi za Roma”). W skład koalicji weszły: Romska Partia Zjednoczenia (Romska partija ujedinenja – RPU), Nowa Demokratyczna Partia Romów Serbii (Nova demokratska stranka Roma Srbije – NDSRS), Romska koalicja Zgoda (Romska koalicija sloga – RKS) i 35 organizacji pozarządowych. W wyborach partie zdobyły razem ponad 15 tys. głosów, co stanowi połowę głosów z 2007 r. Do zdobycia mandatu potrzebne było 15,5 tys. głosów. Oznacza to, że gdyby partie startowały jako jedna wtedy zdobyłyby jeden mandat<sup>37</sup>. W roku tym jeden mandat przypadł Jovanovi Damjanoviciowi z Demokratycznej Lewicy Romów (Demokratska levica Roma)<sup>38</sup>.

Pomimo dużej ilości organizacji politycznych i jednomandatowej obecności w parlamencie 91% mieszkańców Serbii uważa, że Romowie są wyobcowani ze sfery politycznej, a tylko 31% z nich wskazuje, że powstawanie nowych partii politycznych polepszy położenie tej

<sup>35</sup> R. Perović, *Romske političke partije i izbori od 1990. godine do dana*, [in:] Projekat..., *op.cit.*, s. 73-74.

<sup>36</sup> Unia Romów Serbii (Unija Roma Srbije) powstała w 2004 r. Jej celem – prócz polepszenia położenia Serbii – jest poprawa sytuacji prawnej i społecznej mniejszości romskiej, dbanie o postęp społeczno-ekonomiczny i kulturowy. Zwraca też uwagę na program Dekady Integracji Romskiej 2005-2015. *Program Unije Roma Srbije*, <http://www.unijaromasrbije.org.rs> (26 II 2011).

<sup>37</sup> R. Perović, *op.cit.*, s. 75-76.

<sup>38</sup> <http://www.parlament.gov.rs> (28 II 2011).

grupy narodowej. Z drugiej strony tylko 21,6% Romów jest zdania, że przedstawiciele reprezentują ich w odpowiedni sposób a kolejne 20%, że dbają tylko o prywatne interesy. Ponadto na Roma, jako kandydata w wyborach, nawet będąc zwolennikiem partii, którą reprezentuje, nie zagłosowałoby: 51% Serbów, 85% Muzułmanów, 53% Węgrów i 20% Jugosłowian<sup>39</sup>. Wśród Romów istnieje ponadto dualistyczna opinia, co do uczestnictwa tej mniejszości w życiu politycznym kraju. Z jednej strony nie interesują się życiem politycznym a z drugiej strony mają świadomość wpływu polityki na ich życie i tzw. „bawienie się nimi w polityce”. Dodatkowo Romowie postrzegają siebie jako niewystarczająco wyedukowanych politycznie<sup>40</sup>.

Odrębne zagadnienie stanowi podejście serbskich partii politycznych wobec kwestii romskiej. Z. Gavrilović uważa, iż stosunek partii politycznych wobec Romów wygląda następująco: po pierwsze, opowiadają się za poszanowaniem wszystkich aktów prawa międzynarodowego, które regulują prawa mniejszości; istnieją komponenty w ramach partyjnych programów dotyczące polepszania położenia Romów; priorytetem partii jest społeczne a nie polityczne włączenie Romów; nie ma zgodności, co do kwestii zapewnienia Romom tzw. pewnych mandatów w parlamencie Serbii; nie istnieją organy wewnątrz partii, które zajmowałyby się kreowaniem i zastosowaniem polityki wobec Romów. Najczęściej w czasie wyborów znajdują się jednostki, które zwracają uwagę na kwestię romską, a większość politycznej aktywności dużych partii ogranicza się do działalności lokalnej wobec Romów<sup>41</sup>.

W Serbii podejmowane są kroki związane z dyskryminacją pozytywną i integracją (w wielu przypadkach integracja może oznaczać asymilację). Poniżej zwrócono uwagę na najważniejsze kwestie dotyczące edukacji, zachowania języka i kultury, istnienia mediów mniejszości romskiej oraz problemów społeczno-ekonomicznych.

Edukacja społeczeństwa romskiego jest zagwarantowana przez państwo serbskie, ale jej poziom jest bardzo niski. Na taki stan wpływa wiele czynników, takich jak: słaba znajomość języka serbskiego, w którym najczęściej odbywają się lekcje, ubogi zasób pojęć w ję-

<sup>39</sup> B. Đurović, *Diskriminacija i socijalno-etnička distanca: slučaj Roma u Srbiji*, [in:] D. B. Đorđević (red.), *Romi od zaboravljene do manjine u usponu*, Niš 2004, s. 89.

<sup>40</sup> Z. Gavrilović, *op.cit.*, s. 53.

<sup>41</sup> *Ibidem*, s. 69.

zyku romani opisujących świat, niski stopień kultury często niepiśmiennych rodziców, nieobecność na przygotowaniach przedszkolnych, niski standard życia, i związane z tym niemożność zakupu szkolnych przyborów, postrzeganie przez Romów szkoły jako mało pożytecznej, trwającej za długo, za drogiej oraz negatywne nastawienie większości społeczeństwa do mniejszości. W Serbii w zasadzie nie istnieją szkoły z wykładowym językiem romani. W latach 90. podjęto kilka inicjatyw w tworzeniu szkół podstawowych z językiem wykładowym tej mniejszości (Horgoš, Senta, Apatin), ale rezultaty były słabe<sup>42</sup>. Dodatkowo dane statystyczne pokazują, że 37% dzieci rozpoczynających naukę nie zna języka serbskiego, a 46% zna go słabo<sup>43</sup>. Jednym z większych problemów dla szkół, jak i dla romskich dzieci, są testy kwalifikacyjne do szkół. Testy przeznaczone są dla nieromskich dzieci, co powoduje, iż romskie dzieci osiągają wyniki słabe i często kierowane są do szkół specjalnych<sup>44</sup>. Ponadto programy edukacyjne nie są przystosowane dla mniejszości oraz brakuje nauczycieli uczących w języku romani<sup>45</sup>.

Ze statystyk z 2002 r. wynika, że 32% Romów (badania w terenie wykazują, że jest to nawet 50% Romów) nie uczęszczało do szkoły albo posiadało mniej niż cztery klasy szkoły podstawowej, 29% miało skończoną szkołę podstawową, 8% średnią a tylko 0,3% Romów uczęszczało na uczelnie wyższe. Dodatkowo 80% Romów zamieszkujących Serbię było całkowitymi lub funkcjonalnymi analfabetami<sup>46</sup>.

Wśród społeczności romskiej widoczne są znaczne różnice kulturowe, społeczne, które wynikają z ich różnego historycznego doświadczenia, stylu życia i migracji. Oprócz uwidocznionego problemu związanego z edukacją pozostają jeszcze dwie kwestie: języka i religii. Język jest ważnym środkiem identyfikacji tożsamości etnicznej i narodowej. Według statystyk 73% Romów zamieszkujących Serbię opowiedziało się za językiem romani jako swoim macierzystym, 24,5% wybrało serbski, a znaczna liczba Romów wybrała rumuński, albański lub inny język. Warto wspomnieć, że w Serbii istnieją dwa dialekty języka romani: *gurbetski* i *arlijski*. Pierwszym posługują się Romowie wyznania prawosławnego w centralnej Serbii i Wojwod-

<sup>42</sup> B. Kresoja, *op.cit.*, s. 37-41; S. Biserko (red.), *op.cit.*, s. 88.

<sup>43</sup> S. Biserko (red.), *op.cit.*, s. 89.

<sup>44</sup> *Ibidem*, s. 89-90.

<sup>45</sup> I. Kovačević, *op.cit.*, s. 34.

<sup>46</sup> B. Kresoja, *op.cit.*, s. 19-22.

nie, który znajduje się pod wpływem języka serbskiego a drugim, Romowie wyznania islamskiego z Kosowa i Metohiji – jest on pod wpływem języka tureckiego i albańskiego. Różnice między oboma dialektami są na tyle duże, iż grupa ma kłopoty z porozumiewaniem się między sobą. Z kolei wyznanie religijne uwarunkowane jest także środowiskiem, które zamieszkują. Około 54% Romów zadeklarowało się jako prawosławni, 16,7% wybrało islam, 3,1% protestantyzm, 2,7% katolicyzm a 13% nie opowiedziało się za żadną religią<sup>47</sup>.

Kolejnym zagadnieniem jest kwestia utrzymania tożsamości kulturowej<sup>48</sup>. Najważniejszą instytucją kulturalną jest Macierz Romska założona w 1996 r. w Nowym Sadzie, której celem jest zachowanie i pielęgnowanie rozwoju tożsamości narodowej Romów oraz troszczenie się o ich wspólne interesy na płaszczyźnie edukacji, nauki, kultury, sztuki i dostępu do informacji. Jednym z projektów Macierzy jest praca nad standaryzacją języka romani na podstawie dialektu *gurbetskiego* i *arlijskiego* oraz organizowanie nauki w tym języku w szkołach podstawowych<sup>49</sup>. Drugą istotną organizacją jest Stowarzyszenie Wojwodiny Języka i Literatury Romów (*Društvo Vojvodine za jezik i književnost Roma*) z Nowego Sadu. W wydawnictwie stowarzyszenia opublikowane zostały przekłady na język romani Pięcioksięgu, Nowego Testamentu czy Mszału, według których odbywają się msze w języku romani w obrębie Serbskiej Cerkwi Prawosławnej. Przełożony został także *Epos o Gilgameszu* przez Trifuna Dimicia. Ten sam autor w ramach wydawnictwa stowarzyszenia opublikował pierwszy elementarz w języku romani *Lil Ramosarimako (Pismenica)* do przedmiotu Język i narodowa kultura Romów (Jezik i nacionalna kultura Roma) oraz dwujęzyczną książkę (po serbsku i romani) *Tradycyjna literatura romska w Wojwodinie (Tradicijnska romska književnost u Vojvodini)*. Ponadto stowarzyszenie wydaje czasopismo Romologija i miesięcznik *Alav e Rromengo (Reč Roma – Słowo Romów)*. Instytucja ta organizuje także konferencje naukowe i współpracuje z innymi instytucjami kulturowymi w państwie<sup>50</sup>.

<sup>47</sup> N. Raduški, *Demografske i etničke osobnosti Roma u Srbiji*, [in:] L. Tadić, G. Bašić (red.), *op.cit.*, s. 43-48; S. Biserko (red.), *op.cit.*, s. 86.

<sup>48</sup> Pomimo ciężkiej sytuacji Romów w krajach byłej Jugosławii ich kultura i tryb życia cieszy się niemalym zainteresowaniem artystów. Przykładem może być serbski reżyser i muzyk Emir Kusturica, który w filmach fabularnych, takich jak: *Czas Cyganów (Dom za Vešanje)* czy *Czarny kot, biały kot (Crna mačka, beli mačor)* ukazuje sytuację społeczności romskiej na Bałkanach.

<sup>49</sup> W 1997 r. w Nowym Sadzie odbyło się sympozjum na temat standaryzacji języka romani przy udziale Macierzy Romskiej i Stowarzyszenia Języka i Literatury Romów z Wojwodiny (*Društva Vojvodine za jezik i književnost Roma*). S. Biserko (red.), *op.cit.*, s. 92.

<sup>50</sup> *Ibidem*.

Mniejszość romska w Serbii posiada nieduży dostęp do mediów. Jednak w Kosowie i Wojwodinie nadawane są audycje radiowe i telewizyjne oraz wydawane są gazety w języku romani. Pierwszą emisją radiową w języku romani była *Ašuanen Romalen (Słuchajcie ludzi – Słuchajcie ludzie)* nadawana w latach 1981-1987<sup>51</sup>. Radio Nowy Sad emituje audycje od 1992 r., w której omawiane są problemy dotyczące edukacji, pracy, ochrony romskiej kultury. W Radiu Beograd nadawany był program *Romano Them (Svet Roma – Świat Romów)*, które od 1995 r. przeniesiony został do Radio Televiziji Serbii (RTS). Z kolei pierwsze programy telewizyjne nadawane były od 1986 r. pt. *Anglunipe (Napredak – Postęp)* w Televiziji Priština, a w studio Radio Televizije Serbii w Nowym Sadzie od 1992 r. Od 1997 r. w romani nadają stacje lokalne w Nišu i Kruševcu<sup>52</sup>.

Pierwsza gazeta romska na terenie Jugosławii, jak już wspomniano, pojawiła się w 1935 r. w Belgradzie. Kolejną inicjatywą było dopiero wydanie w 1985 r. gazety dla dzieci w języku romani i serbskim pt. *Čhavrikano lil (Dečije novine – Dziecięca gazeta)*, która także szybko została zlikwidowana, ale pojawiła się ponownie w 1995 r. W Belgradzie wydawany jest także prywatny miesięcznik *Romano lil (Romske novine – Gazeta romska)* oraz gazeta *Nevipe (Novosti – Aktualności)*, finansowane przez Ministerstwo Informacji. W Nowym Sadzie wychodzi wspomniane czasopismo naukowe *Romologija* oraz miesięcznik poświęcony kulturze, sztuce i kwestiom społecznym Romów *Alav e Rromengo* finansowane z budżetu Wojwodiny. Z kolei w Kosowie, w Prištinie publikowany jest prywatny miesięcznik *Rota (Točak – Koło)* a w Gnjilan miesięcznik dotyczący kwestii społecznych *Ahimasa (Nenesilje – Bez przemocy)* w dialekcie arlijskim<sup>53</sup>.

Mniejszość romska w Serbii, podobnie jak i w innych krajach regionu, jest najbardziej zagrożoną grupą pod względem społeczno-ekonomicznym. Do najczęściej wymienianych problemów zaliczyć możemy: brak pracy, złe położenie ekonomiczne, osiedla bez infrastruktury, analfabetyzm, złe traktowanie przez policję, pasywność policji w incydentach z Romami, niski stopień wykształcenia oraz uprzedzenia ze strony większości obywateli<sup>54</sup>.

---

<sup>51</sup> *Ibidem*, s. 93.

<sup>52</sup> *Ibidem*, s. 94.

<sup>53</sup> *Ibidem*, s. 95.

<sup>54</sup> Konferencja EU – Republic of Serbia. Enhanced Permanent Dialogue, Palace of the Republic of Serbia, Belgrad (12 V 2009).

Pierwszym problemem jest kwestia zamieszkiwania na terenie Serbii. Romowie osiedlają się najczęściej na wsiach i na obrzeżach miast w tzw. dzikich osiedlach (np.: Gazela w Belgradzie, Temerin w Nowym Sadzie), które często pozbawione są infrastruktury, prądu, wody i kanalizacji. Rodzaj takiego osiedlania często nazywany jest gettoizacją, co powoduje, że Romowie sami się izolują od reszty społeczeństwa, gdyż wiedzą, że większość otoczenia uważa ich za „innych”<sup>55</sup>. Prowadzi to do utrudnień w integracji ze społeczeństwem. Romski sposób osiedlania tłumaczony jest także stylem życia, co uważane jest za ich symbol etniczny<sup>56</sup>. Zauważyć należy, że osiedla romskie są rozproszone i podzielone według kryterium zarobkowości – od slumsów stanowiących 43,5%, poprzez dobrze urządzone – 44% i przeciętne osiedla – 11%. W Serbii zarejestrowanych jest ponad 590 osiedli, każde po około sto osób<sup>57</sup>.

Drugą kwestią jest problem zatrudnienia osób pochodzenia romskiego. Romowie bardzo często nie są włączani do współpracy z większością społeczeństwa a romskie rodziny należą do wielodzietnych, niewykształconych, co skutkuje problemami w znalezieniu pracy. Zarezerwowane są dla tej grupy społecznej zawody najniższej opłacane i mało cenione, takie jak: pracownik fizyczny, pasterz, czyszciciel ulic, śmieciarz, pomocnik w fabryce, grabarz czy pracownik kostnicy. Innymi zajęciami najczęściej z szarej strefy gospodarki jest: drobny handel na targach, odsprzedaż przemycanych papierosów, zebranie i handel domokrężny. Mniejszość romska jest grupą, która w największym stopniu korzysta z pomocy społecznej. W Serbii zatrudnionych jest około 5% Romów w stosunku do całej ich populacji<sup>58</sup>.

Do tradycyjnych zajęć romskich zaliczany jest także zawód muzyka, do którego przygotowują się głównie dzieci z miast w Wojwodinie i są to w przeważającej większości węgierscy Cyganie. Istnieją ponadto osiedla zamieszkiwane przez całe zespoły np.: serbscy Cyganie z Deronja czy rumuńscy Cyganie z Bogojewa. Istnieją także bogaci Romowie, którzy żyją razem z większością (np. osiedle Šangaj w Nowym Sadzie)<sup>59</sup>.

<sup>55</sup> S. Biserko (red.), *op.cit.*, s. 96.

<sup>56</sup> B. Jakšić, *op.cit.*, s. 337.

<sup>57</sup> G. Bašić, *Položaj i integracija Roma u Srbiji*, [in:] S. Biserko (red.), *op.cit.*, s. 31-34.

<sup>58</sup> S. Biserko (red.), *op.cit.*, s. 96.

<sup>59</sup> S. Biserko (red.), *op.cit.*, s. 96; B. Jakšić, *op.cit.*, s. 340.



Niski poziom wykształcenia jest powodem wysokiego bezrobocia wśród Romów. Wysokie bezrobocie wpływa na złe warunki bytowe oraz wykluczenie Romów ze społecznego i ekonomicznego nurtu. Niska aktywność ekonomiczna, młody wiek społeczeństwa romskiego stanowi kluczowy czynnik pogłębiania różnic między większością a mniejszością<sup>60</sup>. Prowadzi to do licznych przejawów dyskryminacji i stereotypowego postrzegania mniejszości romskiej. Romowie stanowią najbardziej upośledzoną grupę społeczną w Serbii i spotykają się głównie z dwoma problemami: po pierwsze, z asymilacją z innymi grupami etnicznymi, a po drugie, widoczna jest segregacja w stosunku do społeczeństwa większościowego. Jak pisze B. Đurović, „wśród Romów rozwinęła się osobna sociokulturowa mentalność – świadomość getta”, która funkcjonuje na dwóch płaszczyznach. Po pierwsze, w pozytywnym znaczeniu, służy do zachowania ich tożsamości, a po drugie, w sensie negatywnym, jeszcze bardziej odróżnia ich od pozostałych narodów, z którymi współżyją<sup>61</sup>.

Romom przypisywane są zarówno cechy negatywne, jak i pozytywne. Najczęściej określani są jako: leniwy, nieodpowiedzialny naród, nieprzestrzegający prawa, złodzieje, brudni, skłonni do bójek, nadużywający alkoholu. Z pozytywnych cech wymienić można: tolerancyjność, umuzykalnienie, wesołość, temperamentność i gościnność. W niektórych wioskach i miastach Romowie mają zabroniony pochówek na serbskich cmentarzach, zabronione wejście do niektórych restauracji, a rodzice większości nie chcieliby posyłać dzieci do przedszkola razem z romskimi dziećmi. Problemem są także skinheadzi, którzy często dopuszczają się fizycznej przemocy w stosunku do Romów<sup>62</sup>. Takim ekstremalnym przykładem było zabicie w 1997 r. z pobudek rasistowskich dziecka romskiego Dušana Jovanovicia<sup>63</sup>.

Jak pisze B. Đurović „wśród Serbów rozprzestrzeniony jest przesąd, że są oni [Serbowie – A.J-S.], jako naród, wyjątkowo tolerancyjni w stosunku do członków mniejszości etnicznych. (...) Realna sytuacja wygląda zupełnie inaczej<sup>64</sup>”. Stopień dystansu między grupami etnicznymi w Serbii jest znaczny. Największą niechęć do Romów żywią właśnie Serbowie a najmniejszą grupa określająca się

---

<sup>60</sup> B. Jakšić, *op.cit.*, s. 335.

<sup>61</sup> B. Đurović, *op.cit.*, s. 80-81.

<sup>62</sup> S. Biserko (red.), *op.cit.*, s. 97; B. Đurović, *op.cit.*, s. 90.

<sup>63</sup> D. B. Đorđević, *Pozadinske pretpostavke integracije Roma*, [in:] D. B. Đorđević (red.), *op.cit.*, s. 111; *Ljudska prava u Srbiji i Crnoj Gori 2004*, *op.cit.*, s. 312-313.

<sup>64</sup> B. Đurović, *op.cit.*, s. 80.

jako Jugosłowianie. Według badań B. Đurovicia 73,5% Romów myśli, że Serbowie uważają ich za obywateli drugiej kategorii. Świadczyć o tym mogą pytania, jakie zadano podczas ankiet, np.: bezpośrednio transfuzji krwi od Roma nie przyjąłoby 40% Serbów, za Roma sąsiada nie chciałaby mieć 1/3 Serbów a w związek małżeński nie wstąpiłaby 4/5 Serbów<sup>65</sup>. Negatywny stosunek nie romskiej populacji wobec Romów B. Jakšić tłumaczy jako „wyraz rasizmu i ksenofobii, który jest charakterystyczny dla tradycyjnych i patriarchalnych społeczeństw<sup>66</sup>”.

Problemy społeczno-ekonomiczne są częściowo rozwiązywane przez organizacje pozarządowe działające na rzecz mniejszości romskiej. Organizacje te możemy podzielić na ogólne, zajmujące się kwestiami politycznymi, społecznymi, kulturowymi, ekonomicznymi, edukacyjnymi całej mniejszości (np.: Romski informativni centar, Demokratsko udruženje Roma, Centar za afirmaciju romske zajednice, Centar za prava manjina), jak i organizacje nastawione na pomoc wyspecjalizowaną, udzielaną danym grupom tj. dzieciom (np.: Dečiji romski centar, Dečiji centar „Mali princ“, Romski centar za prava deteta), kobietom i rodzinom (np.: BIBIJA – Romski ženski centar, Asocijacija žena svih etničkih grupa „Žena i porodica“). Powstały także stowarzyszenia zwracające uwagę na problemy osiedli (np.: Društvo za unapređenje romskih naselja) i stowarzyszenia wszystkich etnicznych grup romskich (np.: Udruženje svih etničkih grupa Roma). Tabela 3 przedstawia spis wybranych organizacji działających na rzecz Romów w Serbii.

---

<sup>65</sup> *Ibidem*, s. 84-87.

<sup>66</sup> B. Jakšić, *op.cit.*, s. 340-341.

Tabela 3. Wybrane organizacje działające na rzecz Romów w Serbii.

Lp.	Nazwa organizacji	Siedziba
1	Romski nacionalni savet	Belgrad
2	Romski informativni centar	Kragujevac
3	Demokratsko udruženje Roma	Belgrad
4	Humanitarni centar Rom	Aranđelovac
5	Humanitarno udruženje Roma	Niš
6	Centar za afirmaciju romske zajednice	Belgrad
7	Centar za prava manjina	Belgrad
8	BIBIJA - Romski ženski centar	Belgrad
9	Dečiji romski centar	Belgrad
10	Udruženje građana „Duga“	Ada
11	Društvo za prosvetu, kulturu i socijalna pitanja „Rom“	Arije
12	Udruženje građana „Romska kuća“	Bela Palanka
13	Udruženje građana „Đurđevdan“	Bela Palanka
14	Udruženje Roma „Vordon“	Bela Palanka
15	Asocijacija žena svih etničkih grupa „Žena i porodica“	Belgrad
16	Asocijacija Roma	Belgrad
17	Centar za integraciju i komunikaciju	Belgrad
18	Dečiji centar „Mali princ“	Belgrad
19	Demokratsko udruženje Roma „DUR“	Belgrad
20	Društvo Rom Bibijaka	Belgrad
21	Društvo za unapređenje romskih naselja	Belgrad
22	Humanitarno udruženje „Romsko srce“	Belgrad
23	Rrominterpress	Belgrad
24	Romski centar za prava deteta	Belgrad

25	Romski internacionalni centar	Belgrad
26	Romski centar za žene i decu „DAE“	Belgrad
27	Romsko humanitarno-demokratsko udruženje „Sveti Vasilije“	Belgrad
28	Romski kulturni centar	Belgrad
29	Udruženje romsko-srpskog prijateljstva	Belgrad
30	Udruženje svih etničkih grupa Roma	Belgrad
31	Unija romskih studenata	Belgrad

Źródło: *Medija centar Beograd, Romske nevladine organizacije*, <http://www.mc.rs> (22 IV 2011).

Konkludując, wśród czynników wpływających na złe położenie mniejszości romskiej w Serbii wymienić możemy: stereotypowe postrzeganie przez większość; słabą znajomość języka serbskiego; brak zainteresowania edukacją (rodzice wyżej cenią pracę dzieci przy np. zbieraniu kartonów, przy żebraniu lub pomoc w obowiązkach domowych), biedę, brak zatrudnienia dorosłych, złe warunki mieszkaniowe, brak bieżącej wody i prądu, brak wykształcenia dorosłych, nie przyznawanie się do tożsamości romskiej przez wykształconych Romów, istnienie stereotypów i problemów na tle rasowym, małą liczbę wykształconych Romów i Romów-nauczycieli, brak uczestnictwa w społeczeństwie obywatelskim oraz duże rozdrobnienie organizacji politycznych.

Co może zrobić rząd by w dalszym ciągu poprawiać sytuację Romów? Niewątpliwie dobrym posunięciem byłoby stworzenie narodowej równoprawności dla wszystkich grup narodowych zamieszkujących Serbię; położenie nacisku na edukację; polepszenie sytuacji prawno-politycznej, społeczno-ekonomicznej; przysposobienie do pracy tak, by Romowie nie pozostawali na samym dole drabiny społecznej; wprowadzanie programów kulturowych oraz pomocy humanitarnej. Wszystkie działania mogą zaowocować lepszymi rezultatami w integracji Romów ze społeczeństwem, jeżeli większość będzie próbowała ograniczać stereotypowe postrzeganie Romów a sama mniejszość romska wykaże jeszcze większą chęć zmiany swego położenia. Minister Praw Człowieka i Mniejszości Svetozar Čiplić

zauważył, że Romowie, nieposiadający swojego państwa są obywatelami wspólnoty, w której się urodzili i stanowią znaczący zasób ludzki dla przyszłości każdego kraju. Słowa te zostały wypowiedziane podczas otwarcia międzynarodowej konferencji naukowej pt. *Zmiany tożsamości, kultury i języka Romów w warunkach planowanej społeczno-ekonomicznej integracji*, która odbyła się w Serbskiej Akademii Nauk i Sztuk (SANU) w grudniu 2010 r. Wydarzenie to ponownie rozpoczyna dyskurs, zapoczątkowany w 1989 r.<sup>67</sup>, na temat sytuacji Romów w Serbii a przerwany po rozpadzie Jugosławii<sup>68</sup>.

Anna Jagiełło-Szostak

---

<sup>67</sup> W 1989 r. utworzona została Komisja Badań Życia i Obyczajów Romów (Komisija za proučavanje života i običaja Roma), w ramach której ostatnia konferencja odbyła się przed dwunastoma laty.

<sup>68</sup> *Svetozar Čiplić: Romi najznačajniji ljudski resurs*, <http://www.ds.org.rs> (21 IV 2011).



# Rozdział X

## Kwestia romska na Słowacji

Słowacja należy do państw Europy Środkowo-Wschodniej o największym odsetku ludności romskiej w strukturze narodowościowej. W 1991 r. ziemie słowackie zamieszkiwało ponad 70 tys. osób tej narodowości, zaś podczas spisu powszechnego z 2001 r. narodowość romską zadeklarowało blisko 90 tys. osób, czyli 1,7% mieszkańców Słowacji<sup>1</sup>. Powszechnie uważa się jednak, że oficjalne dane nie odzwierciedlają rzeczywistej liczby słowackich Romów, którą szacuje się na od 300 - 400 tys., do nawet 500 tys., co stanowiłoby 8,9-9,9% populacji Słowacji<sup>2</sup>. Głównych przyczyn rozbieżności między oficjalnymi danymi dotyczącymi liczebności mniejszości romskiej a szacunkami upatruje się w kryzysie romskiej tożsamości etnicznej spowodowanym prowadzoną wobec nich przez wiele lat polityką przymusowej asymilacji, postrzeganiu „romskości” jako mniej wartościowej, zarówno ze strony większości, jak i samych Romów, obawami Romów przed prześladowaniami i postępowaniem procesu integracji ludności romskiej z większością<sup>3</sup>.

<sup>1</sup> W rozdziale przytaczane są dane pochodzące ze spisu powszechnego z 2001 r. W bieżącym roku przeprowadzany jest na Słowacji kolejny powszechny spis ludności, jednak jego wyniki nie są jeszcze znane.

<sup>2</sup> Strednodobá koncepcia rozvoja rómskej národnostnej menšiny v Slovenskej republike. Solidarita – Integrita – Inklúzia 2008-2013, <http://www.romovia.vlada.gov.sk> (12 III 2011); V. Šoltésová, P. Hanes, *The Roma Minority in the Slovak Republic. Identification and Religious Orientation of the Roma in the Slovak Republic*, [in:] M. Mróz, T. Dębowski (red.), *Państwo – społeczeństwo – religia we współczesnej Europie*, Toruń 2009, s. 210.

<sup>3</sup> V. Koganová, *Rómska minorita v Slovenskej republike a problematika jej integrácie do spoločnosti*, [in:] O. Šrajnerová (red.), *Migrace, tolerance, integrace II*, Opava 2005, s. 227.

Zamieszkujący Słowację Romowie są wewnętrznie zróżnicowani. Największą zbiorowością są wśród nich należący do osiadłych Cyganów Romowie słowaccy – Slovenska Roma, drugą zaś oparta na tradycjach wędrownych populacja Romów wołoskich – Olaši. Żyją tu także Romowie czescy i Romowie niemieccy – Sinti, ich udział w ogólnej ludności romskiej na Słowacji jest jednak niewielki<sup>4</sup>. Obszary państwa słowackiego z największą koncentracją mniejszości romskiej to przede wszystkim województwa (kraje) biedniejsze – wschodnie i południowe<sup>5</sup>, szczególnie zaś preszowskie i koszyckie, w których zamieszkuje 61,5 tys. Romów, czyli 68% z całej populacji romskiej. Ludność ta stanowi w tych województwach 4% ogółu mieszkańców. Najmniej osób narodowości romskiej mieszka w najbogatszym ze słowackich województw – województwie bratysławskim (patrz: tabela 1)<sup>6</sup>. Takie rozmieszczenie tej grupy etnicznej należy uznać za niekorzystne, gdyż zamieszkiwane przez nią tereny należą do najbiedniejszych, borykających się z wysokim bezrobociem, o najniższym poziomie inwestycji, wolniejszym, niż w przypadku zachodnich województw, tempie wzrostu gospodarczego, itp.<sup>7</sup> W rezultacie następuje efekt „podwójnej marginalizacji” Romów, polegający na tym, iż znajdująca się na marginesie życia społeczno-gospodarczego mniejszość zamieszkuje znajdujące się na marginesie rozwoju społeczno-gospodarczego obszary Słowacji. Przyczyn trudnej sytuacji ludności romskiej należy jednak upatrywać przede wszystkim w polityce prowadzonej wobec tej mniejszości na ziemiach słowackich począwszy od XVIII w., szczególnie zaś w okresie rządów komunistycznych.

<sup>4</sup> Ł. Kwadrans, *Edukacja Romów. Studium porównawcze na przykładzie Czech, Polski i Słowacji*, Wrocław-Wałbrzych 2008, s. 71.

<sup>5</sup> Południe Słowacji to obszar koncentracji mniejszości węgierskiej i często mieszkający tu Romowie podają się za Węgrów. A. Jurová, *Problémy integrácie Rómov na Slovensku*, [in:] O. Šrajerová (red.), *op.cit.*, s. 220.

<sup>6</sup> *Druhá správa o implementácii Európskej charty regionalných alebo menšinových jazykov v Slovenskej republike*, Bratislava 2008, s. 11.

<sup>7</sup> Szerzej o dysproporcjach w rozwoju regionów Słowacji zob.: D. Klimovský, *Polityka regionalna Słowacji po 1989 roku*, [in:] E. Pałka (red.), *Współczesna Słowacja. Sytuacja wewnętrzna i polityka międzynarodowa*, Wrocław 2010, s. 183-210.



Tabela 1. Liczba Romów w strukturze narodowościowej województw (krajów) słowackich (na podstawie spisu ludności z 2001 r.)

Województwo (kraj)	Liczba Romów	Udział Romów w strukturze ludności (%)
Bratislavský	755	0,1
Trnavský	3 168	0,6
Trenčiansky	1 547	0,3
Nitranský	4 741	0,7
Žilinský	2 795	0,4
Banskobystrický	15 463	2,3
Prešovský	31 653	4,0
Košický	29 803	3,9

Źródło: <http://www.statistics.sk> (22 X 2010).

Pierwsze wzmianki o obecności Romów na ziemiach słowackich pochodzą już z XIII-XIV stulecia, a za najstarszą informację o bytności przedstawicieli ludności cygańskiej na tym obszarze przyjmuje się pochodzącą z 1328 r.<sup>8</sup> Do XVIII w. położenie Romów ulegało tu licznym zmianom, natomiast podczas rządów Marii Teresy zapoczątkowano starania o przymusową asymilację tejże grupy z większościami społeczeństwem i politykę tę kontynuowano w okresie międzywojnia. Do najbardziej represyjnych kroków o antyromskim charakterze należała ustawa z 14 VII 1927 r. o wędrownych Cyganach (o potulnych Cigánoch), w której m.in. zdefiniowano pojęcie „wędrownego Cygana”, umożliwiono urzędowi weryfikowanie różnymi sposobami tożsamości Romów, wprowadzono cygańskie legitymacje dla osób powyżej 14 roku życia, określono warunki koczowania, nakazano Romom obozowanie jedynie w miejscach wskazanych im przez starostę gminy, umożliwiono całkowity zakaz przebywania Romów w określonych miejscach, stworzono możliwość odebrania Ro-

<sup>8</sup> A. Jurová, *Rómovia na južnam Slovensku na základe celouhorského súpisu z roku 1893 (Problémy početnosti národnostnej príslušnosti)*, „Človek a spoločnosť” 2010, č. 4, <http://www.saske.sk> (5 IV 2011).

mom dzieci poniżej 18 roku życia i umieszczenia ich w odpowiednich instytucjach. Dyskryminacja Romów w Czechosłowacji, a więc i na ziemiach słowackich, miała miejsce do końca międzywojnia, a w szczególnie trudnej sytuacji znaleźli się oni podczas II wojny światowej. Ludność romską kierowano wówczas do obozów pracy przymusowej, przesiedlano poza miasta czy wsie, jej domostwa burzono i niszczone. Romowie nie mogli podróżować, zabraniano im wstępu do miast. Jednak położenie mniejszości romskiej było na Słowacji lepsze niż na ziemiach czeskich, gdyż nie stali się ofiarą planowej i konsekwentnie realizowanej eksterminacji<sup>9</sup>.

Po 1945 r. pojawiły się szanse na unormowanie sytuacji Romów. Poziom życia tej grupy nie odbiegał wówczas znacznie od poziomu życia ludności nieromskiej, istniały możliwości swobodnego używania języka romskiego, podjęto próby opracowania podręczników szkolnych w tym języku. Romowie odczuwali względną stabilizację ekonomiczną, gdyż wciąż istniało zapotrzebowanie na wytwarzane przez nich wyroby i oferowane usługi, byli również zatrudniani u rolników. Miała wówczas także miejsce aktywizacja ludności romskiej i proces budzenia się poczucia tożsamości etnicznej. Nieformalni przedstawiciele ludności cygańskiej wychodzili do władz z inicjatywą rozwiązywania istniejących problemów. Niestety te nie wykorzystane szanse unormowania sytuacji Romów i uciekały się do rozwiązań dyskryminujących tę społeczność<sup>10</sup>.

W polityce realizowanej po 1948 r. wobec Romów przez partię komunistyczną widoczne były dwie zasadnicze tendencje. Z jednej strony grupie tej oferowano szeroko zakrojoną opiekę społeczną, z drugiej negowano jej odrębność kulturową i etniczną, dążąc do asymilacji, co miało katastrofalne skutki dla dopiero kiełkującego wśród Romów poczucia tożsamości narodowej<sup>11</sup>. Politykę prowadzoną w omawianym okresie wobec Romów podzielić można na kilka etapów, a każdy kolejny był odpowiedzią na niepowodze-

<sup>9</sup> Eadem, *Od odchodu z pravlasti po prvé asimilačné opatrenia*, [in:] M. Vašečka (red.), *Čačipen pal o Roma. Súhrnná správa o Rómoch na Slovensku*, Bratislava 2003, s. 19-30; A. Tkáčová, *Rómovia v období od vlády Márie Terézie po vznik I. ČSR*, [in:] *Čačipen pal o Roma...*, op.cit., s. 31-42; Z. Kollárová, *Rómovia v období I. ČSR, II. ČSR a Slovenského štátu*, [in:] *Čačipen pal o Roma...*, op.cit., s. 43-52; A. Jurová, *Problémy integrácie...*, s. 221.

<sup>10</sup> A. Jurová, *Rómovia v období od roku 1945 po november 1989*, [in:] *Čačipen pal o Roma...*, op.cit., s. 53-56.

<sup>11</sup> M. Šebesta, *Rómovia pod patronátom socialistického štátu (1948-1989)*, [in:] A. Kotvanová, A. Szép, M. Šebesta, *Vládna politika a Rómovia 1948-2002*, Bratislava 2003, s. 13.

nie poprzedniego: W pierwszym zapoczątkowanym w 1952 r. zakładano, iż asymilację osiągnie się poprzez zatrudnienie, kształcenie, zabezpieczenie odpowiednich warunków mieszkaniowych i opieki zdrowotnej, a także zaniechanie przez ludność romską koczowniczego trybu życia. W drugim, trwającym od 1958 r., zdynamizowano walkę z koczownictwem, którą zapoczątkowało przyjęcie ustawy z 17 X 1958 r. o trwałym osiedleniu koczujących osób (o trvalém usídlení kočujících osob)<sup>12</sup>. Trzeci, trwający od 1965 r., to walka z koncentracją mniejszości romskiej i dążenie do przesiedlenia i rozproszenia Romów. Priorytetem była likwidacja romskich osad i intensywne asymilacja m.in. poprzez zabezpieczenie obowiązku szkolnego dzieci romskich i ich kształcenia, objęcie obowiązkiem pracy zdolnych do niej romskich mężczyzn, przymusowe przesiedlenia Romów do miast i ośrodków przemysłowych, przy czym znaczną część z nich wysiedlono na teren województw czeskich<sup>13</sup>. Doprowadziło to do jeszcze większej pasywności ludności romskiej oraz do przetrwania tradycyjnych więzów rodzinno-społecznych, a sytuacja ekonomiczna znacznej części Romów pozostała bez zmian, nie zlikwidowano problemu analfabetyzmu wśród nich, rozwoju przestępczości itp.<sup>14</sup> Ostatni etap zapoczątkowany na początku lat 70. XX w. to dążenie do akulturacji ludności romskiej. Zabezpieczano warunki bytowe, oferowano wsparcie finansowe, wielką wagę przywiązywano do kształcenia dzieci romskich, gwarantowano pracę itd., wszystko to jednak bez uwzględniania odrębności kulturowej tej grupy a właściwie w zamian za rezygnację z tej odmienności. Innymi słowy celem było maksymalne upodobnienie Romów do otaczającego ich społeczeństwa oraz zaakceptowanie przez nich nowego, obcego stylu życia i rezygnacja z kulturowania swych tradycji<sup>15</sup>.

Jak już wspomniano źródeł obecnych problemów słowackich Romów należy upatrywać przede wszystkim właśnie w polityce realizowanej wobec nich w latach 1945-1989. Z jednej strony zapewniono wówczas szeroko zakrojoną opiekę socjalną, stałe wsparcie ekonomiczne, pracę itd., z drugiej negowano odrębność etniczno-kulturową tej grupy starając się w jak największym stopniu „upodobnić”

---

<sup>12</sup> *Ibidem*, s. 15.

<sup>13</sup> A. Jurová, *Rómovia v období...*, s. 64-65.

<sup>14</sup> M. Šebesta, *Rómovia pod patronátom socialistického...*, s. 18-24.

<sup>15</sup> *Ibidem*, s. 23-26; A. Jurová, *Rómovia v období...*, s. 69-70.

ją do ogółu społeczeństwa. Przemiany ustrojowe zapoczątkowane przez *aksamitną rewolucję* z całą ostrością uwidoczniły skutki tejże polityki, w tym anachroniczną i niekonkurencyjną strukturę zawodową Romów, wśród których przeważali robotnicy i ich uzależnienie od wsparcia państwa. Szybko stali się oni stałymi odbiorcami pomocy społecznej i byli nieprzygotowani do życia w warunkach transformacji ustrojowej. Należy jednak pamiętać, iż demokratyzacja ustroju otworzyła przed ludnością romską nowe, nieznane wcześniej możliwości rozwoju i rewitalizacji swej tożsamości etnicznej.

Pierwsze lata po *aksamitnej rewolucji* były jednym z najważniejszych okresów w kształtowaniu się sytuacji ludności romskiej na Słowacji. Stworzono wówczas podstawy instytucjonalnej bazy w dziedzinie kultury i szkolnictwa, m.in. założono teatr Romathan w Koszycach, Katedrę Kultury Romskiej przy uniwersytecie w Nitrze, zaczęto wydawać romskie czasopisma i romskie audycje w publicznym radiu i telewizji. W administracji centralnej pojawili się urzędnicy narodowości romskiej. Jedynie w tym okresie Romowie mieli swoich przedstawicieli w parlamencie. W 1991 r. przyjęto Zasady polityki rządowej wobec Romów, w których stworzono fundamenty dla kompleksowego rozwiązania problemów mniejszości romskiej na płaszczyźnie politycznej, instytucjonalnej i społeczno-ekonomicznej. Niestety przyjęte w nim założenia w dużej mierze pozostały jedynie na papierze, przede wszystkim ze względu na brak doprecyzowania mechanizmów implementacji Zasad i rozpad federacji czeskosłowackiej<sup>16</sup>. Dokument ten stał się jednak inspiracją dla rozwoju procesu kształtowania i utrwalania tożsamości narodowej ludności romskiej oraz rozwoju instytucji romskich i proromskich. Jego owocem było uznanie Romów za mniejszość narodową<sup>17</sup> uchwałą nr 153 z 1991 r. i przyjęcie postulowanej przez nich nazwy Romowie (Rómovia). Tym samym mogli oni korzystać z praw gwarantowanych mniejszościom narodowym ustawowo i konstytucyjnie<sup>18</sup>.

Podczas rządów Vladimira Mečiarra nie wykazywano większej aktywności w polityce narodowościowej, którą można określić jako

<sup>16</sup> Być może gdyby istniało silne lobby romskie wspomniany dokument wprowadzono by w życie z większą konsekwencją.

<sup>17</sup> A. Kotvanová, A. Szép, *Vplyv demokratických zmien na politiku zameranú na riešenie problémov Rómov*, [in:] A. Kotvanová, A. Szép, M. Šebesta, *op.cit.*, s. 35-40.

<sup>18</sup> V. Koganová, P. Kopecký, *Romska problematika na pozadí vybraných faktov ze slovenskej a rumunskej reality*, „Středoevropské politické studie” 2005, ročník VII, č. 2-3, <http://www.cepsr.cz> (21 XI 2011).

pasywną i konfrontacyjną. Problematykę narodowościową wykorzystywano do celów populistycznych, na porządku dziennym były antymniejszościowe, przede wszystkim antywęgierskie i antyromskie wypowiedzi rządzących polityków. Realizowana wówczas polityka narodowościowa stała się jednym z powodów opóźnienia wejścia Słowacji do NATO, negatywnie wpływając na szanse akcesji tego kraju do Unii Europejskiej. Dopiero zainteresowanie sytuacją Romów ze strony instytucji zajmujących się prawami człowieka, tak międzynarodowych, jak i krajowych, oraz apele środowisk romskich wymusiły na rządzie aktywność na rzecz polepszenia położenia tej społeczności. Mniejszość romską postrzegano jednak w oderwaniu od kwestii narodowościowych, przede wszystkim przez pryzmat problemów społeczno- ekonomicznych, jakie były jej udziałem, nie zaś jak grupę etniczną, której prawa nie są respektowane<sup>19</sup>. Znalazło to odzwierciedlenie w podjętych wówczas działaniach: utworzeniu w 1995 r. przy Ministerstwie Pracy, Spraw Społecznych i Rodziny Sekretariatu Rządu Republiki Słowackiej ds. rozwiązania problemów obywateli, którzy potrzebują specjalnej pomocy, oraz przyjęciu dwóch dokumentów: W 1996 r. Projektu zadań i instrumentów dla rozwiązania problemów obywateli potrzebujących specjalnej pomocy (Návrh úloh a opatrení na riešenie problémov občanov, ktorí potrebujú osobitnú pomoc), adresowanego – choć nie wymieniono tego oficjalnie w nazwie – do Romów, a rok później Planów Koncepcyjnych rządu RS dotyczących rozwiązania problemów Romów we współczesnych warunkach społeczno-ekonomicznych (Koncepcné zámery vlády SR na riešenie problémov Rómov v súčasných spoločensko- ekonomických podmiankach).

Zmiana ekipy rządzącej w wyniku wyborów w 1998 r. przyniosła rewolucję w podejściu do kwestii romskiej, która stała się jedynym z priorytetów nowej polityki narodowościowej państwa, polityki, dzięki której poprawie miał ulec wizerunek Słowacji w świecie. Szybko przyjęto dokumenty, w których zaproponowano założenia systemowe służące kompleksowemu rozwiązaniu problemów Romów<sup>20</sup> i

---

<sup>19</sup> A. Jurová, *Štátna politika vo vzťahu k rómskej menšine po roku 1989*, [in:] Š. Šutaj (red.), *Národnostná politika na Slovensku po roku 1989*, Prešov 2005, s. 150-152.

<sup>20</sup> Chodzi o następujące dokumenty: *Stratégia vlády SR na riešenie problémov rómskej národnostnej menšiny a súbor opatrení na jej realizáciu – I. etapa; Rozpracovaná stratégia vlády SR na riešenie problémov rómskej národnostnej menšiny do súboru konkrétnych opatrení na rok 2000 – II. etapa; Priority vlády SR vo vzťahu k rómskym komunitám na rok 2002*. A. Tokár, A. La-

utworzono instytucje, których działalność dotyczyła tematyki romskiej, w tym m.in. Urząd Pełnomocnika Rządu ds. społeczności romskiej<sup>21</sup>, stanowisko wicepremiera ds. praw człowieka, mniejszości narodowych i rozwoju regionalnego, Radę Rządu ds. mniejszości narodowych i stanowisko obrońcy Praw Człowieka. Przyjęto także ustawę o używaniu języków mniejszości narodowych oraz w 2000 r. rozpoczęto realizację Planu Działań na rzecz zapobiegania wszelkim formom dyskryminacji, rasizmu, ksenofobii, antysemityzmu i innym przejawom nietolerancji (Akčný plán predchádzania všetkým formám diskriminácie, rasizmu, xenofóbie, antisemitizmu a ostatným prejavom intolrancie).

Kolejny rząd sformowany przez Mikulaša Dziurindę kontynuował tę politykę wobec Romów. W Deklaracji Programowej Rządu rozwiązanie problemów mniejszości romskiej uznano za priorytet i zobowiązano się do dalszego wspierania konkretnych programów rozwojowych, mających na celu polepszenie jej sytuacji i integrację społeczną, jak również finansowe zabezpieczenie<sup>22</sup>. Ponadto w okresie istnienia drugiego gabinetu M. Dziurindy Słowacja przystąpiła do międzynarodowego programu Dekada Integracji Romskiej 2005-2015, w związku z czym w 2004 r. przygotowano Narodowy Plan Działań Dekady Integracji Romskiej 2005-2015 (Národný akčný plán Dekády začlenovania rómskej populácie 2005 – 2015) oraz przyjęto ustawę antydyskryminacyjną i kolejne koncepcje polityki rządu wobec mniejszości romskiej.

W latach 1998-2006 nastąpiło zdynamizowanie działań władz wobec społeczności romskiej poprzez reorganizację instytucji zajmujących się tą problematyką, przyjęcie regulacji prawnych dotyczących w mniejszym czy większym stopniu Romów i realizację założeń kolejnych koncepcji strategii władz wobec tej społeczności. Polityka ta nie przyniosła jednak oczekiwanych rezultatów. Zaowocowała wprawdzie polepszeniem sytuacji Romów i bardziej przyjaznym, w porównaniu z okresem rządów V. Mečiaru, klimatem spo-

---

mačková, *Legislatívny a inštitucionálny rámec riešenia rómskej problematyki*, [in:] *Čačipen pal o Roma...*, op.cit., s. 195-198.

<sup>21</sup> Oryginalna nazwa urzędu pełnomocnika brzmi *úrad splnomocnenca vlády SR pre rómske komunity*, jednak w tekście zaproponowano takie tłumaczenie jako bardziej kompatybilne z nawiązaniem stosowanym w innych polskich tekstach dotyczących omawianej problematyki.

<sup>22</sup> *Programové vyhlásenie vlády Slovenskej republiky, november 2002*, <http://www.vlada.gov.sk> (11 III 2011).

leczno-politycznym wokół mniejszości narodowych, a więc także wobec społeczności cygańskiej, lecz Romowie nadal pozostali najbardziej i odizolowaną grupą społeczną. Ponadto bardzo mocno uderzył w nich plan reform wprowadzonych w tym okresie, których skutkiem było m.in. obniżenie wysokości zapomóg społecznych. Wywołały one gwałtowne niepokoje wśród Romów i rząd został zmuszony do wprowadzenia innych świadczeń pomocowych, łagodzących wpływ reform na sytuację społeczności romskiej<sup>23</sup>.

W 2006 r. koalicję stworzyły ugrupowania, które zasłynęły wcześniej z antyromskich wypowiedzi Partia Ludowa – Ruch na Rzecz Demokratycznej Słowacji (LS – HZDS) V. Mečiara i Smer Roberta Fico oraz przede wszystkim nacjonalistyczna Słowacka Partia Narodowa (SNS) Jana Sloty. Okazało się jednak, że po objęciu władzy kwestia romska przestała być w zasadzie wykorzystywana przez nie do celów populistycznych. Sytuację Romów na Słowacji w omawianym okresie trudno oceniać w oderwaniu od sytuacji pozostałych mniejszości i polityki etnicznej prowadzonej przez rząd słowacki. Tę można uznać za mało aktywną, choć rząd świadomy zapewne wpływu kwestii mniejszościowej, w tym romskiej, na międzynarodowy wizerunek Słowacji, podjął szereg działań mających na celu rozwiązanie problemów Romów. W Deklaracji Programowej Rządu Roberta Fico nie poświęcono zbyt wiele miejsca mniejszości romskiej, podobnie zresztą jak ogólnie mniejszościom, choć podkreślono priorytetowe znaczenie rozwiązania problemów społeczności romskiej oraz chęć wspierania programów mających na celu polepszenie sytuacji tej grupy etnicznej i jej integracji przy efektywnym i odpowiednim wykorzystaniu środków finansowych<sup>24</sup>. W latach 2006-2010 przyjęto m.in. Średniookresową Koncepcję Rozwoju Mniejszości Romskiej na Słowacji. Solidarność – Integracja – Inkluzja 2008-2013 (Strednodobá koncepcia rozvoja rómskej národnostnej menšiny v Slovenskej republike. Solidarita – Integrita – Inklúzia 2008-2013), dokument, w którym jako główne obszary problemowe mniejszości romskiej, będące przedmiotem szczególnej uwagi państwa wyróżniono: kształcenie, kwestie zdrowotne, kwestie bytowe, zatrudnienie i inną aktywność społeczną, tematy przekrojowe (kultura

<sup>23</sup> A. Jurová, *Štátna politika...*, s. 157-164.

<sup>24</sup> *Programové vyhlásenie vlády Slovenskej republiky, august 2006*, <http://www.vlada.gov.sk> (12 IV 2011).

i formowanie tożsamości romskiej, zwiększenie wrażliwości opinii społecznej na problemy mniejszości romskiej, przy pomocy mediów i akcji oświatowo-kulturalnych, równość płci, bieda)<sup>25</sup> i rozpoczęto realizację programu Projekt Horyzontalny Priorytet Marginalizowanych Społeczności Romskich (Horizontálna priorita marginalizované rómske komunity, HP MRK), którego celem jest wzrost zatrudnienia i poziomu wykształcenia członków społeczności romskich oraz polepszenie ich warunków życiowych<sup>26</sup>. W czerwcu 2008 r. zakończono kodyfikację języka romskiego realizowaną pod kierownictwem pełnomocnika ds. społeczności romskiej, dzięki czemu stworzono podstawy dla kształcenia w tym języku<sup>27</sup>, a w 2009 r. Słowacja przejęła przewodnictwo w programie Dekada Integracji Romskiej. Niestety wiele zastrzeżeń budziła w tym czasie bierność Rady ds. mniejszości narodowych oraz stopień reprezentacyjności w niej mniejszości<sup>28</sup>, wskazywano na brak odpowiednich środków i zasobów ludzkich oraz finansowych pełnomocnika ds. społeczności romskiej dla realizacji swych zadań, zaś Koncepcji Średniookresowej zarzucano, że nie chroni w dostatecznym stopniu praw Romów i rozwoju społeczności romskich oraz przyczynia się do pogłębienia segregacji mniejszości romskiej. Wątpliwości budził także rzeczywisty poziom niezależności Słowackiego Centrum Narodowego ds. Praw Człowieka i możliwość realizacji przez tę instytucję swych zadań<sup>29</sup>. Mimo apele przedstawicieli mniejszości narodowych nie przyjęto rozwiązań legislacyjnych w sposób kompleksowy regulujących sytuację mniejszości narodowych, w tym ustawy o mniejszościach narodowych<sup>30</sup>. W okresie rządów Roberta Fico miał również miejsce proces „etniczacji” kwestii romskiej, polegający z jednej strony na wspieraniu przynajmniej w formie deklaratywnej, procesu budowania tożsamości romskiej i romskiego narodu, czemu służyła m.in. kodyfikacja ję-

<sup>25</sup> *Strednodobá koncepcia...*, *op.cit.*, s. 5-6.

<sup>26</sup> <http://www.romovia.vlada.gov.sk> (15 II 2011).

<sup>27</sup> *Správa o dodržiavani ľudských práv v Slovenskej republike za rok 2008*, <http://www.snsfp.sk> (18 IX 2009).

<sup>28</sup> Np. pierwsze posiedzenie tego organu nastąpiło dopiero półtora roku po wyborach. J. Debrečeniowa, K. Petőcz, *Ochrana a dodržiavanie ľudských a menšinových práv*, „Barometr” 2008, nr 1, <http://www.ivo.sk> (15 XI 2009).

<sup>29</sup> J. Debrečeniowa, K. Petőcz, *Ochrana a dodržiavanie ľudských a menšinových práv*, „Barometr” 2008, nr 2, <http://www.ivo.sk> (15 XI 2009); M. Kolíková, K. Petőcz, *Ochrana a dodržiavanie ľudských a menšinových práv*, „Barometr” 2009, nr 2, <http://www.ivo.sk> (5 XII 2009).

<sup>30</sup> M. Kolíková, K. Petőcz, *Ochrana a dodržiavanie ľudských a menšinových práv*, „Barometr” 2010, nr 1, <http://www.ivo.sk> (12 X 2010).



zyka romskiego, z drugiej zaś przypisywanie pewnym negatywnym zjawiskom typowo romskiego charakteru (np. przestępczość romska)<sup>31</sup>. Podsumowując lata 2006-2010 należy stwierdzić, że z jednej strony poczyniono kroki ku polepszeniu sytuacji mniejszości romskiej, z drugiej jednak problemy tej społeczności uległy pogłębieniu, nie wykorzystano również wielu możliwości dla poprawy położenia mniejszości narodowych<sup>32</sup>.

Utworzony po wyborach w 2010 r. rząd na którego czele stoi Ivetta Radičová dużą wagę przywiązuje do kwestii ochrony praw człowieka czego wyraz dał już w Deklaracji Programowej, wskazując, że respektowanie podstawowych praw i wolności stanowi fundament budowania demokratycznego państwa. Częścią ochrony praw człowieka jest ochrona praw mniejszości narodowych, której poświęca się w omawianym dokumencie wiele miejsca. Rząd zobowiązał się do aktywnego wsparcia zachowania i rozwoju kultury i kształcenia mniejszości narodowych, działania na rzecz polepszenia wewnątrzpaństwowych stosunków węgiersko-słowackich i między Romami i nieromską większością, ustanowienia urzędu wicepremiera ds. praw człowieka i mniejszości narodowych, dysponującego szerokimi kompetencjami, zmiany statutu rady ds. mniejszości narodowych, w taki sposób by była ona reprezentatywnym organem mniejszości, stwarzającym im możliwość udziału w rozwiązywaniu własnych problemów, nowelizacji ustawy o języku państwowym, nowelizacji ustawy o szkolnictwie zgodnie z ideą równości wszystkich obywateli oraz nowelizacji ustawy o używaniu języków mniejszości narodowych. Zapowiedziano także utworzenie grupy ekspertów, której zadaniem będzie przygotowanie materiału o możliwościach i alternatywach opracowania ustawy o sytuacji i prawach mniejszości narodowych. W Deklaracji stwierdzono również, że szczególna uwaga w kontekście polityki narodowościowej poświęcona zostanie sytuacji, integracji i rozwojowi społeczności romskiej. Powodem takiej decyzji jest społeczne wykluczenie znacznej części Romów, niemożliwe do pokonania bez pomocy państwa. W tym celu m.in. zapowiedziano rozszerzenie kompetencji pełnomocnika ds. społeczności romskiej, wsparcie udziału Romów w życiu społecznym, kulturalnym i politycznym, walkę z dyskryminacją i motywowanie wyższych jed-

---

<sup>31</sup> Eadem, *Ochrona a dodržiavanie ľudských a menšinových práv*, „Barometr” 2009, nr 3, <http://www.ivo.sk> (3 III 2010).

<sup>32</sup> *Ibidem*, s. 9.

nostek terytorialnych i gmin do większego zaangażowania w rozwiązywanie problemów ludności romskiej. Osobny podrozdział poświęcono także romskim osadom zapowiadając przygotowanie ustawy o społecznie wykluczonych społecznościach, w której określone zostaną działania służące rozwiązaniu ich problemów. Bez wątpienia Romów dotyczą także zapisy o polityce społecznej, w tym zapowiedź ponownego zdefiniowania priorytetów w rozwiązywaniu problemów marginalizowanych grup społecznych w celu „wzmocnienia motywacji ich członków do pracy, wychowania i kształcenia dzieci i starania się o humanitarne warunki bytowe”<sup>33</sup>. O tym, że deklarowane w omawianym dokumencie cele nie są jedynie martwą literą przekonały pierwsze miesiące sprawowania władzy przez obecny rząd. Nastąpiła reorganizacja instytucji zajmujących się problematyką mniejszościową i romską – m.in. 12 IV 2011 r. miało miejsce pierwsze posiedzenie nowej rady ds. praw człowieka, mniejszości narodowych i równości płci<sup>34</sup>, utworzono urząd wicepremiera ds. praw człowieka i mniejszości narodowych, którym został prof. Rudolf Chmel, przyjęto nowy statut pełnomocnika ds. społeczności romskiej, przedstawiono projekt nowelizacji ustawy o używaniu języków mniejszości, znowelizowano ustawę o języku państwowym. Widoczna jest więc aktywność władz słowackich w polityce narodowościowej. Jednak także w przypadku działań tego rządu wobec mniejszości romskiej pojawiają się kontrowersje. Dotyczą one aktywności na polu walki z tzw. romską przestępczością i dążeniami do wzmocnienia obecności policji w osadach.

Do podstawowych aktów prawa wewnętrznego regulujących położenie mniejszości narodowych na Słowacji należą konstytucja, ustawa o języku państwowym, ustawa o języku mniejszości narodowych i ustawa antydyskryminacyjna. Istotne zapisy wpływające na sytuację tych społeczności znajdują się również m.in. w kodeksie karnym, regulacjach dotyczących szkolnictwa, mediów itp. Do ochrony praw mniejszości narodowych zobowiązują Słowację także umowy bilateralne oraz członkostwo w organizacjach międzynarodowych np. w Radzie Europy, Organizacji Narodów Zjednoczonych czy Inicjatywie Środkowoeuropejskiej.

<sup>33</sup> *Občianska zodpovednosť a spolupráca. Programové vyhlásenie vlády Slovenskej republiky na obdobie rokov 2010 – 2014*, August 2010, <http://www.vlada.gov.sk> (10 II 2011).

<sup>34</sup> <http://www.vicepremier.sk> (30 IV 2011).

W Konstytucji Republiki Słowackiej z 1992 r. mniejszościom narodowym poświęcony został podrozdział IV, artykuły 33 i 34, w których zakazano dyskryminacji ze względu na przynależność narodową lub etniczną i zawarto katalog praw przysługujących członkom mniejszości narodowych i grup etnicznych, do których zaliczono m.in. prawo do rozwijania własnej kultury wspólnie z innymi członkami mniejszości albo grupy etnicznej, do organizowania się w stowarzyszeniach narodowościowych, do zakładania i utrzymywania instytucji oświatowych i kulturowych oraz używania swego języka w kontaktach urzędowych, do pobierania w nim nauki, propagowania i otrzymywania w nim informacji. Mniejszościom narodowym i grupom etnicznym zagwarantowano również prawo uczestnictwa w rozwiązywaniu spraw ich dotyczących<sup>35</sup>. Zapisy odnoszące się bezpośrednio do mniejszości narodowych zawiera również art. 12 Konstytucji, który w ust. 3 przyznaje każdemu prawo do swobodnego decydowania o narodowości, zakazując jakichkolwiek prób wynaradawiania a w ust. 2 gwarantuje podstawowe prawa i wolności bez względu na rasę, kolor skóry, wiarę i religię, język, pochodzenie narodowe, przynależność do narodowości lub grupy etnicznej, itd.<sup>36</sup> Warto również wspomnieć o ustanowieniu w nowelizacji konstytucji z 2001 r. organu Obrońcy Praw Człowieka<sup>37</sup>.

W 1995 r. przyjęto ustawę o *języku państwowym (o śtátnom jazyku)*, która wywołała negatywne reakcje przedstawicieli mniejszości narodowych, przede wszystkim dlatego, że językowi słowackiemu przyznano w niej *pierwszeństwo przed innymi językami używanymi na obszarze Republiki Słowackiej* (§1, pkt 2) i wprowadzono szczegółowe regulacje zakresu jego stosowania w życiu publicznym<sup>38</sup> bez gwarancji prawa do używania języków mniejszościowych<sup>39</sup>. Z tego względu po jej wejściu w życie wskazywano na konieczność jak najszybszego uregulowania kwestii używania języków mniej-

---

<sup>35</sup> *Konstytucja Republiki Słowackiej*, Warszawa 2003, s. 52-53.

<sup>36</sup> *Ibidem*, s. 45.

<sup>37</sup> *Ibidem*, s. 37-98.

<sup>38</sup> *Zákon Národnej rady Slovenskej republiky z 15. novembra 1995 o Štátnom jazyku Slovenskej republiky*, Z.z. č. 89/1995, s. 1999. Ustawa była dotychczas kilkakrotnie nowelizowana.

<sup>39</sup> Wcześniejsza ustawa o ochronie języka państwowego dopuszczała używanie języka mniejszościowego w kontaktach z urzędami państwowymi w miejscowościach, w których liczba mieszkańców należących do danej mniejszości przekracza 20%. L. Meszáros, *Sytuacja mniejszości węgierskiej w Słowacji*, [in:] P. Bajda (red.), *Słowacja. W pięć lat po rozpadzie Czecho-Słowacji*, Warszawa 1999, s. 78.

zości narodowych w życiu publicznym. Stało się to jednak możliwe dopiero po zmianie ekipy rządzącej i w 1999 r. przyjęto ustawę *o używaniu języków mniejszości narodowych (o používaní jazykov národnostných menšín)*, w której zagwarantowano prawo do posługiwania się językiem mniejszości w kontaktach urzędowych w sytuacji, gdy w danej gminie liczba osób deklarując przynależność do danej grupy mniejszościowej wynosi według spisu ludności, co najmniej 20% (§ 2, pkt 1)<sup>40</sup>. Zbyt ograniczony zakres obszarów stanowiących przedmiot zainteresowania omawianego dokumentu i brak w nim rozwiązań dotyczących używania języków mniejszościowych w oświacie, kulturze, mediach, sądownictwie itp., a także wyznaczenie 20%, jako wymaganej liczby członków mniejszości w ogóle mieszkańców spowodowały, iż ustawa wywołała falę krytyki wśród przedstawicieli mniejszości<sup>41</sup>. Przez ponad dekadę nie zdecydowano się jednak na gruntowne zmiany omawianego dokumentu. Te zawiera dopiero przygotowana przez gabinet I. Radičovej i przyjęta w czerwcu bieżącego roku nowelizacja, która w sposób bardziej szczegółowy reguluje zakres używania języków mniejszościowych, w tym przede wszystkim w kontaktach urzędowych, zagwarantowanie dostępu do informacji w tych językach, zasady używania nazw geograficznych w języku mniejszości, a także używanie ich w służbie zdrowia, siłach zbrojnych i policji, w mediach, na pomnikach i zabytkach, podczas wyborów. Ustawodawca zdefiniował również język mniejszościowy, do takich zaliczając języki bułgarski, czeski, chorwacki, niemiecki, polski, romski, rusiński, ukraiński i węgierski oraz do 15% obniżył liczbę mieszkańców gminy należących do mniejszości narodowych<sup>42</sup> wymaganych dla obowiązywania przepisów omawianej ustawy<sup>43</sup>.

Prawa osób posługujących się językami innymi niż państwowy reguluje także Karta Języków Regionalnych i Mniejszościowych, którą Słowacja podpisała i ratyfikowała w 2001 r. i do której zgłosiła jako „języki regionalne lub mniejszościowe” wymienione wyżej dzie-

<sup>40</sup> Zákon z 10. júla 1999 o používaní jazykov národnostných menšín, Z.z. č. 81/1999, s. 1418.

<sup>41</sup> S. Wojciechowski, *Problem mniejszości węgierskiej w Europie Środkowo-Wschodniej*, „Sprawy Narodowościowe. Seria nowa” 2001, z. 18, s. 73.

<sup>42</sup> Według danych uzyskanych podczas spisu ludności.

<sup>43</sup> Zákon č. 204 z 28. júna 2011, ktorým sa mení a dopĺňa zákon č. 184/1999 Z.z. o používaní jazykov národnostných menšín v znení zákona č. 318/2009 Z.z. a ktorým sa menia a dopĺňajú niektoré zákony.

wieć języków<sup>44</sup>. Od 1998 r. Słowacja jest również stroną innego dokumentu powstałego z inicjatywy Rady Europy – Konwencji Ramowej o Ochronie Mniejszości Narodowych<sup>45</sup>.

Z punktu widzenia sytuacji mniejszości romskiej istotnym dokumentem jest przyjęta 20 V 2004 r. ustawa *o równorzędnym traktowaniu w niektórych obszarach i o ochronie przed dyskryminacją*, tzw. ustawa antydyskryminacyjna (*o rovnakom zaobchádzaní v niektorých oblastiach a o ochrane pred diskrimináciou a o zmene a doplnení niektorých zákonov (antidiskriminačný zákon) v znení neskorších predpisov*). Dokument wprowadza zasady równego traktowania, wykluczające dyskryminację m.in. ze względu na rasę, przynależność do grupy narodowej lub etnicznej, kolor skóry, język i pochodzenie narodowe<sup>46</sup>. Każdemu przyznano prawo do równego traktowania i ochrony przed dyskryminacją wskazując środki ochrony prawnej w sytuacji, gdy prawo to zostało naruszone<sup>47</sup>.

Na Słowacji powołano do życia szereg instytucji oraz organizacji rządowych i pozarządowych zajmujących się problematyką mniejszości narodowych. Do najważniejszych należy bez wątpienia wicepremier rządu ds. praw człowieka i mniejszości narodowych. Jesienią ubiegłego roku zdecydowano o przesunięciu kompetencji wicepremiera, które z jednej strony ograniczono do kwestii praw człowieka i mniejszości narodowych, z drugiej zaś nadano im szerszy niż wcześniej wymiar, poprzez m.in. przekazanie obowiązków znajdujących się wcześniej w gestii innych jednostek. W ten sposób organ ten zyskał jeszcze większe znaczenie w systemie realizacji praw mniejszościowych w tym mniejszości romskiej. Do kompetencji wicepremiera należy obecnie prowadzenie działalności na rzecz przestrzegania praw człowieka i mniejszości narodowych oraz równego traktowania i równości płci oraz zadania związane ze szkolnictwem i kulturą mniejszości narodowych, obecnością programów w językach mniejszości w radiu i telewizji, a także rozdzielanie środków przeznaczonych na ochronę praw człowieka, kulturę mniejszości narodowych

<sup>44</sup> *Druhá správa o implementácii...*, op.cit., s. 3.

<sup>45</sup> *Informácia Ministerstva zahraničných vecí SR o príprave tretej implementačnej správy Slovenskej republiky k Rámcovému dohovoru na ochranu národnostných menšín (18 XII 2008)*, <http://www.foreign.gov.sk> (12 X 2010).

<sup>46</sup> *Zákon č. 365/2004 Z.z. o rovnakom zaobchádzaní v niektorých oblastiach a o ochrane pred diskrimináciou a o zmene a doplnení niektorých zákonov (antidiskriminačný zákon) v znení neskorších predpisov*, <http://www.snspl.sk> (18 IX 2009).

<sup>47</sup> *Ibidem*.

i realizację zasady równości płci. Wicepremier m.in. kieruje oraz koordynuje współpracą podejmowaną na tym obszarze pomiędzy poszczególnymi organami centralnej administracji państwowej a innymi zainteresowanymi nią podmiotami, wspiera implementację antydyskryminacyjnych rozwiązań legislacyjnych i walkę z rasową i etniczną dyskryminacją w obszarze edukacji, zatrudnienia, warunków bytowych, zdrowia i służb społecznych, wspiera działania mające na celu zwiększenie poziomu informowania obywateli o przysługującym im prawach i wolnościach a także obowiązkach, uczestniczy w przygotowaniu środków przeciw segregacji w szkolnictwie i nieprawidłowemu klasyfikowaniu dzieci do szkół specjalnych oraz przy tworzeniu instrumentów pozytywnej motywacji dla dzieci z niedoładnego i mniej inspirującego środowiska do wydłużenia nauki<sup>48</sup>.

Istotną rolę w zabezpieczaniu praw mniejszości i rozwiązywaniu ich problemów odgrywa Rada Rządu Republiki Słowackiej ds. praw człowieka, mniejszości narodowych i równości płci, która jest stałym specjalistycznym, doradczym, koordynacyjnym i konsultacyjnym organem rządu w obszarze ochrony podstawowych praw człowieka, praw politycznych, obywatelskich, gospodarczych, społecznych i kulturalnych, praw mniejszości narodowych i grup etnicznych, praw dzieci, praw do ochrony środowiska naturalnego i dziedzictwa kulturalnego, promowania zasad równego traktowania i równości płci. Śledzi przestrzeganie regulacji prawnych dotyczących tej problematyki, zarówno o charakterze wewnętrznym, jak i międzynarodowym wiążących Słowację oraz działa na rzecz zwiększenia powszechnej świadomości na temat praw człowieka i ich przestrzegania. Przewodniczącym Rady jest wicepremier ds. praw człowieka i mniejszości narodowych, a wśród członków Rady znajduje się pełnomocnik rządu ds. społeczności romskiej. Dla wypełniania swych zadań statutowych Rada tworzy stałe specjalistyczne komitety<sup>49</sup>.

Kwestiami dotyczącymi mniejszości narodowych i grup etnicznych i ich członków oraz implementacji Karty Języków Regionalnych i Mniejszościowych i Konwencji Ramowej o ochronie mniejszości narodowych zajmuje się Komitet do spraw mniejszości narodowych

<sup>48</sup> *Štatút Podpredsedu vlády Slovenskej republiky pre ľudské práva a národnostné menšiny*, <http://www.vicpremier.sk> (1 IV 2011).

<sup>49</sup> *Štatút Rady vlády Slovenskej republiky pre ľudské práva, národnostné menšiny a rodovú rovnosť*, <http://www.vicpremier.sk> (10 IV 2011).

i grup etnicznych, do którego zadań należy m.in. udział w opracowaniu sprawozdań dla kontrolnych mechanizmów umów międzynarodowych dotyczących praw człowieka i mniejszości narodowych, opracowywanie dla Rady cząstkowych i systemowych rozwiązań mających na celu polepszenie przestrzegania na Słowacji praw człowieka i praw mniejszości narodowych, opracowywanie dla Rady projektów stanowisk wobec projektów ustaw, obowiązujących powszechnie przepisów prawnych, wewnętrznych przepisów prawnych oraz innych regulacji rządowych, które mogą wpływać na sytuację mniejszości narodowych, opracowywanie corocznego sprawozdania o stanie szkolnictwa mniejszościowego, przedkładanego Radzie do uchwalenia, opracowywanie corocznego sprawozdania o używaniu języków mniejszości narodowych, przedkładanego Radzie do uchwalenia. Przewodniczącym Komitetu jest wicepremier ds. praw człowieka i mniejszości narodowych, a wśród członków komitetu znajduje się liczna grupa przedstawicieli mniejszości narodowych, przy czym najwięcej – 5, ma mniejszość węgierska i 4 – mniejszość romska<sup>50</sup>.

Organem koncentrującym się w swej działalności jedynie na mniejszości romskiej jest Pełnomocnik Rządu Republiki Słowackiej ds. Społeczności Romskiej. Jest to organ doradczy realizujący politykę rządu wobec mniejszości romskiej i podejmujący działania na rzecz rozwiązania problemów tejże społeczności oraz realizujący środki systemowe dotyczące polepszenia sytuacji Romów i ich integracji społecznej, odpowiedzialny za realizację zadań wynikających z przyjętych przez rząd strategii rozwiązywania problemów mniejszości romskiej<sup>51</sup>. Sytuacja mniejszości romskiej jest także przedmiotem zainteresowania Międzyresortowej Komisji ds. Społeczności Romskiej – doradczego, inicjującego oraz koordynacyjnego organu rządu. Komisja sprawuje pieczę nad wypełnianiem przez ministerstwa i inne organy administracji państwowej zadań wynikających ze strategicznych dokumentów rządowych dotyczących mniejszości romskiej. Ponadto m.in. przygotowuje oraz ocenia pod względem koncepcyjnym i realizacyjnym podstawy decyzji rządu dotyczących

---

<sup>50</sup> *Štatút Výboru pre národnostné menšiny etnické skupiny*, <http://www.mensiny.vlada.gov.sk> (12 IV 2011).

<sup>51</sup> *Organizačný poriadok Úradu splnomocnenca vlády Slovenskej republiky pre rómske komunity účinný od 15. novembra 2010*, <http://www.romovia.vlada.gov.sk> (9 III 2011).

mniejszości romskiej, realizację dotychczas przyjętych rozwiązań legislacyjnych, współpracuje z poszczególnymi organami państwowymi przy przygotowaniu projektów dotyczących polityki państwa wobec Romów, gromadzi dane na temat stanu i rozwoju mniejszości romskiej oraz przygotowuje (przynajmniej raz w roku) sprawozdania o sytuacji w społecznościach romskich, współpracuje z organizacjami romskimi i proromskimi, przedkłada rządowi i jego organom oraz innym organom i instytucjom projekty i zalecenia dotyczące społeczności romskich. Przewodniczącym Komisji jest pełnomocnik ds. społeczności romskiej<sup>52</sup>.

Sprawami związanymi w mniejszym lub większym stopniu z mniejszościami narodowymi zajmują się również poszczególne ministerstwa, w tym Ministerstwo Szkolnictwa (Wydział Szkolnictwa Narodowościowego, Państwowy Instytut Pedagogiczny, centra metodologiczne), Narodowy Urząd Pracy, Ministerstwo Spraw Zagranicznych (Wydział Praw Człowieka), obrońca Praw Człowieka, który m.in. zajmuje się naruszaniem praw członków mniejszości, w tym Romów, Ministerstwo Zdrowia (Państwowy Instytut Zdrowia), urzędy wojewódzkie i powiatowe<sup>53</sup>. Od 1994 r. działa Słowackie Centrum Narodowe ds. Praw Człowieka, do którego głównych obszarów działalności należą prawa człowieka i podstawowe wolności, przestrzeganie praw dziecka oraz przestrzeganie zasady równego traktowania. Ustawa antidyskryminacyjna ustanowiła Słowackie Centrum Narodowe organizacją do spraw równouprawnienia, tj. wprowadzania zasady równego traktowania w myśl zapisów tejże ustawy. W celu wykonania swych zadań Centrum m.in. monitoruje i ocenia przestrzeganie praw człowieka i realizację zasady równego traktowania zgodnie z zapisami ustawy antidyskryminacyjnej, gromadzi i na życzenie udostępnia informacje o rasizmie, ksenofobii i antysemityzmie na Słowacji, przygotowuje kampanie informacyjne mające na celu wzrost tolerancji w społeczeństwie, zabezpiecza pomoc prawną dla ofiar dyskryminacji<sup>54</sup>.

Ważnymi instytucjami w życiu słowackich Romów jest teatr rom-

<sup>52</sup> *Štatút medzirezortnej komisie pre záležitosti rómskych komunit*, <http://www.romovia.vlada.gov.sk> (12 III 2011).

<sup>53</sup> E. Paľka, *Problematyka mniejszości narodowych na Słowacji*, [in:] E. Paľka (red.), *op.cit.*, s. 218.

<sup>54</sup> *Ročná záverečná správa o činnosti Slovenského národného strediska pre ľudské práva za rok 2007*, <http://www.snsnp.sk> (20 III 2009).



ski Romathan w Koszycach oraz istniejące w ramach struktur Słowackiego Muzeum Narodowego Muzeum Romów z siedzibą w Martinie. Mają oni również własne audycje w publicznym radiu – Rádio Patria, i publicznej telewizji. Dla rozwoju mniejszości romskiej bardzo istotne znacznie ma możliwość zdobycia wykształcenia, a w tym kontekście nauki w języku romskim już na poziomie szkoły podstawowej. To zabezpiecza przede wszystkim Państwowy Instytut Pedagogiczny. Obecnie takie przedmioty jak język romski, literatura romska oraz romskie historia i realizm nauczane są w kilku szkołach podstawowych i średnich. Ważnymi instytucjami w promocji języka i kultury romskiej są także placówki akademickie. Na Uniwersytecie Konstantyna Filozofa w Nitrze istnieje Instytut Studiów Romologicznych<sup>55</sup>, który m.in. przygotowuje nauczycieli kultury romskiej w szkołach podstawowych i pracowników zajmujących się romskimi społecznościami<sup>56</sup>.

Od początku istnienia niepodległej Słowacji romską scenę polityczną charakteryzował wysoki stopień fragmentaryzacji i istnienie wielu większych i mniejszych ugrupowań, które nie miały znacniejszego poparcia wśród Romów, dzieliły się i łączyły, szukały partnerów wśród całego spektrum politycznego, od partii komunistycznych po nacjonalistyczne. Do najważniejszych partii romskich należały w przeszłości Romska Inicjatywa Obywatelska (Rómska občianska iniciatíva), Romska Inteligencja na rzecz Współistnienia (Rómska inteligencja za spolunažívanie), zorientowana na Romów mówiących po węgiersku Partia Ochrony Praw Romów na Słowacji (Strana ochrany práv Rómov na Slovensku), Partia Romskiej Koalicji (Strana rómskej koalície), a także Polityczny Ruch Romów na Słowacji – ROMA (Politické hnutie Rómov na Slovensku – ROMA)<sup>57</sup>. Istniejące partie romskie nie rokują większych szans na zaistnienie podczas wyborów parlamentarnych a przyczyn tej sytuacji można upatrywać przede wszystkim w:

- Obojętności Romów wobec kwestii politycznych i braku więk-

---

<sup>55</sup> *Druhá správa o implementácii...*, op.cit., s. 141-142.

<sup>56</sup> *Sprivedná správa o národnej stratégii menšinového vzdelávania. Slovenská Republika. Január 2004. European Monitoring Centre on Racism and Xenophobia*, s. 9.

<sup>57</sup> P. Pečinka, *Romské politické strany a hnutí*, [in:] M. Mareš (red.), *Etnické a regionální strany v ČR po roce 1989*, Brno 2003, s. 161-163.

- szego zainteresowania posiadaniem swojej reprezentacji politycznej na poziomie ogólnopaństwowym;
- Podziałach wśród społeczności romskiej stanowiących pozostałości systemu kastowego oraz osobistych ambicjach osób stojących na czele swej organizacji. Partie romskie opierają się na systemie przynależności rodowej, dlatego brakuje w nich profesjonalistów, obserwuje się deficyt mechanizmów demokratycznych, dyskusji, itp. Skutkuje to brakiem przejrzystości romskiej sceny politycznej;
  - Niechęci Romów do „publicznego” deklarowania swej etniczności, np. poprzez głosowanie na partie romskie, związanej z kryzysem tożsamości romskiej<sup>58</sup>;
  - Znacznym stopniu „zetenizowania” partii romskich co ogranicza możliwości na pozyskanie szerszej grupy wyborców;
  - Przekonaniu, że interesy ludności romskiej mogą być chronione na poziomie lokalnym, a nie ogólnopaństwowym;
  - Niskiej świadomości politycznej Romów, związanej z ich sytuacją społeczno – ekonomiczną.

Jak dotąd tylko raz – w latach 1991-1992 – romskim przedstawicielom udało się wejść do parlamentu<sup>59</sup>. W pierwszych latach niepodległej Słowacji Romowie preferowali samodzielny start w wyborach, lecz niepowodzenia, jakich doznały partie romskie skłoniły je do współpracy z partiami większościowymi i kandydowania z ich list wyborczych<sup>60</sup>. Jednak i ta strategia nie przyniosła jak dotychczas sukcesu w postaci obecności reprezentantów tej grupy etnicznej w parlamencie.

Przed ostatnimi wyborami parlamentarnymi miały miejsce rokowania zmierzające do zjednoczenia romskich ugrupowań, co miało zapewnić sukces wyborczy. Z inicjatywą wyszła Partia Romskiej Koalicji, która powstała na początku 2009 r. i na czele której stoi Adam Gejza a jej partnerem w zjednoczeniu miała być Romska Inicjatywa Słowacji (Rómska inicitíva Slovenska), której przewodniczy Alexander Patkól. Rozmowy nie przyniosły jednak sukcesu i ponownie

<sup>58</sup> *Ibidem*, s. 159; E. Pałka, *op.cit.*, s. 226.

<sup>59</sup> Mieli wówczas swych reprezentantów w parlamentach krajowych i w parlamencie federalnym.  
<sup>60</sup> Dochodziło przy tym do nieoczekiwanych przykładów kooperacji, kiedy na przykład jednym z poważniejszych partnerów stał się populistyczny HZDS V. Mečiara, notujący zresztą w pewnym momencie największą spośród słowackich ugrupowań popularność wśród Romów. J. Rybová, *Rómska politická reprezentácia*, [in:] M. Vašečka, M. Jurásková, E. Kriglerová, P. Puliš, J. Rybová, *Rómske hlasy. Rómovia a ich politická participácia v transformátom období*, Bratislava 2002, s. 69-80; M. Vašečka, *Rómovia a politická participácia – „Eligo ergo sum”*, [in:] *Rómske hlasy...*, s. 37.

mniejszość romska nie ma swych reprezentantów w parlamencie. Wyborczy rok 2010 przyniósł ponadto dalszą fragmentaryzację romskiej sceny politycznej, gdyż w listopadzie powstało kolejne ugrupowanie romskie – Partia Romskiej Unii na Słowacji (Strana Rómskej únie na Slovensku). Przy okazji wyborów z 2010 r. pojawiło się również zjawisko kupowania głosów romskich wyborców<sup>61</sup>.

Inaczej wygląda sytuacja w wyborach komunalnych, w których kandyduje coraz więcej Romów i coraz więcej z nich odnosi sukces, przy czym dzieje się to zarówno na obszarach z przewagą ludności romskiej, jak i tam, gdzie Romowie są w mniejszości. Podczas gdy w 1998 r. kandydowało 254 Romów, do rad gmin dostało się w sumie 56 z nich, to już w cztery lata później kandydatów romskiej narodowości było 756, z których wybrano 158, w 2006 r. spośród 1,6 tys. Romów miejsce w radach gmin uzyskało ponad 230, a w 2010 r. mandaty w radach gmin i miast zyskało 330 Romów. Zwiększa się również liczba starostów narodowości romskiej – w 2006 r. wybrano na stanowisko starosty 19 Romów (kandydowało 60), a w 2010 – 29 (kandydowało 120), w tym jedną Romkę. W 2010 r. Romowie kandydowali z list romskich partii politycznych – Romskiej Inicjatywy Słowacji, Partii Romskiej Koalicji i Partii Społecznej Solidarności (Strana sociálnej solidarity), jednak większość z nich kandydowała z list innych ugrupowań, przede wszystkim Smer, Słowackiej Unii Demokratyczno-Chrześcijańskiej (SDKÚ-DS), Most – Híd, Ruchu na Rzecz Demokratycznej Słowacji (HZDS), Ruchu Chrześcijańsko-Demokratycznego (KDH) lub jako kandydaci niezależni. Sukces przedstawicieli romskich w wyborach komunalnych wynika, jak się wydaje, przede wszystkim z postrzegania przez Romów za najważniejsze dla ich położenia sytuacji na poziomie lokalnym (gminnym), a tym samym zainteresowanie w jej kształtowaniu, coraz bardziej profesjonalnych kampanii romskich kandydatów oraz większej świadomości politycznej Romów, co jest w dużej mierze wynikiem realizowanych przez liczne organizacje pozarządowe programów promujących polityczną partycypację<sup>62</sup>.

<sup>61</sup> *Premiéra dokumentu: Čo dal a čo vzal Rómom volebný rok 2010*, <http://www.mecem.sk> (10 V 2011).

<sup>62</sup> T. Hrustič, *Rómovia v samosprávach nie sú pre Slovensko hrozbou*, <http://spravy.rnl.sk> (1 V 2011).

Trudno jednoznacznie ocenić, na ile romskie ugrupowania mają w przyszłości szanse na zaistnienie w parlamencie. Rozwój demograficzny mniejszości romskiej i prowadzone przez różnego rodzaju podmioty związane z rządem i organizacje pozarządowe działania na rzecz Romów, w tym zmierzające do zwiększenia ich partycypacji politycznej, zwiększenie zainteresowania kwestią romską i wyborczą romskim ze strony ugrupowań większościowych oraz wyniki wyborów komunalnych sugerują, iż dotychczasowy, niekorzystny trend w rozwoju romskiej sceny politycznej może ulec odwróceniu. Z drugiej jednak strony ludność romska coraz chętniej głosuje na Romów kandydujących z list partii większościowych, czy nawet na te partie, uważając, że zabezpieczają jej interesy, jak również na Romów kandydujących niezależnie<sup>63</sup>. Kończąc charakterystykę romskiej sceny politycznej warto zaznaczyć, że działa wiele romskich stowarzyszeń, które także pozostają aktywne na polu polityki, np. zawierając porozumienia z większościowymi partiami politycznymi, czy, których przedstawiciele obejmują stanowiska polityczne<sup>64</sup>. Organizacją dachową, reprezentującą interesy Romów na Słowacji i skupiającą organizacje romskie jest powstały w 2001 r. Parlament Romów w Republice Słowackiej (Parlament Rómov v Slovenskej Republike)<sup>65</sup>.

Aż do 1998 r. problematyka romska nie wzbudzała większego zainteresowania słowackich partii politycznych. Migracja Romów do krajów UE i jej negatywne konsekwencje dla Słowacji (m.in. wprowadzenie wiz dla Słowaków), naciski Unii na polityków słowackich, aby poświęcili więcej uwagi mniejszości romskiej oraz kradzież zbiorów z pól spowodowały, iż ugrupowania polityczne zaczęły uwzględniać tę problematykę w swoich programach i pojawiła się ona w większym wymiarze w wystąpieniach polityków<sup>66</sup>, przy czym zdarzały się wypowiedzi kuriozalne<sup>67</sup>. Naturalnie były one charakterystyczne jedynie dla pewnej części słowackich elit politycznych,

<sup>63</sup> *Rómovia veria nezávislým*, <http://iphone.sme.sk> (9 IV 2011).

<sup>64</sup> Np. w 2006 r. czołowa antyromska partia SNS podpisała umowę o współpracy z romską organizacją społeczną Parlamentem Romów na Słowacji. G. Mesežnikov, O. Gyárfášová, *Národný parlament na Slovensku*, Bratislava 2008, s. 35.

<sup>65</sup> M. Šebesta, *Rómska politická scéna*, [in:] *Čačipen pal o Roma...*, op.cit., s. 304.

<sup>66</sup> J. Majchrák, *Rómovia ako téma politických strán*, [in:] *Čačipen pal o Roma...*, op.cit., s. 283-284.

<sup>67</sup> Np. poseł SNS V. Moric dowodził w 2000 r., że *jeśli my ich* (rezerwatów na wzór amerykański [przyp. – E.P.-S.]) *nie stworzymy teraz, Cyganie stworzą je dla nas za dwadzieścia lat*. Ponadto stwierdzano, że Romowie żyją na poziomie zwierząt. M. Vašečka, op.cit., s. 37; E. Pałka, op.cit., s. 233.

jednak ich styl i przekaz był niebezpieczny, ponieważ – jak wskazuje J. Majchrák – nie były wygłaszane przez działaczy marginalnych ugrupowań ekstremistycznych, lecz przez znanych polityków reprezentujących partie parlamentarne, a w przypadku większości z nich stanowiły element strategii mającej na celu pozyskanie elektoratu poprzez wykorzystanie negatywnego stereotypu Roma<sup>68</sup>. Po 2006 r. kwestia romska rzadziej gościła w wypowiedziach populistycznych polityków, a nawet notowano przypadki ich współpracy z Romami, zaistniała zaś na szerszą skalę podczas wyborów w 2010 r., kiedy w programach wyborczych relewantnych ugrupowań politycznych<sup>69</sup> znalazły się pasáže poświęcone Romom.

W koalicji tworzącej rząd I. Radičovej uczestniczą dwie partie chrześcijańskie KDH i SDKÚ-DS<sup>70</sup>. O ile w poprzednich latach KDH nie poświęcał w swych programach uwagi Romom, o tyle w programie wyborczym z 2010 r. tematyka ta znalazła już swoje miejsce. Partia postuluje przede wszystkim działania na rzecz zabezpieczenia kształcenia dzieci romskich, polepszenia infrastruktury osad romskich i wybudowanie w nich centrów społecznościowych, wykształcenie wśród Romów poczucia własności i dbałości o swój majątek, np. poprzez włączenie ich do prac przy wystawianiu przeznaczonych dla nich domów o niskim standardzie, wspieranie działań organizacji pozarządowych i Kościołów zmierzających do poprawy sytuacji ludności romskiej, walkę z nadużywaniem pomocy społecznej, lichwiarstwem, przestępczością oraz budowanie zaufania Romów do instytucji państwowych<sup>71</sup>.

Także w programie SDKÚ-DS znalazła się propozycja rozwiązań służących polepszeniu sytuacji Romów. Tak jak w przypadku KDH akcent pada na konieczność zapewnienia kształcenia dzieci romskich, m.in. poprzez wprowadzenie systemu powiązań między otrzymywaniem zasiłków na dzieci a posyłaniem ich do szkoły. Postuluje się również wprowadzenie programów aktywacji zawodowej Romów oraz programów prewencji w stosunku do dzieci z rodzin zagrożo-

---

<sup>68</sup> J. Majchrák, *op.cit.*, s. 287.

<sup>69</sup> Za takie uważam w tym tekście partie, które zyskały w wyborach w 2010 r. miejsce w parlamencie.

<sup>70</sup> O partiach chrześcijańsko-demokratycznych na Słowacji szerzej zob.: T. Jarmara, *Politické strany: vybrané kapitoly z teorie a praxe politických stran*, Ostrava 2010, s. 90-91.

<sup>71</sup> *Cesta pre Slovensko. Volbný program Kresťanskodemokratického hnutia (2010)*, <http://www.kdh.sk> (1 V 2011).

nych. Partia proponuje także zwiększenie poziomu egzekwowania prawa w osadach romskich, przede wszystkim poprzez zwiększenie liczby policji<sup>72</sup>.

W znacznej części podobne postulaty w kwestii romskiej zawiera program partii Most – Híd, która z racji swych związków z mniejszością węgierską dużą wagę przywiązuje do ochrony praw człowieka i mniejszości narodowych i w tym kontekście porusza także kwestię romską. Ugrupowanie proponuje wprowadzenie rozwiązań polegających na zastosowaniu wobec ludności romskiej dyskryminacji pozytywnej, dzięki czemu zwiększy się jej zatrudnienie w administracji publicznej, policji, armii, służbie zdrowia, szkolnictwie. Akcentuje się także potrzebę podniesienia poziomu wykształcenia tej grupy etnicznej, co ma w dużym stopniu wpłynąć na rozwiązanie innych jej problemów, potrzebę zracjonalizowania pomocy społecznej oferowanej tej grupie tak by trafiała tam gdzie jest rzeczywiście potrzebna a także włączenia Romów do działań na ich rzecz, np. poprzez pracę przy budowie mieszkań i domów dla tej ludności<sup>73</sup>.

W programie kolejnego ugrupowania koalicyjnego – Wolność i Solidarność (SaS) postulaty dotyczące mniejszości romskiej to postulaty o charakterze socjalnym. Wynika to z faktu, iż według tejże partii na Słowacji nie istnieje problem romski, lecz problem Społecznie Wykluczonych Społeczności (SOS). Stąd też partia sprzeciwia się prowadzeniu wobec tej grupy polityki pozytywnej dyskryminacji, w niej upatrując jedno ze źródeł obecnych problemów Romów, a proponuje m.in. wprowadzenie do legislatywy pojęcia SOS, walkę z segregacją dzieci romskich i ich posyłaniem do szkół specjalnych, wprowadzenie na szerszą skalę do szkół asystentów nauczyciela dla SOS, którzy muszą znać język romski, uzależnienie otrzymywania zasiłków na dzieci od ich posyłania do szkół, budowa centrów społecznościowych, prowadzenie akcji mających na celu zaznajomienie Romów z prawem i zasady odpracowywania wszelkich sankcji finansowych, a także zmiany w zasadach przydzielania pomocy społecznej<sup>74</sup>.

Problematyka romska nie pojawiła się w programie wyborczym rządzącej w latach 2006-2010 i wciąż bardzo popularnej partii Smer,

<sup>72</sup> *Pre silnejšiu srednú vrstvu, pre moderné Slovensko. Program SDKÚ – DS*, <http://www.strana-sdku-sd.sk> (1 V 2011).

<sup>73</sup> *Program strany Most – Híd*, <http://www.most-hid.sk> (1 IV 2011).

<sup>74</sup> *120+ napadov pre lepši na Slovensku. Volebný program strany Sloboda a Solidarita*, <http://120napadov.sk> (19 II 2011).

jest natomiast obecna w programie jej ówczesnego koalicyjnego partnera – Słowackiej Partii Narodowej, choć nie poświęca się jej osobnego podrozdziału. SNS postuluje powiązanie zasiłków na dzieci z obowiązkiem ich posyłania do szkoły, a zasiłków społecznych z odpracowywaniem przez Romów określonej liczby godzin w miesiącu na rzecz gminy, ewentualnie społeczności romskiej (co będzie objęte kontrolą) i walkę z nadużywaniem pomocy społecznej. Postuluje również stworzenie romskiej inteligencji, czemu służyć ma zagwarantowanie kształcenia dzieci romskich m.in. poprzez wprowadzenie dla Romów obowiązku przedszkolnego od 4 roku życia i utworzenie szkół z internatem dla dzieci romskich. Słowacka Partia Narodowa postuluje także walkę z dobrowolnym bezrobociem i efektywniejszą pracą policji w osadach romskich<sup>75</sup>.

Podczas ostatniej kampanii wyborczej pojawił się także wątek antyromski. SNS umieściła na bilbordzie wyborczym fotografię Roma z podpisem „Abyśmy nie karmili tych, którzy nie chcą pracować” („Aby sme nekrmili tých, čo nechcú pracovať” (patrz: zdjęcie na s. 229). Organizacje praw człowieka określiły tę kampanię jako nawołującą do nienawiści rasowej, sama zaś partia stała na stanowisku, że kampania miała jedynie na celu zwrócenie uwagi społeczeństwa na obywateli wykorzystujących system pomocy społecznej, niezainteresowanych podjęciem pracy i przez to wywołać dyskusję na temat, który jest ważną częścią programu ugrupowania. Osoba na bilbordzie jest jedynie ilustracją a jej przynależność narodowa nie ma znaczenia<sup>76</sup>.

Podsumowując należy stwierdzić, że najpopularniejsze partie słowackie traktują kwestię romską jako problem społeczny, akcentując w swych programach głównie postulaty o charakterze socjalnym. Znaczna ich część się powtarza, choć przyjmuje różne formy. Najwięcej uwagi przywiązywane jest do wykształcenia dzieci romskich, problemu nadużywania pomocy społecznej oraz walki z przestępczością. Kwestie zabezpieczenia praw kulturalno-narodowych traktowane są natomiast zupełnie marginalnie. Jako zjawisko pozytywne można ocenić coraz większe zainteresowanie problematyką romską oraz fakt, że nie pojawia się ona w kontekście zagrożenia, obawy przed Romami itd., choć jak już wspomniano wątki antyromskie pojawiły się podczas samej kampanii wyborczej.

---

<sup>75</sup> *Volebný program Slovenskej Národnej Strany*, <http://www.sns.sk> (21 III 2011).

<sup>76</sup> *Správa o dodržiavaní ľudských práv v Slovenskej republike za rok 2010*, Bratislava 2011, s. 95.

Spółeczność romska boryka się z wieloma problemami, w większości ściśle ze sobą powiązanymi. Do najważniejszych należą:

- Kryzys tożsamości i brak świadomości etnicznej Romów<sup>77</sup>, powodujący, że Romowie nie przywiązują większej wagi do zabezpieczenia praw i interesów swojej grupy etnicznej, a podczas spisów powszechnych jedynie część z nich deklaruje narodowość romską, co powszechnie uważa się za zjawisko negatywne z punktu widzenia możliwości poprawy sytuacji tej mniejszości. Jest to także jedna z przyczyn braku romskich posłów w parlamencie. Przełamaniu tych tendencji służyć mają akcje zachęcające Romów do wyrażania swej przynależności narodowej, m.in. właśnie podczas spisu powszechnego. Problemem pozostaje w tym kontekście także kwestia języka romskiego. Mimo kodyfikacji w 2008 r. jego znajomość w formie literackiej jest praktycznie zerowa<sup>78</sup>.
- Niski poziom wykształcenia w porównaniu z innymi mieszkańcami Słowacji, przy czym wśród Romów spotyka się nawet pół-analfabetów i analfabetów. Jest to czynnik skutecznie zmniejszający ich szanse na rynku pracy i jedna z głównych przyczyn powszechnego wśród tej grupy etnicznej bezrobocia. Jeden z najbardziej palących problemów w tym kontekście stanowi dyskryminacja i segregacja dzieci romskich w szkołach. Przybiera ona dwie formy: umieszczania dzieci romskich w szkołach specjalnych dla dzieci z lekkim upośledzeniem i zdarza się, że stanowią one nawet 80% uczniów tych szkół oraz umieszczanie ich w szkołach powszechnych w osobnych klasach romskich czy nawet szkołach romskich, tak by nie miały kontaktu z dziećmi nieromskimi. Wynika to po części z antyromskich uprzedzeń<sup>79</sup>, po części zaś z wybitnie monokulturowego systemu oświaty, nie uwzględniającego specyfiki romskich dzieci<sup>80</sup>. Sami Romowie nie postrzegają istnienia odrębnych klas czy szkół za zjawisko pozytywne (patrz: rysunek 1.) i zdecydowana większość z nich za najbardziej pożądane uważa wspólne

<sup>77</sup> O jego przyczynach patrz początek tekstu.

<sup>78</sup> Pollák: *Štát musí pomôcť v ochrane a rozvoji rómskeho jazyka*, <http://www.mecem.sk> (22 IV 2011).

<sup>79</sup> *Podľa Amnesty International sú v lokalitách s vysokým zastúpením Rómov traja zo štyroch žiakov v špeciálnych školách rómske deti*, <http://www.mecem.sk> (19 IV 2011).

<sup>80</sup> *Strednodobá koncepcia...*, *op.cit.*, s. 6.



- uczęszczanie dzieci romskich z nieromskimi. Problemem jest też nie uczęszczanie dzieci romskich do szkół, brak motywacji ze strony najbliższego środowiska by zdobyć wykształcenie, a nawet demotywowanie<sup>81</sup>.
- Wysoki poziom bezrobocia, złe warunki bytowe, zły stan zdrowia. Znaczna część Romów żyje w osadach położonych w pobliżu miast i dużych wsi, w których brakuje kanalizacji, światła, dróg dojazdowych, a nawet źródeł wody pitnej. Mniejszość tę cechuje wysoka dzietność, wyższa niż w przypadku innych grup ludności, krótsza przeciętna długość życia oraz zły stan zdrowia wynikający m.in. z częstokroć spotykanej dyskryminacji członków społeczności romskiej w dostępie do świadczeń medycznych, z niskiego poziomu higieny i z faktu, iż sami Romowie nie dbają o swoje zdrowie i zdrowie swoich dzieci. Powszechnie występują wśród nich wysoka przestępczość, alkoholizm i narkomania<sup>82</sup>. Romskie osady i dzielnice stają się źródłem niebezpiecznych chorób zakaźnych, w tym chorób, których przyczyną jest brak higieny, notuje się w nich zły stan zdrowia dzieci, zdarzają się przypadki głodowania, a endogeniczny charakter zamieszkujących w nich społeczności romskich skutkuje zwiększonym procentem dzieci z upośledzeniem umysłowym<sup>83</sup>. Kolejną cechą ludności romskiej jest jej znaczne uzależnienie od pomocy ze strony państwa będące rezultatem przede wszystkim wysokiego poziomu bezrobocia. Ten spowodowany jest wspomnianymi już brakami w wykształceniu, transformacją systemową, niechęcią części Romów do podejmowania pracy, ich dyskryminacją przy zatrudnianiu oraz terytorialnym rozmieszczeniem mniejszości romskiej, która zamieszkuje biedniejsze i gorzej rozwijające się gospodarczo obszary Słowacji<sup>84</sup>.
  - Postępująca izolacja. Mimo wielu działań jakie podejmowane są na rzecz integracji mniejszości romskiej widoczny jest proces postępowania separacji i segregacji tej grupy etnicz-

---

<sup>81</sup> *Ibidem*, s. 17.

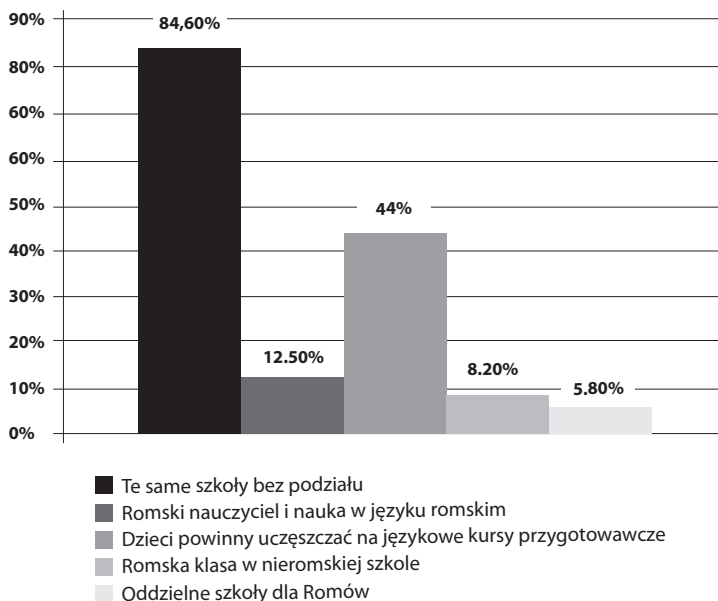
<sup>82</sup> E. Pałka, *op.cit.*, s. 226.

<sup>83</sup> A. Jurová, *Rómovia v procesoch transformácie, problémy, ohrozenia*, [in:] Š. Šutaj (red.), *Národ a národnosti na Slovensku v transformujúcej sa spoločnosti – vŕahy a konflikty*, Prešov 2005, s. 266-277.

<sup>84</sup> *Strednodobá koncepcia...*, *op.cit.*, s. 18

nej. Przyczyny postępującej izolacji Romów podzielić można na te o charakterze historycznym (polityka państwa wobec Romów prowadzona w przeszłości); ekonomicznym (przede wszystkim związane z przemianami gospodarczymi, które nastąpiły po 1989 r. i skutkowały znacznym zubożeniem tej grupy etnicznej oraz zwiększeniem dystansu w jej poziomie życia a poziomie życia większości); społeczno-politycznym (niechęć ogółu społeczeństwa wobec Romów, wykorzystywanie kwestii romskiej przez polityków do celów populistycznych); psychologiczno-kulturowym (różnice mentalne między Romami a nie-Romami, inne postrzeganie rzeczywistości, odmienna skala wyznawanych wartości, dystans Romów wobec nieromskiego otoczenia).

Rysunek 1. Optymalny sposób wykształcenia według romskich rodziców



Źródło: *Sprievodná správa o národnej stratégii menšinového vzdelávania. Slovenská Republika, Január 2004. European Monitoring Centre on Racism and Xenophobia, s. 26.*

Izolację ludności romskiej konserwuje przede wszystkim wspomniany już fakt życia marginalizowanych społeczności romskich w nierównomiernie rozłożonych, przestrzennie izolowanych i społecznie wykluczonych osadach oraz miejskich gettach. W miastach istnieją obecnie całe ulice a nawet dzielnice zamieszkałe wyłącznie lub niemal wyłącznie przez Romów. Zarówno tam jak i we wspomnianych już osadach następuje rozwój różnych form patologii społecznych, jak również proces degradacji i równania w dół romskiej warstwy średniej<sup>85</sup>. Negatywnym skutkiem prowadzonej przez kolejne rządy słowackie budowy i rozbudowy infrastruktury w osadach romskich m.in. poprzez budowę domów i mieszkań o niskim standardzie, centrów pomocy, centrów higieniczno-zdrowotnych, szkół, kościołów, rozbudowę programów społecznych pracowników terenowych itd., jest postępowanie izolacji ich mieszkańców. Romowie nie mają już po prostu potrzeby aby wyjść poza obręb swej osady<sup>86</sup>. Integracji społecznej nie sprzyja również segregacja dzieci romskich w szkołach, wysoki poziom bezrobocia widoczny wśród tej ludności oraz dystans jaki wobec Romów przejawiają nie-Romowie. Trudna sytuacja na rynku pracy oraz niechęć nieromskiego otoczenia powodują, że Romowie świadomie zamykają się w swych osadach czy gettach, które zyskują w ten sposób zdecydowanie zamknięty charakter i z których trudno przejść do środowiska nieromskiego.

- Opinia publiczna na temat Romów. Niekorzystnym zjawiskiem jest brak wiedzy większościowego społeczeństwa o ludności romskiej, o jej rzeczywistych problemach, historii, tradycji, przyczynach obecnej sytuacji<sup>87</sup> oraz postrzeganie jej jako całości, bez uwzględnienia wewnętrznych podziałów tej grupy i faktu, iż część Romów żyje zintegrowana z większościowym społeczeństwem, a jej poziom życia nie odbiega od przeciętnego. To oraz medializowanie negatywnych aspektów życia ludności romskiej powoduje, że Słowacy kie-

---

<sup>85</sup> A. Jurová, *Rómovia v procesoch transformacie...*, op.cit., s. 262.

<sup>86</sup> Na wschodzie Słowacji zdarza się, że Romowie wiele lat nie opuszczają swej osady i nie wychodzą poza jej obręb. Eadem, *Štátna politika...*, op.cit., s. 157-159.

<sup>87</sup> *Strednodobá koncepcia...*, op.cit., s. 23.

rują się w stosunku do tej grupy w dużej mierze stereotypami oraz, że Romowie należą do najmniej lubianych grup społecznych w Słowacji. I tak np. około 80% Słowaków nie chce mieć Roma za sąsiada, tyle samo uważa stosunki z Romami za złe, mniejszości romskiej przypisuje się zdecydowanie częścię negatywne, niż pozytywne cechy, przy czym najczęściej wskazuje się na lenistwo, uchylanie się od uczciwej pracy, działalność przestępczą i brak higieny<sup>88</sup>. Sondaże prowadzone przez Instytut Badania Opinii Publicznej w 1995 r. oraz Instytut Nauk Politycznych Słowackiej Akademii Nauk w 2004 r. ukazały, że znaczna część większościowego społeczeństwa opowiada się za oddzieleniem Romów od reszty w izolowanych przestrzeniach osadach oraz za obowiązywaniem wobec nich odrębnych regulacji prawnych. Co ciekawe lepsze stosunki z Romami i bardziej pozytywne nastawienie do nich prezentują osoby mniej zamożne, często z najniższych warstw społecznych<sup>89</sup>. Niejednokrotnie z niechęcią nie-Romów spotykają się próby osiedlania wśród niej ludności cygańskiej<sup>90</sup>. Na stosunek społeczeństwa i opinii publicznej do Romów wpływa także postawa polityków, często wykorzystujących tzw. kwestię romską do celów politycznych i chętnie posługujących się w swej retoryce stereotypami antyromskimi. Od tych nie jest także wolny dyskurs publiczny, którego tematem jest mniejszość romska. I tak np. w ostatnim czasie karierę robi w nim pojęcie przestępczości romskiej, medializowane i używane nawet przez walczących z nią polityków będących w rządzie<sup>91</sup>, pojawiają się także pomysły polityków samorządowych aby tworzyć nowe gminy, do których zostaną przesiedlani Romowie<sup>92</sup>. Tego typu zjawiska należy ocenić jako bardzo niebezpieczne z punktu widzenia kształtowania opinii publicznej.

<sup>88</sup> E. Kriglerová, *Rómovia verzus majorita – postoje, vzťahy, konflikty*, [in:] *Rómske hlasy...*, s. 129 - 130.

<sup>89</sup> B. Benkovič, *Rómovia optikou verejnej mienky*, [in:] *Národ a národnosti na Slovensku...*, *op.cit.*, s. 286-288.

<sup>90</sup> M.in. w ubiegłym roku 1,5 tys. mieszkańców Svidníka i ponad 300 mieszkańców okolic miasta złożyło petycję do władz miasta przeciwko budowie domów dla Romów. *Správa o dodržiavaní ľudských práv v Slovenskej republike za rok 2010*, s. 36.

<sup>91</sup> *Kriminalizácia Rómov je nebezpečným návratom do minulosti*, „Menšinová politika na Slovensku” 2011, č. 1, s. 1-2, <http://ec.europa.eu> (21 IV 2011).

<sup>92</sup> D. Hriniková, *Nová rómska obec?! „Menšinová politika na Slovensku”* 2011, č. 1, s. 4, <http://ec.europa.eu> (21 IV 2011).



Slováci, **nepchajme peniaze** do tých, čo nechcú pracovať. Stávať byty, **vyplácať** sociálne dávky a prídavky pre neprispôsobivú menšinu **na úkor školstva, zdravotníctva a dôchodcov** je hriech. **Nemáme sa predsa ešte tak dobre**, aby sme živili tých, pre ktorých je **slovo práca len neznámy pojem** alebo nadávka. **Aby sa zo Slovenska nestal Lunik IX.**



Z úcty k našim otcom z lásky k našim mamám.

– Diskryminácia. Diskryminácia Romov na Słowacji przybiera wiele form. Jak już wspomniano Romowie są dyskryminowani w dostępie do wykształcenia i na rynku pracy. Równie widoczne jest gorsze traktowanie ich przy przydzielaniu mieszkań, działek, pozwoleń na budowę, itp., a więc w kwestiach mieszkaniowych. Notuje się wiele przypadków przymusowego przesiedlania Romów poza obszar danej gminy<sup>93</sup>, bądź z centrum czy atrakcyjnych obszarów miasta, nawet jeśli płacą czynsz, jak również budowania ogrodzeń, głównie murów oddzielających nieromskich mieszkańców do ich romskich współobywateli. Podstawowym argumentem przy wystawianiu murów jest potrzeba ochrony majątku nie-Romów i zabezpieczenie porządku publicznego. Odrzuca się natomiast oskarżenia o separację ludności romskiej<sup>94</sup>. W przeszłości nierzadko zdarzały się przypadki sterylizacji kobiet romskich bez ich wiedzy. Zwiększa się liczba stron internetowych i opinii pojawiających się na stronach internetowych o antyromskim

<sup>93</sup> *Správa o dodržiavaní ľudských práv v Slovenskej republike za rok 2010*, s. 46.

<sup>94</sup> Tego typu działania podjęto lub zamierzano podjąć m.in. w Ostrovanach, Michalovcach, Trebišovie, Sečovciach, Lomničce i w Prešoviu. *Ibidem*, s. 64-68.

wydzwięku, np. Dyskryminacja „białych” na Słowacji, Nienawidzimy Cyganów, Najwyższy czas, aby przyszedł dzień, kiedy Cyganie będą pracować na nas, a nie my na nich<sup>95</sup>. Romowie stają się celem ataków i aktów przemocy. Przybierają one postać pobić, podpaleń, napaści na dom rodziny romskiej itp. Ofiarami są zarówno osoby dorosłe, jak i dzieci, w tym nawet niemowlęta. Szczególnie agresywni są wobec mniejszości romskiej skinheadzi, często najeżdżają osady romskie całymi grupami. Notowane są przypadki aresztowań Romów jako podejrzanych o czyn przestępczy tylko dlatego że są Romami, przy czym wiele do życzenia pozostawia traktowanie ich przez policję<sup>96</sup>.

Charakter mniejszości romskiej na Słowacji, której znaczny procent żyje w osadach i gettach miejskich, na dużo niższym poziomie niż ogół społeczeństwa, pozostaje bez pracy, wykształcenia, jest skoncentrowana na gorzej rozwiniętych obszarach kraju powoduje, że kwestia romska jest ważnym elementem dyskursu publicznego i polityki wewnętrznej, przede wszystkim narodowościowej, społecznej i oświatowej Słowacji, wpływa również na postrzeganie tego kraju na arenie międzynarodowej. Jej znaczenie wzrasta, czego wyrazem jest m.in. rozwój ilościowy regulacji prawnych dotyczących problematyki romskiej oraz instytucji, które się nią zajmują i wzrost zainteresowania słowackich ugrupowań politycznych tą tematyką. Tendencja ta będzie się z pewnością utrzymywać w najbliższych latach.

Elżbieta Pałka-Szyszlak

<sup>95</sup> *Ibidem*, s. 102-103.

<sup>96</sup> Do najbardziej nagłośnionych przez media przypadków ataków na Romów należało w ostatnich latach pobicie w 2001 r. ze skutkiem śmiertelnym podczas przesłuchania na posterunku policji Karola Sendreia, kilkakrotne ataki na rodzinę Šarkózy, podczas których doszło do polania materiałem łatwopalnym małych dzieci i spalenia domu, zwymyślanie przez jedną z pacjentek polikliniki w Bratysławie pielęgniarce z powodu jej romskiego pochodzenia. Zob. szerzej: *Šiesta, siedma a ôsma periodická správa Slovenskej republiky k Dohovoru o odstránení všetkých foriem rasovej diskriminácie*, <http://www.foreign.gov.sk> (5 X 2010); J. Lajčáková, M. Hojsík, *Rómovia*, [in:] M. Kollár, G. Mesežnikov, M. Bútora (red.), *Slovensko 2007. Súhrnná správa o stave spoločnosti*, Bratislava 2008, s. 208.

## Rozdział XI

### Kwestia romska na Ukrainie

O Romach za naszą wschodnią granicą pisze się u nas niewiele<sup>1</sup>, zaś to co się w Polsce ukazuje konstruuje obraz społeczności romskiej jako najbardziej poszkodowanej na skutek transformacji części ludności byłego Związku Radzieckiego. Wystarczy spojrzeć na przedstawianą w naszych mediach kondycję Romów na Zakarpaciu, aby stwierdzić z zażenowaniem, że tymi ludźmi nikt się nie interesuje, że są oni pozostawieni sami sobie. Szkic niniejszy ma za zadanie walkę z tym dyskredytującym władze państwowe mitem w odniesieniu do Ukrainy, kraju nam bliskiego w sensie geograficznym, w którym żyje bliżej niezliczona grupa Romów, zwanych tam, w przeciwieństwie do Polski, bez cienia zabarwienia pejoratywnego, Cyganami.

Według oficjalnych danych spisowych 5 XII 2001 r. Ukrainę zamieszkiwali przedstawiciele ponad 130 różnych narodowości, wśród których znajdowali się również Romowie, zajmujący 14 miejsce wśród najliczniejszych grup etnicznych. Ich liczbę określono na 47,6 tys., co stanowi zaledwie promil spośród ukraińskich obywateli<sup>2</sup>. Najwięcej Romów zamieszkiwało w obwodzie zakarpackim –

<sup>1</sup> Z publikacji o charakterze naukowym chciałbym tutaj zwrócić uwagę na następujące prace: M. Banaszkiwicz, „Obywatele Cyganie” – Romowie w Federacji Rosyjskiej. *Historia, współczesność, przyszłość*, [in:] T. Paleczny, J. Talewicz-Kwiatkowska (red.), *Tożsamość kulturowa Romów w procesach globalizacji*, Kraków 2008, s. 147-163, a ponadto artykuły publikowane na łamach rocznika Muzeum Okręgowego w Tarnowie „Studia Romologica”.

<sup>2</sup> Najliczniejszą grupę stanowią oczywiście przedstawiciele narodu tytularnego (Ukraińców), których było 37541,7 tys. osób (77,8%), drugą z kolei są Rosjanie – 8334,1 tys. (17,3%). Przedstawiciele żadnej z pozostałych grup etnicznych nie było więcej aniżeli 300 tys. osób, i tak spis wykazał 275,8 tys. Białorusinów, co też stanowiło 0,6% całości populacji, dalej 258,6 tys. Moł-

14 tys., stanowiąc tym samym 1,1% populacji tejże jednostki administracyjnej<sup>3</sup>, w dalszej kolejności w obwodach dnepropietrowskim – 4,1 tys. (0,11%), donieckim – również 4,1 tys. (0,08%), odeskim – 4 tys. (0,2%), łużańskim – 2,3 tys. (0,1%), charkowskim – 2,3 tys. (0,08%), zaporoskim – 1,9 tys. (0,1%), chersońskim – 1,8 tys. (0,1%), mikołajowskim – 1,4 tys. (0,1%), sumskim – 1,4 tys. (0,1%), czerkaskim – 1,1 tys. (0,1%). W Autonomicznej Republice Krym żyło 1,9 tys. Romów, co stanowiło 0,1% osób spisanych podczas spisu powszechnego z 2001 r. Te dane pozwalają nam zauważyć, że ludność romska skoncentrowana jest w trzech skupiskach, a mianowicie na Zakarpaciu oraz w regionach wschodnich, przede wszystkim w okręgach przemysłowych, a także na południu kraju.

Tymczasem nieco starsze szacunki ukraińskiego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z wiosny 1999 r. informowały o 80,4 tys. Romów, w tym 79,1 tys. obywateli Ukrainy, 239 obywatelach innych państw, 340 bezpaństwowcach, 164 osobach bez dokumentów oraz 497 bez meldunku. Działacze stowarzyszeń romskich mówią o 120, a nawet i o 400 tys. Romów na Ukrainie.

Jeżeli chodzi o język ojczysty to 44,7% Romów uznało za taki język własnej narodowości, 21,1% podało język ukraiński, 13,4% rosyjski, zaś 20,8% inny język, przede wszystkim węgierski. Tym samym – co zaskakujące w porównaniu chociażby z Polską – ukraińscy Romowie są tą grupą etniczną, w której znajomość języka własnej narodowości nie jest zbyt częsta<sup>4</sup>.

Graniczące z Polską, Słowacją, Węgrami i Rumunią Zakarpacie jest krainą geograficzną i historyczną, która – nie licząc Krymu – naj-

---

dawian (0,5%), 248,2 tys. Tatarów Krymskich (0,5%), 204,6 tys. Bułgarów (0,4%), 156,6 tys. Węgrów (0,3%), 151 tys. Rumunów (0,3%), 144,1 tys. Polaków (0,3%), 103,6 tys. Żydów (0,2%), 99,9 tys. Ormian (0,2%), 91,5 tys. Greków (0,2%), 73,3 tys. Tatarów (0,2). Mniej niż Romów było chociażby Azerów – 45,2 tys. (0,1%), Gruzinów – 34,2 tys. (0,1%), Niemców – 33,3 tys. (0,1%), czy Gagauzów – 31,9 tys. (0,1%). Por.: W. O. Romancow, *Naselennja Ukrainy i joho ridna mowa za czasiw radjans'koi włady ta nezaleznosti (XX – poczatak XXI stolittja)*, Kyjiv 2008, s. 46–57.

<sup>3</sup> W obwodzie zakarpackim Romowie koncentrują się nade wszystko w Użhorodzie (1,7 tys., 1,5% populacji miasta) i rejonie użhorodzkiem (3 tys., 4,1% populacji rejonu), w Berehowie (1,7 tys., 6,4%) i rejonie berehowskim (2,2 tys., 4,1%), w Mukaczewie (1,4 tys., 1,7%) i w rejonie mukaczewskim (1,3 tys., 1,3%), a także w rejonach wynohradowskim (0,9 tys., 0,8%), wełykoberezniańskim (0,5 tys., 1,5%) i w Huscie (0,1 tys., 0,4%).

<sup>4</sup> Dla porównania warto wspomnieć, że jedynie 36,7% żyjących na Ukrainie Gruzinów uznaje język gruziński za język ojczysty, 35,2% Tatarów za taki uważa język tatarski (nie dotyczy Tatarów Krymskich, spośród których 92% za język ojczysty uważa język krymskotatarski), 19,8% Białorusinów – białoruski, 12,9% Polaków – polski i zaledwie 3,1% Żydów – jidysz bądź hebrajski. Por.: W. O. Romancow, *op.cit.*



później stała się integralną częścią państwa ukraińskiego, bo dopiero po zakończeniu II wojny światowej. Przez wiele stuleci Ruś Zakarpacka, czy też Ukraina Podkarpacka znajdowała się pod wpływami węgierskimi, zaś w dwudziestoleciu międzywojennym była autonomiczną częścią Czechosłowacji. Na łamach katolickiego czasopisma „Więź” Paweł Przeciszewski nazwał tenże region „największym pograniczem Środkowej Europy<sup>5</sup>”, zaś tym co świadczy o odmienności Zakarpacia jest jego skład etniczny. W grudniu 2001 r. na ogólną liczbę 1254,6 tys. mieszkańców żyło tam 977,7 tys. Ukraińców, co wraz osobami, które zadeklarowały, że są Rusinami (10,1 tys.) lub należą do innych ukraińskich grup etnograficznych (Bojkowie, Huculi, Łemkowie, Poleszacy i inni) dało łącznie wielkość 1010,1 tys., czyli 80,5%. Węgrów w tym samym czasie było 151,5 tys., a więc co ósmy mieszkaniec Zakarpacia był Węgrem, poza tym obok nich żyło 32,1 tys. Rumunów (2,6%), 31 tys. Rosjan (2,5%), wspomniana już wielkość 14 tys. Romów<sup>6</sup>, a także 5,6 tys. Słowaków (0,5%) i 3,5 tys. Niemców (0,3%).

Miejscowi Romowie nie stanowią społeczności jednorodnej, choć w powszechnej opinii za taką są uważani. W ich przypadku można mówić o trzech grupach społecznych, a podział ma być pochodną indyjskiego systemu kastowego, skąd – zgodnie z dominującą hipotezą – mają pochodzić wszyscy Romowie. Pierwsza to kasta wyższa – muzycy, druga w hierarchii grupa to rzemieślnicy, zajmujący się m.in. szewstwem, stolarstwem, wyrobem cegieł, której przedstawiciele z reguły żyją biednie, a w końcu trzecia, najniższa grupa, swego rodzaju pariasi wśród zakarpackich Romów, skoncentrowani są w największych miastach, tj. Użhorodzie, Mukaczewie i Berehowie, pracując przy ich obsłudze komunalnej. Prawo zwyczajowe zakazuje szeregu kontaktów między członkami poszczególnych grup, bardzo rygorystycznie przestrzegając zasady endogamii<sup>7</sup>.

Podobnie sytuacja wygląda w innych regionach Ukrainy i jest pochodną różnych w czasie fal migracji romskich na tereny naszego wschodniego sąsiada. Pierwsi Romowie na ziemiach ukraińskich po-

---

<sup>5</sup> P. Przeciszewski, *Ruś Karpacka – zapomniany kraj*, „Więź” 2007, nr 1 (579), s. 116.

<sup>6</sup> Radziecki spis powszechny z 1946 r. nie uwzględnił Romów w obwodzie zakarpackim jako odrębnej grupy etnicznej. W wynikach spisowych pojawili się w 1959 r., kiedy miało ich być niespełna 5 tys. (0,54% populacji regionu), w 1970 r. – 5,9 tys. (0,56%), w 1979 r. – 5,6 tys. (0,48%), zaś w 1989 r. – 12,1 tys. (0,97%).

<sup>7</sup> M. Panczuk (red.), *Zakarpattja w etnopolitycznym wymiarze*, Kyjiv 2008, s. 615-616.

jawili się jeszcze w XVI w., ale na szerszą skalę kwestia romska stała się obecna w polityce narodowościowej Imperium Rosyjskiego w I połowie XIX w., kiedy to podbito Besarabię aż po rzekę Prut (1812 r.) i północną część delty Dunaju (1829/1878 r.), gdzie aż po 1861 r. zachowano niewolnictwo Cyganów<sup>8</sup>. Współcześnie wśród ukraińskich Romów można wyróżnić następujące grupy: Serwów, Włachów, Kiszyniowców, Lowarów czy też Cyganów z Krymu.

Pod względem wykształcenia zakarpaccy Romowie stanowili najbardziej upośledzoną grupę narodowościową w regionie, plasując się w tejże klasyfikacji za miejscowymi Rumunami. W populacji powyżej 10 roku życia 49,3% wszystkich Romów posiadało wykształcenie podstawowe, 17,1% niepełne średnie ogólnokształcące, 4% pełne średnie ogólnokształcące, natomiast 29,3% nie mogło się pochwalić żadnym wykształceniem. Jedynie 22 Romów posiadało wykształcenie niepełne wyższe, jedna osoba pochodzenia romskiego wykształcenie wyższe pierwszego stopnia, dwie kolejne – wyższe drugiego stopnia<sup>9</sup>.

Ten niski poziom wykształcenia wśród Romów jest przede wszystkim skutkiem braku systematyczności jeżeli chodzi o uczestnictwo w zajęciach szkolnych, ignorowaniem przez uczniów romskich prac domowych, brakiem zrozumienia rodziców dla edukacji ich dzieci, a także częstymi migracjami. Sami Romowie zwracają w tym kontekście uwagę na trudności natury materialnej, w tym konieczność wnoszenia pewnych opłat na rzecz szkoły (66%), fakt, że dzieciom szkoła się nie podoba (36%) oraz uczy rzeczy nieprzydatnych (34%). Poglądy przedstawicieli społeczności romskiej podzielają również eksperci z zakresu systemu edukacji<sup>10</sup>.

Pomimo że Romowie stanowili 1,1% mieszkańców Zakarpacia to jednak wśród pracującej części populacji obwodu ich odsetek spadł do 0,22%. Najczęściej wykonywali oni prace niewymagające jakichkolwiek kwalifikacji (60,2%), pracownicy zatrudnieni w sferze handlu i usług stanowili 15,6% zatrudnionych Romów, wykwalifikowani pracownicy fizyczni – 14,93%, zaś mechanicy i operatorzy – 4,37%.

<sup>8</sup> Szerzej zob.: O. Bielikow, *Derżawna polityka stosownie cyhan Ukrainy: istorija i suczasnist'*, s. 26-32.

<sup>9</sup> O. H. Osaulenko (red.), *Rozpodil' naselennja czyslennyh nacional'nostej za stattu ta wikom, szljubnym stanom, mownymy oznakamy ta riwnem oswity za danymy Wseukrajinskoho perepisu naselennja 2001 r.*, Kyjiw 2004, s. 313-314.

<sup>10</sup> M. Panczuk (red.), *op.cit.*, s. 613-614.

Wyższe stanowiska zajmuje nieznaczny odsetek Romów. Tak jak to miało miejsce w przypadku struktury wykształcenia również pod względem zatrudnienia mniejszość romska jest najbardziej upośledzoną grupą wśród grup narodowościowych na Zakarpaciu<sup>11</sup>.

Romowie również negatywnie oceniają sytuację w sferze kultury. Wśród respondentów jedynie 22% uważało, że państwo ukraińskie w wystarczającym stopniu zabezpiecza warunki dla rozwoju romskiej kultury, 70% było przeciwnego zdania. Co się zaś tyczy udziału Romów w życiu społeczno-kulturalnym, to większość regularnie uczęszcza jedynie do kościołów, cerkwi i zborów, względnie na spotkania społecznych organizacji romskich. W pierwszym przypadku miejsca kultu co najmniej raz w miesiącu odwiedzało 38% Romów, a jedynie 18% nie było tam ani razu w ciągu ostatniego roku poprzedzającego badanie. W drugim przypadku w spotkaniach organizacji romskich co najmniej raz w miesiącu brał udział co czwarty ankietowany, a dalsza trzecia część ogółu – przynajmniej raz w roku<sup>12</sup>.

W okresie radzieckim podkreślano, że Romowie przyjęli rewolucję październikową z wielką radością. Rzekomo idea socjalizmu odpowiadała taborowej rzeczywistości. Jednak tak naprawdę zniszczyła ona ustalony przynajmniej od stuleci system wartości, styl życia oraz sposób zarobkowania. Jesienią 1926 r. Centralny Komitet Wykonawczy ZSRR przyjął dekret o sprzyjaniu w przechodzeniu przez koczujących Cyganów do pracowniczego osiadłego sposobu życia, zgodnie z jakim Romowie mieli otrzymać działki gruntu na zagospodarowanie się, a tym, którzy zamieszkali na wsiach, przyznano ulgi podatkowe. W lutym 1927 r. analogiczny dokument przyjął komunistyczny rząd ukraiński, z tym że miano przeprowadzić także swoisty spis ludności romskiej, doprowadzić do zwołania zebrań społeczności romskiej, a także włączenia ich w system pracy (rolnictwo, spółdzielczość chałupnicza, przemysł). Od 1928 r. zaczynają powstawać pierwsze romskie kołchozy, których dziesięć lat później było 52, z tym że ogólnie zatrudnionych w nich Romów nie było więcej niż 5% ich ukraińskiej populacji. W 1929 r. miały miejsce konferencje pracujących Cyganów – regionalne oraz ogólnoukraińska<sup>13</sup>.

---

<sup>11</sup> *Potoczna informacja Derżawnoho komitetu statystyki Ukrainy*, <http://www.ukrstat.gov.ua> (12 V 2011).

<sup>12</sup> M. Panczuk (red.), *op.cit.*, s. 614-615.

<sup>13</sup> O. Bielikow, *op.cit.*, s. 33-36.

W 1926 r. utworzono w Moskwie Ogólnorosyjski Związek Cyganów – organizację o charakterze społeczno-kulturalnym, która swoim zasięgiem objąć miała również Ukrainę. Jednakże miejscowi Romowie z dużą podejrzliwością podchodzili do działań emisariuszy z radzieckiej stolicy, a nawet dochodziło do starć pomiędzy jednymi a drugimi, po czym praca Związku na Ukrainie została zawieszona<sup>14</sup>.

Również w 1926 r. zakończono pracę nad kodyfikacją języka romskiego w oparciu o alfabet cyryliczny. W przeciągu kilku następnych lat drukiem ukazały się elementarze w tym języku do nauki w szkołach z romskim językiem nauczania, jak również główne dzieła Lenina i Stalina, wybór dokumentów Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii (bolszewików) oraz literatura antyreligijna. Ukazywały się czasopisma społeczno-polityczne „Romani zoria” („Romska Gwiazda”) czy „Newo drom” („Nowa Droga”). Dopiero od 1938 r. polityka państwa wobec grup mniejszościowych ulega zaostrzeniu, czego skutkiem było zawieszenie działalności wydawniczej w języku romskim oraz likwidacja klas romskich, gdyż – jak to uzasadniano – izolowały one dzieci od radzieckiego życia<sup>15</sup>.

W okresie Wielkiego Głodu w latach 1932-1933 osiedli Romowie podzielili los Ukraińców. Tych, którzy uciekali przed głodem – rozstrzeliwano. W grudniu 1932 r. wprowadzono nakaz meldunku, co pozwalało na otrzymanie kartek żywnościowych. Uzyskanie przez Romów meldunku w większych miastach, gdzie z zaopatrzeniem w żywność było lepiej, należało do rzeczy praktycznie niemożliwych do wykonania. Mimo to romskie tabory migrowały w stronę miast, gdzie czekały na nich obławy, masowe aresztowania i deportacje na Syberię. Z samej Moskwy, pomiędzy 23 VI a 3 VII 1933 r., deportowano blisko 5,5 tys. pochodzących z Ukrainy Romów. Jedynie niewielkiej części Cyganów Krymskich udało się podjąć pracę przy budowie moskiewskiego metra<sup>16</sup>.

Ważnym etapem radzieckiej polityki narodowościowej wobec Romów był rok 1956 r., kiedy to podczas pobytu w Donbasie pierwszy sekretarz Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego Mykoła Chruszczow spotkał się z koczującymi tam Cyganami. Jesienią tegoż roku Prezydium Rady Najwyższej ZSRR wydało dekret „O włączeniu

<sup>14</sup> N. Demeter, N. Biessonow, W. Kutenkow, *Istoria cygan. Nowyj wzgljad*, Woroneż 2000, s. 205.

<sup>15</sup> O. Bielikow, *op.cit.*, s. 37-38.

<sup>16</sup> *Ibidem*, s. 39.

Cyganów do pracy i zakazie włóczęgostwa”, którego punkt 3 przewidywał sankcję za włóczęgostwo w postaci zesłania na okres pięciu lat wraz z nakazem pracy. Odpowiedni akt prawny w tym zakresie przyjęła również Rada Ministrów Ukraińskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej już 27 X 1956 r. W dokumencie tym zobowiązano obwodowe komitety wykonawcze w terminie trzech miesięcy do osiedlenia Romów na stałe, znalezienia im pracy oraz stworzenia warunków dla rozwoju życia kulturalnego. Jednostki milicji upoważniono do zatrzymywania cygańskich taborów oraz wydawania dokumentów członkom osiedlanych rodzin romskich. Zatwierdzono także wykaz rejonów, w których miano osiedlić Romów. Obwodowe urzędy spraw wewnętrznych miały przygotować socjalno-demograficzną charakterystykę osiedlanych Romów<sup>17</sup>.

Wraz z ogłoszeniem przez Ukrainę niezależności 24 VIII 1991 r. Kijów zaczyna zwracać baczniejszą uwagę na problematykę etniczną. Wyrazem tej tendencji jest przyjęcie przez Radę Najwyższą 1 XI 1991 r. Deklaracji Praw Narodowości, w której zagwarantowano wszystkim grupom etnicznym zamieszkującym Ukrainę równe prawa polityczne, ekonomiczne, socjalne i kulturalne.

Kilka miesięcy później, 25 VI 1992 r. ukraiński parlament uchwalił ustawę o mniejszościach narodowych, będącą prawnym usankcjonowaniem i rozwinięciem zasad wyrażonych w deklaracji z 1991 r. Był to jeden z pierwszych dokumentów tejże rangi na obszarze postradzieckim, dotyczący problematyki mniejszości narodowych, pod którym to pojęciem – zgodnie z art. 3 przywołanego aktu prawnego – należy rozumieć grupy ukraińskich obywateli, nie będących Ukraińcami z pochodzenia, wykazujące przy tym poczucie świadomości narodowej i wspólnoty pomiędzy sobą. W pierwszych artykułach ustawy znalazły się normy o charakterze ogólnym, mówiące o równych prawach i wolnościach politycznych, socjalnych, ekonomicznych i kulturalnych niezależnie od pochodzenia etnicznego, popieraniu rozwoju i wyrażania własnej tożsamości narodowej (art. 1), obowiązku przestrzegania prawa przez wszystkich obywateli, niezależnie od pochodzenia etnicznego, a także szacunku dla języków,

---

<sup>17</sup> *Ibidem*, s. 40. Nie oznacza to bynajmniej, że Romowie nie podejmowali prób powrotu do życia taborowego. W latach 70. XX w. lowarski tabor z Nikopola w obwodzie dnepropietrowskim przejechał do Kałusza w Galicji, skąd po jakimś czasie udał się do Jasinowatej w obwodzie donieckim. Tutaj tabor podzielił się na kilka grup: część wyjechała następnie do Kremenczuka, druga – do Żytomierza, kolejna – do Synelnikowa w obwodzie dnepropietrowskim.

kultury, tradycji, obyczajów i religii narodu ukraińskiego i żyjących na Ukrainie mniejszości narodowych (art. 2).

Z ważnych norm prawnych należy zwrócić uwagę na art. 6, gdzie zapisano prawo dla wszystkich mniejszościowych grup etnicznych do autonomii narodowo-kulturalnej, w tym do wolnego korzystania z języka ojczystego i nauczania w nim, rozwoju tradycji narodowych, używania symboliki narodowej, zaspokajania potrzeb w zakresie literatury, sztuki i mediów, utworzenia szkół dla mniejszości oraz instytucji kulturalnych. Z kolei w art. 10 zapisano prawo mniejszości narodowych do zachowania środowiska ich życia w miejscach ich zasiedlenia historycznego i współcześnie, dalej w art. 11 znalazła się norma gwarantująca prawo do wolnego wyboru i przywrócenia narodowości, w art. 13-14 uregulowano prawo do stowarzyszenia, w art. 15 podtrzymywania związków z osobami własnej narodowości i zrzeszającymi ich organizacjami poza granicami Ukrainy oraz otrzymywania od nich wsparcia, natomiast w art. 16 mowa jest o finansowaniu rozwoju mniejszości z budżetu państwa<sup>18</sup>.

Kompatybilnym aktem prawnym ze wspomnianą powyżej ustawą jest Koncepcja Rozwoju Kultur Mniejszości Narodowych Ukrainy, zgodnie z którą za priorytety polityki etnicznej kraju uznano odrodzenie zwyczajów i tradycji mniejszości, wszechstronny rozwój ich sztuki, stworzenie warunków dla powstania inteligencji. Zaznaczono ponadto, że troska o kulturę i oświatę mniejszości narodowych powinna znaleźć odzwierciedlenie w ogólnoukraińskich programach ich rozwoju, w których uwzględnione byłyby specyfika danej grupy i jej mentalność.

Z interesującego nas punktu widzenia ważne są również regulacje prawne zawarte w ustawach „O oświacie”, „O językach w USRR” czy też „Podstawy ustawodawstwa o kulturze”, ale naczelnie miejsce przypisać należy konstytucji z 1996 r., której art. 11 zagwarantował prawo do rozwoju etnicznej i kulturalnej tożsamości mniejszości narodowych, przy jednoczesnym wsparciu dla konsolidacji i rozwoju narodu ukraińskiego, jego świadomości, tradycji i kultury. Ukraińscy obywatele są równi wobec prawa, dysponują identycznymi wolnościami, zaś ani ich rasa, ani kolor skóry, ani przekonania polityczne bądź religijne, ani płeć, pochodzenie i status społeczny bądź mająt-

<sup>18</sup> T. Białek, *Międzynarodowe standardy ochrony praw mniejszości narodowych i ich realizacja na przykładzie Białorusi, Litwy i Ukrainy*, Warszawa 2008, s. 261-263.

kowy, ani miejsce zamieszkania, ani język bądź jakikolwiek inny powód nie mogą decydować o przywilejach lub ograniczeniach (art. 24). Choćby jedynym językiem państwowym na Ukrainie jest język ukraiński, to jednak konstytucyjnie zagwarantowane jest prawo rozwoju, używania i ochrony języka rosyjskiego oraz języków innych mniejszości narodowych (art. 10)<sup>19</sup>.

Ponadto władze ukraińskie sygnowały wiele porozumień międzynarodowych w zakresie problematyki mniejszościowej, zarówno na szczeblu globalnym, jak i regionalnym i bilateralnym. W tym kontekście trzeba wspomnieć, że Ukraina – choć niepodległa od 1991 r. – to pewną podmiotowość w stosunkach międzynarodowych posiadała już od Traktatu Ryskiego z 1921 r., a nade wszystko od chwili powstania Organizacji Narodów Zjednoczonych, będąc jednym z jej założycieli<sup>20</sup>. Nie dziwi zatem fakt, że Kijów wiele dokumentów systemu powszechnego ochrony mniejszości ratyfikował jeszcze w okresie radzieckim, jak choćby w 1973 r. Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych oraz Międzynarodowy Pakt Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych, oba z 1966 r.

Jesienią 1995 r. Ukraina została przyjęta do Rady Europy, ratyfikując w lipcu 1997 r. Europejską Konwencję o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolnościach z 1950 r., w grudniu 1997 r. – Konwencję Ramową o Ochronie Mniejszości Narodowych z 1995 r., zaś we wrześniu 2005 r. – Europejską Kartę Języków Regionalnych i Mniejszościowych z 1992 r. W odniesieniu do tego ostatniego dokumentu, Ukraina za języki regionalne i mniejszościowe uznała jedynie języki bułgarski, gauski, grecki, krymskotatarski, mołdawski, polski, rosyjski, rumuński, węgierski oraz żydowski, tym samym pomijając choćby język romski. W odpowiedzi na protesty organizacji romskich rząd podkreślił, że język romski skorzysta z uprawnień wynikających z Karty z chwilą wprowadzenia na Ukrainie innych instru-

---

<sup>19</sup> W. Baluk, *Koncepcje polityki narodowościowej Ukrainy. Tradycje i współczesność*, Wrocław 2002, s. 198-214.

<sup>20</sup> Delegacja ukraińska brała aktywny udział w opracowaniu Karty Narodów Zjednoczonych, w tym też dotyczących poszanowania podstawowych praw i wolności człowieka, a także innych dokumentów ONZ, jak choćby: Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka, Konwencji w sprawie likwidacji wszelkich form dyskryminacji rasowej, Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych, Międzynarodowego Paktu Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych, czy też Konwencji o zwalczaniu i karaniu zbrodni apartheidu. Por. Ł. Leszczenko, *Międzynarodowe standardy ochrony praw człowieka na Ukrainie*, [in:] B. J. Albin, J. M. Kupczak (red.), *Kraje Europy Środkowej i Wschodniej na drodze przemian*, Wrocław 2004, s. 188.

mentów i praktyk z niej wypływających. Zgodnie z art. 9 ukraińskiej ustawy zasadniczej ratyfikowane umowy międzynarodowe są częścią krajowego porządku prawnego.

Niestety praktyczna strona polityki etnicznej Ukrainy nie przedstawiała się już tak pozytywnie. W odniesieniu do Romów należy zwrócić uwagę na raporty organizacji międzynarodowych, jak choćby Komitetu do spraw Likwidacji Dyskryminacji Rasowej ONZ, który w marcu 1998 r. zauważył, że zgodnie z informacjami napływającymi z Ukrainy, zdarzają się przypadki brutalnego zachowania milicji wobec osób narodowości romskiej na Zakarpaciu, co też stanowi pogwałcenie art. 2 Konwencji w sprawie likwidacji wszelkich form dyskryminacji rasowej z 1966 r.<sup>21</sup>

Zgodnie z informacjami Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Ukrainy kwestia zapobiegania jakimkolwiek przejawom nietolerancji i uprzedzeń w stosunku do Romów ze strony funkcjonariuszy organów milicji podlega stałej kontroli. W celu marginalizacji zjawiska wprowadzono praktykę systematycznych spotkań z przedstawicielami romskich organizacji społecznych, podczas których wyjaśniane są problemy, z jakimi spotykają się Romowie w zakresie procedury meldunkowej, pozyskiwania dokumentów m.in. stanu cywilnego, paszportów. W każdym przypadku zgłoszenia faktu naruszenia praw Romów przez funkcjonariuszy bądź urzędników prowadzona jest wewnętrzna procedura wyjaśniająca.

W warunkach państwa w dobie transformacji zabrakło chociażby środków budżetowych na grupy mniejszościowe, co wszak zapewniała wspomniana ustawa o mniejszościach narodowych w art. 16. Wystarczy wspomnieć, że w trzech ostatnich latach ubiegłego stulecia państwo ukraińskie przekazało na rzecz stowarzyszeń mniejszości romskiej kwotę 12,3 tys. hrywien, co według obecnego przelicznika daje w przybliżeniu wartość 4 tys. złotych (sic!). Dzięki wsparciu państwa drukiem ukazał się romski elementarz, tłumaczenie na język romski „Kobziarza” Tarasa Szewczenki, czy dwieście egzemplarzy plakatu z alfabetem romskim. W 1996 r. władze nadały status instytucji państwowej romskiemu teatrowi „Romans” w Kijowie. Od 1999 r. przy finansowym wsparciu państwa w ukraińskiej stolicy odbywa się Międzynarodowy Festiwal Kultury Romskiej „Amała”.

---

<sup>21</sup> Ł. Leszczenko, *op.cit.*, s. 190.



Na początku ubiegłej dekady Państwowy Komitet Ukrainy ds. Narodowości i Migracji zwrócił się do Rady Europy z propozycją włączenia do programu odrodzenia kultury romskiej projektu dotyczącego Romów na Ukrainie. W tym celu utworzono specjalną komisję, która miała się zająć problematyką romską, składającą się z przedstawicieli ministerstw, komitetów rządowych, administracji obwodowych i szefów organizacji romskich. W czerwcu 2002 r. dzięki wsparciu PKU ds. Narodowości i Migracji w Kijowie odbył się pierwszy zjazd organizacji romskich, podczas którego omówiono najbardziej palące problemy Romów na Ukrainie.

We wrześniu 2003 r. Gabinet Ministrów Ukrainy, na czele którego stał wówczas obecny prezydent Wiktor Janukowycz, przyjął projekt „Programu społeczno-duchowego odrodzenia Romów Ukrainy do 2006 r.”, przedłożony przez PKU ds. Narodowości i Migracji. Był to pierwszy tego typu dokument w krajach członkowskich Wspólnoty Niepodległych Państw. Podstawowym celem Programu była próba wyznaczenia działań w zakresie integracji Romów z ukraińskim społeczeństwem, doprowadzenie do możliwości korzystania przez przedstawicieli tejże grupy etnicznej z praw i wolności o charakterze socjalnym, ekonomicznym i kulturalnym, a także ich aktywizacja w życiu publicznym. W dokumencie jest ponadto mowa o potrzebie studiów i popularyzacji historii i kultury Romów, ochrony ich dziedzictwa kulturalnego oraz popieraniu rozwoju szkół publicznych z romskim językiem nauczania.

Szereg fundamentalnych kwestii zostało z tego projektu usuniętych przed jego wprowadzeniem w życie, jak choćby zapisy o wspieraniu przedsiębiorczości, udziale Romów w procesie prywatyzacji, walce z bezrobociem, czy też śledztw dotyczących zbrodni na przedstawicielach tejże grupy etnicznej podczas II wojny światowej. Tym samym dokument nie uzyskał rangi aktu normatywnego o charakterze ogólnokrajowym, ale stał się swego rodzaju deklaracją państwa ukraińskiego, co do celów, jakie zamierza w przyszłości osiągnąć. W ślad za tym również finansowanie „Programu społeczno-duchowego odrodzenia Romów Ukrainy” było niezauważalne. W przeciągu trzech lat jego trwania z budżetu państwa wyasygnowano kwotę 100 tys. hrywien, czyli po obecnym kursie niespełna 35 tys. złotych. Dodatkowo wagę Programu pomniejsza fakt, że – jak wynika z podsumowania badań ankietowych z wiosny 2006 r. – większość wyso-

kich urzędników nominalnie odpowiedzialnych za jego realizację nie wiedziało nawet o istnieniu dokumentu.

Już w czerwcu 2006 r. przewodniczący Komitetu Praw Człowieka, Mniejszości Narodowych i Relacji Międzyetnicznych Rady Najwyższej Hennadij Udowenko z Naszej Ukrainy obwiniał rząd Janukowicza, że ten przedstawiał Program jako działanie, które doprowadzi do zmiany podstawowych problemów społeczności romskiej, ale nadzieje, jakie w nim położono nie spełniły się<sup>22</sup>. W 2007 r. z inicjatywy Kongresu Romów Ukrainy przeprowadzono wysłuchania publiczne w sprawie wykonania „Programu społeczno-duchowego odrodzenia Romów Ukrainy do 2006 r.”

W połowie listopada 2003 r. Ministerstwo Ochrony Zdrowia Ukrainy wydało nakaz nr 535 „O wykonaniu Programu społeczno-duchowego odrodzenia Romów Ukrainy do 2006 r.”, podpisany przez pierwszego zastępcę ministra J. W. Poliacczenkę. W przedmiotowym akcie prawnym nakazano ministrowi Ochrony Zdrowia Autonomicznej Republiki Krym, naczelnikom zarządów ochrony zdrowia przy państwowych administracjach obwodowych, miejskiej dla Sewastopola oraz Głównego Zarządu Ochrony Zdrowia i Zabezpieczenia Medycznego dla Kijowa: 1) realizację pracy informacyjno-oświatowej w zakresie krzewienia zdrowego sposobu życia wśród osób narodowości romskiej z wykorzystaniem środków masowej informacji i specjalnych wydawnictw – stale; 2) organizację medycznych badań profilaktycznych dzieci oraz młodzieży narodowości romskiej, w zgodzie z ustalonymi normatywami w szkołach stopnia podstawowego oraz na życzenie – stale; 3) sprzyjanie udziałowi międzynarodowych organizacji społecznych oraz wolontariatu w zakresie pomocy medycznej i socjalnej dla dzieci oraz młodzieży narodowości romskiej – stale; 4) informowanie Ministerstwo Ochrony Zdrowia Ukrainy o wykonaniu nakazu – do 15 dnia następnego miesiąca po okresie sprawozdawczym. Ponadto Zarządowi Organizacji Pomocy Medycznej dla Dzieci i Matek (przewodniczący R. O. Moisejenko) nakazano kontrolę organizacji opieki medycznej dla mieszkających na obszarach wiejskich uczniów narodowości romskiej w szkołach stopnia podstawowego – w latach 2004-2005. Temuż samemu Zarządowi, a ponadto Ukraińskiemu Instytutowi Zdrowia Publiczne-

---

<sup>22</sup> O. Bielikow, *op.cit.*, s. 48.

go (przewodniczący W. M. Ponomarenko) nakazano informowanie cokwartalnie Ministerstwa Ochrony Zdrowia Ukrainy o podejmowanych krokach w zakresie krzewienia zdrowego trybu życia wśród Romów – do 15 dnia następnego miesiąca po okresie sprawozdawczym. Kontrolę nad wykonaniem nakazu powierzono wiceministrowi O. M. Ordzie<sup>23</sup>.

Latem 2008 r. zorganizowano wyjazd szkoleniowy przedstawicieli Ministerstwa Ochrony Zdrowia Ukrainy do Rumunii w celu zapoznania się z funkcjonującą w tym kraju instytucją romskiego asystenta w zakresie ochrony zdrowia.

Rada Najwyższa Ukrainy 8 X 2004 r. przyjęła uchwałę „O wyznaczeniu Międzynarodowego Dnia Holokaustu Romów”. Od tego czasu w regionach, w których żyje znaczna część przedstawicieli mniejszości romskiej, odbywają się rokrocznie spotkania, koncerty (requiem) czy też nabożeństwa żałobne, w jakich obok Romów uczestniczą przedstawiciele władz państwowych i samorządowych.

Rok później, we wspomnianym Komitecie Praw Człowieka, Mniejszości Narodowych i Relacji Międzyetnicznych Rady Najwyższej przy udziale PKU ds. Narodowości i Migracji, miały miejsce w wysłuchania publiczne na temat współczesnej sytuacji Romów na Ukrainie. W ich wyniku przyjęto rekomendacje oraz przygotowano zbiór materiałów analitycznych, zaś Ministerstwo Spraw Zagranicznych opracowało stanowisko w zakresie możliwości przystąpienia Ukrainy do Dekady Integracji Romskiej.

Na poziomie regionalnym bardzo pozytywnie w zakresie działań na rzecz Romów wyróżnia się obwód zakarpacki. To obok obwodów dniepropietrowskiego, kirowohradzkiego, kijowskiego i odeskiego region, w którym wprowadzono regionalny program rozwoju społeczności romskiej. Jednak nim to nastąpiło władze obwodowe podejmowały działania o mniejszym stopniu koordynacji, m.in. w dziedzinie oświaty. Pod koniec lat 90. XX w. zaczęto organizować klasy szkolne bezpośrednio w taborach, jak choćby we wsi Lince, gdzie uruchomiono szkołę dla ponad 130 romskich dzieci. W Miżhirji, będącej stolicą rejonu, przy miejscowej szkole średniej utworzono specjalną romską klasę wyrównawczą, w której w skróconym czasie przerabiano z uczniami program nauczania. W stołecznym Użho-

---

<sup>23</sup> <http://zakon1.gov.ua> (5 X 2010).

rodzie, dzięki wsparciu ze strony Wydziału Oświaty Miejskiego Komitetu Wykonawczego, w szkole średniej nr 13 powstała dziesiąta klasa w formie zaocznej dla ponad dwudziestu uczniów narodowości romskiej. W tym samym mieście, przy szkole średniej nr 14 w 2002 r. utworzono klasy dla uczniów romskich o profilu sportowym, w których dzieci i młodzież mogą doskonalić swoje umiejętności w zakresie gier zespołowych w piłkę nożną, siatkówkę i koszykówkę, również dzięki wsparciu finansowemu stowarzyszenia „Amaro Drom”<sup>24</sup>.

Od 2004 r. w strukturach Narodowego Uniwersytetu Użhorodzkiego, z inicjatywy stowarzyszenia „Romani Jag”, utworzono Katedrę Romologii, podejmującą problematykę historii, kultury i tradycji Romów. Wzorowano się przy tym na tworzonych od początku lat 90. ubiegłego stulecia podobnych instytucjach, choćby w słowackiej Nitrze. W założeniu nowo powstała jednostka miała stać się naukowo-metodycznym centrum dla romskich szkół niedzielnych<sup>25</sup>.

W roku szkolnym 2003/2004 w obwodzie zakarpackim funkcjonowało osiem szkół niedzielnych dla mniejszości narodowych, w tym trzy romskie: w Użhorodzie dla 56 uczniów, w Koncowie w rejonie użhorodzkiem dla 43 uczniów oraz w Wielkim Bereznyim dla 27 uczniów<sup>26</sup>.

Warto również wspomnieć o sfinansowaniu przez władze obwodu zakarpackiego budowy wodociągów do taborów czopskiego i użhorodzkiego. W ramach programu „Użhorod – 2010” w stolicy Zakarpacia wybudowano budynek socjalny dla 32 rodzin romskich.

Na sytuację mieszkaniową Romów negatywnie wpłynęły katastrofalne w skutkach powodzie, do których doszło jesienią 1998 r. i wiosną 2001 r. W pierwszym przypadku zrujnowanych zostało 17 budynków, ucierpiało 120 Romów z taboru mukaczewskiego. W drugim – w wyniku przerwania nowo powstałej grobli zalane zostały wsie w rejonach berehowskim i irszawskim. Również i w tym przypadku największe straty ponieśli Romowie, przede wszystkim ze względu na położenie taborów w pobliżu rzek i z dala od dróg publicznych. Władze obwodowe przeznaczyły znaczne kwoty na napra-

<sup>24</sup> L. Kowacz, *Systema osvity nacional'nych menszyn Zakarpattja: suchasnyj stan, problemy ta tendenciji rozwitku*, [in:] J. A. Lewenec' (red.), *Kurasiws'ki czytannja 2006. Naukowi zapysky Instytutu politycznych i etnonacional'nych doslidzeń im. I. F. Kurasa NAN Ukrainy*, Kyjiv 2007, s. 260-261.

<sup>25</sup> *Ibidem*, s. 257.

<sup>26</sup> W tym samym czasie w regionie działały trzy szkoły żydowskie (Użhorod – 46 uczniów, Mukaczewe – 11, Chust – 26), po jednej polskiej (Użhorod – 126 uczniów) i ormiańskiej (Użhorod – 90 uczniów).

wienie skutków powodzi, w tym na odbudowę mieszkań dla członków społeczności romskiej.

Zakarpaska Rada Obwodowa na posiedzeniu 25 IX 2002 r. przyjęła Obwodowy Kompleksowy Program „Społeczność Romska” na lata 2003-2006. Państwowa Administracja Obwodowa została zobowiązana do informowania rokrocznie Rady, zawsze w pierwszym kwartale, o realizacji programu. Kontrolę nad wykonaniem programu poruczono zastępcy przewodniczącego Państwowej Administracji Obwodowej (W. P. Prychodźka) oraz Komisji Stałej Rady ds. Oświaty, Nauki, Kultury, Duchowości, Polityki Młodzieżowej, Kultury Fizycznej i Sportu (przewodniczący W. J. Slywka). W części ogólnej dokumentu zapisano, że państwo ukraińskie posiada wielowiekową tradycję współistnienia na jego terytorium przedstawicieli różnych narodów i mniejszości etnicznych, dlatego też dba o realizację potrzeb etnospołecznych wszystkich wspólnot narodowych. Dziś jednym z priorytetów polityki państwa jest zabezpieczenie harmonijnego współżycia osób różnych narodowości na terytorium Ukrainy, zaś podstaw dla działań państwa w tejże materii należy szukać w konstytucji, ustawach „O mniejszościach narodowych na Ukrainie”, „O stowarzyszeniach obywateli”, a także w odpowiednich aktach prawnych prezydenta i rządu.

Zachodzące na Zakarpaciu przemiany, będące efektem transformacji politycznej oraz społeczno-ekonomicznej całej Ukrainy, odcisnęły swoje piętno na społeczności romskiej. Część Romów znacznie polepszyła swoje warunki materialne, a efektem tego stanu jest m.in. indywidualne budownictwo mieszkaniowe, zakup samochodów, sprzętu RTV i AGD, czy też kształcenie się młodego pokolenia w szkołach wyższych. Jednak dominująca część tutejszej społeczności romskiej bardziej odczuła negatywne skutki upadku systemu komunistycznego, aniżeli jego pozytywne strony, pozostając najbardziej poszkodowaną i pozbawioną opieki ze strony państwa grupą ukraińskiego społeczeństwa. Najważniejszym problemem dla Romów z obwodu zakarpackiego wydaje się być bezrobocie, związane z tym migracją zarobkowe znacznej części tejże grupy w wieku produkcyjnym do innych regionów Ukrainy, co też negatywnie odbija się na utrzymaniu więzi rodzinnych i wychowaniu dzieci. Wielu spośród romskich dzieci oraz osób starszych trudni się żebractwem. Zasiłki

dla bezrobotnych, stypendia czy zapomogi na dzieci z rodzin wielodzietnych wypłacane są nieregularnie.

Dramatycznie wygląda poziom opieki medycznej i stan zdrowia Romów. W miejscach ich zwartego zamieszkania brak jest punktów medycznych, ale również telefonów, z których można by wezwać pomoc w razie potrzeby, brak jest wodociągów i kanalizacji, a także szamb spełniających normy sanitarne. Również same mieszkania pozbawione są elementarnej wyposażenia, część pozbawiona jest choćby elektryczności. Społeczność romska należy do grupy ryzyka epidemiologicznego, zaś czwórka na pięcioro dzieci romskich ma gruźlicę.

Większość Romów ma niski poziom wykształcenia. Szkoły, do których uczęszczają dzieci romskie pozbawione są odpowiedniej bazy naukowej, materialnej i technicznej, brak w nich jest stołówek, sal sportowych, bibliotek, co nie zachęca młodych Romów do edukacji, destabilizując pracę zespołów dnia codziennego, mających na celu odrzucenie żebractwa jako sposobu na życie, zahamowanie wzrostu przestępczości, podwyższenie poziomu frekwencji w czasie zajęć szkolnych czy też zapewnienie gorącego posiłku.

Ten obszerny opis stanu społeczności romskiej poprzedzał część poświęconą celom i podstawowym zadaniom omawianego programu. W tym kontekście nade wszystko chodzi o wzrost roli organów władzy wykonawczej oraz samorządów terytorialnych w zakresie ochrony praw pracowniczych społeczności romskiej na obszarze obwodu zakarpackiego, ale również wzmocnienie wpływu władz obwodowych, miejskich i rejonowych na reformę polityki państwa w zakresie socjalizacji rodzin romskich, efektywnego zatrudnienia Romów, poprawę warunków mieszkaniowych, a także w zakresie oświaty, ochrony zdrowia, kultury i sportu. Powyższe cele mają zostać osiągnięte za pomocą następujących zadań: formowanie aktywnych organizacji samorządowych w miejscach zwartego zamieszkania Romów; opracowanie systemu środków organizacyjnych oraz gospodarczych i ekonomicznych w zakresie adaptacji zdolnej do pracy części społeczności romskiej na rynku pracy; wzrost socjalizacji dzieci i młodzieży romskiej; sprzyjanie tworzeniu się romskiej mikrostruktury społecznej; poprawa warunków mieszkaniowych oraz wzrost poziomu opieki społecznej społeczności romskiej; refor-

ma systemu oświaty oraz wzrost poziomu ochrony zdrowia społeczności romskiej.

Obwodowy Kompleksowy Program „Społeczność Romska” miał być finansowany z budżetu obwodowego, a także z innych źródeł, niezabronionych przez prawo. W budżetach administracji rejonowych i miejskich rokrocznie miały znaleźć się środki finansowe na wykonanie zadań omawianego programu.

Wśród oczekiwanych rezultatów znalazły się: aktywizacja działalności samorządów romskich oraz organizacji społecznych w miejscach zwartego zamieszkiwania Romów; progresywne włączanie zdolnych do pracy Romów do prac publicznych, odnowienie rzemiosł tradycyjnych, tworzenie oraz utrzymanie nowych miejsc pracy; poprawa warunków życia, a także poziomu opieki społecznej; wzrost frekwencji wśród dzieci romskich oraz wzrost poziomu oświaty wśród społeczności romskiej; poprawa systemu opieki medycznej w miejscach zwartego zamieszkania społeczności romskiej, a także profilaktyka zachorowań.

Za realizację Obwodowego Kompleksowego Programu „Społeczność Romska” jako całości odpowiadał Wydział ds. Narodowości i Migracji Państwowej Administracji Obwodowej. Natomiast za poszczególne zadania programu odpowiedzialność ponosiły zarządy i wydziały administracji obwodowej, obwodowy sanepid, a także obwodowy komisariat wojskowy. Administracje rejonowe oraz miejskie dla miast Berehowe, Chust, Mukaczewe i Użhorod zostały rokrocznie do 10 XII zobowiązane do informowania Wydziału ds. Narodowości i Migracji o wykonaniu zadań programu, zaś sam Wydział do 25 XII miał informować Państwową Administrację Obwodową o wykonaniu programu na terenie obwodu zakarpackiego<sup>27</sup>.

Współcześnie funkcjonuje na Ukrainie blisko setka romskich stowarzyszeń, których działalność koncentruje się przede wszystkim na odrodzeniu języka, kultury, tradycji i zwyczajów Romów. W skali całego kraju naczelną rolę należy przyznać Kongresowi Romów Ukrainy, będącemu federacją ponad czterdziestu społecznych organizacji romskich<sup>28</sup>. Na czele Kongresu stoi obecnie Petro Hryho-

<sup>27</sup> *Zakarpats'ka oblasna rada. Tretja sesija IV sklykannja. Riszennja wid 25.09.2002 r. N 27 Pro oblasnu cil'owu prohramu „Roms'ke naselennja” na 2003-2006 rr.*, <http://uazakon.com> (9 II 2010).

<sup>28</sup> Zgodnie ze swoim statutem Kongres Romów Ukrainy reprezentuje interesy narodu romskie-

ryczenko, reprezentujący zarazem mniejszość romską w Radzie ds. Polityki Etnicznej przy Prezydencie Ukrainy, Radzie Przedstawicieli Organizacji Społecznych Mniejszości Narodowych Ukrainy przy Państwowym Komitecie Ukrainy ds. Narodowości i Religii, a ponadto zasiada w grupie roboczej ds. Romów i Sinti przy Radzie Europy.

Od 2006 r. działa ogólnoukraińskie stowarzyszenie „Centrum Zjednoczenia i Ochrony Praw Romów”, któremu przewodniczy Mychajło Kondenko. Trzecią organizacją funkcjonującą na obszarze całej Ukrainy jest KETANE z Jurijem Iwanenko na czele.

Z inicjatywy Kongresu Romów Ukrainy, dzięki wsparciu finansowemu ze strony Międzynarodowego Funduszu „Odrodzenie” oraz merytorycznemu PKU ds. Narodowości i Religii opracowano projekt „Narodowego Planu Działań Ukrainy w ramach Dekady Integracji Romskiej 2005-2015”. Prace nad projektem jednogłośnie wsparła prezydencka Rada ds. Polityki Etnicznej na posiedzeniu 17 X 2007 r.

W dziewięciu rozdziałach podjęto się opisanie stanu obecnego i proponowanych środków rozwoju sytuacji Romów nie tylko w zakresie oświaty, ochrony zdrowia, czy walki z bezrobociem, ale również znalazły się zalecenia rewizji ustawodawstwa dotyczącego mniejszości narodowych, w tym w szczególności Romów, wyliczenia realnej wielkości społeczności romskiej na Ukrainie i – w związku z tym – dokonanie odpowiednich korekt w państwowych programach rozwoju społeczno-ekonomicznego, dalej zabezpieczenia Romom godnych warunków życia oraz uporządkowania miejscowości zamieszkałych przez nich, walka z ubóstwem i otoczenie Romów opieką społeczną, walka z dyskryminacją i stygmatyzacją Romów w ukraińskim społeczeństwie, ochrona praw człowieka oraz przeciwdziałanie popełnianiu przestępstw i wykroczeń przez Romów, wreszcie rozwój dziedzictwa kulturowego, wsparcie dla romskich organizacji kulturalnych, centrów kultury czy szkół niedzielnych<sup>29</sup>.

Wspomniany powyżej Fundusz „Odrodzenie” uznać należy za najbardziej zaangażowaną w kwestię romską organizację poza-

---

go, działa na rzecz ochrony praw socjalnych, twórczych i narodowo-kulturalnych tejże grupy etnicznej, sprzyja ponadto integracji Romów z ukraińskim społeczeństwem oraz ich aktywnemu udziałowi w instytucjach państwowych i organizacji społecznych. Kongres utrzymuje ponadto kontakty międzynarodowe m.in. z Radą Europy, OBWE oraz Międzynarodową Unią Romów.. Por.: P. Hryhoryczenko, „*Desjatylyttja roms'koji integracji w Jewropi 2005-2015*” *ta plan dij Ukrajinjy szczodo pryjednanno do n'oho*, s. 129-130.

<sup>29</sup> *Ibidem*, s. 134-135.



rządową na Ukrainie. Od kilku lat sukcesywnie realizuje on program „Romowie Ukrainy”. Dla przykładu w 2008 r. wśród priorytetów znalazły się: 1) Zabezpieczenie skutecznej ochrony prawnej społeczności romskiej na Ukrainie; 2) Wsparcie dla inicjatyw państwa skierowanych na rzecz Romów na Ukrainie; 3) Zabezpieczenie lepszego dostępu Romów do służby zdrowia, szczególnie w kontekście walki z chorobami epidemicznymi, związanymi z niskim statusem społecznym przedstawicieli tejże mniejszości narodowej (gruźlica, wirusowe zapalenie wątroby typu A, B i C, HIV/AIDS).

We wrześniu 2008 r. na zamówienie Rady Europy opracowano ocenę sytuacji w zakresie przygotowania Ogólnoukraińskiego Planu Działań dla Romów Ukrainy, w którym rekomendowano władzom ukraińskim: 1) Zabezpieczenie lepszego wykorzystania doświadczeń i praktyki innych państw, które wprowadziły narodowe programy (strategie) na rzecz Romów; 2) W tym kontekście Rada Europy mogłaby pomóc w przeprowadzeniu seminariów i spotkań roboczych w ramach Dekady Integracji Romskiej, w których udział wziąć mogliby przedstawiciele rządu i organizacji romskich. W czasie takich mitingów przedstawiciele państw członkowskich Dekady mogliby podzielić się swoją wiedzą i opowiedzieć o najlepszych praktykach kolegom z innych państw, które do Dekady się nie przyłączyły, a jednocześnie mają niewielkie doświadczenie w przygotowaniu i realizacji programów na rzecz mniejszości romskiej; 3) Pozostaje aktualnym dostosowanie ukraińskiego prawa w zakresie mniejszości narodowych do standardów Rady Europy i Unii Europejskiej, ze szczególnym uwzględnieniem rekomendacji dotyczących bezpośrednio Romów.

Co się zaś tyczy treści samego Planu, to postulowano włączenie do niego elementów związanych z polityką antydyskryminacyjną, genderową, ponadto związanych z kulturą, środkami masowej informacji, technologią informacyjną. Przygotowując Plan Działań rekomendowano: 1) Przeprowadzenie badań na temat sytuacji Romów, których dokonałaby ukraińska organizacja albo instytut; 2) Przeprowadzenie oceny istniejącej bazy prawnej w kontekście głównych problemów ukraińskich Romów oraz rozwoju i wprowadzenia zmian na początku realizacji Planu. W kontekście wyników poprzedniego Programu oraz rozwoju nowego Planu Działań dla Romów Ukrainy prowadzona będzie permanentna ocena funkcjonalności programu dokonana przez ukraińską organizację lub instytut. Postulowano po-

nadto przeprowadzenie spotkań w zakresie implementacji Planu oraz monitoringu jego implementacji, przeprowadzenie kampanii edukacyjnej na temat Planu, włączenie rozdziału poświęconego kulturze, w tym zapisów o przyszłych badaniach na temat romskiego holokaustu na Ukrainie, a także określenie źródeł finansowania m.in. dzięki nowo stworzonemu Romskiemu Funduszowi Oświatowemu.

Wprowadzenie Planu Działań w życie poprzedzałyby programy treningowe w 2010 r., poświęcone takim aspektom, jak rozwój lokalnych programów na rzecz Romów, w tym kwestie ich finansowania, monitoringu i oceny, informacje o mechanizmie i strukturze implementacji planów działania, koncepcji rozwoju społeczności romskiej. Ponadto postulowano lobbing na poziomie Komisji Europejskiej i ukraińskiego rządu w zakresie włączenia do procesu integracji europejskiej (Europejska Polityka Sąsiedztwa i Partnerstwa) działań adresowanych do Romów i skierowanych na rzecz ich integracji ze społeczeństwem większości. Rekomendowano także stworzenie sojuszu wszystkich zainteresowanych instytucji (Przedstawicielstwo Komisji Europejskiej, Banku Światowego, OBWE) w celu zabezpieczenia implementacji Planu Działań<sup>30</sup>.

Społeczeństwo ukraińskie niezbyt przychylnie odnosi się do Romów. Pełnomocnik Rady Najwyższej w zakresie praw człowieka wielokrotnie zwracał uwagę na przejawy ksenofobii i szowinizmu w stosunku do mniejszości romskiej. Również ukraińskie środki masowego przekazu zwracają uwagę głównie na negatywne symptomy życia Romów, co ma niebagatelny wpływ na kształtowanie postaw społecznych i kontynuowanie stereotypizacji tejże grupy etnicznej<sup>31</sup>.

Zgodnie z wynikami badań opinii publicznej prowadzonych przez Międzynarodowy Instytut Socjologii w Kijowie na przestrzeni lat 1994-2001 można zauważyć wzrost odsetka osób przeciwnych zezwoleniu na wjazd Romów na terytorium Ukrainy. O ile w 1994 r. odsetek ten wynosił 20% respondentów, w 1997 r. – 29%, to w 2001 r. aż 36%

<sup>30</sup> S. Mijuller, Z. Kondur, *Rozrobka Zahal'nonacional'noho planu dij dlja Romów Ukrainy. Ocinka sytuaciji na zamowlennja Rady Jewropy*, Budapeszt-Kyjiv 2008.

<sup>31</sup> Można zauważyć, że wobec przedstawicieli mniejszości romskiej stosuje się na Ukrainie politykę, którą swego czasu w Stanach Zjednoczonych nazwano profilowaniem rasowym. Według Europejskiego Centrum Ochrony Praw Romów w Użhorodzie Romowie są często niesprawiedliwie, nagminnie posądżani przez milicję i służby porządkowe o popełnienie wykroczeń bądź przestępstw. Pomimo, że już w 1992 r. skasowano sankcję z art. 196 Kodeksu Kryminalnego za naruszenie obowiązku meldunkowego patroli milicji wielokrotnie dokonywały swego rodzaju rajdów, w czasie których bezprawnie zatrzymywano Romów. M.in. pod koniec 2000 r. w Makiwce w obwodzie donieckim zatrzymano wielu powszechnie szanowanych Romów, którzy przybyli do tego ponad 400-tysięcznego miasta na sąd klanowy.

ankietowanych. W 1998 r. 35% zapytanych mieszkańców nadmorskiej Odessy było w ogóle przeciwnych obecności Romów w kraju. W 2000 r. przeprowadzono badania opinii na temat Romów wśród mieszkańców obwodów czerkaskiego, donieckiego, dnipropropietrowskiego, kijowskiego i poławskiego, a także stołecznego Kijowa, łącznie ponad 2,4 tys. osób. Jako pozytywny swój stosunek do wszystkich Romów określiło 7% ankietowanych, do części – 13%, neutralny – 46%, negatywny do wszystkich – 24%, zaś 11% negatywny do części. Zaledwie 3% respondentów uznało, że ma wystarczającą wiedzę na temat interesującej nas grupy etnicznej. Wszyscy oni bardzo pozytywnie odnoszą się do Romów, w przeciwieństwie do osób, których wiedzę w tym zakresie kształtują stereotypy, zwłaszcza te negatywne.

Ukraińska Grupa Helsińska w raporcie „Prawa Człowieka na Ukrainie – 2007” oceniła, że Romowie są najbardziej dyskryminowaną mniejszością etniczną na Ukrainie<sup>32</sup>. Co ciekawe z badań przeprowadzonych w 1995 r. w obwodzie zakarpackim wynikało, że miejscowi Romowie w rankingu samopoczucia społecznego zajęli nie ostatnie miejsce, ale w środku stawki, za Niemcami, Słowakami, Rumunami i Ukraińcami, a przed Węgrami i Rosjanami, którzy najbardziej odczuli negatywne skutki upadku Związku Radzieckiego, z narodu dominującego stając się mniejszością narodową. Inaczej wygląda sytuacja jeżeli chodzi o samopoczucie etniczne. Tutaj najbardziej negatywny wynik osiągnęli właśnie zakarpaccy Romowie<sup>33</sup>.

Ukraina jest więc – jak starałem się powyżej ukazać – tym krajem Europy Środkowo-Wschodniej, w którym, pomimo sporej liczby Romów, nie prowadzi się zorganizowanych działań na rzecz poprawy ich losu. Wydaje się, że z większym zaangażowaniem do kwestii romskiej podchodzą władze regionalne (m.in. obwód zakarpacki), aniżeli centralne. Taki stan rzeczy potwierdza moją tezę zbudowaną w kontekście polityki wyznaniowej Ukrainy – o decentralizacji tejże, czyli większym oddziaływaniu na rzeczywistość tego, co dzieje się lokalnie, aniżeli tego, co ma miejsce w Kijowie<sup>34</sup>.

Tomasz Szyszlak

---

<sup>32</sup> *Prawa ljudyny w Ukraini – 2007. Dopowid' prawozachysnych orhanizacij*, Charkiw 2008, s. 148.

<sup>33</sup> L. Kowacz, *Social'no-ekonomiczna skladowa etnopolitycznych procesiw na Zakarpatti pislja zdobuttja Ukrainojnu derżawnoji nezaleznosti*, [in:] J. A. Lewenec' (red.), *Kurasiw'ski czytannja 2005. Naukowi zapysky. Knyha 1*, Kyjiv 2006, s. 216-217.

<sup>34</sup> Por.: T. Szyszlak, *Zarys polityki wyznaniowej postradzieckiej Ukrainy*, „Przegląd Religioznawczy” 2005, nr 2 (216); Idem, *Trony i oltarze. Polityka i religia na Ukrainie*, „Więź” 2007, nr 7 (585).



## Rozdział XII

### Kwestia romska na Węgrzech

Według węgierskich danych rządowych w kraju nad Dunajem występuje obecnie trzynaście mniejszości narodowych: bułgarska, chorwacka, grecka, niemiecka, ormiańska, polska, rumuńska, ruska, serbska, słowacka, słoweńska i ukraińska. W zależności od źródeł wymienione grupy stanowią między 7,9 a 10,1% ogółu mieszkańców. Najliczniejszą mniejszością na Węgrzech są Romowie, oficjalne dane wskazują, iż obywatelami węgierskimi jest od 400 do 600 tysięcy Cyganów<sup>1</sup> (między 3,8 a 5,7% populacji). Wśród miejscowych Romów wyróżnić można cztery główne grupy:

- Romowie Węgierscy, zwani Romungro lub Rumungro<sup>2</sup>, którzy stanowią około 70% populacji Romów na Węgrzech i za swój język ojczysty uważający język węgierski;
- Romowie Wołoscy (Vlach), do jakich zalicza się, znanych m.in. z ziem polskich, Kełderaszy i Lowarów. Vlach są społecznością dwujęzyczną, jej członkowie posługują się językiem węgierskim i dialektem romskim, zwanym wołoskim lub rumuńskim (20% populacji);
- Romowie z Rumunii. Za swój język ojczysty uważają jeden z dialektów języka rumuńskiego. Stanowią około 10% populacji Romów na Węgrzech. Endoetnonimem grupy, posługującej się również językiem węgierskim, jest Boyash. Zbioro-

<sup>1</sup> Zob. np. M. Szczepaniak, *Polityka mniejszościowa Węgier i jej wpływ na status mniejszości węgierskiej w państwach sąsiedzkich*, [in:] I. Kabzińska-Stawarz, S. Szykiewicz (red.), *Konflikty etniczne. Źródła – typy – sposoby rozstrzygnięcia*, Warszawa 1996, s. 137.

<sup>2</sup> T. Donceev (red.), *Measures taken by the state to promote the social integration of Roma living in Hungary*, Budapest 2000, s. 20, <http://www.amrita-it.com> (11 IV 2011).

wość ta określa się mianem Cigany i nie uznaje nazwy Roma. Wśród Romów z Rumunii wyróżnia się dwie podgrupy, których nazwy wywodzą się od miejsc, które zasiedlały: Muncsán (z gór) i Argyelán (z lasów).

- W zachodniej części kraju żyje niewielka grupa Sinti, którzy przywędrowali na te tereny z Austrii.

Romowie węgierscy żyją w sześciu regionach kraju. Są to: Węgry Wschodnie (Szatmar, Hajdu-Bihar), Wielka Nizina Węgierska (Csongrad, Szolnok), Budapesztański Obszar Przemysłowy (Budapeszt, Komárom), Północne Węgry (Borsod, Heves), południowy obszar zadunajski (Baranya, Somogy, Tolna, Zala) oraz zachodni obszar zadunajski (Yas, Sopron). Największe skupiska Cyganów znajdują się w Budapeszcie (ok. 45 tys. osób) oraz w Miskolcu (17 tys.). Ogółem w miastach węgierskich mieszka 40% populacji romskiej<sup>3</sup>.

Jedną z legend, które opowiadali wędrujący po średniowiecznej Europie Cyganie mówiła, iż są wygnańcami, którym odebrano ojczyznę. Wygnańcami, pozbawionymi ziemi przez... władcę Węgier<sup>4</sup>. Ta wypowiedź w kontekście antropologii, w tym antropologii politycznej, ma swoje fundamentalne znaczenie. Pokazuje bowiem sytuację romskiego, europejskiego prapoczątku, a zarazem wskazuje – i to jest istota problemu – na wielowiekowe trwanie niekorzystnego położenia tej grupy. W potocznym rozumieniu Romów, w ich pamięci zbiorowej, ów problem dotyczy wieloaspektowych działań dyskryminacyjnych podejmowanych wobec nich przez świat nie-romski. Chodzi więc o perspektywę świata zewnętrznego, niechętnego. Na Węgrzech tendencje tę wyraźnie podnosi współczesna elita romska w tym np. László Teleki, działacz i prominentny lider romski. W 2003 r. mówił na spotkaniu w Budapeszcie, iż podstawowym środkiem, który należy zastosować w celu zmiany sytuacji Romów na Węgrzech jest nie tylko zmiana dotychczasowej postawy społeczeństwa większościowego wobec tej grupy, ale też zmiany, które muszą nastąpić w jej obrębie. Wskazywał przede wszystkim na konieczność wzrostu kompetencji edukacyjnych Romów. Jako Sekretarz Stanu ds. Romskich rządu węgierskiego, od początku pełnienia funkcji, dążył do zwiększenia odsetka węgierskich Romów kończą-

<sup>3</sup> M. Kotaczek, *Etniczna mobilizacja Romów po rozszerzeniu Unii Europejskiej w 2004 roku. Studium przypadku – Polska, Słowacja, Węgry* (niepublikowana praca doktorska).

<sup>4</sup> Zob. np. A. Mirga, L. Mróz, *Cyganie. Odmienność i nietolerancja*, Warszawa 1994, s. 56-57.

cych szkołę. Uznał, że ówczesny dziesięcioprocentowy wskaźnik dla Romów musi gwałtownie ulec podniesieniu. I, jak mówił: „Nasi młodzi muszą się uczyć. Edukacja, edukacja i jeszcze raz edukacja”<sup>5</sup>.

Dyskryminacyjna polityka wobec tej grupy to w rozumieniu zainteresowanych – co potwierdza też obiektywny proces badawczy – zjawisko sięgające „odległej przeszłości”. W XV w. Cyganie pojawili się na Węgrzech jako tzw. „Egipcjanie”. Podawali się za ofiary prześladowań, ale też jako pokutnicy. Posługiwali się glejtem wydanym przez króla Węgier, a później listem żelaznym wydanym przez cesarza Niemiec Zygmunta Luksemburskiego w 1423 r. Gwarantował on przybyšom niezakłóconą wędrówkę oraz przywilej własnego sądownictwa, wyłączonego spod władzy krajów, w których aktualnie przebywali<sup>6</sup>. Znamienne jest, iż o ile w XV w. rozpoczęły się prześladowania Romów w Europie Zachodniej<sup>7</sup>, o tyle na Węgrzech jeszcze w XVI w. Cyganie cieszyli się autonomią sądowniczą. Rozpowszechnił się wówczas wśród tamtejszych Romów zwyczaj wybierania swe go zwierzchnika, o którym mówiono *egregius*<sup>8</sup>. Do jego kompetencji należało m.in. wykonywanie funkcji sędziego wobec przestępców pochodzących z własnej grupy. Natomiast od XVII w. rozpoczęły się prześladowania. Trwały – wedle Romów – do końca lat realnego socjalizmu. Ale trwają też współcześnie. Mówią, iż zawsze byli prześladowani. I to „długie trwanie”, jak to dziś określają niektórzy liderzy, „pogardy i wykluczenia” jest silnie osadzone w ich potocznym opisie świata.

Do pierwszych osadników cygańskich na terenach dzisiejszych Węgier dołączyli w XV w. – z powodów wspomnianych wcześniej – Cyganie, którzy uciekali przed prześladowaniami w Europie Zachodniej. Ówczesni Romowie parali się muzykanctwem (grali na lutni, cytrze i cymbałach) oraz zajmowali się obróbką metalu, m.in. wyrobem broni.

Na Węgrzech później niż w innych krajach europejskich rozpoczęła się czas prześladowań. Szykany zapoczątkowało objęcie rządów przez dynastię habsburską, a konkretnie przez cesarza Świętego Cesarstwa Rzymskiego Narodu Niemieckiego Karola VI, który w latach

---

<sup>5</sup> Rozmowa z Laszlo Teleki. Przeprowadził Marian G. Gerlich – Budapeszt 2003 r.

<sup>6</sup> O dyskusjach związanych z prawdziwością romskich glejtów zob. np. L. Mróz, *Od Cyganów do Romów. Z Indii do Unii Europejskiej*, Warszawa 2007.

<sup>7</sup> W 1471 r. w Lucernie wystawiono prawdopodobnie pierwszy akt zabraniający Romom wstępu na konkretne ziemie – przyp. MAG.

<sup>8</sup> Wielmożny – przyp. MAG.

1711-1740 (jako Karol III) panował na Węgrzech. Podjął on pierwsze próby eksterminacji ludności cygańskiej. Jego koncepcję kontynuowała córka – Maria Teresa oraz jej następca na tronie – Józef II. Ówczesna polityka wobec Romów oparta była na dążeniu do zatarcia odrębności Cyganów od reszty społeczeństwa. Czynności ustawodawcze podjęte przez Marię Teresę miały doprowadzić do pełnej asymilacji. Jednym z wymiarów tych dążeń było zastąpienie nazwy „cigany” terminem „ujmagyar” („nowy Węgier”) oraz zakaz używania języka romani. Prócz sfery językowej zmiany dotknęły Cyganów żyjących na Węgrzech poprzez likwidację autonomii sądowniczej. Zakazano również endogamii, a także noszenia tradycyjnych strojów. W 1761 r. wprowadzono dla Cyganów obowiązkową służbę wojskową. Ponadto, by zatrzeć różnice między grupą mniejszościową, a społeczeństwem większościowym wydano dekret, na mocy którego odbierano dzieci rodzicom cygańskim, oddając je na wychowanie rodzinom węgierskim lub – jeśli ukończyły 5 lat – do szkół z internatem i sierocińców<sup>9</sup>. Mimo kontynuowania restrykcyjnej wobec Cyganów polityki przez Józefa II dążenia do pełnej asymilacji grupy stworzenia „nowych Węgrów” nie powiodły się<sup>10</sup>.

W dużym stopniu zrealizowano natomiast zamiar osiedlenia Cyganów, co potwierdza spis ludności cygańskiej, przeprowadzony na terytorium ówczesnych Węgier w styczniu 1883 r. Rejestr objął 274 940 Romów, wśród których 90% prowadziło osiadły tryb życia, 20 406 – półosiadły, a 8 939 było koczownikami. Z tej liczby 105 tys. zamieszkiwało Siedmiogród (gdzie stanowili 5% ludności). Zanotowano, iż wśród nomadów wysoki procent posługiwał się językiem romani, tymczasem wśród Romów osiadłych mniej niż 50%. Spis dowodził, iż fiaskiem zakończyły się próby edukacji społeczności romskiej. Aż 70% pytanym nie uczęszczało do szkół, ponad 90% było analfabetami (wśród koczowników – 98%)<sup>11</sup>.

Lata po I wojnie światowej to kolejne próby osiedlenia koczowników. Nomadom rekwirowano pojazdy, nakazywano wydanie dowodów tożsamości oraz prowadzono rejestry Romów wraz z odciskami palców.

<sup>9</sup> O prześladowaniach Cyganów w czasach panowania Habsburgów zob. np. A. Bartosz, *Nie bój się Cygana*, Sejny 1994; A. Mirga, L. Mróz, *op.cit.*

<sup>10</sup> A. Fraser, *Dzieje Cyganów*, Warszawa 2001, s. 125-127.

<sup>11</sup> Zob. np. *Ibidem*, s. 161-162, K. Postma, *Changing Prejudice in Hungary. A study on the Collapse of State Socialism and its Impact on Prejudice against Gypsies and Jews*, Purdue 1996, s. 40.



Położenie Romów uległo dalszemu pogorszeniu wraz z objęciem rządów przez Miklósa Horthy. Wydane wówczas dekrety zakazywały wydania nomadom pozwolenia na pracę, nakazywały osiedlenie się i podporządkowanie decyzjom lokalnych władz<sup>12</sup>. W 1938 r. rząd przyjął ustawę, wedle której każda osoba pochodzenia romskiego była podejrzana o cechy charakteru determinujące zachowania przestępcze i kryminalne.

W chwili wybuchu II wojny światowej liczba Cyganów na Węgrzech wynosiła ok. 200 tys. Kolejne lata działań wojennych związane były z coraz bardziej radykalnym postępowaniem wobec mniejszości romskiej. W 1941 r. zabroniono mieszanych małżeństw cygańsko-węgierskich. Szczytowym momentem prześladowań był rok 1944, kiedy zginęło od 10 do 30 tys. Romów z Węgier, wysłanych do obozów koncentracyjnych w Auschwitz, Dachau i Ravensbrück<sup>13</sup>.

Przez pierwsze lata po zakończeniu II wojny światowej, konkretyzując – do roku 1948 – kwestia romska na Węgrzech postrzegana była, podobnie jak w innych krajach znajdujących się w obrębie wpływów ZSRR, bardziej jako problem społeczny niż etniczny. Zmiany nastąpiły wraz z objęciem władzy przez Komunistyczną Partię Węgier w 1948 r. Nowe władze zmierzały do pełnej asymilacji i produktywizacji Romów<sup>14</sup>. Cyganów zatrudniano w fabrykach, kopalniach i na budowach. Złagodzenie polityki władz wobec ludności cygańskiej na Węgrzech przyniósł rok 1957, kiedy to 26 X powołano Federację Kulturalną Cyganów na Węgrzech (Magyar Cigányok Művelődési Szövetség). Organizacja miała na celu wskrzeszenie romskiej samoświadomości, m.in. poprzez popularyzację cygańskiej muzyki, tańca oraz naukę języka romani. Zmiany w polityce rządzącej partii spowodowały jednak, iż w 1961 r. Federacja została zlikwidowana.

W tym samym roku Komitet Polityczny Komunistycznej Partii Węgier wydał rezolucję, która wzywała do integracji Romów ze społeczeństwem większościowym. W dokumencie akcentowano, iż Cyganie na Węgrzech nie stanowią grupy narodowej, lecz społecznej. W związku z tym uznano, iż nauka języka romani, pielęgnowanie romskiej kultury i tradycji, jak również tworzenie stowarzyszeń rom-

<sup>12</sup> K. Postma, *op.cit.*, s. 40.

<sup>13</sup> A. Fraser, *op.cit.*, s. 196.

<sup>14</sup> O kulturowych skutkach akcji osiedleńczych w krajach byłego bloku wschodniego zob. np.: A. Bartosz (red.), *Stanęły wozy kolorowe. Materiały z sesji w Muzeum Okręgowym w Tarnowie*, Tarnów 1996.

skich zakłóca integrację Cyganów ze społeczeństwem większościowym. Podjęte działania w dużej mierze przyniosły zamierzony skutek, czego dowodzą dane ze spisu powszechnego Romów, które w 1971 r. przeprowadził zespół Istvana Kemeny'ego. Na podstawie spisu stwierdzono, iż na Węgrzech mieszka około 320 tys. Romów, z których 71% zadeklarowało węgierski jako swój język narodowy, 21% – język romani, a prawie 8% – język rumuński<sup>15</sup>.

Od schyłku lat 70. XX w. radykalna polityka wobec mniejszości romskiej ulegała osłabieniu. W 1979 r. utworzono Krajową Radę Cygańską, a w pięć lat później przyznano Romom status mniejszości etnicznej (złożony wówczas raport Komitetu Agitacji i Propagandy określał liczbę Romów mieszkających na Węgrzech na ok. 360 tys. osób, w całości prowadzących osiadły tryb życia). Wygłaszane przy okazji przyznania Romom statusu mniejszości narodowej hasła o możliwości decydowania o własnej kulturze miały jednakże charakter wyłącznie nominalny. Zezwolenie na kultuwanie tradycji etnicznych pozostawało jedynie w sferze deklaracji, nie wprowadzono żadnych zmian w polityce państwa wobec mniejszości<sup>16</sup>. Pozostałe natomiast faktem, iż w 1986 r. powstało Stowarzyszenie Kulturalne Węgierskich Cyganów.

Przedstawione wybiórczo ważne kwestie uwarunkowane sytuacją Romów w przeszłości są niezbędne dla zrozumienia ich położenia w realiach współczesności. Z pewnością romski ogląd świata bazuje na przekonaniu o „długim trwaniu” zdarzeń i procesów, których efektem jest nietolerancja, okresowo genocyd wobec Romów; ustawiczne spychanie ich na pozycje politycznie, gospodarczo i społecznie peryferyjne. Dlatego też proces transformacji ustrojowej jest tu szczególnie ważny, bo rozpoczyna procesy upodmiotowienia tej grupy, zarówno spontaniczne („oddolne”), jak i kreowane przez elity. Zmienia się też sytuacja związana z europejskimi uregulowaniami prawnymi. Transformacja systemowa przyniosła zmiany w zakresie ustroju, ekonomii, budowania systemu demokratycznego. Romowie stali się – podobnie jak w większości państw tzw. bloku wschodniego – obiektem rasistowskich ataków. Powierzchnowa polityka asymilacyjna została ujawniona wraz z pierwszymi problemami społeczeństwa dostosowującego się do zasad wolnego rynku i postaw

<sup>15</sup> M. Kofaczek, *op.cit.*, s. 71.

<sup>16</sup> Zob. np. E. Kallai (red.), *The Gypsies/ The Roma in Hungarian Society*, Budapest 2002, s. 39.

obywateli pozbawionych dozoru państwa totalitarnego. Temat ten szeroko komentują węgierscy badacze, w takich pracach jak: *A feladatrá készülni kell: a cigányság kulturális beilleszkedése és a közkönyvtár* z 2004 r., *Cigányságunk Bába Kiadó* z tego samego roku, *Középiskolai tankönyvek etnikai tartalmai* z 2005 r., czy opracowania *Cigányok főtjtje* z 2008 r.<sup>17</sup> Spośród prac odnoszących się do sytuacji Romów w krajach postkomunistycznych należą m.in. *The East European gypsies: regime change, marginality and ethnopolitics* z 2002 r., czy *Romowie o sobie i dla siebie: nowe problemy i nowe działania w pięciu krajach Europy Środkowo-Wschodniej* z 2003 r.<sup>18</sup>

Niewątpliwie wraz z procesem transformacji ustrojowej rozumianej w kategoriach politycznych, gospodarczych, społecznych i kulturowych nastąpił wśród węgierskich Romów swoisty proces mobilizacji etnicznej formułowany na bazie własnych interesów, formułowany wskutek pogłębiającego się poczucia dyskryminacji ze strony grupy większościowej, ale też niespełnionych oczekiwań jakie zrodziły się wraz z upadkiem „starego reżimu”. Można zauważyć, iż pojawiły się czynniki determinujące szczególnie silnie poczucie własnej odrębności dotyczące, poza poczuciem dyskryminacji, tzw. dóbr zbiorowych, w tym głównie prestiżu grupy, prawa do używania własnego języka, prawa do kultuwowania własnej kultury, praw i obowiązków obywatelskich, pozycji własnej grupy w społeczeństwie<sup>19</sup>.

Ważkie znaczenie ma również fakt narastającego wśród węgierskich Romów przekonania o braku – używając określenia zaczerpniętego z narracji scjencycznych – „tolerancji”, konkretnie „tolerancji etnicznej”<sup>20</sup> wobec nich społeczeństwa większościowego. Samo

---

<sup>17</sup> A. Nagy, R. Péterfi (red.), *A feladatrá készülni kell: a cigányság kulturális beilleszkedése és a közkönyvtár*, Budapest 2004; Z. Szirtesi, *Cigányságunk Bába Kiadó*, Szeged 2004; T. Terestyéni, *Középiskolai tankönyvek etnikai tartalmai*, [in:] M. Neményi, J. Szalai (red.), *Kisebbségnek kisebbsége. A magyarországi cigányok emberi és politikai jogai*, Budapest 2005, s. 283-315; G. Csemer, *Cigányok főtjtje Bába Kiadó*, Szeged 2008.

<sup>18</sup> Z. D. Barany, *The East European Gypsies: Regime Change, Marginality, and Ethnopolitics*, Cambridge 2002; E. Nowicka (red.), *Romowie o sobie i dla siebie: nowe problemy i nowe działania w pięciu krajach Europy Środkowo-Wschodniej*, Warszawa 2003.

<sup>19</sup> J. Mucha, *Konflikt etniczny jako typ konfliktu społecznego*, [in:] I. Kabzińska-Stawarz, S. Szynkiewicz (red.), *op.cit.*, Warszawa 1996, s. 32.

<sup>20</sup> Zob. np. S. Łodziński, *Źródła i przyczyny kształtowania się stereotypów i uprzedzeń rasowych, etnicznych, religijnych, ksenofobii i związanej z nimi nietolerancji. Wybrane zagadnienia ze stosunków mniejszościowych w Polsce*, [in:] S. Gliszczyński (red.), *Media lokalne w przeciwdziałaniu dyskryminacji rasowej i etnicznej*, Warszawa 2007, s.11-30.

pojęcie „tolerancji etnicznej” oznacza przyjazne i oparte na zaufaniu zachowanie wobec danej osoby czy grupy bez względu na akceptację jej etnicznego, czy też szerzej – kulturowego pochodzenia. Nietolerancja łączy się z kolei z niechęcią i antypatią wobec innych, opartych na fałszywych i nieprawdziwych uogólnieniach, kierowanych wobec grupy i jednostki jako członka<sup>21</sup>. Wiąże się z dyskryminacją, szowinizmem narodowym (nacjonalizmem w znaczeniu negatywnym), ksenofobią i negatywnymi stereotypami<sup>22</sup>.

Wkraczając w nową rzeczywistość – i pomijając wewnętrzne różnicowania w obrębie węgierskich społeczności romskich – trzeba zaznaczyć, iż przekroczenie liminalnego progu transformacji ustrojowej spowodowało w kontekście antropologii polityki następujące procesy:

- zjawisko rewitalizacji romskiej tożsamości;
- trwanie wyobrażeń o przeszłości ukazujących historię własnej grupy jako czas wieloaspektowych prześladowań;
- przekonanie, iż może nastąpić nieskrępowany rozwój własnego – dotąd ograniczanego lub wręcz zakazanego – dziedzictwa kulturowego;
- narastający pogląd o możliwości nieskrępowanego rozwoju środowisk romskich w przyszłości;
- budowanie idealistycznych wyobrażeń o przyszłości;
- narastające w niektórych sytuacjach poczucie mobilizacji etnicznej, powstające zwłaszcza w sytuacji zagrożeń zewnętrznych;
- kreowanie „markerów etnicznych” służących do ukazywania własnej specyfiki kulturowej „obcym”;
- formowanie się spontanicznych działań na rzecz ochrony własnej wspólnoty;
- powstanie organizacji i stowarzyszeń mniejszościowych chroniących dziedzictwo romskie i służących budowaniu programów prospektywnych;
- podjęcie współpracy z Romami z innych krajów.

Sytuację mniejszości narodowych i etnicznych na Węgrzech po transformacji – konkretnie od 1990 r. – podjął powołany Urząd Mniejszości Narodowych i Etnicznych. Trzy lata później została ogłoszona ustawa o mniejszościach<sup>23</sup>.

<sup>21</sup> G. W. Alport, *The Nature of Prejudice*, Boston 1954, s. 298.

<sup>22</sup> S. Łodziński, *op.cit.*, s. 11.

<sup>23</sup> Zob.: *Gypsies/Roma in Hungary. Fact sheets on Hungary*, Ministry of Foreign Affairs, Budapest 2004, <http://www.kum.hu> (1 V 2011).

Na początku lat 90. XX w. na Węgrzech jedynie 2,2% obywateli stanowili członkowie mniejszości narodowych<sup>24</sup>. Wśród dziesięciomilionowego społeczeństwa węgierskiego 142 683 osób deklaroowało przynależność do grupy Romów i Sinti<sup>25</sup>. Dane te pozwalają sądzić, iż w spisie z 1990 r. przynależność do mniejszości nie odzwierciedlała faktycznej liczby przedstawicieli mniejszości cygańskiej zamieszkującej Węgry, co – zdaniem badaczy – może wynikać z obaw przed represjami (fala niechęci do Romów, wzrastająca wraz z kryzysem gospodarczym, doprowadziła do wielu aktów przemocy, m.in. w Miskolcu i Egerze).

Cechą charakterystyczną dla społeczności romskiej w krajach byłego bloku wschodniego są olbrzymie trudności adaptacyjne do rzeczywistości, która nastąpiła po „Jesieni Ludów”. Bez wątpienia ów stan rzeczy ma dwie przyczyny. Po pierwsze, lata spędzone w państwie o gospodarce socjalistycznej spowodowały, iż Cyganie – w przypadku Węgier w dużym stopniu zasymilowani – pozbawieni zostali umiejętności decydowania o swoim losie. Zapewniona przez państwo praca, najczęściej w fabrykach, gdzie Cyganie pracowali jako niewykwalifikowana siła robocza spowodowała, iż wraz z nastaniem gospodarki wolnorynkowej słabo wykształceni robotnicy pochodzenia romskiego mają trudności ze znalezieniem pracy. Drugi powód fatalnej sytuacji życiowej Romów w krajach „zza żelaznej kurtyny” dotyczy elementarnych braków w wykształceniu. Wciąż dosyć powszechny pogląd romskich rodziców o wyższej wartości wykształcenia „życiowego” od instytucjonalnego spowodowały, iż Cyganie na Węgrzech na rynku pracy przez pierwsze kilkanaście lat po transformacji systemowej stali się dla pracodawców grupą nieprzydatną. Bez wątpienia dodatkowy element utrudniający podjęcie przez Romów pracy jest związany ze skrajnie negatywnym zdaniem o Romach na Węgrzech<sup>26</sup>.

Próby rozwiązania problemu dyskryminacji mniejszości romskiej nowe władze węgierskie podjęły w 1990 r. (należy zauważyć, iż za sprawą porozumienia Cygańskiej Partii Wolnych Demokratów

<sup>24</sup> B. Mihok, *Vergleichende Studie zur Situation der Minderheiten in Ungarn und Rumänien (1989-1996) unter besonderer Berücksichtigung der Roma*, Frankfurt am Main 1997, s. 58, [in:] M. Kolaček, *op.cit.*, s. 73.

<sup>25</sup> Z. D. Barany, *op.cit.*, s.147.

<sup>26</sup> Badania wskazują, iż nawet 80% Węgrów ma negatywne zdanie na temat Romów mieszkających na Węgrzech, zob. np. Agencja Praw Podstawowych Unii Europejskiej. *Badanie UE na temat mniejszości i dyskryminacji. Sprawozdanie „Kluczowe Dane”. Cz. 1: Romowie.*

z Partią Wolnych Demokratów po wyborach w 1990 r. do parlamentu dostało się dwóch romskich deputowanych<sup>27</sup>). Dnia 30 VIII 1990 r. powołany został Urząd ds. Mniejszości Narodowych i Etnicznych (Nemzeti és Etnikai Kisebbségi Hivatal – NEKH). Główne zadanie instytucji sprowadzało się do doradzania rządowi w sprawach związanych z zagadnieniami dotyczącymi mniejszości na Węgrzech, nie wyłączając składania raportów o składzie liczebnym i rozmieszczeniu tych grup ludności. Działania te miały stać się podstawą do stworzenia efektywnej polityki do spraw mniejszości.

Na początku 1991 r. powołano Okrągły Stół Mniejszości Narodowych, którego współpraca z NEKH zaowocować miała przygotowaniem powszechnie obowiązującego aktu prawnego dla mniejszości narodowych<sup>28</sup>. W sierpniu 1992 r. dwudziestu dwóch liderów organizacji romskich z dziesięciu państw powołało w Budapeszcie Europejski Parlament Romów, który miał podjąć działania zwalczające dyskryminację Romów i zaangażować się w promocję cygańskiej kultury<sup>29</sup>.

Dnia 7 VII 1993 r. węgierski parlament uchwalił większością 96% głosów Ustawę nr LXXVII<sup>30</sup> o prawach mniejszości narodowych i etnicznych, która weszła w życie 20 X 1993 r.<sup>31</sup> Jak pisze Małgorzata Kołaczek „ustawa ta została uznana przez Radę Europy za *wzór dla całej Europy* i przewidywała autonomię personalną i terytorialną (ze względu na umiejscowienie przedstawicieli różnych mniejszości w różnych miejscach kraju, a nie w zwartych skupiskach). Akt ten należy uznać za przełomowy dla ludności romskiej na Węgrzech, gdyż po raz pierwszy została ona w nim uznana za mniejszość narodową (choć niektórzy badacze i politycy teraz kwestionują to posunięcie na podstawie wyników spisów ludności – większość Romów z grupy *Romungro* określa swoją narodowość jako węgierską)”<sup>32</sup>.

Ustawa opiera się na trzech podstawowych zasadach:

- 1) aktywnej ochronie mniejszości, zapewnieniu obrony tożsamości mniejszości i zagwarantowaniu wolności wyboru przy-

<sup>27</sup> A. Fraser, *op.cit.*, s. 234.

<sup>28</sup> B. Mihok, *op.cit.*, s. 61, [in:] M. Kołaczek, *op.cit.*, s. 102.

<sup>29</sup> Z. Barany, *Living on the Edge. The East European Roma*, “Slavic Review” 1994, vol. 53, no 2 (summer 1994), s. 342.

<sup>30</sup> *Act LXXVII of 1993 on the Rights of National and Ethnic Minorities*, <http://www.kisebbszegiombudsman.hu>, (14 IV 2011).

<sup>31</sup> T. Donscev (red.), *op.cit.*, s. 26.

<sup>32</sup> M. Kołaczek, *op.cit.*, s. 103.

- należności, łącznie z prawem do podwójnej lub wielokrotnej przynależności;
- 2) równości szans;
- 3) przestrzeganiu zasad autonomii kulturalnej.

Ustawa zapoczątkowała szereg inicjatyw wspierających Cyganów na Węgrzech. Pierwszą istotną próbą pomocy społeczności był akt powołania Rady Koordynacyjnej ds. Romów (Cigánügyi Koordinációs Tanács) w 1995 r. Rada została zobowiązana do ustalania współpracy poszczególnych ministerstw w zakresie działalności dotyczącej Cyganów oraz promocję i mobilizowanie tychże organów do tworzenia rozwiązań, których celem będzie poprawa sytuacji życiowej mniejszości romskiej. Dodatkowo, rozporządzenie to było jednocześnie deklaracją wyznaczającą cele i przesłanki tworzenia średnio- i długoterminowych programów mających za zadanie tworzenie równorzędnych szans i możliwości dla przedstawicieli tej społeczności.

W 1997 r. podjęto decyzję o przekazaniu mniejszości cygańskiej pakietu środków, mających na celu służyć poprawie ich sytuacji. Program opierał się na przekonaniu, iż tylko działania długoterminowe mogą na trwałe poprawić sytuację Romów na Węgrzech<sup>33</sup>. W dokumencie główny akcent położony był na konieczność współpracy z pozarządowymi organizacjami romskimi. Postulowano również, by dążyć do zredukowania poziomu społecznych uprzedzeń dotyczących mniejszości cygańskiej, obniżeniu nierówności w edukacji, zatrudnieniu oraz dostępie do świadczeń społecznych, a także zwalczaniu i przeciwdziałaniu dyskryminacji.

Nowatorskim elementem wprowadzonym w stosunku do grup mniejszościowych na Węgrzech jest system samorządów mniejszości<sup>34</sup>. Konstytucja Republiki Węgierskiej zakłada powszechne wybory oraz zasadę, iż przynależność do mniejszości definiowana jest na podstawie samookreślenia. Samorządy mają prawo do samodziel-

---

<sup>33</sup> *Ibidem*, s. 111.

<sup>34</sup> O ile mobilizacja etniczna Cyganów na Węgrzech miała szansę rozwinąć się dopiero po upadku *ancien regime*, o tyle jeszcze przed zmianami ustrojowymi przeprowadzono pierwsze próby tworzenia – wówczas jeszcze pod dyktando rządzącej partii – organizacji zajmujących się ochroną interesów mniejszości romskiej: Narodowej Rady Romów (1985 r.) i Federacji Kulturalnej Węgierskich Romów. Z tego względu powstanie pierwszych organizacji politycznych Romów na Węgrzech datuje się na rok 1990. Największy sukces odniosła wówczas – choć jej członkowie nie zdobyli żadnego mandatu – Socjaldemokratyczna Partia Węgierskich Romów. Mimo to w pracach legislacyjnych brali udział niezależni politycy romscy, którzy zostali postami z list partii narodowych: Antonia Haga, Aladar Horvath oraz Tamas Peli.

nego podejmowania decyzji w wielu obszarach, z których najważniejszymi są: edukacja, kultura, lokalne media oraz tworzenie instytucji wspierających swoją grupę. Pierwsze wybory do samorządu mniejszości odbyły się w 1994 r. Powstało po nich 477 samorządów romskich z ponad półtora tysiącem działaczy<sup>35</sup>.

Dzielnice samorządy w Budapeszcie powołały Samorząd Gminny Mniejszości Cygańskiej. W Szolnok odbyły się wybory do Narodowego Samorządu Mniejszości Cygańskiej (Országos Cigány Kisebbségi Önkormányzat – OCÖ). Organizacja utworzyła 22 biura w 20 jednostkach terytorialnych Węgier (19 komitetów i 1 miasto wydzielone – Budapeszt – gdzie Romowie stanowią 10% mieszkańców<sup>36</sup>). Pierwsze wybory zdominowała partia *Lungo Drom*, której członkowie zdobyli wszystkie mandaty. Strukturę Narodowego Samorządu Mniejszości Cygańskiej stanowi 53 członków, z których 7 jest członkami prezydium. Egzekutywę tworzy prezydent, którym po wyborach w 1994 r. został Flórián Farkas z partii *Lungo Drom*, wiceprezydenci oraz urzędnicy odpowiedzialni za politykę socjalną, kulturę i edukację. Podstawowymi zadaniami OCÖ jest wspomaganie działalności lokalnych samorządów romskich, a także działania mające na celu poprawę sytuacji Romów w kwestiach związanych z zatrudnieniem i mieszkalnictwem. Narodowy Samorząd Mniejszości Cygańskiej rekomenduje i zgłasza propozycje rządowi i parlamentowi węgierskiemu w kwestiach prawodawczych dotyczących mniejszości cygańskiej.

W 1998 r. odbyły się drugie wybory do OCÖ, po których powstały 764 samorządy mniejszości romskiej<sup>37</sup> (o 287 więcej w stosunku do roku 1994) z 3 tys. działaczy romskich<sup>38</sup>. W wyborach po raz kolejny zwyciężyła partia *Lungo Drom*, a Flórián Farkas na drugą kadencję pozostał prezydentem OCÖ. Podczas trzecich wyborów, w 2002 r., głosowano 998 rejonach. W lokalnych samorządów mniejszości romskiej zasiadło 4 tys. działaczy.

Pojawienie się możliwości zrzeszania się Romów po transformacji systemowej zaowocowało powstaniem wielu cygańskich stowarzyszeń i fundacji, które – obok polityków romskich i urzędników zaj-

<sup>35</sup> T. Doncsev (red.), *op.cit.*, s. 31.

<sup>36</sup> Podział administracyjny Węgier wygląda następująco: 19 komitetów, 22 miasta na prawach komitetów, 214 miast oraz 2898 gmin – przyp. MAG.

<sup>37</sup> T. Doncsev, *op.cit.*, s. 33.

<sup>38</sup> E. Kallai (red.), *op.cit.*, s. 42.



mujących się prawami mniejszości narodowych – pełnią główną rolę w staraniach o prawa i poprawę bytu węgierskich Romów.

Tabela 1. Romskie organizacje pozarządowe na Węgrzech

Rok	Liczba organizacji romskich
1990	18
1991	96
1994	210
1996	240
1999	250

Źródło: M. Kotaczek, *Etniczna mobilizacja Romów po rozszerzeniu Unii Europejskiej w 2004 roku. Studium przypadku – Polska, Słowacja, Węgry (niepublikowana praca doktorska)*, s. 225-226.

Spośród wielu romskich organizacji NGO wymienić można m.in.: Amaro Drom<sup>39</sup>, Romskie Centrum Prasowe<sup>40</sup> czy Fundację Praw Obywatelskich Romów (Roma Polgárjogi Alapítvány)<sup>41</sup>. Na Węgrzech występuje kilkanaście ogólnokrajowych organizacji romskich: Romskie Towarzystwo Naukowo-Artystyczne, Romskie Towarzystwo Artystyczne *Kalyi Jag*, Stowarzyszenie Kobiet Romskich. W Budapeszcie działa m.in. Budapesztańska Orkiestra Cygańska i Narodowe Centrum Romskiej Informacji Kulturalnej<sup>42</sup>. Na Węgrzech funkcjonują również organizacje związane z cygańskim folklorem, a także Romski Związek Zawodowy (prezes József Oláh). Poza tym zarejestrowanych jest kilkadziesiąt regionalnych organizacji romskich.

Jednym z podstawowych problemów mniejszości romskiej na Węgrzech jest wysoki stopień bezrobocia. Podczas gdy w 1993 r. w skali kraju bezrobocie wynosiło 14%, w społeczności romskiej było to 60%<sup>43</sup>. Według badań z tego samego roku, wskaźnik zatrudnienia dla mężczyzn w przedziale wiekowym od 15 do 59 lat wynosił 64% dla całej populacji Węgier, w tym tylko 29% dla populacji Romów w tym kraju. Różnica była jeszcze większa, gdy porówna-

<sup>39</sup> <http://www.amarodrom.hu> (28 VI 2011).

<sup>40</sup> <http://www.romapage.hu> (28 VI 2011).

<sup>41</sup> <http://rpa.ingyenweb.hu> (28 VI 2011).

<sup>42</sup> *Romaninet – Curs Multimedia de Limba Romani*, <http://www.liceulvictorjinga.ro> (28 VI 2011).

<sup>43</sup> K. Postma, *op.cit.*, s. 43.

no zatrudnienie kobiet – odpowiednio 66% dla wszystkich kobiet na Węgrzech, a tylko 15% dla kobiet romskich. Istvan Kemeny, badacz zajmujący się społecznością romską na Węgrzech, wymienia kilka przyczyn tego stanu rzeczy: duży rozdźwięk między poziomem edukacji Romów i nie-Romów – ci pierwsi najczęściej kończą tylko 8 klas szkoły podstawowej, czasem szkołę średnią; miejsce zamieszkania (60% Romów żyje na wsi i w małych miastach, gdzie poziom bezrobocia jest znacznie większy niż w dużych aglomeracjach); zatrudnienie Romów jako pracowników niewykwalifikowanych w czasach socjalizmu w firmach i zakładach (np. zajmujących się górnictwem, rolnictwem itp.), które w czasie transformacji zaczęły upadać lub dokonywać redukcji etatów ze względu na trudną sytuację finansową, a ofiarami tej redukcji stali się w dużym stopniu Romowie oraz dyskryminacja, której efekty są jednak trudne do zmierzenia<sup>44</sup>.

W latach 1993-2001 bezrobocie na Węgrzech spadło o blisko 50%. Tymczasem wśród społeczności liczba osób pozostających bez pracy zwiększyła się nieomal o 100%<sup>45</sup>. Według badań w ramach Programu Narodów Zjednoczonych ds. Rozwoju (UNDP) przeprowadzonego pod koniec 2001 r. dochody ponad 80% Romów są poniżej krajowego progu ubóstwa w Bułgarii, na Węgrzech, w Rumunii i Słowacji. Według tego samego badania około 45% Romów na Węgrzech i Słowacji nie miało w mieszkaniu toalety<sup>46</sup>.

Oczywistym sposobem na oprawę sytuacji mniejszości romskiej na Węgrzech jest poprawa wykształcenia. Problem ten podjęli już twórcy omawianej Ustawy z 1993 r. deklarując, iż „dla złagodzenia zacofania oświatowego mniejszości cygańskiej można zapewnić szczególne warunki oświatowe<sup>47</sup>”. Badania przeprowadzone w 1993 r. wykazały, że 9% dzieci romskich nigdy nie uczęszczało do szkoły, a 77% skończyło szkołę podstawową (w porównaniu z 26% w roku 1971)<sup>48</sup>. Statystyki przeprowadzone przez Ministerstwo Kultury i Edukacji w latach 1992-1993 wykazały, iż ponad 74 tys. romskich uczniów podjęło naukę w szkołach podstawowych, co sta-

<sup>44</sup> M. Kołaczek, *op.cit.*, s. 112-113.

<sup>45</sup> I. Kemeny, *The Roma/Gypsies of Hungary and the Economy*, [in:] E. Kallai (red.), *op.cit.*, s. 3.

<sup>46</sup> Komisja Europejska. *The Situation of Roma in an enlarged European Union oraz Program Narodów Zjednoczonych ds. Rozwoju (UNDP)*, <http://www.eur-lex.europa.eu> (28 VI 2011).

<sup>47</sup> Roz. VI, pkt 2, [in:] U. Kaczmarek, *Problemy oświaty etnicznej na Węgrzech*, [in:] Z. Jasiński, T. Lewowicki (red.), *Oświata etniczna w Europie Środkowej*, Opole 2001, s. 151.

<sup>48</sup> T. Doncsev (red.), *op.cit.*, s. 22.

nowiło 7,12% wszystkich uczniów. Według badań z 1999 i 2000 r., 33,6% Romów uczęszczało do szkół średnich, z czego jednak 13% kończyło szkolenie zawodowe, a 1% szkołę średnią<sup>49</sup>. Odsetek romskich studentów oscyluje znacznie poniżej 1%. Istotny wpływ na ten stan rzeczy mają powszechne praktyki segregacyjne na Węgrzech, które uskutecznia się poprzez tworzenie oddzielnych klas i szkół romskich, a także nagminne wysyłanie Romów do szkół specjalnych. Takie podejście do edukacji Romów wynika w dużej mierze z negatywnego nastawienia społeczeństwa większościowego do ludności romskiej na Węgrzech. Już na początku lat 90., zaraz po upadku komunizmu, zaczęły nasilać się ataki werbalne na Romów. Powracając zaś do wspomnianego na wstępie Laszlo Teleki należy zwrócić uwagę na specyfikę jego działań. „Problemem, przed którym stanął Teleki, było wdrożenie sprawnego kanału komunikacji pomiędzy nim, a środowiskiem romskim. Kontaktowanie się za pośrednictwem telefonu komórkowego było sposobem nie tylko kosztownym, ale i zawodnym. Pomysł na rozwiązanie tego problemu zaproponował Gyula Vamosi. Społeczności romskie na Węgrzech mają Centra Społeczności Romskiej (CSR), będące miejscem spotkań i dyskusji (w przeszłości zarówno Gyula Vamosi, jak i Laszlo Teleki przewodzili takiemu centrum). Gyula Vamosi uznał, że poprawa komunikacji pomiędzy romskim parlamentarzystą a wyborcami może nastąpić poprzez zapewnienie dostępu do internetu w lokalach CSR. Propozycja została zaakceptowana, a do jej wdrożenia przystąpiono w ramach RIP<sup>50</sup>”. To jest właściwy kierunek umożliwiający zmiany.

Procesy zachodzące wśród Romów na Węgrzech mają charakter dynamiczny. W efekcie trudno o formułowanie jednoznacznych poglądów na temat ich zakresu, natężenia i kierunków rozwoju. Należy jednak zauważyć, iż owe zjawiska można ująć w trzy pary dominujących opozycji. Tak więc po pierwsze sytuację tę współczesną określa aktywność – bierność. Z jednej strony następuje mobilizacja części Romów na rzecz zmiany swojej sytuacji i jednocześnie nadal panuje bierność i apatia pozostałych. Z pewnością ma to charakter asymetryczny; mniej jest aktywności, więcej bierności. Po drugie zauważa się kolejną opozycję: praca – nie-praca. Cześć Romów (mniejsza)

---

<sup>49</sup> *Ibidem*.

<sup>50</sup> M. Zawicki (red.), *Romowie na rynku pracy – problemy i sposoby ich rozwiązania*, Kraków 2007, s.105.

znajduje swoje miejsce w nowych warunkach, pozostała (większość) nie potrafi tego miejsca odnaleźć. Powoduje to olbrzymią skalę bezrobocia. Trzecia opozycja: bogaci Romowie – biedni Romowie. Następuje gwałtowny proces rozwarstwienia społecznego. Efektem tego procesu będą postępujące podziały mniejszości romskiej. Pojawia się też w tym kontekście fundamentalne pytanie, czy może się pojawić zjawisko asymilacji kulturowej? Z równym prawdopodobieństwem może się pojawić zarówno wśród części elit, jak i wśród biednych odłamów tej zbiorowości.

Niezależnie od tych tendencji sami Romowie wskazują też ustawnie na zasygnalizowane na wstępie zjawisko wykluczania. Pomędzy 3 V a 10 VII 2009 r. przeprowadzono na Węgrzech badania dotyczące dyskryminacji Romów<sup>51</sup>. Pytania, zadawane pięciuset węgierskim Romom, którzy mieszkali w regionach miejskich, dotyczyły dziewięciu sfer życia<sup>52</sup>. Aż 62% pytanym odpowiedziało twierdząco na pytanie o dyskryminację. Najwięcej osób czuło się poszkodowanych podczas kontaktów z nie-Romami w sektorze prywatnym (48%), ze strony personelu medycznego (22%), ze strony pracowników szkół (20%) oraz podczas starań o pracę (19%). Blisko 41% respondentów nie wiedziało, iż istnieje prawo zabraniające dyskryminacji ze względu na pochodzenie etniczne (taki sam procent osób miał tego świadomość). Dyskryminację ze względu na pochodzenie etniczne dostrzegło 90% węgierskich Romów, co stanowi najwyższy procent wskazań spośród badanych krajów (dla porównania: w Czechach, które zajęły drugie miejsce – 83%, 76% w Polsce)<sup>53</sup>. 85% ofiar przestępstw, które wydarzyły się w ciągu 12 miesięcy poprzedzających badanie nie zgłosiło tego faktu policji, co też pozwala umiejscowić Węgry na trzecim miejscu pod tym względem.

Pojawia się też swoista tendencja potencjalnej asymilacji części

<sup>51</sup> Agencja Praw Podstawowych Unii Europejskiej, *Badanie UE na temat mniejszości i dyskryminacji. Sprawozdanie „Kluczowe Dane”*. Cz. 1: Romowie. Identyczne badania prowadzono również w Bułgarii, Czechach, Grecji, Polsce, Rumunii i na Słowacji.

<sup>52</sup> Chodzi więc kolejno o: 1) poszukiwanie pracy, 2) w pracy, 3) poszukiwanie domu lub mieszkania do wynajęcia lub kupna, 4) stosunek personelu medycznego, 5) stosunek pracowników opieki społecznej, 6) stosunek pracowników szkół, 7) w kawiarniach, restauracjach, barach lub klubach, 8) wchodząc lub będąc w sklepie, 9) w banku – chcąc otworzyć konto bankowe lub uzyskać pożyczkę. Zob.: Agencja Praw Podstawowych Unii Europejskiej, *Badanie UE na temat mniejszości i dyskryminacji. Sprawozdanie „Kluczowe Dane”*. Cz. 1: Romowie.

<sup>53</sup> <http://fra.europa.eu> (18 IV 2011).

Romów. Dotyczy to sfery języka, jako głównego elementu identyfikacji a zarazem podstawowego, własnego środka komunikacji społecznej. Nie ulega wątpliwości, iż rozpoczęte jeszcze w XVIII w. próby wyrugowania języka romani odniosły skutek. Interesujących danych do analiz dostarcza w tej materii raport Agencji Praw Podstawowych Unii Europejskiej *Badanie UE na temat mniejszości i dyskryminacji. Sprawozdanie „Kluczowe Dane”. Cz. 1: Romowie*. Na pytanie o język ojczysty 100% uzyskanych odpowiedzi wskazywało, iż jest nim język węgierski<sup>54</sup>.

Narasta też wśród Romów obawa przed społeczeństwem większościowym, przed organizacjami nacjonalistycznymi, jak przed Magyar Gárda Mozgalom<sup>55</sup>, która powstała w 2007 r. Choć zdelegalizowana dwa lata później jako partia przekształciła się w stowarzyszenie. Tego rodzaju działania mogą w pewnym momencie doprowadzić do niekontrolowanej mobilizacji etnicznej Romów.

Mówiąc o sytuacji Romów na Węgrzech trzeba też zwrócić uwagę na nieporuszany w tekście problem stosunku do nich grupy dominującej. Wydaje się, że w społeczeństwie węgierskim postępuje proces negatywnej stygmatyzacji Romów. Jest to znaczący element w kontekście wzrostu tendencji prawicowych. W jednym z tekstów, konkretnie Kati Horváth, czytamy: „W ostatnich latach dyskusja publiczna na temat Cyganów uległa na Węgrzech znacznej radykalizacji. Wydaje się, iż wszelkie nierozwiązane problemy społeczeństwa węgierskiego, narosłe od czasów socjalizmu i obecne po dzień dzisiejszy, przywoływane są zawsze, gdy poruszana jest tematyka cygańska. Anomalie w sferze oświatowej, społecznej i administracyjnej zaostwiają się w kontekście problematyki romskiej i stają się „kwestiami cygańskimi”. Silny rasizm dyskusji publicznej staje się naturalny, co odzwierciedla przepaść w społeczeństwie, powiększa ją oraz zaostwiają konflikty w stosunkach węgiersko-cygańskich.

Czy zatem jest tak, jak powiedział mi kiedyś Rom, którego spotka-

---

<sup>54</sup> Agencja Praw Podstawowych Unii Europejskiej, *Badanie UE na temat mniejszości i dyskryminacji. Sprawozdanie „Kluczowe Dane”. Cz. 1: Romowie*. Badania K. Postma wskazują, iż ponad 70% Romów mieszkających na Węgrzech nie używa języka romani, zob.: K. Postma, *op.cit.*, Groningen 1996, s. 40.

<sup>55</sup> <http://magyargarda.hu> (28 VI 2011).

łem w Tihany: *Świat idzie do przodu, a my stoimy. Inni nam nie pomagają, a nawet coraz bardziej nas nienawidzą*<sup>56</sup>.

*Miłosz A. Gerlich*

---

<sup>56</sup> Miłosz A. Gerlich, rozmowa z lipca 2004 r.

# Wybrane opracowania naukowe

## Polskojęzyczne

- Bartosz A., *Nie bój się Cygana. Na dara Romestar*, Sejny 2004;
- Brażel J., *Wartość edukacji dziecka w rodzinach Romów*, [in:] Z. Jasiński, T. Lewocki (red.), *Kultura mniejszości narodowych i grup etnicznych w Europie*, Opole 2004;
- Ficowski J., *Cyganie na polskich drogach*, Kraków-Wrocław 1986;
- Fraser A., *Dzieje Cyganów*, Warszawa 2001;
- Gerlich M., *Romowie. Przekraczanie granic własnego świata*, Oświęcim 2001;
- Gerlich M. G., Kwiatkowski R., *Romowie. Rozprawa o poczuciu wykluczenia*, Oświęcim 2009;
- Głowacka-Grajper M., *Mniejszości narodowe i etniczne – polityzacja kwestii etnicznych w państwie demokratycznym na przykładzie Ukraińców i Romów w Polsce*, [in:] L. Nijakowski (red.), *W poszukiwaniu ładu wielokulturowego. Mniejszości narodowe w Polsce a wyzwania integracji europejskiej*, Warszawa 2001;
- Klima J., Paszko A., *Romowie w warunkach przemian wolnorynkowych*, [in:] M. Zawicki, A. Paszko (red.), *Polityka wspierania romskiej mniejszości etnicznej na rynku pracy*, Kraków 2010;
- Kołaczek M., *Etniczna mobilizacja Romów po rozszerzeniu Unii Europejskiej w 2004 roku. Studium przypadku - Polska, Słowacja, Węgry*, (niepublikowana praca doktorska);
- Kraus B., *Problemy wychowania dzieci romskich w Republice Czeskiej*, [in:] Z. Jasiński, T. Lewowicki (red.), *Oświata etniczna w Europie Środkowej*, Opole 2001;
- Krzyżowski Ł., *Romowie jako społeczność transnarodowa w perspektywie teoretycznej*, [in:] P. Borek (red.), *Romowie w Polsce i Europie*, Kraków 2007;
- Kwadrańs Ł., *Edukacja Romów. Studium porównawcze na przykładzie Czech, Polski i Słowacji*, Wrocław-Wałbrzych 2008;
- Lechowski P., *Migracje Romów rumuńskich*, [in:] A. Caban, G. Kondrasiuk (red.), *Romowie przewodnik. Historia i kultura*, Radom 2009;

- Mazur S., *Polityka Unii Europejskiej i jej państw członkowskich wobec Romów*, [in:] S. Mazur (red.), *Krajowe i wspólnotowe polityki publiczne wobec mniejszości romskiej – mapy aktywności społeczno-gospodarczej Romów*, Kraków 2010;
- Milewski J., *Romowie. Przyszłość bez uprzedzeń*, Suwałki 2009;
- Mirga A., *Romowie – proces kształtowania się podmiotowości politycznej*, [in:] P. Madajczyk (red.), *Państwo i społeczeństwo polskie a mniejszości narodowe w okresach przełomów politycznych (1944-1989)*, Warszawa 1998;
- Mirga A., Gheorghe N., *Romowie w XXI wieku. Studium polityczne*, Kraków 1998;
- Mirga A., Mróz L., *Cyganie. Odmienność i nietolerancja*, Warszawa 1994;
- Mirga-Wójtowicz E., *Znaczenie Programu na rzecz społeczności romskiej w Polsce, w walce z wykluczeniem społecznym Romów – perspektywa praktyczna*, [in:] B. Weigel (red.), *Romowie 2009. Między wędrownką a edukacją*, Warszawa 2009;
- Mróz L., *Dzieje Cyganów – Romów w Rzeczypospolitej XV-XVIII w.*, Warszawa 2001;
- Mróz L., *Między tradycją a współczesną polityką. Rozterki liderów romskich*, [in:] T. Paleczny, J. Talewicz-Kwiatkowska (red.), *Tożsamość kulturowa Romów w procesach globalizacji*, Kraków 2008;
- Mróz L., *Od Cyganów do Romów. Z Indii do Unii Europejskiej*, Warszawa 2007;
- Nowicka E., *Romowie i świat współczesny*, [in:] P. Borek (red.), *Romowie w Polsce i Europie*, Kraków 2007;
- Nowicka E., *Romowie o sobie i dla siebie. Nowe wyzwania i perspektywy*, [in:] E. Nowicka (red.), *Romowie o sobie i dla siebie. Nowe problemy i nowe działania w pięciu krajach Europy Środkowo-Wschodniej*, Warszawa 2003;
- Ostrowski Ł., *Romowie w Rumunii. Różnorodność i jedność*, [in:] E. Nowicka (red.), *Romowie o sobie i dla siebie. Nowe problemy i nowe działania w pięciu krajach Europy Środkowo-Wschodniej*, Warszawa 2003;
- Paszko A., *Pilotażowy program rządowy na rzecz społeczności romskiej w województwie małopolskim na lata 2001-2003*, [in:] Z. Jasiński, T. Lewocki (red.), *Kultura mniejszości narodowych i grup etnicznych w Europie*, Opole 2004;
- Poć W., *Dzieci romskie i wietnamskie z perspektywy nauczycieli polskich*, [in:] K. Andrejuk (red.), *Edukacja w świecie wielokulturowym. Materiały z konferencji Oświata mniejszości narodowych: Polska i Europa (Instytut Socjologii UW, 23 października 2004)*, Warszawa 2005;
- Różycka M., *Wzory kultury a edukacja dzieci romskich*, [in:] B. Weigel (red.), *Romowie 2009. Między wędrownką a edukacją*, Warszawa 2009;
- Schmidt H. G., *Jadą Cyganie! Śladami Romów po Europie*, Warszawa 2011;
- Sołtyś L., „Jest nadzieja, że w najbliższym czasie sytuacja ulegnie znacznej poprawie”. *Działalność Komitetu Cygańskiego w Wałbrzychu (1951-1952) i Wojewódzkiego Zarządu Stowarzyszenia Cyganów Osiedłych w Wałbrzychu (1952-1955)*, [in:] J. Balvin, Ł. Kwadrans (ed.), *Situation of Roma Minority in Czech, Hungary, Poland and Slovakia*, Wrocław 2010;



Szostak W., *Administracja publiczna wobec Romów po 1989 roku. Sytuacja społeczno-polityczna Romów w Polsce po 1989 roku*, b.m i d.w.;

Widelak D., *Wybrane problemy z historii i sytuacji społeczno-kulturalnej Romów polskich*, [in:] Z. Jasiński, T. Lewocki (red.), *Kultura mniejszości narodowych i grup etnicznych w Europie*, Opole 2004;

Witkowski M., *Romowie w Czechach. Podziały i współdziałanie*, [in:] E. Nowicka (red.), *Romowie o sobie i dla siebie. Nowe problemy i nowe działania w pięciu krajach Europy Środkowo-Wschodniej*, Warszawa 2003;

## Obcojęzyczne

Barany Z., *Living on the Edge. The East European Roma*, "Slavic Review" 1994, vol. 53, no 2 (summer 1994);

Barany Z. G., *The East European Gypsies: Regime Change, Marginality, and Ethnopolitics*, Cambridge 2002;

Bartosz O. E., *Biełoruskije cyganie: istorija i tradicii*, „Fokus” 2008, nr 4 (8);

Bartosz O. E., *Problemy etniczesczkoj identyfikacii cygan Biełarusi*, [in:] M. A. Możejko (red.), *Etnosocialnyje i konfessionalnyje procesy w sowremiennom obszczestwie*, Grodno 2010

Bašić G., *Političko-pravni položaj Roma u Srbiji*, [in:] S. Biserko (red.), *Helsinški odbor za ljudska prava u Srbiji. Manjine u Srbiji*, Beograd 2000;

Bašić G., *Položaj i integracija Roma u Srbiji*, [in:] S. Biserko (red.), *Helsinški odbor za ljudska prava u Srbiji. Manjine u Srbiji*, Beograd 2000;

Benkovič B., *Rómovia opitkou verejnej mienky*, [in:] Š. Šutaj (red.), *Národ a národnosti na Slovensku v transformujúcej sa spoločnosti – vťahy a konflikty*, Prešov 2005;

Bołotowa J. G., *Subkultura biełoruskich cygan*, [in:] M. A. Możejko (red.), *Etnosocialnyje i konfessionalnyje procesy w sowremiennom obszczestwie*, Grodno 2010;

Ćirković S., *Etnički stereo tipi o Romima u Srbiji: pragmalingvistička analiza*, [in:] L. Tadić, G. Bašić (red.), *Društvene nauke o Romima u Srbiji*, Beograd 2007;

Crowe D. M., *A History of the Gypsies of Eastern Europe and Russia*, New York 1996;

Csemer G., *Cigányok főtje Baba Kiado*, Szeged 2008;

Czakwin I. W., Bartosz O. E., *Cyganie w Biełarusi. Osobiennosti etnokulturnoj adaptacii i sociokulturnoj integracii*, [in:] A. I. Łakotka (red.), *Pytanni mastactwaznaustwa, etnologii i falklarystyki*, Minsk 2008;

Davidová E., *Romské etnikum v pohybu (k přeměnám jeho společenství, života a kultury)*, „Slezský sborník” 1995 (93), č. 1/2;

Demeter N., Biessonow N., Kutenkow W., *Istorija cygan. Nowyj wzgliad*, Woroneż 2000;

- Đorđević D. B., *Pozadinske pretpostavke integracije Roma*, [in:] D. B. Đorđević (red.), *Romi od zaboravljene do manjine u usponu*, Niš 2004;
- Duczyc Ł. U., *Z gistory cyganou Bielarusi*, „Bielaruski gistoryczny czasopis” 2003, nr 3;
- Đurović B., *Diskriminacija i socijalno-etnička distanca: slučaj Roma u Srbiji*, [in:] D. B. Đorđević (red.), *Romi od zaboravljene do manjine u usponu*, Niš 2004;
- Elena M. T., *We are Gypsies, not Roma! Ethnic Identity Construction and Ethnic Stereotypes – an example from Gypsy Community in Central Romania*, Cluj-Napoca 2010;
- Frydman A., *Niewiadomy genacyd*, „ARCHE” 2004, nr 3;
- Gavrilović Z., *Analiza političkog položaja Roma u Srbiji*, [in:] *Projekat: Stanje političke zajednice Roma u Srbiji*, Beograd 2009;
- Hriníková D., *Nová rómska obec?! „Menšinová politika na Slovensku”* 2011, č. 1;
- Jakoubek M., *Romové – konec (nej)jednoho mýtu. Tractatus cultura(mo)logicus*, Praha 2004;
- Jakšić B., *Romi između diskriminacije i integracije*, [in:] M. Savić (red.), *Filozofija i društvo XIX-XX*, Beograd 2001-2002;
- Jurová A., *Od odchodu z pravlasti po prvé asimilačné opatrenia*, [in:] M. Vašečka (red.), *Čačipen pal o Roma. Súhrnná správa o Rómoch na Slovensku*, Bratislava 2003;
- Jurová A., *Problémy integrácie Rómov na Slovensku*, [in:] O. Šrajnerová (red.), *Migrace, tolerance, integrace II*, Opava 2005;
- Jurová A., *Rómovia na južnam Slovensku na základe celouhorského súpisu z roku 1893 (Problémy početnosti národnostnej príslušnosti)*, „Človek a spoločnosť” 2010, č. 4;
- Jurová A., *Rómovia v období od roku 1945 po november 1989*, [in:] M. Vašečka (red.), *Čačipen pal o Roma. Súhrnná správa o Rómoch na Slovensku*, Bratislava 2003;
- Jurová A., *Rómovia v procesoch transformácie, problémy, ohrozenia*, [in:] Š. Šutaj (red.), *Národ a národnosti na Slovensku v transformujúcej sa spoločnosti – vťahy a konflikty*, Prešov 2005;
- Jurová A., *Štátna politika vo vzťahu k rómskej menšine po roku 1989*, [in:] Š. Šutaj (red.), *Národnostná politika na Slovensku po roku 1989*, Prešov 2005;
- Kalibová K., *Romové z pohľedu statistiky a demografie*, [in:] *Romové v České republice (1945-1998)*, Praha 1999;
- Kallai E. (ed.), *The Gypsies/ The Roma in Hungarian Society*, Budapest 2002;
- Kemeny I., *The Roma/Gypsies of Hungary and the Economy*, [in:] E. Kallai (ed.), *The Gypsies/ The Roma in Hungarian Society*, Budapest 2002;
- Kenrick D., *Historical Dictionary of the Gypsies (Romanies)*, Plymouth 2007;
- Kenrick D., Puxon G., *Gypsies under the Swastika*, Hertfordshire 2009;
- Koganová V., *Rómska minorita v Slovenskej republike a problematika jej integrácie do spoločnosti*, [in:] O. Šrajnerová (red.), *Migrace, tolerance, integrace II*, Opava 2005;

- Koganová V., Kopecký P., *Romska problematika na pozadí vybraných faktov ze slovenskej a rumunskej reality*, „Středoevropské politické studie“ 2005, ročník VII, č. 2-3;
- Kollárová Z., *Rómovia v období I. ČSR, II. ČSR a Slovenského štátu*, [in:] M. Vašečka (red.), *Čačipen pal o Roma. Súhrnná správa o Rómoch na Slovensku*, Bratislava 2003;
- Kotvanová A., Szép A., *Vplyv demokratických zmien na politiku zameranú na riešenie problémov Rómov*, [in:] A. Kotvanová, A. Szép, M. Šebesta, *Vládna politika a Rómovia 1948-2002*, Bratislava 2003;
- Kresonja B., *Obrazovanie Roma u Vojvodini*, Novi Sad 2007;
- Kriglerová E., *Rómovia verzus majorita – postoje, vzťahy, konflikty*, [in:] M. Vašečka, M. Jurásková, E. Kriglerová, P. Puliš, J. Rybová, *Rómske hlasy. Rómovia a ich politická participia v transformatom období*, Bratislava 2002;
- Lajčáková J., Hojsík M., *Rómovia*, [in:] M. Kollár, G. Mesežnikov, M. Bútora (red.), *Slovensko 2007. Súhrnná správa o stave spoločnosti*, Bratislava 2008;
- Machačová J., *K výzkumu romského etnika*, „Slezký sborník“ 1993 (91), č. 3;
- Majchrák J., *Rómovia ako téma politických strán*, [in:] M. Vašečka (red.), *Čačipen pal o Roma. Súhrnná správa o Rómoch na Slovensku*, Bratislava 2003;
- Marushiakova E., Popov V., *Bulgaria: ethnic diversity – a cammon struggle for equality*, [in:] W. Guy (ed.), *Between past and future. The Roma of Central and eastern Europe*, Hertfordshire 2001;
- Marushiakova E., Popov V., *Gypsies in the Otoman Empire*, Hertfordshire 2001;
- Marushiakova E., Popov V., *Gypsy Minority in Bulgaria*, Leipzig 1997;
- Marushiakova E., Popov V., *Gypsy Minority in Bulgaria – Policy and Community Development*, Cambridge 2000;
- Mihok B., *Vergleichende Studie zur Situation der Minderheiten in Ungarn und Rumänien (1989-1996) unter besonderer Berücksichtigung der Roma*, Frankfurt am Main 1997;
- Mjuller S., Kondur Z., *Rozrobka Zahal'nonacional'noho planu dij dlja Romów Ukrajiny. Ocinka sytuaciji na zamowlennja Rady Jewropy*, Budapeszt-Kyjiv 2008;
- Nagy A., Péterfi R., *A feladatrá készülni kell: a cigánység kulturális beilleszkedése és a közkönyvtár*, Budapest 2004;
- Nečas C., *Romové v České republice včera a dnes*, Olomouc 1995;
- Pavelčíková N., *Romové v letech 1968-1989*, [in:] R. Petráš, H. Petrův, H. Ch. Scheu (eds.), *Menšiny a právo v České republice*, Praha 2009;
- Pavelčíková N., *Specyficke menšiny v České republice. Romska menšina*, [in:] R. Petráš, H. Petrův, H. Ch. Scheu (eds.), *Menšiny a právo v České republice*, Praha 2009;
- Pečinka P., *Romské politické strany a hnutí*, [in:] M. Mareš (ed.), *Etnické a regionální strany v ČR po roce 1989*, Brno 2003;

- Pečinka P., *Romské strany a politiky v Evropě*, Brno 2009;
- Perović R., *Romske političke partije i izbori od 1990. godine do dana*, [in:] *Projekat: Stanje političke zajednice Roma u Srbiji*, Beograd 2009;
- Postma K., *Changing Prejudice in Hungary. A study on the Collapse of State Socialism and its Impact on Prejudice against Gypsies and Jews*, Purdue 1996;
- Raduški N., *Demografske i etničke osobnosti Roma u Srbiji*, [in:] L. Tadić, G. Bašić (red.), *Društvene nauke o Romima u Srbiji*, Beograd 2007;
- Ramadan I., *Multikulturní polityka České republiky ve vztahu k „romské komunitě“*, [in:] M. Jakoubek, L. Budilová (ed.), *Romové a Cikáni – neznámí a známí. Interdisciplinární pohled*, bmw, 2008;
- Rybová J., *Rómska politická reprezentácia*, [in:] M. Vašečka, M. Jurásková, E. Kriglerová, P. Puliš, J. Rybová, *Rómske hlasy. Rómovia a ich politická participia v transformatom období*, Bratislava 2002;
- Srb V., Andrlé A., *Romské obyvatelstvo v České republice podle sčítání lidu 1991*, „Slezský sborník“ 1994 (92), č. 3/4;
- Šebesta M., *Rómovia pod patronátom Rómovia socialistického štátu (1948-1989)*, [in:] A. Kotvanová, A. Szép, M. Šebesta, *Vládna politika a Rómovia 1948-2002*, Bratislava 2003;
- Ševčíková S., *Problematika rozvoje osobnosti a identity u Romů*, [in:] S. Letavajová (ed.), *Globalizácia verzus identita v stredoeurópskom priestore. Zborník z II. medzinárodnej konferencie doktorandov a mladých vedeckých pracovníkov*, Trnava 2004;
- Szirtesi Z., *Cigánységünk Bába Kiadó*, Szeged 2004;
- Tkáčová A., *Rómovia v období od vlády Márie Terézie po vznik I. ČSR*, [in:] M. Vašečka (red.), *Čačipen pal o Roma. Súhrnná správa o Rómoch na Slovensku*, Bratislava 2003;
- Tokár A., Lamačková A., *Legislatívny a inštitucionálny rámec riešenia rómskej problematiky*, [in:] M. Vašečka (red.), *Čačipen pal o Roma. Súhrnná správa o Rómoch na Slovensku*, Bratislava 2003;
- Toleikis V., *Lietuvos Čigonai. Tarp praeities ir dabarties*, Vilnius 2001;
- Vaitiekus S., *Čigonai Lietuvoje ir Europoje*, Vilnius 1998;
- Vařeka J., *Cikáni – romské etnicum v Československu*, „Český lid“ 1990 (77);
- Vašečka M., *Rómovia a politická participácia – „Eligo ergo sum“*, [in:] M. Vašečka, M. Jurásková, E. Kriglerová, P. Puliš, J. Rybová, *Rómske hlasy. Rómovia a ich politická participia v transformatom období*, Bratislava 2002;

## Noty o autorach

**Janusz Balkowski** – prezes Fundacji Integracji Społecznej Prom we Wrocławiu. Od roku 2002 związany ze środowiskiem organizacji pozarządowych, koordynator projektów, lider różnorodnych akcji i działań z pogranicza edukacji, pracy socjalnej oraz współpracy międzynarodowej. Od roku 2003 aktywnie zaangażowany w Program na Rzecz Społeczności Romskiej w Polsce i Europie. Autor oraz redaktor książek dotyczących historii, edukacji i kultury romskiej. Od roku 2009 wydawca serii „Situation of Roma minority in Czech Republic, Hungary, Poland and Slovakia”.

E-mail: janusz@fundacjaprom.pl

**Rafał Czachor** – dr politologii, adiunkt na Wydziale Nauk Społecznych Dolnośląskiej Wyższej Szkoły Przedsiębiorczości i Techniki w Polkowicach. Absolwent stosunków międzynarodowych i filologii słowiańskiej na Uniwersytecie Wrocławskim. Odbił staże naukowe w Białoruskim Uniwersytecie Państwowym i Tomskim Państwowym Uniwersytecie Pedagogicznym. Zainteresowania badawcze dotyczą przemian społeczno-politycznych w państwach byłego Związku Radzieckiego ze szczególnym uwzględnieniem Białorusi. Prezes Dolnośląskiego Ośrodka Studiów Strategicznych we Wrocławiu, jeden z fundatorów Instytutu Polsko-Rosyjskiego we Wrocławiu.

E-mail: r.czachor@dwspit.pl

**Leszek Filipiak** – dr politologii. Specjalizuje się w polityce narodowościowej III RP oraz problematyce łemkowskiej. Autor szeregu artykułów poświęconych powyższym kwestiom. Pracuje w sektorze prywatnym poza szkolnictwem wyższym i nauką.

E-mail: filipiak@o2.pl

**Miłosz A. Gerlich** – mgr, doktorant w Katedrze Etnologii i Antropologii Kulturowej Uniwersytetu Wrocławskiego, słuchacz studiów doktoranckich nauk o kulturze na Wydziale Nauk Historycznych i Pedagogicznych tejże uczelni. Studiował etnologię i antropologię kulturową oraz filozofię i komunikację społeczną na Uniwersytecie Wrocławskim. W pracy naukowej koncentruje się na problematyce tożsamościowej, szczególnie związanej z mniejszościami narodowymi i etnicznymi w Polsce oraz tzw. repatriantów z Kresów Północno-Wschodnich II Rzeczypospolitej. Prowadził badania terenowe w Polsce i za granicą. Autor artykułów naukowych na temat społeczności romskiej w Polsce oraz mniejszości polskiej na Wileńszczyźnie oraz kilkudziesięciu tekstów w prasie codziennej i periodykach. Prezes Stowarzyszenia Ośrodek Badań Społecznych im. Bronisława Malinowskiego.

E-mail: gerlich.milosz@gmail.com

**Anna Jagiełło-Szostak** – mgr, doktorantka w Zakładzie Badań Wschodnich Instytutu Studiów Międzynarodowych Uniwersytetu Wrocławskiego. Studiowała stosunki międzynarodowe oraz filologię serbską i chorwacką na Uniwersytecie Wrocławskim. Przebywała na półrocznym stypendium rządowym Ministerstwa Edukacji Narodowej Rzeczypospolitej Polskiej i Ministerstwa Edukacji Republiki Serbii na Uniwersytecie w Nowym Sadzie oraz odbyła staż badawczy na Uniwersytecie w Belgradzie. Zajmuje się problematyką narodowościową na Bałkanach i w Europie oraz polityką zagraniczną i bezpieczeństwa regionu bałkańskiego. Członkini Stowarzyszenia „Centrum Badań Partnerstwa Wschodniego” we Wrocławiu.

E-mail: [anna.jagiello-szostak@uni.wroc.pl](mailto:anna.jagiello-szostak@uni.wroc.pl)

**Aleksandra Komoda** – mgr stosunków międzynarodowych, doktorantka z Zakładzie Badań Wschodnich Instytutu Studiów Międzynarodowych Uniwersytetu Wrocławskiego. Odbyła roczny staż naukowy w Instytucie Nauk Politycznych i Stosunków Międzynarodowych na Uniwersytecie Wileńskim, a także semestr badań naukowych w tej samej jednostce. W pracy naukowej koncentruje się na tematyce związanej z Krajami Bałtyckimi, ze szczególnym uwzględnieniem Litwy. Prowadzi konwersatoria dla studentów stosunków międzynarodowych. Brała udział w różnego rodzaju projektach naukowych, takich jak m.in.: „Kazachstan w stosunkach międzynarodowych”. Członkini Stowarzyszenia „Centrum Badań Partnerstwa Wschodniego” we Wrocławiu.

E-mail: [aleksandra.komoda@vp.pl](mailto:aleksandra.komoda@vp.pl)

**Larysa Leszczenko** – dr literaturoznawstwa, wicedyrektor ds. współpracy z zagranicą Instytutu Studiów Międzynarodowych Uniwersytetu Wrocławskiego, adiunkt w tamtejszym Zakładzie Badań Wschodnich. Absolwentka Szkoły Praw Człowieka Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka. Zainteresowania naukowe i badawcze: międzynarodowa ochrona praw człowieka, transformacja systemowa na obszarze post-radzieckim, polityka kulturalna państw i organizacji międzynarodowych. Prezes Stowarzyszenia „Centrum Badań Partnerstwa Wschodniego” we Wrocławiu, członkini Amnesty International.

E-mail: [lleshchenko@gmail.com](mailto:lleshchenko@gmail.com)

**Małgorzata Michalska** – dr etnologii, adiunkt w Katedrze Etnologii i Antropologii Kulturowej Uniwersytetu Wrocławskiego. Studiowała etnologię na Uniwersytecie Wrocławskim oraz teologię na Papieskim Wydziale Teologicznym we Wrocławiu, absolwentka Studium Języka i Kultury Czeskiej w Instytucie Sławiistyki Uniwersytetu Wrocławskiego. Dwukrotna stypendystka CEEPUS w Instytucie Etnologii Uniwersytetu Karola w Pradze (Czechy) oraz DAAD w Moguncji (Niemcy). Prowadziła wykłady w ramach fund mobility w Instytucie Etnologii Uniwersytetu Karola w Pradze oraz w ramach programu LPP Erasmus: dwukrotnie w Pradze i raz w Bratysławie. W pracy naukowej koncentruje się na problematyce etnicznej i wyznaniowej Europy Środkowo-Wschodniej. Autorka dwóch książek: „Małe formy architektury sakralnej Zaolzia. Krzyże, kapliczki, figury” (Czeski Cieszyń 2001) oraz „Religijność na pograniczu. Polacy na Zaolziu” (Czeski Cieszyń 2006), redaktorka pracy zbiorowej „Polacy poza granicami kraju u progu XXI wieku – różne oblicza polskiej tożsamości” (Wrocław 2011), współredaktorka z A. Kuczyńskim książki „Polacy na Wschodzie. Tradycja i współczesność” (Wrocław 2004), autorka wielu artykułów publikowanych w języku polskim,

angielskim i niemieckim, w kraju oraz zagranicą. Członkini rad redakcyjnych „Prac i Materiałów Etnograficznych” oraz „Notatnika Skansenowskiego”. Prowadzi zajęcia dla studentów etnologii i biologii człowieka z przedmiotów: antropologia etniczności, Polacy w Europie Środkowo-Wschodniej – kultura – religia – tożsamość, antropologia religii, mniejszości narodowe i grupy etniczne w Polsce, folklorystyka, etnografia Polski, etnologia. Promotorka wielu prac licencjackich. Wiceprezes Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego, członek wrocławskiego oddziału Stowarzyszenia Wspólnota Polska.

E-mail: malgorzatamichalska@wp.pl

**Elżbieta Pałka-Szyszlak** – dr politologii, adiunkt w Zakładzie Badań Wschodnich Instytutu Studiów Międzynarodowych Uniwersytetu Wrocławskiego. Autorka monografii „Śląski Kościół Ewangelicki Augsburskiego Wyznania na Zaolziu. Od polskiej organizacji religijnej do Kościoła czeskiego” (Wrocław 2007), a także kilkudziesięciu artykułów i opracowań, redaktorka tomu „Współczesna Słowacja. Sytuacja wewnętrzna i pozycja międzynarodowa” (Wrocław 2010). Naukowo i dydaktycznie specjalizuje się w problematyce wyznaniowej i narodowościowej ze szczególnym uwzględnieniem Europy Środkowej oraz w badaniach nad kulturą w stosunkach międzynarodowych. Członek Zarządu Stowarzyszenia „Centrum Badań Partnerstwa Wschodniego” we Wrocławiu, członek Społeczności pro cirkevni pravo w Pradze, w Republice Czeskiej, członek wrocławskich oddziałów Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego oraz Polskiego Towarzystwa Nauk Politycznych.

E-mail: ep2@interia.pl

**Tomasz Szyszlak** – dr politologii, adiunkt w Zakładzie Badań Wschodnich Instytutu Studiów Międzynarodowych Uniwersytetu Wrocławskiego. Studiował etnologię oraz stosunki międzynarodowe na Uniwersytecie Wrocławskim, a także politykę i kulturę krajów Azji i Afryki na Polskiej Akademii Nauk w Warszawie. Odbył semestralny staż badawczy w Instytucie Filologicznym Narodowego Uniwersytetu Kijowskiego im. Tarasa Szewczenki. W pracy naukowej koncentruje się na problematyce etnicznej i wyznaniowej obszaru postradzieckiego. Autor kilkudziesięciu artykułów i rozdziałów w pracach zbiorowych, publikowanych zagranicą i w kraju, m.in. na łamach „Przełądu Religioznawczego”, „Spraw Narodowościowych” czy „Więzi”. Prowadzi wykłady i konwersatoria dla studentów bezpieczeństwa narodowego i stosunków międzynarodowych z przedmiotów narody i kwestie narodowe oraz problemy narodowościowe i konflikty etniczne. Skarbnik Stowarzyszenia „Centrum Badań Partnerstwa Wschodniego” we Wrocławiu, członek oddziału wrocławskiego Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego.

E-mail: tomasz.szyszlak@uni.wroc.pl

**Tatjana Vologdina** – dr, starszy wykładowca w Studium Języka i Kultury Litewskiej Instytutu Filologii Polskiej Uniwersytetu Wrocławskiego. Absolwentka lituanistyki i slawistyki Wileńskiego Uniwersytetu Pedagogicznego oraz Uniwersytetu Wileńskiego. Stopień naukowy otrzymała na Uniwersytecie Wileńskim za pracę dotyczącą wpływu filozofii Nietzschego i Schopenhauera na literaturę europejską W 2004 r. odbyła 7-miesięczny staż w Chinach nauczając języka i kultury litewskiej. Od tego samego roku związana z Uniwersytetem Wrocławskim, gdzie w ramach Studium Języka i Kul-

tury Litewskiej prowadzi zajęcia z języka litewskiego, literatury litewskiej oraz stosunków polsko-litewskich. Opiekunka Koła Naukowego Lituanistów „Labas”. Organizatorka wydarzeń kulturalnych związanych z Litwą oraz promotorka kultury litewskiej we Wrocławiu. Autorka licznych publikacji i tłumaczeń.

E-mail: [tatjanavologdina@gmail.com](mailto:tatjanavologdina@gmail.com)



# Spis treści

Wstęp .....	5
Rozdział I.	
Kwestia romska w pracach Rady Europy i OBWE .....	11
<i>Larysa Leszczenko</i>	
Rozdział II.	
Kwestia romska w polskiej polityce okresu transformacji .....	27
<i>Leszek Filipiak</i>	
Rozdział III.	
Kwestia romska w polityce dolnośląskich samorządów na przykładzie Wałbrzycha .....	49
<i>Tomasz Szyszlak</i>	
Rozdział IV.	
Kwestia romska na Białorusi .....	73
<i>Rafał Czachor</i>	
Rozdział V.	
Kwestia romska w Bułgarii .....	93
<i>Janusz Balkowski</i>	
Rozdział VI.	
Kwestia romska w Czechach .....	107
<i>Małgorzata Michalska</i>	
Rozdział VII.	
Kwestia romska na Litwie .....	141
<i>Aleksandra Komoda, Tatjana Vologdina</i>	
Rozdział VIII.	
Kwestia romska w Rumunii.....	159
<i>Miłosz A. Gerlich</i>	

Rozdział IX.

Kwestia romska w Serbii ..... 177

*Anna Jagiełło-Szostak*

Rozdział X.

Kwestia romska na Słowacji ..... 199

*Elżbieta Pałka-Szyszlak*

Rozdział XI.

Kwestia romska na Ukrainie ..... 231

*Tomasz Szyszlak*

Rozdział XII.

Kwestia romska na Węgrzech ..... 253

*Miłosz A. Gerlich*

Wybrane opracowania naukowe ..... 271

Noty o autorach ..... 277